

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KRAKOWIE

**Krakowski
Rocznik
Archiwalny**

XIII

ISSN 1233-2135
KRAKÓW 2007



Krakowski Rocznik

Archiwalny

XIII

THE STATE ARCHIVES IN KRAKOW

**Krakow Archives
Annual**

XIII

KRAKÓW 2007

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W KRAKOWIE

**Krakowski Rocznik
Archiwalny**

XIII

KRAKÓW 2007

Komitet Redakcyjny

Alicja Falniowska-Gradowska, Kamila Follprecht, Maria Kocójowa,
Wacław Kolak, Krystyna Jelonek-Litewka, Bożena Lesiak-Przybył,
Rita Majkowska, Janina Stoksik, Bożena Wyrozumska, Teresa Zielińska

Redaktor Naczelny

Sławomir Radoń

Sekretarz Naukowy

Kamila Follprecht

Recenzenci

Janina Stoksik

Maria Kocójowa

Bożena Wyrozumska

Teresa Zielińska

Pismo dotowane przez Gospodarstwo Pomocnicze
Archiwum Państwowego w Krakowie

Copyright by Archiwum Państwowe w Krakowie

Wydanie I, Kraków 2007

Adres redakcji

Archiwum Państwowe w Krakowie

30-960 Kraków, ul. Sienna 16

tel. +48 (12) 422-40-94 wewn. 13

e-mail: sekretariat@archiwum.krakow.pl

SPIS TREŚCI

Wanda Kaput (Alojzy Baron) 11

ARTYKUŁY

- Przemysław Stanko – Dzieje wsi i parafii Spytkowice koło Zatora
do końca XVI wieku 19
- Waldemar Komorowski, Kamila Follprecht – Właściciele kamienic Rynku
krakowskiego w czasach nowożytnych (do pierwszej okupacji szwedzkiej),
część 12 55
- Anna Stabrawa – Z dziejów dwóch aptek Bryknerów i Soldadinich, serwitörów
królewskich w Krakowie przy ul. Szczepańskiej 5 i przy
Rynku Głównym 44B w XVII i XVIII w. (do 1773 r.) 69
- Tomasz Skrzyński – Polityka PPR wobec Stronnictwa Demokratycznego
w Krakowskiem w 1947 r. 111

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

- Nieznane źródło do dziejów pielgrzymek do Ziemi Świętej, Rzymu i innych miejsc
świętych (oprac. Wiktor Szymborski) 143
- „Mój życiorys” Rudolfa Hössa, komendanta Obozu Koncentracyjnego w Auschwitz
(oprac. Mariusz Kluczewski) 153

MISCELLANEA

- Szymon Sułeczki – Gałka na karmelitańskiej kaplicy Matki Bożej Piaskowej
w Krakowie 175
- Anetta Szpilka – Archiwum Akademii Ekonomicznej w Krakowie
(dzieje i zasób archiwalny) 189

RECENZJE

- Maria Hennel-Bernasikowa, *Ślub królewski na Jasnej Górze. Michał Korybut
Wiśniowiecki i Eleonora Habsburg 1670*, Częstochowa 2005, ss. 248,
ilustracji 39 (oprac. Alicja Falniowska-Gradowska) 203

Katarzyna Górecka, <i>Pobożne matrony i cnotliwe panny. Epitafia jako źródło wiedzy o kobiecie w epoce nowożytnej</i> , Warszawa 2006, ss.198, ilustracje (oprac. Ewa Danowska)	207
---	-----

KRONIKA

Z żałobnej karty – Krzysztofa Michalewska (Krzysztof Stopka)	211
Sprawozdanie dyrektora Archiwum Państwowego w Krakowie za rok 2006 (Magdalena Marosz)	213
Sprawozdanie z działalności Archiwum Nauki PAN i PAU w latach 2002 – 2006 (Ewa Dziurzyńska)	215
Sprawozdanie z Międzynarodowego Technicznego Stażu Archiwalnego w Paryżu 3 kwietnia – 7 czerwca 2006 r. (Katarzyna Jaskółka)	219
Sprawozdanie z VII Europejskiej Konferencji Archiwów w Warszawie 18 – 20 maja 2006 r. (Sylwester Rękas)	224
„Daniel Naborowski. Krakowianin. Litwin. Europejczyk” – I Ogólnopolska Konferencja Naukowa w Krakowie 7 czerwca 2006 r. (Kamila Follprecht) ...	228
„Nowy Ratusz – w stulecie rozbudowy krakowskiego Magistratu” – wystawa zorganizowana przez Archiwum Państwowe w Krakowie w Muzeum Historycznym miasta Krakowa 8 czerwca – 8 lipca 2006 r. (Barbara Zbroja)	231
„W służbie nauki...” Tadeusz Banachiewicz (1882 – 1954) w pięćdziesięciolecie śmierci (wystawa i posiedzenie naukowe w Wielkiej Sali PAU 29 października 2004 r.) (Tomasz Skrzyński)	232
„Z przeszłości Komisji Fizjograficznej ...”, w 140. rocznicę powołania. Posiedzenie naukowe i wystawa w Wielkiej Sali PAU w dniu 18 listopada 2005 r. (Joanna Czechowska)	234
Sprawozdanie z Sesji naukowej w 10-lecie śmierci prof. Mieczysława Klimaszewskiego (Anna Radoń)	237
Sprawozdanie z wyjazdu naukowego do Rzymu 16 lipca – 15 sierpnia 2006 r. (Mariola Szaleniec)	239

WYKAZ SKRÓTOW	241
---------------------	-----

SPIS ILUSTRACJI	245
-----------------------	-----

INDEKS NAZWISK	247
----------------------	-----

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH	263
----------------------------------	-----

CONTENTS

Wanda Kaput (Alojzy Baron)	11
PAPERS	
Przemysław Stanko – A History of the Village and Parish of Spytkowice near Zator until the end of the 16 th Century	19
Waldemar Komorowski, Kamila Follprecht – Owners of Krakow Main Market Square Tenement Houses during Modern Times (until the First Swedish Deluge), (part 12)	55
Anna Stabrawa – From the History of the Two Pharmacies of the Brykniers and the Soldadinis, Royal Servitors, at 5 Szczepańska Street and 44B Main Market Square in Krakow in the 17 th and the 18 th Centuries	69
Tomasz Skrzyński – Policy of the PPR (Communist Polish Workers’ Party) Towards the Democratic Party (<i>SD</i>) Within the Krakow Region, 1947.....	111
RESOURCES	
Unknown Source for the History of Pilgrimages to the Holy Land (ed. Wiktor Szymborski)	143
“My Life” by Rudolf Höss, Commander of the Concentration Camp in Auschwitz (ed. Mariusz Kluczewski)	153
MISCELLANEA	
Szymon Sulecki – A Sphere on the Carmelite Chapel of Our Lady of the Sand in Krakow	175
Anetta Szpilka – The Archive of Krakow University of Economics (History and Archival Collection)	189
REVIEWS	
Maria Hennel-Bernasikowa, <i>Ślub królewski na Jasnej Górze. Michał Korybut Wiśniowiecki i Eleonora Habsburg 1670</i> , Częstochowa 2005, pp. 248, 39 illustrations (ed. Alicja Falinowska-Gradowska)	203

Katarzyna Górecka, <i>Pobożne matrony i cnotliwe panny. Epitafia jako źródło wiedzy o kobiecie w epoce nowożytnej</i> , Warsaw 2006, pp. 198, illustrations (ed. Ewa Danowska)	207
---	-----

CHRONICLE

From the Obituary – Krzysztofa Michalewska (Krzysztof Stopka)	211
The 2006 Annual Report by the Director of the State Archive in Krakow (Magdalena Marosz)	213
A Report on the Work of the Archive of Science of PAN and PAU between 2002 and 2006 (Ewa Dziurzyńska)	215
A Report from the International Technical Archival Training in Paris 3 April – June 2006 (Katarzyna Jaskółka)	219
A Report from VII European Conference of Archives in Warsaw 18 – 20 May 2006 (Sylwester Rękas)	224
“Daniel Naborowski. A Krakovian. A Lithuanian. A European” – The First All-Polish Conference in Krakow on 7 June 2006 (Kamila Follprecht) ..	228
“New City Hall – The Hundred Years’ Anniversary of the Enlargement of Krakow City Hall – an Exhibition Organised by the State Archive in Krakow at the Historical Museum of the City of Krakow 8 June – 8 July 2006 (Barbara Zbroja)	231
“In the Service of Science...” Tadeusz Banachiewicz (1882–1945) on the 50 th Anniversary of his Death (Exhibition and Session at the Great Hall of PAU on 29 October 2004) (Tomasz Skrzyński)	232
“From the History of the Physiographic Commission...” on the 140 th Anniversary of its Establishment. Exhibition and Session at the Great Hall of PAU on 18 November 2005 (Joanna Czechowska)	234
A Report from a Session on the 10 th Anniversary of the Death of professor Mieczysław Klimaszewski (Anna Radoń)	237
A Report from a Research Trip to Rome 16 th July – 5 August 2006 (Mariola Szaleniec)	239

ABBREVIATIONS USED	241
--------------------------	-----

ILLUSTRATIONS	245
---------------------	-----

INDEX OF NAMES	247
----------------------	-----

INDEX OF PLACE NAMES	263
----------------------------	-----



Wanda Kaput (1924–2004),
wieloletni pracownik Archiwów Państwowych
w Przemyślu i w Krakowie

WANDA KAPUT

(5 kwietnia 1924 – 2 października 2004)

Wanda Wincentyna Kaput urodziła się 5 kwietnia 1924 r. w Wygnance Dolnej, powiat Czortków na Podolu jako córka Władysława, pracownika kolejowego i Stanisławy z Krzaczkowskich. Szkołę powszechną ukończyła w 1937 r. w Gwoźdźcu koło Kołomyi, gdzie jej ojciec był zawiadowcą stacji kolejowej. Przed wojną zdążyła też ukończyć 2 klasy gimnazjum w Państwowym Liceum i Gimnazjum Żeńskim w Kołomyi.

Wybuch wojny przerwał dalszą jej naukę. W czasie okupacji pracowała od 1942 r. w punkcie sanitarnym cukrowni „Horodenka”, a od 1943 r. jako kasjer biletowy na stacji kolejowej Horodenka.

Uchodząc przed niepewną sytuacją polityczną (mordy ludności polskiej) na terenach wschodnich byłej II Rzeczypospolitej, Wanda Kaput wraz z całą rodziną w 1944 r. przybyła na ziemię krakowską. Początkowo rodzina mieszkała w Bielczy w powiecie brzeskim, a następnie przeniosła się do Brzeska, gdzie na kolei podjął pracę jej ojciec.

Po wyzwoleniu ukończyła gimnazjum i pierwszą klasę licealną na kursie dla dorosłych przy Państwowym Gimnazjum i Liceum w Brzesku. Skierowanie ojca Pani Wandy do nowego miejsca pracy spowodowało, że cała rodzina zamieszkała w Gdańsku. Tam też ukończyła drugą klasę licealną i zdała egzamin dojrzałości w czerwcu 1947 r. w I Państwowym Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych.

We wrześniu 1947 r. rozpoczęła studia historyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W czasie studiów, od 1950 r., pracowała co roku w sezonie przy pracach archeologicznych prowadzonych przez doc. Andrzeja Żakiego z ramienia Kierownictwa Prac Badawczych

nad Początkami Państwa Polskiego w Krakowie na Wawelu, najpierw jako praktykantka, a potem jako asystentka.

Równolegle udzielała się, od 1 maja 1949 r., w pracach VI Koła Ligi Kobiet, a od marca 1951 r. także jako prelegent, a potem sekretarz w Blokowym Komitecie Obronców Pokoju (Kraków – Blok 11/I).

W 1952 r. ukończyła studia i obroniła pracę magisterską pod tytułem: „Osadnictwo w Ziemi Sanockiej za Jagiełły i Warneńczyka”, uzyskując tytuł magistra filozofii.

Po studiach zamierzała poświęcić się pracy archiwalnej i dlatego czyniła starania o zatrudnienie w którymkolwiek z archiwów na terenie Polski. Chwilowy brak wolnego miejsca w służbie archiwalnej zmusił ją do podjęcia pracy początkowo w Kierownictwie Robót Archeologiczno-Konserwatorskich w Wietrznie-Bóbrce w powiecie krośnieńskim, w okresie od lipca do września 1952 r., a następnie w Muzeum w Przemyślu na stanowisku instruktora kulturalno-oświatowego w czasie od września do grudnia tegoż samego roku.

Marzenia o pracy archiwalnej w końcu się spełniły, gdyż od 6 lutego 1963 r. została zatrudniona na stanowisku asystenta w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Rzeszowie z siedzibą w Przemyślu. Od początku pracy w archiwum wykazywała żywy i serdeczny stosunek do obowiązków, wyrobiony zmysł organizacyjny oraz przygotowanie historyczne, co zapewniło jej dobre osiągnięcia w służbie archiwalnej. Szczególne zasługi położyła w organizacji i zabezpieczeniu zbiorów archiwów zakładowych byłego województwa rzeszowskiego po 1953 r. oraz w opracowaniu i upowszechnianiu materiałów źródłowych dotyczących bogatej kultury ziemi przemyskiej. Dobre wyniki w pracy pozwoliły jej w krótkim czasie osiągnąć awans kolejno na stanowiska archiwisty z dniem 1 sierpnia 1955 r., kustosa z dniem 1 października 1955 r. oraz adiunkta naukowo-badawczego z dniem 1 października 1958 r. Doceniły ją również władze miejscowego archiwum, powierzając pełnienie funkcji kierownika oddziału i zastępcy dyrektora Archiwum w Przemyślu.

Względy rodzinne sprawiły (chora matka mieszkająca w Krakowie), że z dniem 1 maja 1972 r. Wanda Kaput służbowo przeniesiona została z etatem adiunkta naukowo-badawczego do pracy w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Krakowie. W nowym miejscu zatrudnienia dała się poznać jako dobry pracownik, ceniony specjalista w zakresie zagadnień archiwalnych i serdeczna koleżanka. Brała żywy udział w kilku problemowych zespołach badawczych, jak zespół naukowo-badawczy kancelarii okresu staropolskiego do końca XVIII w., zespół kancelarii austriackiej XIX i XX w. pod kierunkiem doc. dr Janiny Bieleckiej. Była także w latach

1979–1984 konsultantem Komisji Metodycznej oraz członkiem Komisji Oceny Materiałów Archiwalnych Archiwum w Krakowie, a współpracując ze Spółdzielnią Inwalidów im. E. Dembowskiego w Krakowie wniosła duży wkład do właściwego kształtowania zasobów aktowych archiwów zakładowych byłego województwa krakowskiego.

Dobre wyniki osiągnęła także w opracowaniu zasobu aktowego obu wojewódzkich archiwów.

W archiwum przemyskim uporządkowała m.in. następujące zespoły aktowe: akta miast Krosna z lat 1512–1755, Brzozowa z lat 1611–1786, Sanoka i Przemyśla z lat 1918–1939, Starostwa Powiatowego w Sanoku z lat 1918–1939, akta Apostolskiej Administracji Łemkowszczyzny z lat 1934–1944, Archiwum Grecko-Katolickiego Biskupstwa w Przemyślu z lat 1296–1946, Kapituły grekokatolickiej w Przemyślu z lat 1772–1946, akta parafii rzymsko-katolickich i grecko-katolickich byłej Małopolski Wschodniej z lat 1604–1945, parafii rzymsko-katolickich i grecko-katolickich województwa rzeszowskiego z lat 1667–1945 oraz Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” Komendy Wojewódzkiej w Rzeszowie z lat 1948–1955.

W archiwum krakowskim uporządkowała: akta Polskiego Monopolu Solnego z lat 1945–1950, Głównego Komitetu Kościuszkowskiego w Krakowie z lat 1945–1950, Głosowania Ludowego z 1946 r. i Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy Komitetu Wojewódzkiego w Krakowie oraz podległych mu komitetów powiatowych z lat 1945–1966.

Z dorobku publikowanego na wymienienie zasługują – *Lustracja Województwa Ruskiego* (ziemie: chełmska, halicka, przemyska i sanocka) z lat 1661–1665¹, *Działalność Polskiej Rady Narodowej w Przemyślu w okresie listopad 1918 – luty 1919*², *Oddział Przemyski Polskiego Towarzystwa Historycznego z lat 1928–1956*³, *Księgi i akta biskupstwa grekokatolickiego w Przemyślu z okresu księgi wpisów*⁴, *Księgi i akta parafii z okresu księgi*

¹ *Lustracja województwa ruskiego 1661–1665, Część I. Ziemia przemyska i sanocka*, wyd. Kazimierz Arłamowski i Wanda Kaput, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970; *Część III. Ziemie halicka i chełmska*, wyd. Emilia i Kazimierz Arłamowscy i Wanda Kaput, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976.

² Wanda Kaput, *Działalność Polskiej Rady Narodowej w Przemyślu w okresie listopad 1918 – luty 1919*, „Przemyskie Zapiski Historyczne” 1974, R. I, s. 99–159.

³ Wanda Kaput, *Oddział Przemyski Polskiego Towarzystwa Historycznego z lat 1928–1956*, [w:] *Księga Pamiątkowa Polskiego Towarzystwa Historycznego 1886–1956*, Warszawa 1956, s. 218–225.

⁴ Opracowane w ramach Zespołu Naukowo-Badawczego pod kierunkiem doc. dr Janiny Bieleckiej, Biuletyn nr 4, Poznań 1974, s. 118–145.

*wpisów przechowywane w Archiwum Państwowym w Przemyślu i Lublinie*⁵, *Archiwum miasta Przemyśla z lat 1874–1950*⁶, artykuły popularne z historii Przemyśla, *Archiwalny Biuletyn Informacyjny o Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Rzeszowie oraz jego archiwach powiatowych*⁷, *Informator o materiałach archiwalnych przechowywanych w archiwach państwowych województwa rzeszowskiego*⁸ oraz *Wypisy i teksty źródłowe do historii regionalnej województwa rzeszowskiego*⁹.

Sporządziła ponadto recenzje następujących publikacji: *Naukowo Informacyjnej Biuletyn Archiwno Uprawnienia URSSR*, Kiiw, R.14, 1960, z. 1–3 (1961), z. 4–6 (1962)¹⁰ oraz *Piereczeń dokumentalnych materiałów podlegaszczich prijomu w gosudarstwiennyje archiwy SSSR*, Wyp. 1, 2, Moskwa 1965, 1966 (1968)¹¹.

Opracowała szereg referatów i odczytów, z których na uwagę zasługują: *Dokumenty donacyjne miasta Przemyśla* (1954); *Organizacja i zakres działania konsystorza biskupich na podstawie prawa kanonicznego* (1954); *Zasób Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Przemyślu jako pomoc dla nauczycieli historii* (1958); *Władze miasta Przemyśla XV–XVIII w.* (1965); *Materiały źródłowe do dziejów oświaty w zasobie Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Przemyślu* (1968); *Gwardia Narodowa w Krakowie w 1848 r.* (1976); *Przemysł solny w Polsce – dzieje, organizacja i pozostałość aktowa w latach 1918–1950* (1978)¹².

Wanda Kaput była aktywnym działaczem społecznym w najlepszym tego słowa znaczeniu. Należała do szeregu organizacji. Mieszkając jeszcze na Kresach Wschodnich w okresie szkolnym należała do Związku Harcerstwa

⁵ Opracowane w ramach Zespołu Naukowo-Badawczego pod kierunkiem doc. dr Janiny Bieleckiej, Biuletyn nr 5, Poznań 1975, s. 57–66.

⁶ Wanda Kaput, *Archiwum w Przemyślu z okresu księgi wpisów*, „Archeion” 1977, t. LXV, s. 135–154.

⁷ *Archiwalny Biuletyn Informacyjny o Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Rzeszowie oraz jego archiwach powiatowych*, Warszawa 1956.

⁸ *Informator o materiałach archiwalnych przechowywanych w archiwach państwowych województwa rzeszowskiego*, oprac. Kazimierz Arłamowski, Wanda Kaput, Rzeszów 1968.

⁹ *Wypisy i teksty źródłowe do historii regionalnej województwa rzeszowskiego*, pod red. Mariana Aleksiewicza, Rzeszów 1958.

¹⁰ Recenzja [w:] „Archeion” 1961, t. XXXV, s. 203–206; 1962, t. XXXVI, s. 252–256.

¹¹ Recenzja [w:] „Archeion” 1968, t. L, s. 307–308.

¹² Wygłoszone na zebraniach naukowych w archiwach państwowych w Przemyślu i w Krakowie oraz w Oddziale Polskiego Towarzystwa Historycznego w Przemyślu.

Polskiego. Potem będąc już dorosłą i wykształconą osobą w nowym miejscu zamieszkania należała do Towarzystwa Dramatycznego „Fredreum” w Przemysłu. Jako zawodowy archiwista była członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego, Polskiego Towarzystwa Archeologicznego, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, a nadto w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych była członkiem Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 44 w Krakowie i sekretarzem działającej przy niej Społecznej Komisji Pojednania, ławnikiem w Okręgowym Sądzie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie w latach 1982–1986 oraz udzielała się aktywnie w organach samorządu mieszkańców. Za działalność naukową, zawodową i społeczną została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi (1979), złotą odznaką „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa” (1983), odznaką „Zasłużony dla województwa rzeszowskiego” (1968), odznakami „Za zasługi dla archiwistyki” (1978) i „Zasłużony działacz kultury” (1979).

Na emeryturę odeszła z dniem 31 października 1984 r. Z pracą w Archiwum Państwowym rozstała się w pełni sił i nieraz też potem odwiedzała Archiwum, szczególnie pracownię naukową, kontynuując własne prace lub też wracając do wcześniej rozpoczętych.

Mieszkała samotnie i była skazana tylko na własne siły, które z upływem lat wyczerpywały się. Zmarła 2 października 2004 r. w Krakowie. Pogrzeb odbył się 7 października 2004 r. na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Hołd pamięci zmarłej oddali licznie przybyli archiwiści z Krakowa i Przemysła oraz z całej Polski, przedstawiciele nauki, przyjaciele i znajomi.

Alojzy Baron
(Archiwum Państwowe w Krakowie)

Artykuły

PRZEMYSŁAW STANKO

Archiwum Państwowe w Krakowie

**Dzieje wsi i parafii Spytkowice koło Zatora
do końca XVI wieku****Stan badań**

Badania nad dziejami osadnictwa i struktur administracji kościelnej na terenie księstwa zatorskiego sięgają pierwszej połowy XIX w. Jednym z pierwszych naukowców, który zainteresował się przeszłością wsi i miast wspomnianego terytorium był J. Łepkowski. W pracy *Przegląd zabytków przeszłości okolic Krakowa*¹ przedstawił on dzieje wielu miejscowości położonych na obszarze księstw oświęcimskiego i zatorskiego. Po nim badania nad osadnictwem tych terenów prowadzili m.in. I. Rychlik², J. Stanek³ czy W. Kuhn⁴, żeby wymienić tylko najważniejszych badaczy.

Wieś Spytkowice położona niedaleko ujścia rzeki Skawy do Wisły należy do jednych z najstarszych osad na obszarze byłego księstwa zatorskiego. Miejscowość ta, podobnie jak osadnictwo na obszarze księstw oświęcimskiego i zatorskiego, wzbudziła zainteresowanie naukowe już

¹ Józef Łepkowski, *Przegląd zabytków przeszłości okolic Krakowa*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” 1861, t. V (ogólnego zbioru t. XXVIII), s. 97–318. Praca ta została wydana dwa lata później w osobnej nadbitce – por. J. Łepkowski, *Przegląd zabytków przeszłości okolic Krakowa*, Warszawa 1863.

² Ignacy Rychlik, *Księstwo oświęcimskie i zatorskie*, „Sprawozdanie dyrekcji c. k. gimnazjum w Tarnowie za rok szkolny 1889”, Tarnów 1889.

³ Jan Stanek, *Z dziejów ziemi oświęcimskiej*, Kraków 1959.

⁴ Walter Kuhn, *Siedlungsgeschichte des Auschwitzer Beskidenvorlandes*, „Zeitschrift für Ostforschung” 1975, Jg. 24, s. 1–78; i dem, *Neue Beiträge zur schlesischen Siedlungsgeschichte. Eine Aufsatzsammlung*, Sigmaringen 1984.

w XIX w. O Spytkowicach pisał wspomniany już Łepkowski⁵, a w późniejszym okresie także J.N. Gątkowski⁶, I. Rychlik⁷ czy B. Marczewski⁸. Te pierwsze badania dotyczące Spytkowic zostały podsumowane w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego*⁹. W XX w. kolejni badacze, zajmujący się dziejami Śląska, czy w węższym zakresie księstwa oświęcimskiego, wielokrotnie wspominali o Spytkowicach. Warto wskazać tu na prace: R. Grodeckiego¹⁰, J. Putka¹¹, J. Stanka¹², W. Kuhna¹³, A. Siemionowa¹⁴, A. Nowakowskiego¹⁵, K.R. Prokopa¹⁶, czy P. Mostowika¹⁷. W 2000 r. ukazała się księga na 800-lecie wsi Spytkowice¹⁸, będąca podsumowaniem dotychczasowego stanu wiedzy o wsi i parafii Spytkowice. Praca ta oparta jest w większości na wspomnianych powyżej publikacjach, a datę rocznicy powstania wsi traktować należy jedynie umownie.

⁵ Józef Łepkowski, *Przegląd zabytków przeszłości okolic Krakowa*, Warszawa 1863, s. 150–151.

⁶ Jan Nepomucen Gątkowski, *Rys dziejów księstwa oświęcimskiego i zatorskiego*, Lwów 1867, s. 46, 92.

⁷ I. Rychlik, *Księstwo oświęcimskie i zatorskie...*, s. 6, 13, 17, 25–26, 38.

⁸ Bolesław Marczewski, *Powiat wadowicki pod względem geograficznym, statystycznym i historycznym*, Kraków 1897, s. 116, 160, 191, 215.

⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. Bronisława Chlebowskiego, Władysława Walewskiego według planu Filipa Sulimierskiego, t. XI, Warszawa 1890, s. 151–152 (hasło: Spytkowice).

¹⁰ Roman Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290*, [w:] *Historja Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. I, pod red. Stanisława Kutrzeby, Kraków 1933, s. 208.

¹¹ Józef Putek, *O zbójnickich zamkach, heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie. Szkice z dziejów pogranicza śląsko-polskiego*, Kraków 1938, s. 58–60, 64.

¹² J. Stanek, *Z dziejów ziemi...*, s. 19, 24, 31, 49, 68, 149, 278.

¹³ W. Kuhn, *Siedlungsgeschichte des Auschwitzer...*, s. 20–22, 24, 26, tabela I po s. 31, 36, 38–39, 51, 61.

¹⁴ Aleksy Siemionow, *Ziemia wadowicka. Monografia turystyczno-krajoznawcza*, Wadowice 1984, s. 329–330.

¹⁵ Andrzej Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa księstw Oświęcimskiego i Zatorskiego*, Białystok 1988, s. 47, 130, 133, 159 przyp. 189.

¹⁶ Krzysztof Rafał Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie wobec Korony Polskiej w latach 1438–1513. Dzieje polityczne*, Kraków 2002, s. 299–305.

¹⁷ Paweł Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego XII–XVI w.*, Toruń 2005, s. 188–190.

¹⁸ *Księga Jubileuszowa 800 lat Spytkowic*, pod red. Juliana Warzechy, Joanny Fabin, Pawła Mostowika, Ząbki 2000.

Poza dziejami wsi, zainteresowaniem badaczy cieszył się także miejscowy zamek, sięgający korzeniami schyłku XV w. Pisali o nim J. Szablowski¹⁹, oraz S. Kołodziejski w pracy poświęconej średniowiecznym rezydencjom możnowładczym w województwie krakowskim²⁰, jednak najpełniej jego losy przedstawiła do tej pory T. Holcerowa (praca w maszynopisie)²¹.

Badania nad najstarszymi dziejami parafii dekanatu zatorskiego, w tym także losami spytkowickiej parafii, przeprowadził przed kilkoma laty J. Chachaj²². Wszystkie wymienione powyżej prace mają jednak w dużym stopniu charakter przyczynkarski. Badacze przedstawiali historię Spytkowic w sposób ogólny, na tle całokształtu pewnego procesu, stanowiącego przedmiot badań (I. Rychlik, J. Stanek, W. Kuhn, K.R. Prokop) albo też ograniczali się wyłącznie do źródeł drukowanych, często traktowanych wybiórczo (J. Chachaj, P. Mostowik), bądź też prace mają charakter dyletancki (A. Siemionow). Podsumowując dotychczasowy stan badań, można stwierdzić, że nikt do chwili obecnej, nie pokusił się o przedstawienie całościowego obrazu dziejów wsi i parafii Spytkowice w okresie średniowiecza i nowożytnym w oparciu o wszystkie dostępne źródła drukowane oraz materiał rękopiśmienny, który jest zdecydowanie bogatszy.

Geneza wsi Spytkowice

Początki miejscowości Spytkowice niewątpliwie należy umiejscowić na przełomie XII i XIII w. Pierwsza źródłowa wzmianka, potwierdzająca istnienie wsi pochodzi z 1229 r. Zawarta jest w *Kronice książąt polskich*

¹⁹ *Katalog zabytków w Polsce*, t. I, *Województwo krakowskie*, pod red. Jerzego Szablowskiego, z. 14 *Powiat wadowicki*, oprac. Jerzy Szablowski, Warszawa 1953, s. 43–44 oraz fot. 43, 46, 55.

²⁰ Stanisław Kołodziejski, *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*, Kraków 1994, s. 178–179.

²¹ Pracownie Konserwacji Zabytków w Krakowie, Spytkowice (woj. bielsko-bialskie) wczesnobarokowy zamek Marcina Szyszkowskiego starosty lelowskiego i Mikołaja Szyszkowskiego biskupa warmińskiego (dokumentacja historyczna opracowana na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Bielsku-Białej), oprac. Teresa Holcerowa, Kraków 1985, maszyn. sygn. 388 [dalej: T. Holcerowa, *Spytkowice*]. Panu drowi Sławomirowi Radoniowi serdecznie dziękuję za udostępnienie tego maszynopisu do celów niniejszego artykułu.

²² Jacek Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej w dekanacie Zator do końca XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1997, t. 68, s. 221–308.

(*Chronica principum Poloniae*), spisanej w latach 1382–1386²³. Źródło to nadmienia, że w Spytkowicach odbył się wiec możnych ziemi krakowskiej z księciem śląskim Henrykiem Brodatym, podczas którego Konrad – książę mazowiecki uprowadził Henryka w trakcie mszy świętej i wywiózł go do zamku w Płocku²⁴. Podobnie sprawę przedstawia czternastowieczna *Kronika polska*²⁵. Obie kroniki nie podają jednak daty tego wydarzenia. Z kolei powstały w pierwszej połowie XIV w. *Rocznik Traski*²⁶, jak również niewiele młodszy od niego *Rocznik małopolski Szamotulskiego*²⁷, powyższy zjazd

²³ *Kronika książąt polskich*, oprac. Zygmunt Węclewski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. III, Lwów 1878, s. 486 (tu nazwa wsi ma brzmienie: „Spinteowicz”). Natomiast przywołany powyżej S. Kołodziejcki, *Średniowieczne rezydencje...*, s. 178 pierwszą wzmiankę o Spytkowicach odnalazł dopiero w 1284 r. Na temat kroniki książąt polskich zob. Roman Heck, *Kronika książąt polskich – metoda prezentacji dziejów*, [w:] *Dawna historiografia śląska. Materiały sesji naukowej odbytej w Brzegu w dniach 26–27 listopada 1977 r.*, Opole 1980, s. 61–81; Wojciech Mrozowicz, *Kronika książąt polskich i inne średniowieczne Silesiaca w rękopisie Biblioteki Narodowej w Pradze (XXIII G 27)*, [w:] *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Wrocław 2001, s. 41–55 („Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 2306, Historia, t. CLII). Data spisania kroniki przytoczona za wydawcą – zob. *Kronika książąt polskich...*, s. 423.

²⁴ *Kronika książąt polskich...*, s. 486: „[...] cum tunc eciam princeps Henricus, velut adversario iam devicto, securior in loco, sicut sibi videbatur, tutus consisteret, alienigenarum exercitu cum filio ad propria tunc dimisso, et ultra Cracoviam in secrecioribus locis staret cum baronibus Cracovie tractaturus de statu regni, videlicet in Spinteowicz, fraud et dolus Cracoviensium non quiescens iterum in lucem prodiit, cum eorum procuracionibus inter missarum sollempnia improvisse hostes in Henricum duces irruunt et in Ploczk, castrum Mazovie, vinculatum deducunt”.

²⁵ *Kronika polska*, wyd. Ludwik Ćwikliński, [w:] *Monumenta Poloniae...*, t. III s. 641–642 (tu nazwa wsi: „Spinteowicz”), 649 (tu nazwa wsi: „Spintowicz”). Ostatnio analizował to źródło Gerard Labuda, *Nowe spojrzenie na śląską „Kronikę polską”*, [w:] *Ojczyzna bliższa i dalsza. Studia historyczne ofiarowane Feliksowi Kirykowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. Jacka Chrobaczyńskiego, Andrzeja Jureczki i Marka Śliwy, Kraków 1993, s. 25–40.

²⁶ Na temat tego rocznika zob.: Krzysztof Ożóg, *Studium o „Roczniku Traski”*, „Studia Historyczne” 1980, R. 23, z. 4, s. 517–534 i Wojciech Drelicharz, *Annalistyka małopolska XIII–XV wieku. Kierunki rozwoju wielkich roczników kompilowanych*, Kraków 2003, s. 374–389.

²⁷ *Rocznik małopolski*, wyd. August Bielowski, [w:] *Monumenta Poloniae...*, t. III s. 165. Na temat tego rocznika zob. Wojciech Drelicharz, *Annalistyka małopolska XIII–XV wieku...*, s. 424–436.

datują na 1228 r.²⁸ Badacze jednak udowodnili, że ów zjazd miał miejsce na początku 1229 r.²⁹ Analizując treść zapiski, J. Chachaj zwrócił uwagę na wiadomość o mszy świętej odprawianej w Spytkowicach, która to informacja dała mu przesłankę do datowania początków spytkowickiej parafii na 1229 r.³⁰, jakkolwiek pierwsza informacja o istnieniu w Spytkowicach parafii pochodzi z 1326 r.³¹ Przeniesienie genezy parafii na początek XIII w. nie jest do końca słuszne, ponieważ kronika nie podaje, iż msza była odprawiana w kościele lub w kaplicy. Niewykluczone, że Henryk Brodaty słuchał mszy przy ołtarzu przenośnym (altare portatile), bardzo powszechnym w XIII w. Wzmianka o zjeździe w Spytkowicach potwierdza jednak, że miejscowość ta musiała być już wówczas znana, skoro tutaj właśnie śląski książę zdecydował się na odbycie zjazdu. Spostrzeżenie to zdaje się potwierdzać istnienie w tym właśnie miejscu przeprawy przez Wisłę, o której mówi pośrednio sfalszowany dokument Kazimierza, księcia opolskiego z 1 sierpnia 1228 r.³² Dokument ten słusznie uznany przez badaczy za fałszyfikat³³, nie może stanowić wiarygodnego źródła o istnieniu wspomnianej przeprawy. Przywołana jednak powyżej *Kronika polska*, źródło niebudzące

²⁸ *Rocznik Traski*, wyd. August Bielowski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. II, Lwów 1872, s. 837: „1228. Dux Lescio interfectus est a Pomoranis sub fraude et dux Henricus Zlesie a duce Conrado captivatur”.

²⁹ R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska...*, s. 208; Benedykt Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1997, s. 283 (tu również zebrane do tego wydarzenia źródła annalistyczne, hagiograficzne i kroniki).

³⁰ J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej...*, s. 236, 296.

³¹ *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. I *Acta Camerae Apostolicae*, vol. I 1207–1344, ed. Jan Ptaśnik, Cracoviae 1913, s. 128.

³² *Codex diplomaticus Poloniae*, t. I, ed. Leon Ryzyszczewski, Adolf Muczkowski, Varsaviae 1847, nr XI, s. 13–17: „Insuper castores in Visla ab uno litore eiusdem fluminis ab illo loco ubi intrat fluviolus Chechel in Vislam et deinde ubi intrat Scaua fluvius in Vislam et usque in navigium magnum ambo sequens in sua litora”. Oryginał dokumentu przechowywany jest w archiwum siostr benedyktynek w Staniątkach koło Krakowa – por. Wacław Kolak, Józef Marecki, Sławomir Radoń, *Inwentarz archiwum Benedyktynek w Staniątkach*, Kraków 2003, nr 2, s. 3.

³³ *Schlesisches Urkundenbuch* hrsg. von der Historischen Kommission für Schlesien bearbeitet von Heinrich Appelt, Bd. I 971–1230, Wien–Köln–Graz 1963–1971, nr 291 (tu zebrana literatura przedmiotu na temat tego dokumentu); Marek L. Wójcik, *Dokumenty i kancelarie książąt opolsko-raciborskich do początku XIV wieku*, Wrocław 1999, s. 15–16. Pomimo tego przez niektórych badaczy dokument ten uważany jest za autentyczny – zob. *Bytom średniowieczny. Przekazy źródłowe (1123–1492)*, oprac. Jan Drabina, Jerzy Horwat, Zdzisław Jedynak, Opole 1985, nr 11, s. 37.

jakichkolwiek podejrzeń, wspomina *explicite* o przeprawie w Spytkowicach: „ultra Cracoviam ad secreciora loca deserti Spitovicz circa vadum Wizle”³⁴. Przeprawa ta stanowiła fragment jednej z dwóch najważniejszych dróg, istniejących w średniowieczu, łączących Kraków ze Śląskiem³⁵. Pierwsza biegła przez Olkusz i Będzin, a dalej Bytom, Opole do Wrocławia; natomiast druga prowadziła przez Zator, Oświęcim, Pszczynę, Racibórz, Nysę do stolicy Śląska. Ten drugi trakt w Raciborzu rozgałęział się i prowadził do Wrocławia przez Nysę oraz do Pragi przez Opawę i Ołomuniec, łącząc Kraków ze stolicą Królestwa Czech. Położenie Spytkowic przy tak ważnym szlaku handlowym przyczyniło się do rozwoju miejscowości w XIII w. Wspomniana przeprawa przez Wisłę, jak przypuszcza B. Wyrozumska³⁶, istniała prawdopodobnie w miejscu, w którym w XVI w. wybudowano most, widniejący na mapie „Księstwa oświęcimskiego i zatorskiego”, autorstwa Stanisława Porębskiego h. Kornicz z 1563 r.³⁷ Domysł B. Wyrozumskiej potwierdza istnienie do dziś wsi Przewóz, graniczącej ze Spytkowicami³⁸. Na podstawie tych pośrednich przesłanek, B. Wyrozumska słusznie uważa³⁹, iż w Spytkowicach musiała istnieć od schyłku XII w. (co najmniej od około 1177 r.) aż do 1274 r. pograniczna komora celna.

³⁴ *Kronika polska...*, s. 649.

³⁵ O drogach tych szeroko pisze Bożena Wyrozumska, *Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 44–50, 57–58. Tu także wymienione są liczne odgałęzienia od wspomnianych traktów.

³⁶ B. Wyrozumska, *Drogi w ziemi krakowskiej...*, s. 47.

³⁷ Na temat mapy por. Stanisław Pietkiewicz, *Mapa księstwa oświęcimskiego i zatorskiego Stanisława Porębskiego (1563)*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1980, seria C, z. 24, s. 63–78; Stanisław Alexandrowicz, *Najstarsza mapa szczegółowa ziem polskich: Stanisława Porębskiego mapa księstwa oświęcimskiego i zatorskiego z 1563 roku. Wątpliwości w sprawie genezy i autorstwa*, [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań 1984, s. 357–372. Natomiast o autorze tej mapy zob. Stanisław Alexandrowicz, Halina Kowalska, *Porębski (Porembski) Stanisław*, [w:] PSB, t. 37, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 663–666.

³⁸ Por. *Województwo bielskie. Mapa topograficzno-administracyjna*, skala 1:100 000, Katowice 1993.

³⁹ B. Wyrozumska, *Drogi w ziemi krakowskiej...*, s. 47.

Dzieje wsi i parafii do końca XVI w.

Dzieje wsi do początku XVI w.

Wieś stanowiła własność książęcą i znajdowała się wówczas na terenie ziemi krakowskiej, natomiast pobliski Zator położony był już na terenie władztwa Piastów opolskich. W 1274 r. teren między Skawą a Skawinką został odstąpiony przez Bolesława Wstydliwego księciu opolskiemu⁴⁰ i od tego też czasu Spytkowice znalazły się w obrębie Śląska. W związku z tym, w wyniku kolejno następujących działań dynastycznych wśród Piastów opolskich, wieś zmieniała swoją przynależność państwową, przechodząc około 1281/1282 pod panowanie Piastów raciborskich⁴¹, w latach 1290/1291 cieszyńskich⁴², a na przełomie 1312/1315 Piastów oświęcimskich⁴³. Dlatego też nie powinno być zaskoczeniem, że w 1284 r. książę raciborski Przemysław, tytułujący się panem na Oświęcimiu, wystawił dokument, mocą którego nadał klasztorowi cysterskiemu w Mogile pod Krakowem 16 łąnów frankońskich lasu koło granicy wsi Łączany, w zamian za 6 łąnów ziemi uprawnej w Spytkowicach⁴⁴.

⁴⁰ *Codex diplomaticus Poloniae*, t. I, nr LIX, s. 105–108 (opublikowany tu dokument z daty 28 września 1278 r. jest emendowany na 1274 r. przez Oskara Haleckiego, por. Oskar Halecki, *Powołanie księcia Władysława opolskiego na tron krakowski w r. 1273*, „Kwartalnik Historyczny” 1913, R. 27, s. 289). Zob. także Stanisław Arnold, *Terytorja plemienne w ustroju administracyjnym Polski Piastowskiej (w. XII–XIII)*, „Prace Komisji dla Atlasu Historycznego Polski” 1927, z. 2, s. 76.

⁴¹ Kazimierz Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. III: *Piastowie opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*, Wrocław 1977, s. 28; idem, *Uwagi o Mieszku – pierwszym księciu cieszyńskim*, „Rocznik Cieszyński” 1991, t. VI/VII, s. 27–29.

⁴² Datę ustalił ostatnio M.L. Wójcik, *Dokumenty i kancelarie książąt...*, s. 162–163.

⁴³ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, wyd. Ignacy Zakrzewski, Poznań 1878, nr 976, s. 318; *Regesten zur schlesischen Geschichte 1301–1315. Namens des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens* hrsg. von Conrad Grünhagen und Konrad Wutke, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. XVI, Breslau 1892, nr 3285, s. 223–224; *Listinář Těšínska. Codex diplomaticus Ducatus Tessinensis. Sbíрка listinného materiálu k dějinám knížectví Těšínského Pobeskydí*, Díl I, zpracoval Erich Němec, Český Těšín 1955, nr 34. Zob. również K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, t. III, s. 34; Vincenc Prasek, *Dějiny knížetství Těšínskeho až do roku 1433*, „Vlastivěda Slezská”, Díl IV, část 1, Opava 1894, s. 111.

⁴⁴ *Codex diplomaticus Poloniae*, t. III, nr LXI, s. 135–137; *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego przy Krakowie*, wyd. Eugeniusz Janota, Kraków 1865, nr XXXVI, s. 29–30, *Schlesisches Urkundenbuch...*, Bd. V, nr 161, s. 129 (tu błędna informacja, iż oryginał znajduje się w Bibliotece Poturzyckiej we Lwowie). Oryginał przechowywany jest w Archiwum Państwowym w Krakowie – por. APKr, *Zbiór Dzieduszyckich*, sygn.

Dokument ten poświadcza, że część (?) Spytkowic w 1284 r. stanowiła własność klasztoru mogińskiego⁴⁵, jednak nie można nic powiedzieć, w jakim czasie i od którego władcy cystersi mogliscy uzyskali owe łany. Historyk P. Mostowik stwierdził, iż miało to miejsce w 1283 r.⁴⁶ Powołał się on na *Liber beneficiorum* Jana Długosza, które w części poświęconej opisom klasztorów istotnie wspomina, iż takie wydarzenie miało miejsce w tym właśnie roku⁴⁷. Mostowik jednak nie zauważył, że Długosz nie opisywał ściśle konkretnych wydarzeń, a jedynie datował w przybliżeniu okresy sprawowania rządów w Mogile przez określonych opatów, w tym przypadku Engilberta, który jego zdaniem był opatem mogińskim od 1283 r., przez kolejnych 7 lat. O donacji lasu koło Spytkowic Długosz wspomniał także w innym miejscu swojego dzieła⁴⁸. Wiadomości z *Liber beneficiorum* Długosza posłużyły w dużym stopniu cystersowi z Mogiły, bratu Mikołajowi z Krakowa, do napisania *Kroniki klasztoru mogińskiego*, w której również wspomniał o tej cesji lasu koło Spytkowic⁴⁹. Kronika ta, napisana przez wspomnianego zakonnika w latach 1504–1505, stanowi jedno z głównych źródeł do dzie-

dok. ADz perg 6 (I/3). W posiadaniu rodziny Dzieduszyckich dokument ten był od 1858 r. – zob.: *Katalog Archiwum opactwa cystersów w Mogile*, oprac. Kazimierz Kaczmarczyk, Gerard Kowalski, Mogiła 1919, nr 34a, s. 12. Dokumentu tego nie wymienił P. Mostowik przy opisie wsi Spytkowice, autor najobszerniejszego opracowania o tej wsi w okresie średniowiecza (P. Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego...*, s. 188), chociaż szeroko o nim pisał ostatnio M. L. Wójcik, *Dokumenty i kancelarie książąt...*, s. 163–172, 194 przyp. 175, 195, 197, 199, 202. Opacznie to nadanie przedstawił A. Siemionow, *Ziemia wadowicka...*, s. 329.

⁴⁵ Odnośny passus brzmi następująco: „[...] Premizlius dei gracia dux Opoliensis dominus de Osswencim pro sex mansis terre cultu, quos fratres de Mogyla in Spitcouiz habuisse dinoscuntur [...]” – por. *Schlesisches Urkundenbuch...*, Bd. V, nr 161, s. 129.

⁴⁶ P. Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego...*, s. 186.

⁴⁷ Jan Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc primum e codice autographo editus*, t. III Monasteria, [w:] J. Długosz, *Opera omnia*, t. IX, ed. Aleksander Przezdziecki, Cracoviae 1864, s. 435: „[...] Engilbertus 1283 sub quo dux Przemislaus Oppoliensis donavit sylvam Riczow pro sex mansis in Spitkowicze [...]”.

⁴⁸ J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis...*, t. III, s. 430: „[...] Hanc villam [Ryczów–PS] emit Przemislaus Oppoliensis dux donavit eam dum esset sylva [...]”.

⁴⁹ *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. Wojciech Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica s. s.*, t. VI, Kraków 1893, s. 441: „[...] Igitur anno Domini MCC octuagesimo tercio cepit presidere et regere dominus Engilbertus abbas Claretumbensis septimus huius alme domus in regimine abbacie sue, [...]. Item huius eciam tempore datur silva Rycow pro sex mansis in Spitkowicze per ducem Oppoliensem Przemislaus”.

jów mogińskiego klasztoru. Cysterski kronikarz, jak zauważył to już przed stu laty W. Kętrzyński, wydawca kroniki, przy pisaniu korzystał, oprócz dzieła Długosza, głównie z archiwum klasztornego. Dzieło swoje pisał słabą i niezręczną łaciną, powtarzając często te same frazesy, przez co treść kroniki jest niedołączna i nieudolna⁵⁰. Niewątpliwie jednak miał on w rękę dokument z 1284 r., którego treść zregestował na swój sposób i umieścił w narracji nie podając daty, a jedynie formułując określenie „huius eciam tempore datur”.

Omawiany dokument z 1284 r. był wystawiony prawdopodobnie w celu uregulowania stosunków własnościowych w Spytkowicach, albowiem z późniejszego czasu nie ma informacji o posiadaniu przez klasztor w Mogile praw do jakiegokolwiek części wsi⁵¹. Z wystawionego osiem lat później dokumentu lokacyjnego miasta Zatora pochodzi informacja, że nowo lokowana osada miejska graniczy m.in. ze wsią Spytkowice (Spythkowycz)⁵². Spytkowice przez cały XIII w. i na początku XIV w. nazywane były wsią. Od położonej na wschód wsi Łączany oddzielał ją las, o którego istnieniu mówią dokumenty Mieszka, księcia cieszyńskiego, wystawione 11 grudnia 1302 r.⁵³ czy 7 grudnia 1304 r.⁵⁴ W obu tych dokumentach wymieniona jest

⁵⁰ *Chronicon monasterii...*, s. 429–430.

⁵¹ Potwierdzają to dokumenty z 1302 i 1304 r. – por. *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego...*, nr XLV–XLVI, s. 35–36; *Listinář Těšínska...*, díl I, nr 31–32; *Codex diplomaticus Silesiae...*, Bd. XVI, nr 2668, s. 17–18, nr 2820, s. 64–65.

⁵² *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. IV Dokumenty z lat 1211–1400, wyd. Stanisław Kuraś, Irena Sułkowska-Kuraś, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, nr 885, s. 27–29; *Schlesisches Urkundenbuch...*, Bd. VI, nr 74, s. 60–62. Dokument ten obszernie zanalizowali: I. Rychlik, *Księstwo oświęcimskie i zatorskie...*, s. 12–13; Zbigniew Perzanowski, *Dawny Zator*, [w:] *Cracovia Polonia Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Kraków 1995, s. 396–399.

⁵³ *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego...*, nr XLV, s. 35; *Listinář Těšínska...*, díl I, nr 31; *Codex diplomaticus Silesiae...*, Bd. XVI, nr 2668, s. 17–18. Oryginał dokumentu przechowywany jest w Archiwum klasztoru OO. Cystersów w Mogile, dok. perg. nr 46; *Katalog Archiwum opactwa...*, nr 46, s. 16.

⁵⁴ *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego...*, nr XLVI, s. 36; *Listinář Těšínska...*, díl I, nr 32; *Codex diplomaticus Silesiae...*, Bd. XVI, nr 2820, s. 64–65. Oryginał dokumentu przechowywany jest w Archiwum klasztoru w Mogile, dok. perg. nr 48; *Katalog Archiwum opactwa...*, nr 48, s. 16. Warto zaznaczyć, że I. Rychlik, *Księstwo oświęcimskie i zatorskie...*, s. 13 mylnie datował ten dokument na rok 1303.

wieś Spytkowice, a las o którym mowa w tych aktach stał się w niedługim czasie terenem, na którym lokowano nową miejscowość – Ryczów⁵⁵.

Można założyć, że syn Mieszka cieszyńskiego, pierwszy książę oświęcimski Władysław, uregulowawszy stosunki własnościowe na terenie Spytkowic, mógł ufundować kościół parafialny w tej wsi. Pośrednio potwierdzały ten domysł dokument z 1322 r., na mocy którego syn Władysława, książę oświęcimski Jan I Scholastyk uposażył spytkowickiego plebana⁵⁶. Dokument ten w dotychczasowej literaturze był znany jedynie z bardzo ogólnego streszczenia, a jego istnienie potwierdził niedawno Z. Perzanowski, a za nim ostrożnie przyjął tą tezę K. Jasiński⁵⁷. W przytoczonym przez Z. Perzanowskiego rękopisie, pochodzącym z 1803 r. istotnie znajduje się dokument z 1322 r.⁵⁸ jednak badacz ten nie zauważył, iż pokrywa się on w zupełności z dokumentem z 1377 r., opublikowanym przez S. Kurasia w 1962 r.⁵⁹ Autopsja dziewiętnastowiecznego odpisu z podstawą

⁵⁵ Potwierdzenie lokacji terenu lasu między Spytkowicami, Łączanami, Zajączkowicami i Bachowicami uzyskali zakonnicy z Mogiły właśnie mocą dokumentu z 7 grudnia 1304 r. Lokacja się powiodła, ponieważ dokument z 18 kwietnia 1329 r. wspomina już o wsi Ryczów (Ryczow) – por. *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. I: 1063–1415, wyd. Stanisław Kuraś, Lublin 1965, nr 33, s. 45–47; *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, wyd. Wojciech Kętrzyński, Stanisław Smolka, Lwów 1875, nr LI, s. 89–90; *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego...*, przypis pod dokumentem nr LVI, s. 44. Oryginał dokumentu – zob. Archiwum klasztoru OO. Cystersów w Mogile, dok. perg. nr 61; *Katalog Archiwum opactwa...*, nr 61, s. 20–21.

⁵⁶ J. Łepkowski, *Przegląd zabytków...*, s. 150; B. Marczewski, *Powiat wadowicki...*, s. 181; J. Stanek, *Z dziejów ziemi...*, s. 24. Datę dokumentu podał J. Łepkowski, *Przegląd zabytków...*, s. 150 na podstawie inwentarza księdza Bartłomieja Jaszewskiego, spisane go w 1784 r., a znajdującego się w XIX w. na plebanii w Spytkowicach. W donację tą słusznie wątpił, przed ponad stu laty, I. Rychlik, *Księstwo oświęcimskie i zatorskie...*, s. 17. Z kolei P. Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego...*, s. 188 pisze, że dokument wystawił książę Jan razem ze swoją matką Eufrozyną, co nie znajduje potwierdzenia. Historyk ten pomylił go zapewne z dokumentem z 14 maja 1324 r. – por. *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego...*, nr LIII, s. 41.

⁵⁷ Kazimierz Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. III *Piastowie opolscy, cieszyńscy i oświęcimscy*, Wrocław 1977, s. 117, 119 przyp. 12 (tu przywołany list od prof. Z. Perzanowskiego, historyk ten dostarczył także K. Jasińskiemu odpis dokumentu z 1322 r.)

⁵⁸ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, *Realitates ecclesiarum circuli Myslencensis decanatus Wadowicensis ex anno 1803*, brak sygn., s. 177.

⁵⁹ *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. I, nr 152, s. 196–197 = Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, *Acta officialia*, t. 18, s. 521–522 (transumpt z daty: Kraków, 22 września 1496 r.).

rękopiśmienną bezsprzecznie wykazała, że nowożytny kopista nie należał do biegłych paleografów i dopuścił się wielu błędów w odczycie dokumentu, w tym najważniejszego dotyczącego daty, odczytując cyfry 7 jako dwójki, czego nie zauważył Z. Perzanowski. Odrzucając zatem informację z 1322 r., za pierwszą wzmiankę o istnieniu parafii uznaje spis dziesięciny papieskiej z 1326 r., o czym szerzej poniżej.

Patronat kościoła w Spytkowicach należał do książąt oświęcimskich⁶⁰, a od 1445 r., czyli od chwili powstania nowego księstwa zatorskiego, do miejscowych książąt, o czym informacji dostarcza dopiero *Liber beneficiorum* Jana Długosza⁶¹. Na mocy dokumentu Jana III oświęcimskiego z 1377 r. pleban w Spytkowicach otrzymał kmiecia zwanego Czajka, w zamian za kmiecia Stanka zwanego Brol i Stefana, jak również dostał prawo łowienia ryb w Wiśle na własną potrzebę. W zamian plebani spytkowiccy zobowiązani zostali do odprawienia za zbawienie dusz książąt i księżnych oświęcimskich jednej mszy w roku (po Dniu Zadusznym), czytania jednego psalterza oraz głoszenia 9 kazań z mszą za zmarłych i dobrodziejów. Kończąc omawianie uposażenia parafii spytkowickiej warto zauważyć, że z XIV w. nie zachowały się jakiegokolwiek informacje na temat zamiany dziesięciny snopowej na pieniężną, a wiadomość o tym fakcie, podana przez P. Mostowika⁶², nie ma potwierdzenia w materiale źródłowym.

Na wsi Spytkowice były zapisywane czynsze wyderkaufowe, którymi właściciele, najpierw książęta oświęcimscy czy zatorscy, a następnie miejscowa szlachta, uposażali poszczególne altarie w kościołach i klasztorach krakowskich. Wieś przez prawie cały XV w. stanowiła nadal własność książęcą. Dnia 30 lipca 1433 r. książę oświęcimski Kazimierz i jego żona Małgorzata zapisali na Spytkowicach i Zatorze czynsz 20 grzywien od kwoty 200 grzywien szerokich groszy praskich kanonikowi raciborskiemu Janowi Scheflerowi i Dorocie, wdowie po Macieju Jegerdorfie, celem uposażenia altarii św. Piotra i Pawła w kościele Wszystkich Świętych w Krakowie⁶³. W 1437 r. książęta oświęcimscy, synowie Kazimierza, Jan,

⁶⁰ Potwierdza to także dokument Jana III oświęcimskiego z 1377 r. – por. *Zbiór dokumentów małopolskich...*, cz. I, nr 152, s. 196–197.

⁶¹ J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis...*, t. I, s. 80; t. II, s. 229.

⁶² P. Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego...*, s. 188.

⁶³ *Codex diplomaticus Universitatis...*, p. I, nr XCI, s. 178–180 (edycja z kopii = Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, rkps 76, s. 51–53); BJ, rkps 5377, t. II, k. 301r–305v. Dokument ten znany jest z transumptu Zbigniewa Oleśnickiego, biskupa krakowskiego,

Wacław i Przemysław⁶⁴ sprzedali na wyderkauf Teodorykowi Weinrichowi wsie Spytkowice i Bachowice za kwotę 628 złotych węgierskich i 16 groszy praskich⁶⁵. Czynnz z tych wsi Teodoryk przeznaczył na utrzymanie kolegium 5 mansjonarzy, z preceptorem na czele, w kaplicy św. Barbary przy krakowskim Rynku. F. Piekosiński, wydawca dokumentu, umieścił go pod datą 15 grudnia 1447 r., jakkolwiek w datacji wyraźnie napisano: „[...] Gegeben czu Cracow am nesten freitage noch lucie, noch Cristi geburt virczenhundert yor vnd yn dem seben und dreisigsten Iore[...]”⁶⁶. Data ta przyjęła się już w literaturze⁶⁷. Piekosiński emendował słowo „dreisigsten” na „virczigsten”, przez co datował dokument na 15 grudnia 1447 r., zamiast poprawnie na 20 grudnia 1437 r. Ponadto stwierdził on, że zakup tego wyderkaufu musiał nastąpić po 1441 r. (skup czynszów przez rajców krakowskich od wspomnianego Teodoryka Weinricha), zatem dokument według niego musi mieć datę 1447 r.⁶⁸ Nie zwrócił on jednak należytej uwagi na wystawców dokumentu, trzech ksiąząt oświęcimskich, którzy tylko w okresie lat 1437–1445 wspólnie wystawiali dokumenty, przy czym zawsze osoba Wacława, jako najstarszego z braci, była na pierwszym

wystawionego w Krakowie 21 sierpnia 1433 r., w dwóch egzemplarzach. Jeden egzemplarz przechowywany jest Bibliotece Jagiellońskiej, drugi natomiast w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie – por. BJ, rkps 1272 (karty ochronne rękopisu); O. Kupčinskij, E. Ružičkij, *Katalog pergamentnich dokumentiv Centralnoho Derzawnoho Istorycznoho Archiwa USRR u L'vovi 1233–1799*, Kyjiv 1972, nr 106, s. 71. Dokumentu z 30 lipca 1433 r. nie znał P. Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskie-go...*, s. 188–189.

⁶⁴ Wszyscy byli braćmi – zob. K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, t. III, s. 176–180.

⁶⁵ *Kodeks Dyplomatyczny Miasta Krakowa 1257–1506*, cz. II–IV, wyd. Franciszek Piekosiński, [w:] *Monumenta Medii Aevi Historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. VII, Kraków 1882, nr CCCCXXIX, s. 558–561. Taka sama data figuruje w odpisie z XVII w. – por. APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 3302, s. 11–18. Dokument ten znany jest wyłącznie z potwierdzenia z 14 lipca 1449 r., dokonanego przez Zbigniewa Oleśnickiego, biskupa krakowskiego. Oryginał dokumentu z 1449 r. – zob. APKr, Akta miasta Krakowa, dok. perg. nr 236; *Katalog Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa*, t. I. *Dokumenty pergaminowe*, Kraków 1907, nr 236, s. 63. Obu dokumentów nie wymienił P. Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego...*, s. 188–189.

⁶⁶ *Kodeks Dyplomatyczny Miasta Krakowa...*, cz. II–IV, CCCCXXIX, s. 561.

⁶⁷ *Index actorum...*, nr 2562, s. 297; *Katalog Archiwum Aktów Dawnych...*, nr 236a, s. 63. Maria Koczerska, *Zbigniew Oleśnicki i Kościół krakowski w czasach jego pontyfikatu (1423–1455)*, Warszawa 2004, s. 339 (regest nr 173).

⁶⁸ *Kodeks Dyplomatyczny Miasta Krakowa...*, cz. II–IV, CCCCXXIX, s. 561 przyp. nr 1 pod dokumentem.

miejscu. Także fakt, iż dokument ten, obok kilku szlachciców, poświadczały miasta wszystkich ziem, pozostających pod władzą Waclawa, co również miało miejsce w latach 1437–1445, przemawia za datowaniem dokumentu na 20 grudnia 1437 r. Odnośnie poruszanej kwestii skupu wyderkaufów przez rajców krakowskich, nie może ona stanowić dowodu za datowaniem dokumentu na 1447 r. Teodoryk Weinrich zapewne przeczuwając słabość pierwotnej fundacji i możliwość skupienia czynszów przez krakowskich rajców, podjął starania, aby zabezpieczyć fundację mansjonarii na stabilniejszej podstawie. Ubodzy książęta oświęcimscy, którzy zadłużyli się u niego, raczej nie rokowali rychłych szans na wykupienie wsi⁶⁹. W testamencie z 15 września 1449 r. Teodoryk wspominał o uposażeniu mansjonarii św. Barbary na wsiach Spytkowice i Bachowice⁷⁰, co może potwierdzać, że jeszcze wówczas książęta nie spłacili krakowskiego mieszczanina. W listopadzie 1462 r. mansjonarze kaplicy św. Barbary odstąpili Janowi Tęczyńskiemu, kasztelanowi krakowskiemu na wyderkauf, za kwotę 30 grzywien, czynsz wartości 12 grzywien, czyli 100 ćwiertni owsa i 100 kogutów, ze wsi Bachowice i Spytkowice, kupiony niegdyś przez Teodoryka Weinricha⁷¹.

Książęta zatorscy na początku lat siedemdziesiątych XV w. na Spytkowicach zapisali zapewne jakieś sumy dłużne przedstawicielowi rodziny Szaszowów, Janowi Szaszowskiemu⁷². Nie mogąc ich spłacić, doprowadzili

⁶⁹ W 1437 r. książęta oświęcimscy Waclaw, Jan i Przemysław zastawili także za 700 grzywien wsie Polanka i Podolsze mieszczaninowi krakowskiemu Jerzemu Szwarzowi (Czarnemu?) – por. *Zbiór dokumentów małopolskich...*, cz. II, nr 507, s. 256–261 (dokument wystawiony w Krakowie 16 października 1437 r.).

⁷⁰ *Kodeks Dyplomatyczny Miasta Krakowa...*, cz. II–IV, nr CCCCXXXII, s. 563–569. Dokument potwierdzony przez Jana, biskupa krakowskiego 31 sierpnia 1485 r. – por. APKr, Akta miasta Krakowa, dok. perg. nr 343; *Katalog Archiwum Aktów Dawnych...*, t. I, nr 343, s. 93. Na temat innych fundacji Teodoryka Weinricha – zob. Elżbieta Piwowarczyk, *Dzieje Kościoła Mariackiego (XIII–XVI w.)*, Kraków 2000, s. 107–108.

⁷¹ Janusz Kurtyka, *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997, s. 431.

⁷² Rodzina ta pisała się z miejscowości Szoszowy (6 km na płd. wsch. od Żor na Górnym Śląsku), w średniowieczu nazywanej Szaszowy – por. *Wyciągi z najdawniejszych ksiąg sądowych Ziemi Krakowskiej*, wyd. Antoni Zygmunt Helcel, [w:] *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. II, Kraków 1870, nr 1271, s. 187 (wspomniany tu Mikołaj z Szaszowa, był ojcem Jana, studenta Uniwersytetu Krakowskiego immatrykulowanego w 1413 r. – por. *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508. Biblioteka Jagiellońska rkps 258*, wyd. Antoni Gąsiorowski, Tomasz Jurek, Izabela Skierska przy współpracy Ryszarda Grzesika, t. I Tekst, Kraków 2004, nr 13/004, s. 79). Wydawcy

w ten sposób do wydzierżawienia Spytkowic wspomnianemu Janowi, który 5 czerwca 1476 r. wystąpił jako dziedzic Spytkowic, wśród szlachciców zatorskich, proszących miejscowych książąt Kazimierza, Wacława, Jana i Władysława o potwierdzenie praw i swobód ziemian zatorskich⁷³. Jan Szaszowski był osobą znaną polskiemu królowi. Dnia 30 lipca 1474 r. pożyczył on razem z Janem Myszkowskim, Kazimierzowi Jagiellończykowi kwotę 1510 złotych węgierskich, którą król zobowiązał się oddać do święta Matki Bożej Gromniczej następnego roku (2 lutego 1475 r.) w Krakowie lub w Spytkowicach⁷⁴. Możliwość spłaty w tej drugiej miejscowości przemawia za stwierdzeniem, iż już wówczas Spytkowice zapewne znajdowały się w rękach Szaszowskiego. Jako tenutariusz Spytkowic, Jan obok innych szlachciców, dokonał 28 maja 1477 r. podziału księstwa zatorskiego⁷⁵. Dnia 25 lutego 1478 r. książęta zatorscy Jan i Kazimierz dokonali rozgraniczenia wsi Spytkowice, własności Jana Szaszowskiego, od wsi Ryczów, należącej

Metryki Uniwersytetu Krakowskiego mylnie przypuszczają, że chodzi tu o wieś Skorzów w staropolskim województwie sandomierskim – zob. *ibidem*, t. II Indeksy, Kraków 2004, s. 438, 450. Jan, syn Mikołaja z Szaszowa student z 1413 r., świadczył jako dziedzic Spytkowic na omówionym dokumencie z 5 czerwca 1476 r.

⁷³ Stanisław Kutrzeba, *Prawa, przywileje, statuty i lauda księstw oświęcimskiego i zatorskiego*, „Archiwum Komisji Prawniczej AU” 1913, t. IX, nr 5, s. 243–244; Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. rkps 1427, s. 296–298.

⁷⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, sygn. dok. perg. nr 1315. Dokument ten, spisany w języku czeskim, wystawił polski monarcha w Nowym Mieście Korczynie. Wspomnianą pożyczkę poświadczali: Dobiesław z Kurozwęk, starosta krzepicki, Stanisław z Szydłowca, kasztelan żarnowiecki oraz ziemianie oświęcimscy (Jan Kloch z Bestwiny, Mikołaj Czelo z Witkowic, Jan z Brzezinki koło Oświęcimia, Jan Porębski, Girzyk i Mikołaj z Grojca, Wawrzek z Harmęż, Jan Pisarzowski, Michał [Głubowski – PS] z Czańca, Piotr Baruth ze Starej Wsi) i rajcowie miast Oświęcimia i Kęt. Dokumentu tego nie znali: Franciszek Sikora, *Bestwina...*, s. 38–39; idem, *Charmęże...*, s. 316–317; idem, *Grojec*, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu...*, cz. II, z. 1, s. 75–76; idem, *Brzezinka...*, s. 245–246; Zofia Leszczyńska-Skrętowa, *Czańca*, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu...*, cz. I, z. 3, s. 433–434; eadem, *Kęty...*, s. 490–494; T. Holcerowa, *Spytkowice*, s. 5–6; K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 295–298; P. Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego...*, s. 188–189.

⁷⁵ Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. dok. perg. nr 593; W. Szelińska, J. Tomaszewicz, *Katalog...*, cz. I, nr 649, s. 281; *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens...*, Th. II, Auschwitz–Zator nr 38, s. 615–617; BJ, rkps 5377, t. III, k. 465r–467v. P. Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego...*, s. 189 błędnie stwierdził, że w 1478 r. Spytkowice były w dzierżawie Mikołaja Szaszowskiego.

do klasztoru w Mogile⁷⁶. W wystawionym wówczas dokumencie bardzo szczegółowo opisano granicę między wspomnianymi miejscowościami, którą oznaczono kopcami i znakami. Granica prowadziła od brzegu Wisły koło części pola, które nazywa się Zajączkowice⁷⁷, rowem granicznym wypełnionym wodą. Biegła między wspomnianym polem a starą drogą zwaną „Graniczna” przez las (kość niezgody między właścicielem wsi a klasztorem) do starych znaków granicznych albo kopca, i dalej tą drogą do końca łąki zwanej „Czadnyca”. Również dalej prowadziła tą drogą, między lasem i łąką „Czadnyca” aż do starego dębu, na którym były znaki. Następnie tą łąką aż do dwóch starych kopców, położonych koło wspomnianej łąki, nad drogą rozdzielającą pola między Spytkowicami i Ryczowem. Kończąc rozgraniczenie książęta orzekli: „sic quicquid est et erit ad sinistram partem vie et scopulis pertinebit ad hereditatem Spytkowice predicti Johannis Szaszowsky super quibus abbati et conventui de Mogila silencium imponimus[...]”⁷⁸. Wytyczona w ten sposób granica stanowiła w późniejszym czasie *status quo* między właścicielami Spytkowic a cystersami z Mogiły. Nie wiadomo, kiedy dokładnie Szaszowski utracił prawa do Spytkowic, najpewniej musiało to nastąpić przed 1484 r., gdyż wówczas wieś ponownie stanowiła część domeny książąt zatorskich.

U schyłku XV w. Spytkowice przeszły w ręce rodziny Myszkowskich h. Jastrzębiec. Zanim jednak do tego doszło książęta oświęcimscy, do których Spytkowice należały w całości od 1284 r., zapisywali m.in. na tej wsi wiano dla swoich małżonek. Jako pierwszy, w świetle zachowanych źródeł, uczynił tak Jan III oświęcimski. Dnia 25 lutego 1396 r. zapisał wiano dla swojej żony Jadwigi, siostry króla Władysława Jagiełły⁷⁹, w wysokości 5 tysięcy grzywien groszy praskich na mieście Zatorze, zamku Wołek oraz na wsiach Spytkowice, Bachowice, Przewóz, Podolsze, Gierałtowice, Piotrowice, Głębowice, Polanka Stara i Przepiszów⁸⁰. W 1400 r. król czeski

⁷⁶ Archiwum klasztoru OO. Cystersów w Mogile, dok. perg. nr 220; *Katalog Archiwum opactwa...*, nr 220, s. 72; *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego...*, nr XLV, s. 35 (regist). Dokumentu tego nie znali T. Holcerowa, *Spytkowice*, s. 5–6; P. Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego...*, s. 188–189.

⁷⁷ Nazwa ta, to pozostałość po dawnej wsi, nieistniejącej w XV w., wzmiankowanej w 1302 r. – por. *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego...*, nr XLV, s. 35.

⁷⁸ Archiwum klasztoru OO. Cystersów w Mogile, dok. perg. nr 220.

⁷⁹ Jadwiga była rodzoną siostrą Władysława Jagiełły – por. Zygmunt Wdowiszewski, *Genealogia Jagiellonów i Domu Wazów w Polsce*, Kraków 2005, s. 52–55.

⁸⁰ *Materyały archiwalne wyjęte głównie z Metryki Litewskiej...*, nr 15, s. 11–12;

Wacław IV potwierdził w Pradze ów zapis, wymieniając Spytkowice wśród wsi zapisanych Jadwidze⁸¹.

W 1445 r. w wyniku podziału dzielnicowego dotychczasowego księstwa, powstało nowe księstwo zatorskie⁸²; Spytkowice weszły w skład domeny książęcej nowych władców. Oni także czynili zapisy na tej wsi dla swoich żon. Potwierdza to dokument wystawiony 25 kwietnia 1484 r. Akt ten wystawił Kazimierz, książę zatorski w Spytkowicach⁸³, gdzie być może był już wówczas jakiś dwór książęcy. Mocą tego aktu książę Kazimierz, za zgodą swego brata Wacława⁸⁴, zapisał swej żonie Machnie oprawę wdowią na wsiach Spytkowice i Bachowice. Dokument ten, potwierdzony 14 września 1484 r. przez króla polskiego⁸⁵, poświadczał, że wspomniane wsie

Kodeks dyplomatyczny Małopolski..., t. IV, nr MXXXVIII, s. 54–55 (tu mylna data 24 lutego 1396 r.); BJ, rkps 5377, t. II, k. 235r–236v; *Lehns-und Besitzurkunden Schlesiens...*, Th. II, Auschwitz–Zator nr 3, s. 578 (regest); *Index actorum...*, nr 250, s. 32 (regest); E. Rykaczewski, *Inventarium...*, s. 228 (regest).

⁸¹ Biblioteka Czarotoryskich w Krakowie, dok. perg. nr 258, vol. II/215 (oryginał); *Lehns-und Besitzurkunden Schlesiens...*, Th. II, Auschwitz–Zator nr 6, s. 579–580; BJ, rkps 5377, t. II, k. 246r–247v; E. Rykaczewski, *Inventarium...*, s. 228 (regest); *Index actorum...*, nr 326, s. 41 (regest); W. Szelińska, J. Tomaszewicz, *Katalog...*, cz. I, nr 287, s. 124. Dokument wystawił czeski władca 13 maja 1400 r.

⁸² Biblioteka Czarotoryskich w Krakowie, dok. perg. nr 474 (oryginał); *Lehns-und Besitzurkunden Schlesiens...*, Th. II, Auschwitz–Zator nr 18, s. 588–592; Biblioteka Czarotoryskich w Krakowie, Teki Naruszewicza, t. XVIII, nr 1, s. 13–20; E. Rykaczewski, *Inventarium...*, s. 230 (regest); W. Szelińska, J. Tomaszewicz, *Katalog...*, cz. I, nr 522, s. 225.

⁸³ *Codex diplomaticus Poloniae*, t. IV, nr XCIII, s. 167–169 (transumpt w akcie Kazimierza Jagiellończyka z daty: Troki, 14 września 1484 r.); *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. III 1392–1501, ed. Anatol Lewicki, [w:] *Monumenta Medii Aevi Historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. XIV, Cracoviae 1894, nr 308, s. 328–329; *Registrum St. Wenceslai. Urkunden vorzüglich zur Geschichte Oberschlesiens nach einem Copialbuch Herzog Johannes von Oppeln und Ratibor in auszügen mitgetheilt* herausgegeben Conrad Grünhagen, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. VI, Breslau 1865, nr 360, s. 119–120; BJ, rkps 5377, t. III, k. 487r; *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, pars I–VI, ed. Theodor Wierzbowski, Josephus Płocha, Antonius Rybarski, Irena Sułkowska, Varsoviae 1905–2002, p. I, nr 1652, s. 85.

⁸⁴ Kazimierz i Wacław byli synami Wacława I zatorskiego (zm. 1465) – por. K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, t. III, s. 186–187.

⁸⁵ *Codex diplomaticus Poloniae*, t. IV, nr XCIII, s. 167–169; *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. III, nr 311, s. 331; Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski w średniowieczu PAN w Krakowie, Materiały do tomu V Kodeksu dyplomatycznego Małopolski, t. V, teczka P, nr 134; *Registrum St. Wenceslai...*, nr 363,

stanowiły własność książąt zatorskich. Zgoda brata na wspomniany zapis była wymagana, albowiem 28 maja 1477 r. nastąpił podział dotychczasowego księstwa zatorskiego na dwie części, między czterech synów pierwszego księcia zatorskiego Waclawa. Wtedy to, przedstawiciele szlachty zatorskiej, na prośbę książąt, dokonali podziału dzielnicy zatorskiej pomiędzy dwie pary książąt: Kazimierza i Waclawa oraz Janusza V zatorskiego i Władysława⁸⁶. Pierwsi dostali część księstwa położoną na wschód od rzeki Skawy, drudzy na zachód od tej rzeki. Podzielono ponadto miasto Zator, a nawet zamek zatorski i inne wymienione w dokumencie majątki książęce. Podział ten wygasł stopniowo wraz ze śmiercią poszczególnych braci: Waclawa między 14 września 1484 r. a 5 października 1487 r., Kazimierza między 8 stycznia a 7 lipca 1490 r., oraz Władysława między 18 maja a 21 września 1494 r.⁸⁷ Od 1494 r. ponownie nad całym księstwem zatorskim samodzielnie panował Janusz V zatorski. Dnia 29 lipca tegoż roku, sprzedał on swoje księstwo królowi Janowi Olbrachtowi za kwotę 80 tysięcy złotych węgierskich⁸⁸. W tym czasie jednak Spytkowice miały już innego właściciela.

Na losy Spytkowic u schyłku XV w. decydujące znaczenie, obok ustawicznego zadłużania się książąt zatorskich, miał spór o dopływ wody na stawy, jaki rozgorzał pomiędzy ostatnim księciem zatorskim Janem (Januszem) V, a zdobywającą coraz większe znaczenie w księstwie zatorskim i w Królestwie Polskim rodziną Myszkowskich, przybyłą w latach trzydziestych XV w. na teren księstwa oświęcimskiego z nieodległej ziemi siewierskiej. W niedługim czasie, poprzez wierną służbę na dworze książąt oświęcimskich, zastawy i pokaźne pożyczki, Myszkowscy uzyskali liczne dzierżawy i wsie w okolicy Zatora (Przeciszów, Polankę Wielką, Podolsze) i Oświęcimia (Osiek, Lipnik, Jawiszowice, Bestwina, Kiezarowice i Żebraz)⁸⁹. Stworzone podstawy klucza majątkowego wokół Przeciszowa na terenie księstwa zatorskiego, jak również wzrastająca rola

s. 122–123; *Matricularum Regni Poloniae Summaria...*, t. I, nr 1682, s. 86.

⁸⁶ Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, dok. perg. nr 593; W. Szelińska, J. Tomaszewicz, *Katalog...*, cz. I, nr 649, s. 281; *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens...*, Th. II, Auschwitz–Zator nr 38, s. 615–617; BJ rkps 5377, t. III, k. 465r–467v (tu liczne opuszczenia i błędy w odpisie Żegoty Paulego).

⁸⁷ K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, t. III, s. 186–189.

⁸⁸ *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens...*, Th. II, Auschwitz–Zator nr 41, s. 617–621; BJ rkps 5377, t. III, k. 511r–516v.

⁸⁹ Przemysław Stanko, *Myszkowscy herbu Jastrzębiec. Z dziejów awansu i kariery na pograniczu śląsko-malopolskim w XV–XVI wieku* (w druku).

Myszkowskich w samym księstwie i w Królestwie Polskim w czasach Kazimierza Jagiellończyka i Jana Olbrachta, przyczyniła się do wzrostu napięcia z ostatnim Piastem zatorskim. Osłą tego konfliktu była wieś Spytkowice, a ściślej mówiąc, rozwijająca się na jej terenie gospodarka rybna, przynosząca spore dochody.

Spór z księciem zatorskim, jakkolwiek przedstawiony ostatnio przez K.R. Prokopa⁹⁰, wymaga tutaj szczegółowego omówienia, ponieważ badacz ten pominął kilka istotnych źródeł do tej sprawy oraz popełnił wiele omyłek. Początek konfliktu z pewnością należy umiejscowić w 1496 r. Wtedy to książę, podczas nieobecności Piotra Myszkowskiego najechał Spytkowice z 10 szlachciami i 20 dworzanami i polecił zniszczyć stawy, rozkopując groble i zapychając trzcinaми dopływy z młynówek, przez co wyginęły karpie i szczupaki. Myszkowski straty wycenił na 800 florenów węgierskich⁹¹. Najazd ten nie był przypadkowy, gdyż Spytkowice razem z przyległymi do nich od południa Bachowicami, należały przed 1488 r., o czym była mowa powyżej, do domeny książęcej. Dopiero 14 października 1488 r. Kazimierz Jagiellończyk potwierdził, że książę zatorski Kazimierz zobowiązał się sprzedać obie wsie bratu Piotra, Pawłowi Myszkowskiemu i jego spadkobiercom za kwotę 4800 florenów węgierskich, zastrzegając sobie prawo ich odkupienia⁹². Miejsowości te przeszły jako dzierżawa na rodzinę Myszkowskich przed 1490 r., ponieważ akt z 8 stycznia tego roku, wystawiony przez księcia Kazimierza poświadczal, że Paweł Myszkowski sprzedał księciu za 100 florenów czynsz roczny w wysokości 5 florenów, ubezpieczony na wsi Bachowice, który władca zatorski nadał klasztorowi

⁹⁰ K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 299–305.

⁹¹ BJ, rkps 5348, cz. I, s. 512. Zapiski tej nie znali Adam Kamiński, *Myszkowski Piotr z Przepiszowa i z Mirowa h. Jastrzębiec (ok. 1450–1505) starosta lwowski i generalny ruski, wojewoda belski potem łączycycki*, [w:] PSB, t. 22, Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 380, 382; K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 299–300.

⁹² Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, dok. perg. nr 620, vol. VI/40 (oryginał); W. Szelińska, J. Tomaszewicz, *Katalog...*, cz. I, nr 681, s. 296; Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski w średniowieczu PAN w Krakowie, Materiały do tomu V Kodeksu dyplomatycznego Małopolski, t. V,teczka Q, nr 182. Akt został wystawiony w Nowym Mieście Korczynie i nie był wpisany do Metryki Koronnej – por. *Matriricularum Regni Poloniae Summaria...*, t. I, s. 100–101. Oryginału tego aktu nie znał K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 261 przyp. 88. Mylne zatem jest twierdzenie T. Holcerowej, *Spytkowice*, s. 7, że w 1484 r. książę sprzedał Spytkowice Myszkowskiemu, i że wówczas wieś przeszła z rąk książęcych w posiadanie Myszkowskich.

augustianów na Kazimierzu⁹³. Również wystawiony przez konwent augustianów kazimierskich 23 listopada 1490 r. dokument w sprawie tego nadania⁹⁴ wspomina, że Kazimierz, książę zatorski wraz z żoną ofiarowali wspomnianemu klasztorowi 100 florenów węgierskich zabezpieczonych na dobrach Pawła Myszkowskiego, niewymienionych w tym akcie, w zamian za wieczyste odprawianie tygodniowo dwóch mszy świętych: jednej za duszę Waclawa, księcia zatorskiego, brata Kazimierza⁹⁵ oraz drugą w intencji pary książęcej (Kazimierza i Machny). Z kolei dokument, wydany przez Machnę, wdowę po Kazimierzu, księciu zatorskim dnia 5 listopada 1492 r. poświadczal, że dała ona Piotrowi Myszkowskiemu prawo wykupu wsi Spytkowice i Bachowice z rąk dzieci Pawła Myszkowskiego⁹⁶. Potwierdzał on zatem

⁹³ Biblioteka PAU–PAN w Krakowie, rkps 1676, s. 14–15, 337–338; Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski w średniowieczu PAN w Krakowie, Materiały do tomu V Kodeksu dyplomatycznego Małopolski, t. V, teczka Q, nr 317. Zob. także Waclaw Kolak, *Klasztor augustianów przy kościele św. Katarzyny w Krakowie do połowy XVI wieku. Fundacja, rozwój uposażenia i rola kulturalna*, Kraków 1982, s. 53, 98, 101, 128. Dokumentu tego nie znał K. R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 261. Napisał kilka słów o innym dokumencie z 1490 r., nie podając ani jego sygnatury [!–PS], ani daty [!–PS], a wystawcami tego aktu uczynił zarówno Kazimierza, jak i jego żonę Machnę. Swoje „rozterki” podsumował stwierdzeniem, że „kwestia datacji odnośnego dokumentu wymaga dalszej analizy, gdyż stoi w sprzeczności (być może tylko pozornej) z wymową innych źródeł” – zob. *ibidem*, s. 261 przyp. 89. Wyjaśnić należy, że chodzi tu o dokument z 23 listopada 1490 r., wystawiony przez cały konwent augustianów kazimierskich, a nie przez parę książęcą (stąd rozterki i owa sprzeczność u K.R. Prokopa) – por. APKr, Archiwum OO. Augustianów w Krakowie, sygn. Aug. 191; Waclaw Kolak, *Katalog Archiwum OO. Augustianów w Krakowie 1299–1950*. Dokumenty pergaminowe oprac. Krystyna Jelonek-Litewka, Kraków 1996, s. 98 (regist).

⁹⁴ Dokument wystawili: Wawrzyniec przeor, Maciej, profesor teologii i wikariusz prowincjała zakonu augustianów w Królestwie Polskim, Jan, zastępca przeora, Serafin kaznodzieja, Gotard zakrystianin, Piotr szafarz, Benedykt kantor, Bernard organista, Jan rzeźbiarz, Stanisław vargmeister – zob. APKr, Archiwum OO. Augustianów w Krakowie, sygn. Aug. 191; W. Kolak, *Katalog Archiwum OO. Augustianów w Krakowie 1299–1950...*, s. 98 (tu lista konwencka z omyłkami – jest Benedykt organista, zamiast „Benedykt kantor, Bernard organista”, Mateusz profesor św. teologii zamiast Maciej); Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski w średniowieczu PAN w Krakowie, Materiały do tomu V Kodeksu dyplomatycznego Małopolski, t. V, teczka Q, nr 156.

⁹⁵ Zmarł on między 14 września 1484 r. a 5 października 1487 r. – zob. K. Jasiński, *Rodowód Piastów...*, t. III, s. 187.

⁹⁶ *Matricularum Regni Poloniae Summaria...*, t. III, nr 1064, s. 65–66 (transumpt w akcie z daty: Kraków, 27 grudnia 1503 r.); t. III, Supplementum nr 231, s. 209. Dokumentu tego nie znał A. Kamiński, *Myszkowski Piotr z Przeciszowa i z Mirowa h. Jastrzębiec*

dalsze dzierżawienie tych wsi przez rodzinę Myszkowskich, czego na pewno nie mógł zaakceptować Janusz V zatorski. Dążył on bowiem po 1494 r. do objęcia wszystkich obszarów dawnej domeny książęcej, a w szczególności Spytkowic i Bachowic, które zostały Pawłowi Myszkowskiemu jedynie wydzierżawione. Nie można wykluczyć, że przyczyną zaistnienia sporu w tym przedmiocie był fakt, iż wsie te znajdowały się po 1492 r. w rękach Piotra nie z nadania księcia zatorskiego, ale jego bratowej. Przypuszczenie takie może pośrednio potwierdzać sprawa wsi Podolsze, położonej na lewym brzegu Skawy, którą to miejscowość uzyskali Myszkowscy na własność między 1477 r. a 1481 r. Mimo to Jan V także i do tej wsi rościł sobie pretensje, jednak roszczenia te 8 kwietnia 1494 r. spłacili Piotr i Jan Myszkowscy⁹⁷. To mogło zachęcić księcia do podjęcia identycznych kroków w stosunku do Myszkowskiego w dobrach położonych na prawym brzegu rzeki Skawy⁹⁸. Być może także znaczne powiększenie posiadłości Myszkowskich w księstwie zatorskim, połączone ze wzrostem ich znaczenia w samej ziemi zatorskiej, jak i w Królestwie Polskim, zwłaszcza w czasach Piotra Myszkowskiego, spowodowało, że stosunki Piotra z Janem V stały się bardzo napięte. Janusz V podjął odpowiednie kroki, aby obie wsie znalazły się znowu w rękach Piastów zatorskich. Stąd zatem wspomniany najazd na Spytkowice w 1496 r., który co prawda nie przywrócił księciu panowania nad tymi miejscowościami, ale uderzył w bardzo czuły punkt, mianowicie w stawy hodowlane, dostarczające na rynek krakowski, a zwłaszcza na dwór królewski dużej ilości ryb. Gospodarka stawowa stanowiła bowiem wówczas istotne źródło dochodów tak szlachty oświęcimskiej i zatorskiej, jak i króla⁹⁹. Myszkowski, niebawem po uzyskaniu dokumentu od księżnej

(ok. 1450–1505)..., s. 379–380. Natomiast S. Kołodziejcki, *Średniowieczne rezydencje...*, nr 61, s. 179 błędnie stwierdził, że Piotr Myszkowski nabył Spytkowice w 1492 r., ponieważ miało to miejsce dopiero w 1498 r.

⁹⁷ Proces przechodzenia Podolsza na własność Myszkowskich omawiam szerzej w innym miejscu – zob. P. Stanko, *Myszkowscy herbu Jastrzębiec. Z dziejów awansu i kariery...*

⁹⁸ Na ten aspekt podłoża konfliktu nie zwrócił uwagi K. R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 300.

⁹⁹ Problem ten szeroko i wyczerpująco przedstawili: Roman Rybarski, *Gospodarstwo księstwa oświęcimskiego w XVI wieku*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU”, seria II, t. 43 (ogólnego zbioru t. LXVIII) 1931, nr 2, s. 165–323; Wojciech Szczygielski, *Gospodarka stawowa na ziemiach południowo-zachodniej Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w. Studium z dziejów postępu w dawnym gospodarstwie wiejskim*, Łódź 1965, s. 51–59, 63–67, 69, 77–78, 80.

Machny w 1492 r., musiał przystąpić do zakładania stawów hodowlanych w Spytkowicach. Stawy istniały już wtedy w innych dobrach rodziny Myszkowskich na terenie księstw oświęcimskiego i zatorskiego, jak np. w Jawiszowicach czy Bestwinie¹⁰⁰. Przynosiły one niemały zysk Piotrowi, dlatego właśnie książę zatorski zaatakował tę gałąź dochodu Myszkowskiego. Sprawa najpewniej znalazła się na wokandzie sądowej, ale spór Piotra Myszkowskiego z Janem V zatorskim nie został ostatecznie rozwiązany.

Potwierdza to kolejny dokument króla Jana Olbrachta, dotyczący tego sporu, wystawiony 13 czerwca 1498 r.¹⁰¹ Król orzekł, iż prawo do obu wsi należy do księcia zatorskiego, natomiast mają one pozostać w ręku Myszkowskiego. Strony sporu porozumiały się w sprawie doprowadzenia wody do stawów spytkowickich specjalnym kanałem z rzeki Skawy przez wsie Grodzisko, Laskowa, Trzebieńczyce i Wiglowice.

Niesnaski najpewniej jednak nie zniknęły, a Piotr pochłonięty w latach 1499–1501 sprawami obrony Rusi i walk z Tatarami¹⁰² nie mógł brać udziału w dalszych sporach. Dopiero w 1502 r. sprawa powróciła przed sądy szlacheckie i przed oblicze króla. Potwierdza to zapiska, z której wynika, że w Sandomierzu 28 maja 1502 r. król Aleksander uczynił ugodę między Myszkowskim a Janem V zatorskim w sprawie wody do stawów, ustanawiając jednocześnie wadium w wysokości 2 tysięcy florenów za jej złamanie¹⁰³. Z zapiski tej wynika, iż złamano porozumienie ustalone

¹⁰⁰ APKr, Zbiór dokumentów, seria A, sygn. WI 19 (oryginał); Szczęsny Morawski, *Sądceccyzna za Jagiellonów z miast spiskimi i księstwem oświęcimskim*, t. II, Kraków 1865, s. 288–289 (edycja z wieloma opuszczeniami tekstu i omyłkami, jak również niekompletną listą świadków); Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski w średniowieczu PAN w Krakowie, Materiały do tomu V Kodeksu dyplomatycznego Małopolski, t. V, teczka Q, nr 13; BJ, rkps 5377, t. III, k. 496r, 544r–545v; Biblioteka PAU–PAN w Krakowie, rkps 5637, nr 27a, s. 60, nr 33, s. 73–75; *Matricularum Regni Poloniae Summaria...*, t. IV, cz. 3, Supplementum nr 1348, s. 434.

¹⁰¹ *Listy i akta Piotra Myszkowskiego generalnego starosty ziem ruskich króla Jana Olbrachta zebrane przez ś. p. Adolfa Pawińskiego*, wyd. Anatol Lewicki, „Archiwum Komisji Historycznej AU” 1898, t. VIII, nr 19, s. 311 (regest); *Matricularum Regni Poloniae Summaria...*, t. II, nr 1232, s. 77; t. III, nr 1053, s. 65. Dokumentu tego nie znał A. Kamiński, *Myszkowski Piotr z Przeciszowa i z Mirowa h. Jastrzębiec (ok. 1450–1505)...*, s. 380, 382.

¹⁰² Kariere Piotra Myszkowskiego w Królestwie Polskim w latach 1499–1501 przedstawiłem w przygotowywanej monografii rodziny Myszkowskich – zob. P. Stanko, *Myszkowscy herbu Jastrzębiec. Z dziejów awansu i kariery ...*

¹⁰³ BJ, rkps 5348, cz. II, s. 177. Zapiski tej nie znali A. Kamiński, *Myszkowski Piotr*

w 1498 r., a także, iż Myszkowski gwałtem dochodził swoich praw i dlatego król ustanowił wspomniane wadium. Polski władca prosił również obie strony o wzajemne dochodzenie swoich praw przed sądami. Ugoda ta nie złagodziła antagonizmu między stronami, ponieważ w dokumencie wystosowanym 7 listopada 1502 r. przez króla Aleksandra do Jakuba Siekluckiego, kasztelana bieckiego, monarcha prosił, aby w sporze Myszkowskiego z księciem zatorskim w sprawie stawów, Piotr nie miał blokowanego dostępu wody do swoich stawów¹⁰⁴, z czego wynika, że tym razem Janusz V złamał, ustaloną w maju tego samego roku, ugodę. Król nadmienił ponadto, iż sprawą zajmie się po swoim powrocie z Litwy.

Jednocześnie, na podstawie innych źródeł wiadomo, że książę już wcześniej pozywał Myszkowskiego przed sąd ziemski zatorski¹⁰⁵, pozew dotyczył nie tylko Spytkowic i Bachowic, ale wszystkich dóbr Myszkowskiego, co świadczyć może o dużej determinacji księcia do pokonania rywala. Zapiska sądowa z 16 grudnia 1502 r. informuje, że przed sądem stawił się z polecenia Myszkowskiego karczmarz ze Spytkowic, niejaki Stanisławek, który zeznał: „Pane sudzi racz sliset wrzednyk pansky mie gest poslal ze pana doma pozwi ne zasli ze gest w Litwie na kralewskie potrzebie”¹⁰⁶. Sąd wobec tego odesłał sprawę na kolejne roki, a księciu zatorskiemu polecił wezwać Myszkowskiego czwartym pozwem. Sprawa miała ciąg dalszy dopiero 18 grudnia 1505 r.¹⁰⁷, jednak do tego czasu

z Preciszowa i z Mirowa h. Jastrzębiec (ok. 1450–1505)..., s. 380, K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 300–302. Królewskiego aktu nie udało mi się odszukać w Metryce Koronnej – por. *Matricularum Regni Poloniae Summaria...*, t. III, s. 35, jakkolwiek król jeszcze 27 maja był w Sandomierzu – por. *Matricularum Regni Poloniae Summaria...*, t. III, nr 523, s. 35. Zob. także *Liber quitantiarum Alexandri regis ab a. 1502 ad 1506 (Księga skarbowa króla Aleksandra Jag.)*, [w:] *Teki A. Pawińskiego*, t. I, Warszawa 1897, s. 10 (przy boku króla w Sandomierzu przebywał wówczas Piotr Myszkowski).

¹⁰⁴ *Akta Aleksandra króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego itd. (1501–1506)*, wyd. Fryderyk Papée, [w:] *Monumenta Medii Aevi Historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. XIX, Cracoviae 1927, nr 125, s. 188. Dokumentu tego nie znał A. Kamiński, *Myszkowski Piotr z Preciszowa i z Mirowa h. Jastrzębiec (ok. 1450–1505)...*, s. 381–382.

¹⁰⁵ Wynika to z zapiski z 15 grudnia 1502 r., która informuje, że już trzema pozwami był Myszkowski wzywany przed sąd zatorski, ale się nie stawiał, gdyż przebywał przy królu na Litwie – zob. *Soudní knihy osvětinské a zátorské z r. 1440–1562*, wyd. Rudolf Rauscher, Praha 1931, nr 16, s. 165–166 (edycja z błędami i uwspółcześioną pisownią czeską).

¹⁰⁶ APKr, Księgi ziemskie zatorskie, sygn. Terr. Zator. 14, s. 4.

¹⁰⁷ *Soudní knihy osvětinské a zátorské...*, nr 31, s. 168. Tu wzmianka o czwartym pozwie księcia Janusza V zatorskiego.

nastąpiły inne wydarzenia. W grudniu 1502 r., król ponownie poruszył sprawę zatargu o stawy przy okazji sporu w kwestii przysięgi lennej Jana V zatorskiego¹⁰⁸, jednak nic więcej monarcha nie przedsięwziął, albowiem cały czas przebywał w Wielkim Księstwie Litewskim.

W następnym roku spór Myszkowskiego z Januszem V trafił pod obrady sądu komisarskiego. Zdaniem A. Kamińskiego sąd ten, przed którym zatorski Piast nie stawił się w żadnym wyznaczonym terminie, skazał księcia na odszkodowanie¹⁰⁹. Piotr Myszkowski po otrzymaniu pozytywnego dla siebie orzeczenia, uzyskał od Aleksandra Jagiellończyka dnia 16 grudnia 1503 r. zatwierdzenie omówionego powyżej dokumentu Jana Olbrachta z 13 czerwca 1498 r.¹¹⁰ w sprawie wsi Bachowice i Spytkowice. Dodatkowo, 11 dni później król potwierdził Piotrowi dokument księżnej Machny z 5 listopada 1492 r., będący podstawą posiadania Spytkowic i Bachowic przez Myszkowskiego¹¹¹. Nie wydaje się, wbrew twierdzeniu K.R. Prokopa, że między dokumentem z 16 grudnia a aktem z 27 grudnia 1503 r. „zajść musiało coś, co unaocznilo, że mimo królewskiego rozporządzenia książę nie ma bynajmniej zamiaru przestrzegać litery ugody sprzed pięciu lat [z 1498 r. według Prokopa – PS]”¹¹². Moim zdaniem oba dokumenty były

¹⁰⁸ *Akta Aleksandra króla polskiego...*, nr 135, s. 210. Według wydawcy akt został wystawiony około połowy grudnia 1502 r. Dokumentu tego nie znał A. Kamiński, *Myszkowski Piotr z Przeciszowa i z Mirowa h. Jastrzębiec (ok. 1450–1505)...*, s. 381–382.

¹⁰⁹ A. Kamiński, *Myszkowski Piotr z Przeciszowa i z Mirowa h. Jastrzębiec (ok. 1450–1505)...*, s. 382. Informacji tej nie udało mi się odszukać w krakowskich księgach sądowych, a autor biogramu nie podał, skąd zaczerpnął tę wiadomość.

¹¹⁰ *Matricularum Regni Poloniae Summaria...*, t. III, nr 1053, s. 65; *Listy i akta Piotra Myszkowskiego...*, nr 86, s. 373 (regest z błędną datą 9 grudnia 1503 r., której nie zauważył K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 302, przyp. 44). Odrzucam zamieszczoną tam tezę, iż 13 czerwca 1498 r. Jan Olbracht wystawił w związku z tym układem co najmniej dwa dokumenty, ponieważ w Metryce Koronnej został wspomniany tylko jeden akt z daty: Kraków, 13 czerwca 1498 r. – zob. *Matricularum Regni Poloniae Summaria...*, t. III, Supplementum nr 263, s. 212 (nie spostrzegł tego K.R. Prokop). Tylko można przypuszczać, że król wystawił dwa egzemplarze tego samego aktu, jeden dla Myszkowskiego i drugi dla księcia, stąd w regeście Metryki Koronnej pojawiło się sformułowanie „litteras Ioannis Alberti [...] datas”.

¹¹¹ *Matricularum Regni Poloniae Summaria...*, t. III, nr 1064, s. 65–66 (dokument z daty: Kraków, 27 grudnia 1503 r.).

¹¹² K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 303. Autor nie precyzuje owego „coś”, nie ma też żadnych śladów w źródłach, aby pomiędzy 16 a 27 grudnia 1503 r. zaszły jakieś wyjątkowe okoliczności pozwalające Aleksandrowi Jagiellończykowi na tak zdecydowane poparcie Myszkowskiego.

konsekwencją podjętego przez sąd komisarski rozstrzygnięcia prawnego, co pośrednio wskazywałoby na udowodnienie księciu zatorskiemu winy odnośnie wstrzymywania dopływu wody do stawów w Spytkowicach i złamania wcześniejszych porozumień, a przypuszczenie to potwierdzają wydarzenia z 1504 r. Według A. Kamińskiego Myszkowski pozwał wówczas księcia o zatrzymanie dopływu do ośmiu sadzawek rybnych w Spytkowicach¹¹³. Wspomniany badacz stwierdził, że spór nie doczekał się końca za życia Piotra Myszkowskiego, jednak pominął on mimo wszystko dwie zapiski z 1505 r. związane z tą sprawą. Pierwsza z 18 grudnia 1505 r. informuje o czwartym pozwie księcia w stosunku do Myszkowskiego¹¹⁴. Piotr, podobnie jak miało to miejsce w 1502 r., nie stawił się przed sądem, a sprawę odłożono na przyszłe Suche Dni (4, 6–7 marca 1506 r.). Zapiska ta, błędnie datowana przez K.R. Prokopa na 2 grudnia 1505 r., a wspomniane w niej najbliższe Suche Dni na 17, 19–20 grudnia 1505 r.¹¹⁵, posłużyła temu historykowi do stwierdzenia, iż już przed 17 grudnia 1505 r. Myszkowski nie żył. Według Prokopa „nie wiemy, jaką postawę zająłby tym razem Piotr Myszkowski”¹¹⁶. Jednak z zapiski z 18 grudnia 1505 r. nic takiego nie wynika, wręcz przeciwnie, daje ona powód do stwierdzenia, że Piotr jeszcze wówczas

¹¹³ A. Kamiński, *Myszkowski Piotr z Przeciszowa i z Mirowa h. Jastrzębiec (ok. 1450–1505)*..., s. 382. Informacji tej nie udało mi się odszukać w krakowskich księgach sądowych, a autor biogramu nie podał, skąd zaczerpnął tę wiadomość.

¹¹⁴ *Soudní knihy osvĕtimské a zátorské*..., nr 31, s. 168 = APKr, Księgi ziemskie zatorskie, sygn. Terr. Zator. 14, s. 8. Datacja zapiski: „Anno Domini 1505 mezi Suchemi Dnemi swate Lucie [18 grudnia 1505 r.] wyroki a naleze panow zeman w zemskym pravie” – por. APKr, Księgi ziemskie zatorskie, sygn. Terr. Zator. 14, s. 7 (cytat za oryginałem). Sąd ziemski zatorski zbierał się cztery razy w roku, w tym m.in. w czwartek w Suche Dni po św. Łucji – zob. Fryderyk Bostel, *Sądownictwo ziemskie oświęcimskie i zatorskie od r. 1440–1565*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1888, t. 16, cz. 2, s. 942; *Soudní knihy osvĕtimské a zátorské*..., s. 16. Dzień ten w 1505 r. wypadł 18 grudnia, dokładnie między Suchymi Dniami (między 17 a 19 grudnia), dlatego wydawca trafnie zadatował sesję na ten dzień. K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie*..., s. 304 nie zorientował się, iż nagłówki sesji „mezi Suchemi Dnemi” zawsze dotyczą czwartków, i dlatego zadatował kolejną sesję na środę, piątek i sobotę po św. Łucji. Z uwagi na nieco skomplikowany system posiedzeń sądu, w tekście zachowałem przeliczenie zgodne z kalendarzem kościelnym.

¹¹⁵ K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie*..., s. 304.

¹¹⁶ K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie*..., s. 304. Według niego wiadomość o śmierci Myszkowskiego nie dotarła do Zatora jeszcze 6 marca 1506 r. = *Soudní knihy osvĕtimské a zátorské*..., nr 36, s. 169 (tu poprawnie 5 marca 1506 r. – zob. poniżej wyjaśnienie).

żył¹¹⁷. Natomiast druga zapiska, przeoczona przez A. Kamińskiego¹¹⁸, dotycząca sporu Piotra Myszkowskiego z księciem Januszem, z 5 marca 1506 r.¹¹⁹, również błędnie datowana przez K.R. Prokopa na 6 marca 1506 r.¹²⁰, poświadcza tylko to, co już było wiadomo 18 grudnia 1505 r. Mianowicie, że Myszkowski nie stawiał się na czwarty pozew, wobec czego stracił możliwość dochodzenia swoich praw. Wyrok ten nie miał już żadnego znaczenia dla Piotra, gdyż przed 21 stycznia 1506 r. zmarł¹²¹. Nierozwiązany spór odziedziczył syn Piotra, Wawrzyniec Myszkowski¹²².

W literaturze wysunięto pogląd, że w czasach kiedy Piotr Myszkowski toczył spór z księciem zatorskim spaleniu uległ zamek¹²³. Badania archeologiczne przeprowadzone w 1973 r. przez T. Dębowskiego¹²⁴, nie udowodniły, ani nie zaprzeczyły tej tezie. Współczesna literatura istnienie zamku w Spytkowicach datuje dopiero na 1543 r.¹²⁵ Z kolei T. Dębowski jego genezę upatruje już w drugiej połowie XV w.¹²⁶ Moim zdaniem, tak pierwsza, jak i druga teza, nie ma uzasadnienia źródłowego. Jest wysoce prawdopodobne, że Piotr Myszkowski, w okresie kiedy Spytkowice należały

¹¹⁷ *Soudni knihy osvětinské a zátorské...*, nr 31, s. 168.

¹¹⁸ A. Kamiński, *Myszkowski Piotr z Przeciszowa i z Mirowa h. Jastrzębiec (ok. 1450–1505)*..., s. 382.

¹¹⁹ *Soudni knihy osvětinské a zátorské...*, nr 36, s. 169 = APKr, Księgi ziemskie zatorskie, sygn. Terr. Zator. 14, s. 9. Datacja zapiski: „Anno domini 1506 mezi Suchemi Dniemi Popelczowemi” – por. APKr, Księgi ziemskie zatorskie, sygn. Terr. Zator. 14, s. 9 (cytat za oryginałem). Sąd ziemski zatorski zbierał się m.in. w czwartek w Suche Dni po środzie Popielcowej (F. Bostel, *Sądownictwo ziemskie...*, s. 942; *Soudni knihy osvětinské a zátorské...*, s. 16), co po przeliczeniu daje 5 marca 1506 r.

¹²⁰ K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 304.

¹²¹ *Matricularum Regni Poloniae Summaria...*, t. III, nr 2540, s. 167 („[...] post obitum Petri Miskowsky [...]”); *Listy i akta Piotra Myszkowskiego...*, nr 93, s. 377 (regest). Dokumentu tego nie zauważyli: Włodzimierz Dworzaczek, *Genealogia*, t. II Tablice, Warszawa 1959, tablica nr 130 (Myszkowscy h. Jastrzębiec); A. Kamiński, *Myszkowski Piotr z Przeciszowa i z Mirowa h. Jastrzębiec (ok. 1450–1505)*..., s. 382; K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 304. Stąd zatem u nich datacja śmierci Myszkowskiego na rok 1505.

¹²² Na jego temat zob. A. Kamiński, *Myszkowski Wawrzyniec z Mirowa i Spytkowic h. Jastrzębiec (ok. 1486–1546) kasztelan oświęcimski, biecki, sądecki*, [w:] PSB, t. 22, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 399–401.

¹²³ T. Holcerowa, *Spytkowice*, s. 105 przyp. 94.

¹²⁴ Wspomina o nich T. Holcerowa, *Spytkowice*, s. XIV, 103 przyp. 94.

¹²⁵ S. Kołodziejski, *Średniowieczne rezydencje...*, s. 178.

¹²⁶ Podaje za: T. Holcerowa, *Spytkowice*, s. 105 przyp. 94.

do niego, wystawił tam zamek. Czy nastąpiło to, jak uważa S. Kołodziejski, u schyłku XV w.¹²⁷, nie można jednoznacznie potwierdzić. Pośrednio tezę S. Kołodziejskiego może wzmocnić argument, iż w Spytkowicach 21 listopada 1504 r. Myszkowski wystawił dokument w sprawie kościoła w Jawiszowicach¹²⁸. Dziejic Spytkowic uposażył jawiszowicką parafię, nadając jej dziesięcinę snopową ze wszystkich ról folwarcznych, jakie posiadał w tej wsi oraz siedem sadzawek i 30 groszy czynszu z karczmy dworskiej. Co prawda, dokument ten Myszkowski datował jedynie „in Spithkovicze”, a nie „in castro Spytkowice” lub „in fortalicio Spytkowice”, jednak fakt wystawienia dokumentu we własnej wsi, może wspierać pośrednio przypuszczenie Kołodziejskiego.

Podsumowując średniowieczne dzieje Spytkowic warto zaznaczyć, iż bardzo rzadko w źródłach można odnaleźć wzmianki o mieszkańcach tej wsi. Poza wspomnianym już karczmarzem Stanisławkiem, najwięcej informacji o osobach pochodzących z tej miejscowości mogłyby dostarczyć księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie. Zachowane jednak księgi z okresu średniowiecza, z lat 1392–1506, nie wymieniają nikogo¹²⁹. Niewykluczone jednak, że mieszkańcy Spytkowic emigrowali w XV w. do Kleparza czy podkrakowskiego Kazimierza. W tym ostatnim w 1419 r. stanęli przed sądem ławniczym Jan ze Spytkowic i Mikołaj z tej miejscowości¹³⁰. W małych miastach z terenu Małopolski jedynie w Chrzanowie w XV w. mieszkaniec Spytkowic przyjął prawo miejskie. Był nim Piotr szewc, syn Jana Szwabika ze Spytkowic (1448 r.)¹³¹.

¹²⁷ S. Kołodziejski, *Średniowieczne rezydencje...*, nr 61, s. 179.

¹²⁸ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta administratorialia, t. 1, s. 561. Dokumentu tego nie znał A. Kamiński, *Myszkowski Piotr z Przeciszowa i z Mirowa h. Jastrzębiec (ok. 1450–1505)...*, s. 381–382.

¹²⁹ *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392–1506. Libri iuris civilis Cracoviensis 1392–1506*, wyd. Kazimierz Kaczmarczyk, Kraków 1913, s. 514 (indeks). Brak również studentów ze Spytkowic w murach Uniwersytetu Krakowskiego w XV wieku – por. *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508...*, t. II Indeksy, Kraków 2004, s. 464.

¹³⁰ *Acta scabinalia Casimiriensia 1407–1427. Księga ławnicza kazimierska 1407–1427*, wyd. Bożena Wyzomska, Kraków 1996, nr 2207, s. 261 (zapiska z 4 grudnia 1419 r.).

¹³¹ APKr, Akta miasta Chrzanowa, Dep. 36, s. 87 (zapiska z 23 stycznia 1448 r.). Przyjęcie prawa miejskiego przez mieszkańca Spytkowic poświadczyli rajcowie chrzanowscy: Stanik Gyblo, M. Pustolka i Stanek Zelassni.

Dzieje parafii w Spytkowicach do końca XVI w.

Dzieje parafii spytkowickiej do końca XVI w. wymagają w tym miejscu większego przybliżenia. Jak wynika z ostatnich badań J. Chachaja¹³², ze wspomnianego okresu zachowały się jedynie dwie wzmianki źródłowe dotyczące tej parafii: spis dziesięciny wienneńskiej¹³³ i wizytacja z 1598 r. Nie jest to jednak prawdą. Parafia w Spytkowicach wzmiankowana jest w źródłach po raz pierwszy w 1326 r.¹³⁴, korzenie ma z pewnością wcześniejsze¹³⁵. Potwierdza to wysokość dziesięciny, zapłaconej w 1326 r. (17 skojców i 7 denarów)¹³⁶. Wymieniony wówczas pleban Michał administrował parafią na pewno do 1327 r., a jej dochód wynosił 6 grzywien¹³⁷. W następnych dziesięcioleciach XIV w. dziesięcina papieska, płacona z parafii spytkowickiej uległa zmniejszeniu o prawie połowę¹³⁸. Wezwanie kościoła (św. Katarzyna) jest poświadczane dopiero w 1377 r.¹³⁹ Utrzymało się ono przez cały okres średniowiecza i w czasach nowożytnych¹⁴⁰.

¹³² J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej ...*, s. 236, 296–297.

¹³³ Na temat tej dziesięciny zob. Jan Dudziak, *Dziesięcina papieska w Polsce średniowiecznej. Studium historyczno-prawne*, Lublin 1974, s. 115–161.

¹³⁴ *Monumenta Poloniae Vaticana...*, t. I, s. 128.

¹³⁵ Bolesław Stanisław Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. IV, Kraków 2002, s. 224 błędnie utrzymuje, że pierwsza wzmianka o parafii w Spytkowicach pochodzi z 1356 r. i wtedy też została ona założona.

¹³⁶ *Monumenta Poloniae Vaticana...*, t. I, s. 128.

¹³⁷ *Ibidem*, t. I, s. 128, 199 (Michael plebanus ecclesie de Spichowicz).

¹³⁸ *Ibidem*, t. I, s. 199 (6 grzywien=1327 r.), 300 (7,5 skojca=1328 r.), 371 (9,5 skojca=1335 r.), 381 (9,5 skojca=1336 r.), 393 (9,5 skojca=1337 r.); *Ibidem*, t. II, s. 174 (1 skojec=1338 r.), 180 (9,5 skojca=1342 r.), 182 (3,5 skojce=1343 r.), 184 (9,5 skojca=1344 r.), 187 (9,5 skojca=1345 r.), 192 (9,5 skojca=1346 r.), 202 (9,5 skojca=1347 r.), 211 (9,5 skojca=1348 r.), 221 (9,5 skojca=1349 r.) 230 (9,5 skojca=1350 r.), 240 (9,5 skojca=1351 r.), 248 (9,5 skojca=1352 r.), 257 (9,5 skojca=1353 r.), 265 (9,5 skojca=1354 r.), 272 (9,5 skojca=1355 r.), 280 (9,5 skojca=1356 r.), 329 (dochód 6 grzywien i 14 skojców i 14 denarów), 392, 409; *Ibidem*, t. IX Acta Camerae Apostolicae, vol. III Liber receptorum et expensarum Petri Stephani 1373–1375, ed. Stanislaus Szczur, Cracoviae 1994, s. 5 (9,5 skojca=1373 r.), 24 (9,5 skojca=1374 r.); J. Dudziak, *Dziesięcina papieska...*, s. 125. Na temat dziesięcin powienneńskich w tym czasie zob. J. Dudziak, *Dziesięcina papieska...*, s. 161–178.

¹³⁹ *Zbiór dokumentów małopolskich...*, cz. I, nr 152, s. 196: „[...] predicte ecclesie beate que Katherine ad honorem [...]”. B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. IV, s. 478 błędnie twierdzi, że patrocinium św. Katarzyny w Spytkowicach koło Zatora po raz pierwszy jest poświadczane dopiero w *Liber beneficiorum* Jana Długosza.

¹⁴⁰ J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis...*, t. II, s. 229; Archiwum

W latach dwudziestych XIV w. Spytkowice były miastem, obok innych ośrodków miejskich księstwa oświęcimskiego (Oświęcimia, Zatora, Kęt, Wadowic czy Żywca). Jakkolwiek literatura regionalna nie zauważyła tego zjawiska¹⁴¹, to jednak tezę tę potwierdza dokument hołdu lennego, wystawiony 24 lutego 1327 r. w Bytomiu przez Jana I oświęcimskiego¹⁴², w którym książę nadmienił, że przekazał swoje księstwo „cum suis civitatibus et castris videlicet Osswencim civitate cum castro, Zathor civitate, Kanth, Zipscha, Wadowicz et Spikowicz opidis”. Kiedy dokładnie nastąpiła lokacja Spytkowic, z uwagi na brak źródeł, nie sposób stwierdzić. Z pewnością miało to miejsce w początkowym okresie panowania Jana I Scholastyka, w latach 1322/1324–1327, zapewne bliżej daty wystawienia dokumentu lennego. Na uwagę zasługuje rozróżnienie owych ośrodków na „civitates” i „oppida”, z czego można wnosić, że pod tym drugim określeniem książę rozumiał miasteczka, do których zaliczył Spytkowice. Tezę tą potwierdzać może, istniejąca do chwili obecnej, część Spytkowic o nazwie Miasteczko, położona na wschód od obecnego centrum wsi, skupionego przy kościele. Z późniejszych źródeł można wnosić, że lokacja raczej się nie powiodła, ponieważ Spytkowice konsekwentnie nazywane były wsią¹⁴³.

Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 189v.

¹⁴¹ B. Marczewski, *Powiat wadowicki...*, s. 191; J. Stanek, *Z dziejów ziemi...*, s. 24–26, 241 (tu omyłka w dacie dokumentu, jest 24 marca 1327 r.), 248; A. Nowakowski, *Dzieje ustroju i prawa...*, s. 36–43; P. Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego...*, s. 188–189.

¹⁴² *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, hrsg. von Conrad Grünhagen, Hermann Markgraf, Th. II, Leipzig 1883, Auschwitz–Zator nr 1, s. 577; *Listinář Těšínska...*, díl I, nr 42; *Silesiacarum rerum scriptores*, t. I, ed. Friedrich Wilhelm Sommersberg, Lipsiae 1729, nr XXXIII, s. 807. Dokument ten zachował się w transumptach i licznych odpisach z XIX w. w polskich i czeskich archiwach – zob. dla przykładu: APKr, Teki Antoniego Schneidra, sygn. TSchn. 1186, s. 397–398; Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Rep. 12, dok. nr 54, BJ, rkps 5377, t. I, k. 8r–99v. Oryginał dokumentu jest przechowywany w Pradze – por. Narodni Archiv w Pradze, Archiv Česke Koruny, dok. perg. nr 121; *Archiv Koruny Česke*, t. 2 Katalog listin z let 1158–1346, zprac. Rudolf Koss, Praha 1928, nr 134, s. 107–108. Oryginału nie odnalazł K. R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 37 przyp. 10 (podaje błędną nazwę archiwum i sygnaturę aktu, która jest numerem regestu w katalogu R. Kossa), jakkolwiek już w 1985 r. znana była sygnatura tego dokumentu – zob.: *Bytom średniowieczny...*, nr 84, s. 96. Przy dokumencie zachowała się pieczęć książęca w bardzo dobrym stanie.

¹⁴³ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. IV 1386–1450, wyd. Franciszek Piekosiński, [w:] *Monumenta Medii Aevi Historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. XVII, Cracoviae 1905, nr MXXXVIII, s. 54–55; *Materyały archiwalne wyjęte głównie z Metryki*

Parafia spytkowicka istniała nieprzerwanie przez cały XIV w. Potwierdzają to nie tylko spisy dziesięciny papieskiej z lat 1335–1374¹⁴⁴, ale także dokumenty książąt oświęcimskich i biskupów krakowskich, na których świadczyli plebani ze Spytkowic. W 1335 r. parafią administrował bliżej nieznany Witek¹⁴⁵, a w 1364 r. Mikołaj¹⁴⁶. Warto nadmienić, iż ten ostatni był notariuszem księcia Jana I Scholastyka¹⁴⁷, jak również współzakładał bractwo kapłanów dekanatu zatorskiego przed 12 maja 1378 r.¹⁴⁸ Następcą Mikołaja był Wacław, który

Litewskiej od 1348 do 1607 roku, wyd. Antoni Prochaska, Lwów 1890, nr 15, s. 11–12; *Codex diplomaticus Universitatis studii generalis Cracoviensis*, p. I pertinet ab Anno 1365 usque ab Annum 1440, ed. Pauli Żegota, Cracoviae 1870, nr XCI, s. 178–180; Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. dok. perg. nr 258, vol. II/15; Wacława Szelińska, Janina Tomaszewicz, *Katalog dokumentów pergaminowych Biblioteki Czartoryskich w Krakowie*, cz. I: *Dokumenty z lat 1148–1506*, Kraków 1975, nr 287, s. 124; BJ, rkps 5377, t. II, k. 235r–236v, 246r–247v; *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens...*, Th. II, Auschwitz–Zator, nr 3, s. 578 (regest), nr 6, s. 579–580; *Index actorum saeculi XV ad res publicas Poloniae spectantium quae quidem typis edita sunt*, ed. Anatol Lewicki, [w:] *Monumenta Medii Aevi Historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. XI, Cracoviae 1888, nr 250, s. 32, nr 326, s. 41; Edward Rykaczewski, *Inventarium privilegiorum omnium et singulorum litterarum, diplomatum, scripturarum et monumentorum quaecunque in archivo regni in arce Cracoviensi continentur per commissarios a sacra regia majestate et Republica ad revidendum et connotandum omnes scripturas in eodem archivo existentes deputatos confectum anno Domini MDCLXXXII*, Lutetiae–Parisiorum–Berolini–Posoniae 1862, s. 228. W XVIII w., w okresie posiadania Spytkowic przez rodzinę Sieniawskich, miejscowość ponownie była miastem, uzyskując od króla Augusta III Sasa dnia 11 sierpnia 1744 r. przywilej na organizowanie jarmarków – zob. APKr, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn. AKPot. 180, s. 29–30 (tu informacja, że oryginalny dokument przesłano dnia 29 lipca 1850 r. do Tenczynka dla pełnomocnika niejakiego Mroczkowskiego za rewersem odbierającego pana Hussa). Dokumentu tego w zespole Archiwum Potockich z Krzeszowic nie udało mi się obecnie odszukać. Prawdopodobnie nie został on po 1850 r. zwrócony do archiwum rodziny Potockich.

¹⁴⁴ *Monumenta Poloniae Vaticana...*, t. I, s. 300, 371, 381, 393; t. II, s. 174, 180, 182, 184, 187, 192, 202, 211, 221, 221, 230, 240, 248, 257, 265, 272, 280, 329, 392, 409; *ibidem*, t. IX, s. 5, 24.

¹⁴⁵ *Zbiór dokumentów katedry i diecezji...*, cz. I, nr 41, s. 58 (dokument z daty: Kraków, 8/20 lutego 1335 r.).

¹⁴⁶ *Zbiór dokumentów małopolskich...*, cz. I, nr 110, s. 144.

¹⁴⁷ Poświadczony tylko raz 28 sierpnia 1364 r. – por. *Zbiór dokumentów małopolskich...*, cz. I, nr 110, s. 144. Do otoczenia tego księcia można zaliczyć także innego duchownego, Michała plebana w Przeciszowie, kapelana książęcego – zob. ZDM, cz. I, nr 110, s. 144.

¹⁴⁸ *Zbiór dokumentów katedry i diecezji...*, cz. I, nr 74, s. 108; Stanisław Kuraś, *Statuty i przywileje bractwa kapłanów dekanatu zatorskiego 1378–1525*, „Polonia Sacra” 1955, r. 7, z. 4, dok. nr 2, s. 261. P. Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego...*, s. 189 nie wymienił tego plebana przy poświadczaniu wspomnianego dokumentu.

po raz pierwszy w źródłach został wymieniony, jako pleban spytkowicki, w dokumencie Jana III oświęcimskiego z 1377 r.¹⁴⁹ W okresie od 3 września 1380 r. do 14 września 1406 r. był on notariuszem księcia Jana III¹⁵⁰, a jeden raz (30 marca 1395 r.) został wymieniony jako protonotariusz¹⁵¹.

W latach 1440–1442 opiekę duszpasterską w Spytkowicach sprawował niejaki Klemens¹⁵², a w 1455 r. komendatariuszem w tej parafii był bliżej nieznany Filip¹⁵³. Przed 11 lipca 1466 r. plebanem w Spytkowicach był niejaki Mikołaj. Tego bowiem dnia otrzymał od Jana z Brzezia, biskupa krakowskiego inwestyturę na plebanię w Czernichowie pod Krakowem¹⁵⁴. W 1475 r. plebanem w Spytkowicach był Piotr¹⁵⁵, a w 1492 r. pleban spytkowicki wygrał proces o meszne z Bachowic i Spytkowic, toczony przed sądem kościelnym w Krakowie¹⁵⁶. Cztery lata później, Piotr Myszkowski, dzierżawca wsi, potwierdził Grzegorzowi, plebanowi spytkowickiemu dokument z 1377 r.¹⁵⁷

¹⁴⁹ *Zbiór dokumentów małopolskich...*, cz. I, nr 152, s. 196.

¹⁵⁰ *Ibidem*, cz. IV, nr 1056, s. 209 (dokument interpolowany), nr 1117, s. 284, nr 1151, s. 330; *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego...*, nr CXI, s. 94; Walerian Heck, *Archywa miejskie księstw Oświęcimia i Zatora*, „Sprawozdanie dyrektora c. k. gimnazjum Nowodworskiego czyli św. Anny w Krakowie za rok szkolny 1891”, Kraków 1891, dok. nr 1, s. 33; Archiwum Polskiej Prowincji Dominikańskiej w Krakowie, rkps Oś 1, k. 14r.

¹⁵¹ *Zbiór dokumentów małopolskich...*, cz. IV, nr 1117, s. 284.

¹⁵² Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta officialia, t. 6, k. 86r (zapiska z 23 września 1440 r.); t. 8, s. 416–417 (zapiska z 28 grudnia 1442 r.).

¹⁵³ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta officialia, t. 9, k. 791r (zapiska z 5 marca 1455 r.).

¹⁵⁴ *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego...*, nr CCXLVI, s. 479–480.

¹⁵⁵ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta officialia, t. 2, s. 327 (zapiska z 28 grudnia 1475 r.).

¹⁵⁶ *Encyklopedia do krajoznawstwa Galicyi pod względem historycznym, statystycznym, topograficznym, orograficznym, geognostycznym, etnograficznym, handlowym, przemysłowym, sfragistycznym etc. etc.*, t. II zebrał i wydał Antoni Schneider, Lwów 1874, s. 234; F. Sikora, *Bachowice...*, s. 12. Żadnego z plebanów z XV w. nie odnotował P. Mostowik, *Z dziejów Księstwa Oświęcimskiego...*, s. 188–189.

¹⁵⁷ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta officialia, t. 18, s. 521–522 (dokument z 22 września 1496 r.); APKr, Akta dekanatu zatorskiego nr 4, s. 95 (regest z błędną datą 1322 r.).

Zapewne tego samego Grzegorza wspomina dokument z 1504 r.¹⁵⁸, ale już w 1529 r. plebanem w Spytkowicach był bliżej nieznaną Piotr¹⁵⁹. W 1598 r. parafią spytkowicką administrował Marcin Wolsztyn¹⁶⁰. Ten ostatni objął kościół i parafię po blisko 30-letnim okresie sprofanowania miejsca kultu przez kalwinów. Wiadomo, że kościół przed 1556 r. zamieniono na zbór, w okresie kiedy dziedzicem wsi był Mikołaj Myszkowski h. Jastrzębiec¹⁶¹. Myszkowski, znany działacz reformacyjny, ustanowił ministrem w Spytkowicach Piotra Łackiego, natomiast dla osobistych posług zatrzymał na swoim dworze Pawła Gilowskiego¹⁶². W 1556 r. dysponując prawem patronatu w swoich wszystkich dobrach, Mikołaj Myszkowski przeniósł Łackiego do Międzyrzecza¹⁶³, a w Spytkowicach prawdopodobnie zamianował ministrem Pawła Gilowskiego, który w 1578 r. objął zbór w Łańcucie¹⁶⁴. Po nim nowym ministrem Myszkowski ustanowił Stanisława Gilowskiego (Gielowskiego)¹⁶⁵. Pełnił on posługę w Spytkowicach do 1584 r., kiedy to Piotr Myszkowski, biskup krakowski, doprowadził do rekoncylacji

¹⁵⁸ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta administratorialia, t. 1, s. 563 (dokument z 21 listopada 1504 r. wystawiony przez właściciela Spytkowic Piotra Myszkowskiego).

¹⁵⁹ *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber retaxationum)*, wyd. Zofia Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 93.

¹⁶⁰ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 191r.

¹⁶¹ Halina Kowalska, *Myszkowski Mikołaj z Mirowa i Spytkowic h. Jastrzębiec (ok. 1511–1557)*, [w:] PSB, t. 22, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 378. Z kolei B. S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. IV, s. 402–403 dopiero w 1561 r. odszukał pierwszą informację o przejęciu kościoła w Spytkowicach przez protestantów. Ponadto upatrywał on reformatora tej parafii w osobie Zygmunta Myszkowskiego – por. B. S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. IV, s. 406. Na temat reformacji w księstwach oświęcimskim i zatorskim zob. Wacław Urban, *Reformacja wśród chłopów w Oświęcimskim*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1957, t. II, s. 151–175; idem, *Chłopi wobec Reformacji w Małopolsce w drugiej połowie XVI w.*, Kraków 1959.

¹⁶² H. Kowalska, *Myszkowski Mikołaj z Mirowa...*, s. 378. Piotr Gilowski pochodził ze wsi Gilowice koło Żywca, na jego temat zob. Stanisław Szczotka, *Gilowski Paweł (ok. 1534–1595), wybitny działacz kalwiński*, [w:] PSB, t. 7, Kraków 1948, s. 471–472; W. Urban, *Chłopi wobec Reformacji...*, s. 36.

¹⁶³ H. Kowalska, *Myszkowski Mikołaj z Mirowa...*, s. 378.

¹⁶⁴ W. Urban, *Reformacja wśród chłopów...*, s. 174.

¹⁶⁵ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 191r.

spytkowickiej świątyni¹⁶⁶. Okres reformacji przyczynił się jednak do likwidacji części należnych kościołowi dochodów, do zajęcia niektórych gruntów oraz do znacznej profanacji świątyni, o czym mówi wizytacja z 1598 r.¹⁶⁷ Wspomniana wizytacja przedstawia zarówno okręg parafialny, jak również bardzo szczegółowo opisuje uposażenie parafii.

Okręg parafialny, po raz pierwszy w źródłach, opisał Jan Długosz w *Liber beneficiorum*, dziele napisanym w latach siedemdziesiątych XV w.¹⁶⁸ Według niego parafia spytkowicka obejmowała wsie Spytkowice i Bachowice¹⁶⁹. Przynależność do tej parafii w XV w. wsi Łączany, wbrew twierdzeniom S.B. Kumora i J. Chachaja¹⁷⁰, nie znalazła potwierdzenia w materiale źródłowym¹⁷¹. Dopiero z *Liber retaxationum* diecezji krakowskiej z 1529 r. pochodzi informacja, że Łączany podlegają parafii w Spytkowicach, i że z tej wsi oraz z pobliskiej Półwi, pleban spytkowicki otrzymuje meszne wartości 1 grzywny. Wymienione źródło potwierdza ponadto, że do parafii Spytkowice, oprócz wymienionych już trzech wsi, należy wspomniane już Półwieś, jak również wieś Miejsce¹⁷². Tak ukształtowany okręg parafialny, złożony z pięciu wsi (Spytkowice, Bachowice, Łączany, Półwieś i Miejsce), przetrwał cały XVI w. Potwierdził to wizytator Krzysztof Kazimierski w 1598 r., który nadmienił, że w Bachowicach i Miejscu istniały wówczas kościoły filialne parafii spytkowickiej¹⁷³. W XVII w. sytuacja nie uległa zmianie¹⁷⁴.

Uposażenie parafii, wzmiankowane w dokumencie z 1377 r., jest znane dopiero z *Liber beneficiorum* diecezji krakowskiej. Jan Długosz, poza

¹⁶⁶ J. Łepkowski, *Przegląd zabytków...*, s. 151.

¹⁶⁷ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 191r–191v.

¹⁶⁸ O etapach powstawania tego dzieła zob. Stanisław Kuraś, *Regestrum Ecclesiae Cracoviensis. Studium nad powstaniem tzw. Liber Beneficiorum Jana Długosza*, Warszawa 1966.

¹⁶⁹ Jan Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis...*, t. I, s. 80; t. II, s. 229.

¹⁷⁰ B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej...*, t. IV, s. 349; J. Chachaj, *Rozwój sieci parafialnej...*, s. 297.

¹⁷¹ Podobnie sprawę przedstawiła Zofia Leszczyńska-Skrętowa, *Łączany*, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu...*, cz. III, z. 4, s. 881–883.

¹⁷² *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529...*, s. 93.

¹⁷³ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 189r–189v, 191v.

¹⁷⁴ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 33, k. 57v–58r.

nadmienieniem, że wsie Spytkowice i Bachowice należą do książąt zatorskich, napisał, że w Spytkowicach są łany kmiece, z których płaci się dziesięcinę snopową scholasterii krakowskiej. Dziesięcina ta jest jednak zamieniana na czynsz pieniężny, który płacą mieszkańcy Spytkowic z każdego pola w wysokości 8 grzywien szerokich groszy praskich. Identyczna sytuacja istniała w Bachowicach, gdzie jednak płacono 4 grzywiny z każdego pola na rzecz scholasterii krakowskiej. Długosz wyliczył ponadto, że w Spytkowicach była jedna karczma, dwa ogrody należące do miejscowego plebana oraz że ten ma pola i łąki, z których dochód i korzyści przeznacza na swój użytek¹⁷⁵. Wspomniane przez Długosza folwarki w Spytkowicach i Bachowicach, podobnie jak karczma i ogrody w tej drugiej wsi, traktować trzeba jako element formularza księgi beneficjów, o którym szczegółowo pisał S. Kuraś¹⁷⁶, i stwierdzić należy że najprawdopodobniej nie istniały one wówczas w tych miejscowościach¹⁷⁷. Z dokumentu z 22 września 1496 r. wiadomo, że uposażenie parafii spytkowickiej stanowiło pole Karasiówka („Karasyowka”) położone w pobliżu stawu i łąnu plebańskiego oraz drugie pole o nazwie „Boczelynskye”, usytuowane naprzeciwko kościoła św. Bartłomieja w Bachowicach. Ponadto pleban w Spytkowicach posiadał trzy stawy, w tym jeden o nazwie „Chrenowa” poniżej pola „Gyothowska” w miejscu zwanym „Moczydlko” koło Wisły. Uposażenie to otrzymał administrator spytkowickiej parafii od właściciela wsi Piotra Myszkowskiego, kasztelana rozpierskiego, „ob spem salutis nostre et consortis nostre et successorum nostrorum”¹⁷⁸.

Więcej wiadomości o dochodach plebana w Spytkowicach można znaleźć w *Liber retaxationum* z 1529 r. Wymieniony wówczas pleban Piotr podał, że ze Spytkowic i Bachowic otrzymuje meszne w wysokości 4 małdratów¹⁷⁹ i 7

¹⁷⁵ J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis...*, t. I, s. 80; t. II, s. 229–230.

¹⁷⁶ *Ibidem*, t. II, s. 229; S. Kuraś, *Regestrum Ecclesiae Cracoviensis...*, s. 8–10.

¹⁷⁷ W Bachowicach w 1445 r. jest poświęcony folwark Coczolinski, sprzedany przez Spytka z Morawicy h. Topór za 60 grzywien Janowi niegdyś z Barwałdu – zob. BJ, rkps 5348, cz. I, s. 99; J. Kurtyka, *Tęczyńscy...*, Kraków 1997, s. 431. Nie ma jednak pewności, że w okresie pisania *Liber beneficiorum* istniał on tam nadal.

¹⁷⁸ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, *Acta officialia*, t. 18, s. 521–522.

¹⁷⁹ Jeden małdrat wynosił 3 korce, jeden korzec dzielił się na 4 ćwiertnie – por. Teodor Wierzbowski, *Vademecum. Podręcznik dla studjów archiwalnych. Wydanie drugie zmienione i rozszerzone po śmierci autora przez Kazimierza Tyszkowskiego i Bronisława Włodarskiego*, Lwów–Warszawa 1926, s. 214; Józef Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2001, s. 169 (tu rozróżnienie na dwa systemy dzielenia ćwiertni: państwowy i biskupi).

miar pszenicy¹⁸⁰ i tyleż owsa miary zatorskiej, co daje dochód 15 grzywien i 22 groszy¹⁸¹. Ponadto dostawał meszne z Łączan i Półwsi wartości 1 grzywny, posiadał młyn dziedziczny, który jednak w 1529 r. był zajęty przez dziedzica wsi, więc nie mógł podać dochodu. Oprócz tego dostawał ze wsi Miejsce meszne wartości 5 małdratów pszenicy i tyleż owsa, co przynosiło dochód 1 grzywny i 19,5 groszy. W sumie, pleban w Spytkowicach miał dochód roczny w wysokości 17 grzywien i 41,5 grosza. Ponadto ze Spytkowic i Bachowic była płacona w 1529 r. dziesięcina pieniężna dla scholasterii krakowskiej w wysokości 10 grzywien polskich¹⁸².

W okresie reformacji i przejścia kościoła przez kalwinów wymienione dochody uległy zmniejszeniu. Dopiero podczas wizytacji biskupiej w 1598 r. nowy pleban Marcin Wolsztyn podał informację o stanie faktycznym uposażenia parafii w Spytkowicach. Stwierdził on, że oprócz kolekty, kościół nie posiada żadnego dochodu z mszy niedzielnych, który można by przeznaczyć na budowę¹⁸³. Nadmienił, że pleban ma pole ciągnące się od plebanii aż do młyńskiego stawu o długości 8 stadiów i szerokości 60 zagonów, czyli 1054 m długości i 87,9 m szerokości¹⁸⁴. Miał on także kąt pola, między starorzeczem Wisły a drogą publiczną, który jednak zajął karczmarz, płacąc z tego gruntu 2 floreny rocznie plebanowi spytkowickiemu. Zajęcie tego kąta nastąpiło w czasach reformacji, a jego właściciel miał bliżej nieznaną przywilej na posiadanie tego pola i zapewne dlatego nowy pleban Marcin Wolsztyn nie mógł go wyrzucić i pozwolił na płacenie wspomnianego

¹⁸⁰ Jedna miara stanowiła połowę korczyka i 1/96 część małdratu państwowego lub 1/72 część małdratu biskupiego – por. T. Wierzbowski, *Vademecum...*, s. 214; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii...*, s. 169.

¹⁸¹ *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529...*, s. 93. Wielkość miary zatorskiej nie jest znana – por. Feliks Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski XIII–XVI w. Województwo krakowskie (powiaty południowe)*, Kraków 1985, s. 306.

¹⁸² Wszystkie przytoczone informacje o dochodach plebana w Spytkowicach – zob. *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529...*, s. 93, 293.

¹⁸³ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 190v.

¹⁸⁴ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 191r. Jedno stadium wynosiło 416 i $\frac{3}{4}$ łokcia, natomiast stadium królewskie 84 łokcie. W ogólnym przeliczeniu wynosiło ono $\frac{1}{18}$ łana – por. J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii...*, s. 164, 167. Jeden zagon wynosił w XVIII w. 0,19 część łana – por. J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii...*, s. 167. Stadium miało 225 łokci długości, natomiast szerokość zagonu liczyła 2,5 łokcia. Stąd wyliczyłem długość stadium (225 łokcia x 8 x 58,6 = 1054 m) i szerokość zagonu (2,5 łokcia x 60 x 58,6 = 87,9 m).

czynszu. Plebani posiadali także 4 ogrody, z których trzy (z polami) zajęli sukcesorzy ministra Stanisława Gilowskiego, natomiast czwarty nie posiadał pola. Rektor kościoła posiadał także 12 stawów oraz meszne ze wsi Spytkowice wartości 136 wiertelów pszenicy i tyleż owsa. Oprócz tego do niego należała łąka koło stawu plebańskiego w kierunku wsi Bachowice, z której zbierano 8 wozów siana¹⁸⁵. Wizytator podkreślił, że dochody kościoła filialnego w Bachowicach należą do rektora spytkowickiego, który otrzymuje także dochody ze wsi Miejsce, jednak tam nastąpił wylew Wisły i nie mógł podać wartości tych dochodów¹⁸⁶. Ponadto pleban otrzymywał kołędę ze wsi Łączany i Półwieś, wynoszącą grosz od osoby. Rektor miał plebańię z ogrodem i sadem¹⁸⁷, a kierownik szkoły posiadał dom z ogrodem¹⁸⁸. Dochód kierującego szkołą stanowiła tzw. klerykatura, wynosząca od osoby dwa grosze i dwa szelągi¹⁸⁹. We wsi Miejsce istniał w 1598 r. folwark¹⁹⁰.

Odnośnie kościoła wizytator zanotował, że jest drewniany i został przywrócony do świętości, po sprofanowaniu go przez kalwinów¹⁹¹. Prawo patronatu należało wtedy do Aleksandra Myszkowskiego, świątynia miała tylko jeden murowany ołtarz, jednak nie był on poświęcony¹⁹². K. Kazimierski szczegółowo opisał paramenty liturgiczne, chrzcielnicę, księgi liturgiczne¹⁹³.

¹⁸⁵ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 191r. Jeden wiertel wynosił 2 miary i stanowił $\frac{1}{48}$ część małdratu państwowego lub $\frac{1}{36}$ małdratu biskupiego – por. T. Wierzbowski, *Vademecum...*, s. 214; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii...*, s. 169.

¹⁸⁶ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 191r.

¹⁸⁷ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 191r.

¹⁸⁸ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 191v.

¹⁸⁹ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 191v.

¹⁹⁰ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 191v–192r.

¹⁹¹ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 189v.

¹⁹² Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 189v–190r.

¹⁹³ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 189v–190v.

Wspomniął, że są prowadzone metryki, jednak nie były one wówczas opravione¹⁹⁴. Kościół miał trzy dzwony i jedną sygnaturkę¹⁹⁵.

SUMMARY

A History of the Village and Parish of Spytkowice near Zator until the end of the 16th Century

The beginnings of the village of Spytkowice go as far back as the turn of the 12th and 13th centuries. The first sources to mention Spytkowice comes from 1229. Up until the end of the 15th century the village was the property of the princes of the Piast dynasty. Originally, Spytkowice belonged to the Piast princes of Opole, then of Cieszyn and Oświęcim and since 1445 – to the princes of Zator. The Piasts of Zator ceded Spytkowice to the Myszkowski family (of the *Jastrzębiec* coat of arms) who were originally from the land of Siewierz. A representative of this family, most probably Peter Myszkowski, a *voivode* of Łęczyca (died 1505/1506), erected in Spytkowice a castle which underwent numerous alterations in the 17th and 18th centuries and has been preserved until present times. The Myszkowskis contributed to the development of fish farming in the area of Spytkowice as well as to the decoration of the parish church under the invocation of St Catherine of Alexandria. This *patrocinium* have their roots in the 14th century.

The origins of the parish organisation in Spytkowice are documented in sources dating from 1325. Even during the Reformation period, which for the priests of Spytkowice was a harrowing time, the propagation of the Catholic faith was not interrupted in the village. In the Middle Ages some of the best educated priests in the parish of Spytkowice were Mikołaj (mentioned in sources in 1364), the notary of Prince John I of Oświęcim, and Waclaw (1377–1406), the notary of Prince John III of Oświęcim.

¹⁹⁴ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 190r.

¹⁹⁵ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitacionis, sygn. AVCap., t. 17, k. 190v.

WALDEMAR KOMOROWSKI

Muzeum Narodowe w Krakowie

KAMIŁA FOLLPRECHT

Archiwum Państwowe w Krakowie

Właściciele kamienic Rynku krakowskiego w czasach nowożytnych (do pierwszej okupacji szwedzkiej), (część 12)

KATALOG, KONTYNUACJA

23. Rynek Główny 23. Kamienica „Hektorowska”, „Kromerowska” PRZEGLĄD PODSTAWOWYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY

- Biedrzycki**¹, s. 2: *Kamienica P. Cromera rajcy krakowskiego.*
Richter², s. 6: *W XVI wieku kamienica ta była własnością Von Watta (Vadianus) * Kromerowska, 1655.*
Gąsiorowski³, s. 78: *W XVI w. zwana Amadejowska. W roku 1598, 1609 Ludwika Kromera, radcy krakowskiego.*

¹ *Rejestry gospód w Krakowie z lat 1632 i 1649*, wyd. Kamila Follprecht, „Fontes Cracovienses” 11, Kraków 2005, s. 8.

² *Kadaster miasta Krakowa z wieku XIX, XVIII, XVII zebrał i napisał Karol Richter*, 1862, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, rkps 413.

³ *Wykaz ulic, placów, kościołów i domów miasta Krakowa, jego przedmieść i miasta Podgórze wraz z nazwiskami właścicieli na podstawie ksiąg hipotecznych i urzędowych do dnia 10 maja 1878 r. doprowadzony i historycznymi objaśnieniami uzupełniony przez Aleksandra Nowoleckiego [z notatami Wilhelma Gąsiorowskiego]*, Kraków 1878.

- Pauli**⁴, s. 57v, 58r: Hektor von Wath (Vadianus), 1547, 1542
 * *Ludwik Kromer pisarz i sekretarz miejski 1599 dostał tę kamienicę w posagu za żoną Anną von-Wattówną (+1600), córką Krzysztofa Hennika krawca, a wdową po pierwszym mężu Pawle von Wath (Vadianus).*
- Louis**⁵, s. 123, 212–213: »Kromerowska naprzeciw ratusza« tak nazywana dla odróżnienia jej od drugiej kromerowskiej kamienicy, obecnie L.or. 46 oznaczonej * »Kromerowską« zwano wprzód »Vonwadtowską«, prawdopodobnie od Hektora von Wadt, którego w aktach (1547) pisano Vadianus. Ta kamienica miała należeć właściwie do krawca Krzysztofa Henniga, z którego córką Anną ożenił się Paweł von Wadt. – Gdy owdowiała, wstąpiła powtórnie w związek małżeński z Ludwikiem Kromerem i jemu tę kamienicę z posagiem oddała. * Jan Toński vel Tański, 1655.

Nazwa „kamienica Hektorowska”, używana na przełomie XVI i XVII w.⁶, pochodzi od rzadko w Krakowie spotykanego, aczkolwiek w kręgach humanistów znanego, antycznego imienia Hektor. Nosił je przybyły do Krakowa w 1510 r. ze szwajcarskiego Sankt Gallen⁷ przedstawiciel rodziny von Wattów (de Wath, Waat, Wadt, Wowath, Phonbath, Fonwath, Wath, Vadianus). Przez małżeństwo z Haza, wdową po Mikołaju Salomonie, jednym z najbogatszych krakowian początku XVI w., Hektor von Watt stał się człowiekiem bardzo

⁴ Żegota Pauli, *Spis domów miasta Krakowa z oznaczeniem ich właścicieli w różnych czasach*, BJ, rkps 5354.

⁵ Józef Wawel-Louis, *Przechadzka kronikarza po Rynku krakowskim*, Kraków 1890.

⁶ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 28 (Scab.), s. 8, 15 (1600 r.); rkps 454 (Cons.), s. 486 (1596 r.); *Księga wiertelnicza krakowska, część II (1578–1591)*, wyd. Krystyna Jelonek-Litewka, Aleksander Litewka, Łukasz Walczy, „Fontes Cracovienses” 6, Kraków 1998, nr 410 (1590 r.); *Księga wiertelnicza krakowska, część III (1592–1597)*, wyd. Krystyna Jelonek-Litewka, Aleksander Litewka, Łukasz Walczy, „Fontes Cracovienses” 7, Kraków 1999, nr 590 (1596 r.); *Księga wiertelnicza krakowska, część IV (1598–1606)*, wyd. Krystyna Jelonek-Litewka, Aleksander Litewka, Łukasz Walczy, „Fontes Cracovienses” 8, Kraków 2000, nr 843 (1604 r.).

⁷ *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1507–1572. Libri iuris civilis Cracoviensis*, wyd. Aniela Kiełbicka, Zbigniew Wojas, „Fontes Cracovienses” 1, Kraków 1993, nr 226.

zamożnym⁸, wraz z bratem Janem oraz Leonardem Fogelwederem prowadził spółkę handlową, której interesy sięgały od Norymbergi do Lwowa⁹. Po śmierci Hazy (1514) ożenił się z Anną, córką Ulryka Hozjusza (siostrą Stanisława, późniejszego kardynała)¹⁰. Jako właściciel kamienicy rynkowej jest wymieniany w aktach radzieckich w 1531 r.¹¹ i w księgach szosu z lat 1542–1553¹². W kamienicy mieszkał też jego zięć Sebastian Czigler (Cigler, Czyglar), mąż córki Urszuli, wymieniany w latach 1551–1553 oraz w 1571 r.¹³

Hektor von Watt zmarł przed lipcem 1557 r.¹⁴, jego majątek został podzielony między trójkę dzieci – Urszulę, Jana i Pawła. Urszula Cziglerowa przekazała w lipcu 1557 r. swoją część kamienicy braciom¹⁵, którzy potem wspólnie władali nieruchomością¹⁶. Po śmierci Jana (ok. 1565 r.) Paweł występuje w rejestrach szosu jako właściciel kamienicy do 1591 r.¹⁷, jednak spadkobiercy Jana byli nadal jej współwłaścicielami i mieszkańcami. W 1565 r. mieszkała tu wdowa po Janie – Agnieszka Pernusówna, która niebawem poślubiła Jana Waxmana, serwitora Hektora von Watt¹⁸, wymienianego wśród

⁸ Jan Ptaśnik, *Obrazki z przeszłości Krakowa. Seria druga*, Biblioteka Krakowska, nr 23, Kraków 1903, s. 34–35; Stanisław Kutrzeba, Jan Ptaśnik, *Dzieje handlu i kupiectwa krakowskiego*, „Rocznik Krakowski” 1912, t. 14, s. 85–86; Zdzisław Noga, *Krakowska rada miejska. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003, s. 336.

⁹ Z. Noga, *Krakowska rada miejska...*, s. 152.

¹⁰ J. Ptaśnik, *Obrazki z przeszłości Krakowa...*, s. 35; Wacław Urban, *Hozjusz Ulryk*, [w:] PSB, t. 10, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1964, s. 47.

¹¹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 434 (Cons.), s. 334.

¹² APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2503 (Reg. exact. z 1542 r.), s. 7; rkps 2507 (Reg. exact. z 1551 r.), s. 6; rkps 2510 (Reg. exact. z 1553 r.), s. 7. Wcześniejsze rejestry szosu nie zachowały się.

¹³ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 22 (Scab.), s. 468–470; rkps 2523 (Reg. exact.), s. 8.

¹⁴ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 16 (Scab.), s. 43–47. We wpisie tym, z 9 lipca 1557 r., został określony jako zmarły.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 444 (Cons.), s. 373–374.

¹⁷ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2519 (Reg. exact. z 1565 r.), s. 5; rkps 2522 (Reg. exact. z 1569 r.), s. 9; rkps 2523 (Reg. exact. z 1571 r.), s. 8; rkps 2527 (Reg. exact. z 1573 r.), s. 7; rkps 2527 (Reg. exact. z 1576 r.), s. 117; rkps 2529 (Reg. exact. z 1576 r.), s. 11; rkps 2531 (Reg. exact. z 1577 r.), s. 137; rkps 2527 (Reg. exact. z 1578 r.), s. 225; rkps 2535 (Reg. exact. z 1578 r.), s. 5; rkps 2536 (Reg. exact. z 1578 r.), s. 9; rkps 2540 (Reg. exact. z 1579 r.), s. 5–6; rkps 2529 (Reg. exact. z 1581 r.), s. 154; rkps 2546 (Reg. exact. z 1581 r.), s. 6; rkps 2557 (Reg. exact. z 1591 r.), s. 7.

¹⁸ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 22 (Scab.), s. 313–314; Z. Noga, *Krakowska rada miejska ...*, s. 349.

mieszkańców w latach 1569–1571. Lokatorem w latach 1577–1582 był także zięć Jana – Jan Gutteter, mąż jego córki Anny. W 1582 r. w rejestrach szosu jako właściciel podawany jest Jan Watt, kupiec¹⁹, być może syn Jana. W kwietniu 1584 r. Anna Gutteterowa, córka Jana von Watt, sprzedała swoją część kamienicy rajcy Pawłowi Biertułtowskiemu²⁰. W sierpniu tegoż roku Paweł von Watt przekazał należąca do niego część żonie Annie, córce Krzysztofa Höniga²¹; jednocześnie Paweł Biertułtowski sprzedał jej drugą część kamienicy²². Paweł von Watt zmarł około 1594 r.²³, właścicielką kamienicy, zwanej „Wonwatowską” lub „Watowską”²⁴, została jego żona Anna. Około 1596 r.²⁵ Anna wyszła powtórnie za mąż za Ludwika Kromera (Cromera). Jako właściciela kamienicy podają go rejestry szosu w okresie od 1598 do 1621 r.²⁶

W rękach rodziny Kromerów kamienica pozostawała do końca okresu objętego naszym zainteresowaniem. Ludwik Kromer należał do krakowskiej elity, w 1587 r. został pisarzem miejskim, a w 1605 r. rajcą²⁷. Żona Anna Kromerowa zmarła w kwietniu 1600 r.²⁸, w testamencie pół ka-

¹⁹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2549 (Reg. exact.), s. 8; rkps 2550 (Reg. exact.), s. 8.

²⁰ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 22 (Scab.), s. 313–314.

²¹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 22 (Scab.), s. 468–472. Pierwszą żoną Pawła była Ewa (APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 19 (Scab.), s. 465–466).

²² APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 22 (Scab.), s. 472–474. Biertułtowski był teściem brata Anny – Stanisława Höniga (Z. Noga, *Krakowska rada miejska...*, s. 298).

²³ Po 7 października 1593 r., w którym to dniu złożył w krak. urzędzie radzieckim testament (APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 772 (Test.), s. 637–638). W kościele Mariackim znajdowała się niezachowana do naszych czasów tablica poświęcona Pawłowi Vadianowi, zmarłemu w 1594 r. (*Corpus inscriptionum Poloniae*, t. VIII *Województwo Krakowskie*, pod red. Zbigniewa Perzanowskiego; z. 2, *Bazylika Mariacka w Krakowie*, oprac. Zenon Piech, Kraków 1987, s. 72).

²⁴ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 27 (Scab.), s. 122 (rok 1597); rkps 454 (Cons.), s. 642 (rok 1597); rkps 455 (Cons.), s. 436–437 (rok 1599); rkps 29 (Scab.), s. 8 (rok 1603).

²⁵ *Księga wiertelnicza krakowska, część III (1592–1597)...*, nr 590.

²⁶ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2562 (Reg. exact. z 1598 r.), s. 26; rkps 2568 (Reg. exact. z 1602 r.), s. 6; rkps 2569 (Reg. exact. z 1602 r.), s. 7; rkps 2571 (Reg. exact. z 1607 r.), s. 6; rkps 2575 (Reg. exact. z 1609 r.), s. 6–7; rkps 2578 (Reg. exact. z 1612 r.), s. 6; rkps 2581 (Reg. exact. z 1613 r.), s. 6; rkps 2588 (Reg. exact. z 1614 r.), s. 5–7; rkps 2597 (Reg. exact. z 1621 r.), s. 4–5.

²⁷ Janina Bieniarzówna, *Mieszczanstwo krakowskie XVII w. Z badań nad strukturą społeczną miasta*, Kraków 1969, s. 162; Janina Bieniarzówna, *Kromer (Kremer) Ludwik*, [w:] PSB, t. 15, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 319. Bieniarzówna uważa, że przed Kromerami dom należał do ojca Anny, Krzysztofa Hennika (Henigk).

²⁸ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 28 (Scab.), s. 15–16, 43–47; *Corpus inscriptio-*

mienicy zapisując mężowi, a na drugiej połowie zabezpieczając liczne zapisy²⁹. Po spłaceniu legatów³⁰ w 1604 r. Kromer stał się pełnoprawnym właścicielem nieruchomości³¹. W 1602 r. w jego kamienicy mieszkał księgarz Jakub Prężyna³², w latach 1612–1613 Franciszek Jakub Mercenich, również księgarz³³, oraz Jan Niemiec „co aksamit drukuje”. Owdowiały Ludwik Kromer ożenił się z Anną Nagotówną³⁴, która zarządzała kamienicą po jego śmierci na przełomie lat 1621 i 1622³⁵. Z kolei po jej śmierci (przed październikiem 1626 r.)³⁶ kamienica stała się własnością dzieci Ludwika Kromera. Rodzeństwo przekazało swoje części spadku³⁷ Jerzemu, kupcowi handlującemu solą, rajcy krak. od 1626 r.³⁸ Jako właściciel wymieniany jest w latach 1632–1647³⁹. Po śmierci Jerzego Kromera w 1648 r.⁴⁰ „gospodynią” kamienicy zwanej „Kromerowską” została wdowa Agnieszka, w tej roli wykazują ją księgi szosu do czasów okupacji szwedzkiej⁴¹.

num Poloniae, t. VIII, z. 2, s. 111.

²⁹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 28 (Scab.), s. 43–47; rkps 29 (Scab.), s. 131–133, 135–136.

³⁰ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 456 (Cons.), s. 54, 357, 452.

³¹ *Księga wiertelnicza krakowska, część IV...*, nr 843.

³² Por. Renata Żurkowa, *Księgarstwo krakowskie w pierwszej połowie XVII wieku*, Biblioteka Krakowska, nr 128, Kraków 1992, s. 243.

³³ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 235 (Advoc.), s. 1536; Por. R. Żurkowa, *Księgarstwo krakowskie...*, s. 18.

³⁴ Córką Adama Nagotha, rajcy krak. (APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 33 (Scab.), s. 760; rkps 238 (Advoc.), s. 2512). Pierwszą żoną Kromera była Anna Pipan (*Corpus inscriptionum Poloniae*, t. VIII, z. 2, s. 111), drugą Anna z Hönigów (Henników) von Wattowa.

³⁵ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 33 (Scab.), s. 869, 1137.

³⁶ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 35 (Scab.), s. 678–679; rkps 459 (Cons.), s. 701, 874; rkps 1378 (Quart.), s. 452.

³⁷ Bracia Franciszek i Marcin, zakonnicy w klasztorze franciszkanów, przekazali Jerzemu swoje części kamienicy jesienią 1627 r., siostra Anna dopiero w 1634 r. zapisała mu je w testamencie (APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 35 (Scab.), s. 678–679; rkps 459 (Cons.), s. 842).

³⁸ J. Bieniarzówna, *Mieszkaństwo krakowskie XVII w. ...*, s. 162.

³⁹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 36 (Scab.), s. 1095–1097; rkps 462 (Cons.), s. 1398; rkps 2602 (Reg. exact. z 1632 r.), s. 5; rkps 2607 (Reg. exact. z 1635 r.), s. 119; rkps 2608 (Reg. exact. z 1637 r.), s. 5; rkps 2614 (Reg. exact. z 1642 r.), s. 10; rkps 2615 (Reg. exact. z 1642 r.), s. 13; rkps 2619 (Reg. exact. z 1647 r.), s. 3; rkps 2622 (Reg. exact. z 1647 r.), s. 2; rkps 1378 (Quart.), s. 625; rkps 1379 (Quart.), s. 57.

⁴⁰ J. Bieniarzówna, *Mieszkaństwo krakowskie XVII w. ...*, s. 162.

⁴¹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2623 (Reg. exact. z 1653 r.), s. 38; rkps 2624 (Reg. exact. z 1654 r.), s. 11; rkps 2625 (Reg. exact. z ok. 1654 r.), s. 42; rkps 2626 (Reg. exact. z 1655 r.), s. 68; rkps 2627 (Reg. exact. z 1656 r.), s. 54; rkps 2628 (Reg. exact. z 1656 r.),

24. Rynek Główny 24. Kamienica „Czczotkowska”, „Bifińska” („Bipińska”), „Konradowska” („Condratowska”), „Radziechowska”

PRZEGLĄD PODSTAWOWYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY

- Biedrzycki,** s. 2: *Kam[ienica]Kondratowska*
- Richter,** s. 6: Dr Jan Toński, 1655.
- Gąsiorowski,** –
- Pauli,** s. 57v, 58r, 59r: *Maciej Mosiński z Bnina 1542 po śmierci ojca Hieronima (szlachecka) * Katarzyna córka Wajgla (wnuczka Melchiora) sprzedaje 1547 Maciejowi Czczotce ław. * Walery Montelupi dostał tę k. w posagu za Anną córką Stanisława Czczotki ławnika i sprzedał 1599 Ludwikowi Biffi kupcowi krak. * kamienica Kondratowska, 1624.*
- Louis,** s. 125, 213: *»Bipińska« recte »Bifińska«, nie Pipanom, lecz kupcowi Ludwikowi Biffi zawdzięczała swoją nazwę. Biffi kupił tę kamienicę w r. 1599 od ławnika Stanisława Czczotki, a Czczotka od Katarzyny Wajglownej, wnuczki [...] złotnika i rajcy Melchiora Wajgla.*

Źródło z 1528 r. wzmiankuje wojewodzinę poznańską Nawojkę, właścicielkę kamienicy rynkowej położonej „ex opposito ratusza”⁴². Nawojka, córka Mikołaja Koniecpolskiego, była wdową po wojewodzie Macieju z Bnina h. Łódzia, zwanym Mosińskim, zmarłym w 1493 r.⁴³ Informację o Nawojce można związać z domem nr 24 przez fakt, że podczas podziału

s. 68; rkps 2629 (Reg. exact. z 1656 r.), s. 68; rkps 2630 (Reg. exact. z 1657 r.), s. 64; rkps 2631 (Reg. exact. z 1658 r.), s. 60; rkps 2632 (Reg. exact. z 1658 r.), s. 62; rkps 2633 (Reg. exact. z 1658 r.), s. 54; rkps 2635 (Reg. exact. z 1658 r.), s. 50; rkps 2636 (Reg. exact. z 1659 r.), s. 76; Kamila Follprecht, *Właściciele nieruchomości w Krakowie w 1655 roku*, Biblioteka Krakowska, nr 142, Kraków 2001, s. 42.

⁴² *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1526–1529*, wyd. Bolesław Przybyszewski, Kraków 1984, s. 111.

⁴³ *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S. J.*, wydany przez Jana Nepomucena Bobrowicza, t. 6, Lipsk 1841, s. 485; Seweryn Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 11, Warszawa 1914, s. 312; Antoni Gąsiorowski, *Maciej z Bnina* [w:] PSB, t. 19, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 14–15.

majątku po śmierci następnego właściciela, roszczenia zgłosił spadkobierca wojewodziny, syn Hieronim, protoplasta rodziny Moszyńskich⁴⁴.

Nie odnaleziono w archiwaliach zapisu mówiącego, kiedy i w jaki sposób kamienica stała się własnością Melchiora Weigla, kupca wrocławskiego, który prawo miejskie krakowskie przyjął w 1488 r., funkcję rajcy pełnił w latach 1513–1528, zmarł w 1530 r.⁴⁵ Pozostały po nim majątek podzielono między żonę Katarzynę i dzieci – Stanisława, Marcina, Katarzynę (żonę rajcy tarnowskiego Jana Zalaszwoskiego) i Urszulę⁴⁶. Rodzina Weigłów została upamiętniona w historii Krakowa w sposób szczególny – w 1539 r. osiemdziesięcioletnia wdowa po Melchiorze, Katarzyna Weigłowa, została po długoletnim procesie w sprawie o apostazję skazana na śmierć i spalona na stosie⁴⁷. Kamienica przeszła wówczas *iure caduco* na króla, niemniej w 1540 r. zezwolenie na zamieszkanie w rodzinnym domu otrzymała córka Weigłów, Katarzyna Zalaszwowska, zaś pozostały majątek król oddał synowi, córce i wnuczkom zmarłej oraz Janowi Weigłowi (pokrewieństwo nieustalone). Spowodowało to konflikt między spadkobiercami⁴⁸. Rejestr szosu z 1542 r. jako właściciela kamienicy notuje wprawdzie Stanisława Malchewicza, syna Melchiora⁴⁹, ale mandatem królewskim z 1545 r. i dekretem sądowym z 1546 r. $\frac{3}{4}$ kamienicy przyznano Katarzynie Zalaszwoskiej, a po-

⁴⁴ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 434 (Cons.), s. 334, 335. Moszyńscy zgłaszali pretensje do kamienicy jeszcze w 1559 r. (APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 16 (Scab.), s. 621–624; rkps 125 (Advoc.), s. 55; rkps 126 (Advoc.), s. 61).

⁴⁵ *Księgi przyjęć do prawa miejskiego w Krakowie 1392–1506. Libri iuris civilis Cracoviensis 1392–1506*, wyd. Kazimierz Kaczmarczyk, Kraków 1913, nr 8394; Z. Noga, *Krakowska rada miejska ...*, s. 122, 350.

⁴⁶ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 11 (Scab.), s. 146–147; Według Z. Nogi (*Krakowska rada miejska...*, s. 350) Urszula była żoną Ivoto Pacznowskiego, 2 voto Czczotki. Syn Weigłów (nieznany z imienia) został zamordowany w trakcie rozruchów w mieście w 1522 r. (Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, *Dzieje Krakowa. T. 2. Kraków w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 1984, s. 58).

⁴⁷ Stanisław Salmonowicz, Janusz Szwaja, Stanisław Waltoś, *Pitaval krakowski*, Warszawa 1968, s. 18–19; Janusz Tazbir, *Sprawa Weigłowej w świetle źródeł archiwalnych*, [w:] *Historia i współczesność*, Warszawa 1987, s. 50–58; Z. Noga, *Krakowska rada miejska*, s. 182.

⁴⁸ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 437 (Cons.), s. 201; rkps 439 (Cons.), s. 762–764; J. Tazbir, *Sprawa Weigłowej...*, s. 54.

⁴⁹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2503 (Reg. exact.), s. 7.

została część otrzymały wnuczki Weiglowej⁵⁰ – Anna i Felicja Zalaszkowskie (córci Katarzyny), żony Macieja i Stanisława Czeczotków, braci słynnego krakowskiego burmistrza Erazma⁵¹. Po długich, ciągnących się od wiosny 1545 r. negocjacjach, w maju 1547 r. Katarzyna Zalaszkowska sprzedała swoją część kamienicy rodzinie Czeczotków⁵².

W latach 1551–1565 r. w księgach szosu jako właściciel kamienicy występuje Stanisław Czeczotka, ławnik krakowski⁵³, choć rodzina jego brata Macieja także posiadała prawa do posesji. W 1558 r. Stanisław kupił udziały Stanisława Malcherowicza Weigla⁵⁴. Stanisław Czeczotka zmarł w początkach 1569 r.⁵⁵ i od tego czasu niemal do końca stulecia kamienica należała do wdowy Felicji (Szczęsnej) Czeczotkowej⁵⁶. Dwaj synowie Stanisława i Felicji Czeczotków – Stanisław i Mikołaj, protegowani wuja Erazma, zostali nobilitowani na sejmie warszawskim w 1589 r., przyjmując nazwisko Czeczotka-Tłokiński⁵⁷.

⁵⁰ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 439 (Cons.), s. 762–764; J. Tazbir, *Sprawa Weiglowej...*, s. 54.

⁵¹ Józef Muczkowski, *Krwawy burmistrz. Kartka z dziejów mieszczaństwa krakowskiego w XVI wieku*, Biblioteka Krakowska, nr 86, Kraków 1935, s. 11; Józef Muczkowski, *Czeczotka – Tłokiński Erazm*, [w:] PSB, t. 4, Kraków 1938, s. 317–318; Z. Noga, *Krakowska rada miejska...*, s. 350, 351.

⁵² Właścicielami kamienicy zostali Anna i Maciej Czeczotkowie oraz Felicja, żona Stanisława Czeczotki. APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 439 (Cons.), s. 762–764; rkps 440 (Cons.), s. 223–225, 516–517, 563; rkps 441 (Cons.), s. 100–102.

⁵³ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2507 (Reg. exact. z 1551 r.), s. 6; rkps 2510 (Reg. exact. z 1553 r.), s. 7; rkps 2519 (Reg. exact. z 1565 r.), s. 5.

⁵⁴ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 444 (Cons.), s. 330, 373–374.

⁵⁵ W dniu 15 kwietnia 1569 r. Felicja występuje już jako wdowa (*Księga wiertelnicza krakowska, część I...*, nr 28). Józef Muczkowski i Zdzisław Noga błędnie podają jako datę jego śmierci rok 1585 (J. Muczkowski, *Krwawy burmistrz...*, s. 11; Z. Noga, *Krakowska rada miejska...*, s. 303).

⁵⁶ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2522 (Reg. exact. z 1569 r.), s. 9; rkps 2522 (Reg. exact. z 1569 r.), s. 9; rkps 2523 (Reg. exact. z 1571 r.), s. 8; rkps 2527 (Reg. exact. z 1573 r.), s. 7; rkps 2527 (Reg. exact. z 1576 r.), s. 117; rkps 2529 (Reg. exact. z 1576 r.), s. 11; rkps 2531 (Reg. exact. z 1577 r.), s. 14; rkps 2527 (Reg. exact. z 1578 r.), s. 225; rkps 2535 (Reg. exact. z 1578 r.), s. 5; rkps 2536 (Reg. exact. z 1578 r.), s. 9; rkps 2540 (Reg. exact. z 1579 r.), s. 6; rkps 2529 (Reg. exact. z 1581 r.), s. 154; rkps 2546 (Reg. exact. z 1581 r.), s. 7; rkps 2549 (Reg. exact. z 1582 r.), s. 8; rkps 2550 (Reg. exact. z 1582 r.), s. 8; rkps 2557 (Reg. exact. z 1591 r.), s. 7; rkps 2562 (Reg. exact. z 1598 r.), s. 26.

⁵⁷ Dzieci małżeństwa Czeczotków to: Stanisław (zm. ok. 1595 r.), Mikołaj, Erazm, Piotr (zm. przed 1587 r.), Anna (żona Łukasza Moreckiego, lekarza) i Katarzyna (żona Łatkowa) (APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 26 (Scab.), s. 395–401; rkps 28 (Scab.), s. 395–401; rkps 232 (Advoc.), s. 870; rkps 454 (Cons.), s. 642; J. Muczkowski, *Krwawy*

W sierpniu 1596 r. Czeczotkowie dokonali podziału kamienicy na pięć części. Po jednej części otrzymały córki nieżyjącego już Macieja – Urszula (żona Kaspra Sasina) i Katarzyna (żona Octaviana Rivendalo), pozostałe trzy części otrzymała Felicja, wdowa po Stanisławie Czeczotce, jej syn Mikołaj oraz wnuki Karol i Anna, dzieci zmarłego Piotra⁵⁸.

W latach 1596–1597 jeden z najwybitniejszych krakowian drugiej połowy XVI w. – Sebastian Montelupi⁵⁹, rozpoczął wykupywanie od rodziny Czeczotków ich rynkowej nieruchomości⁶⁰. Już w sierpniu 1596 r. swoje udziały sprzedały Montelupiemu córki Macieja Czeczotki⁶¹, w czerwcu 1597 r. uczyniły to dzieci Piotra⁶², a w lipcu tegoż roku Felicja Czeczotczyzna i jej syn Mikołaj⁶³. Jednak jeszcze w rejestrze szosu z 1598 r. jako właścicielka kamienicy figurowała Felicja Czeczotka, co prawda z adnotacją „zubożała bardzo” (zmarła jesienią 1600 r.⁶⁴). Montelupi nabył kamienicę „Czeczotkowską”⁶⁵ zapewne dla lokaty kapitału, o czym świadczy fakt, że szybko sprzedał ją Ludwikowi Biffi i jego żonie Dorocie za sumę 3000 flo-

burmistrz..., s. 9, 11, 56–60; *Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w. Album armorum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec.*, red. Barbara Trelińska, Lublin 2001, nr 497, 498).

⁵⁸ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 454 (Cons.), s. 485–486.

⁵⁹ Sebastian Montelupi był właścicielem innej kamienicy rynkowej – nr 7 (por. Waldemar Komorowski, Kamila Follprecht, *Właściciele kamienic Rynku krakowskiego w czasach nowożytnych (do pierwszej okupacji szwedzkiej)*, część 3, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1998, t. 4, s. 14–18).

⁶⁰ Proces ten nieprecyzyjnie i myląc kamienicę, bez powołania się na źródła relacjonuje Danuta Quirini-Popławska (*Działalność Sebastiana Montelupiego w Krakowie w drugiej połowie XVI wieku*, „Rozprawy habilitacyjne Uniwersytetu Jagiellońskiego” nr 41, Kraków 1980, s. 38): „Dalej nie wiadomo czy dzierżawił on [Sebastian], czy rzeczywiście nabył w 1597 r. za sumę 500 florenów węgierskich od Karola Czeczotki Tłokińskiego część kamienicy w rynku krakowskim, położonej między domami sukcesorów Pawła Biertułtowskiego a kamienicą Wattowską, a także dwie części innego domu, przyległego, leżącego pomiędzy realnością Pawła Biertułtowskiego a Hectorowską w 1596 r. – za 1500 florenów od Katarzyny Revenaldo i Urszuli Sasin, córek Macieja Czeczotki Tłokińskiego”.

⁶¹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 454 (Cons.), s. 486–488.

⁶² APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 454 (Cons.), s. 643–644.

⁶³ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 454 (Cons.), s. 663–666.

⁶⁴ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 28 (Scab.), s. 204–207. Zmarła w kamienicy przy ul. Szewskiej 14, dawniej należącej do jej męża, a wówczas do zięcia Macieja Czeczotki – Kaspra Sasina.

⁶⁵ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 28 (Scab.), s. 8, 15–16 (rok 1600); *Księga wiertelnicza krakowska, część III*, nr 59 (rok 1596).

renów⁶⁶. Tymczasem według szacunku jezuitów, którzy też przymierzali się do jej kupna w związku z zamiarem ulokowaniu w południowo-zachodniej części Rynku swojego kolegium, warta była tylko 1800 florenów⁶⁷. Ludwik Biffi, kupiec wenecki, prawo miejskie krakowskie przyjął w 1594 r.⁶⁸ Akta miejskie jako właściciela kamienicy rynkowej wymieniają go do września 1605 r.⁶⁹ Zmarł na przełomie 1605/1606 r.⁷⁰; do 1612 r. kamienica była własnością wdowy Doroty⁷¹. W latach 1607–1609 mieszkał tu Piotr Puzet Borgoni, krawiec⁷²; jego syn Jakub Puzet Borgoni, wzmiankowany jako kupiec, w 1642 r. był lokatorem w kamienicy sąsiedniej, nr 23⁷³.

Biffina zmarła przed lipcem 1612 r., w testamencie zapisując szereg obrazów krakowskim kościołom (wśród nich była „effigies moja malowana [i] conterfet nieboszczyka małżonka mego”⁷⁴). W sierpniu 1612 r.⁷⁵ egzekutorzy jej testamentu sprzedali kamienicę rynkową Hieronimowi Konradowi (Condratowi), kupcowi i rajcy krak.⁷⁶ Jednak dopiero w 1614 r. w księdze szosu napisano „kamienica nieboszczki Biffiny a teras iom kupił P. Hieronim Condrat, rajca krak.”⁷⁷. Wkrótce po zakupieniu kamienicy Konradt przystąpił do jej remontu⁷⁸,

⁶⁶ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 28 (Scab.), s. 63–66; rkps 455 (Cons.), s. 435–438; D. Quirini-Popławska, *Działalność Sebastiana Montelupiego...*, s. 94.

⁶⁷ Jerzy Paszcenda, *Projekty architekta Józefa Briccio*, „Rocznik Krakowski” 1966, t. 38, s. 90.

⁶⁸ S. Kutrzeba, J. Ptaśnik, *Dzieje handlu i kupiectwa krakowskiego*, s. 101.

⁶⁹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2568 (Reg. exact. z 1602 r.), s. 7; rkps 2569 (Reg. exact. z 1602 r.), s. 7; *Księga wiertelnicza krakowska, część IV...*, nr 721, 764, 843, 872.

⁷⁰ *Księga wiertelnicza krakowska, część IV...*, nr 880. W zapisie z lutego 1606 r. jest określony jako zmarły.

⁷¹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 456 (Cons.), s. 652, 1326; rkps 2571 (Reg. exact. z 1607 r.), s. 6; rkps 2575 (Reg. exact. z 1609 r.), s. 7–8; rkps 2578 (Reg. exact. z 1612 r.), s. 6.

⁷² APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 458 (Cons.), s. 619.

⁷³ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2615 (Reg. exact.), s. 13.

⁷⁴ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 31 (Scab.), s. 527–533, 542; rkps 232 (Advoc.), s. 1555; rkps 458 (Cons.), s. 86–87; Stanisław Tomkowicz, *Przyczynki do historii kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII w.*, Lwów 1912, s. 23; Michał Rożek, *Mece-nat artystyczny mieszczaństwa krakowskiego w XVII wieku*, Biblioteka Krakowska, nr 118, Kraków 1977, s. 274.

⁷⁵ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 31 (Scab.), s. 574–578, 580.

⁷⁶ J. Bieniarzówna, *Mieszczaństwo krakowskie XVII w. ...*, s. 161.

⁷⁷ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2581 (Reg. exact. z 1613 r.), s. 7; rkps 2588 (Reg. exact. z 1614 r.), s. 7.

⁷⁸ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1378 (Quart.), s. 196.

zapewne wówczas dokonano poważnej przebudowy, która nadała budynkowi kształt niezmienny przez dwa stulecia⁷⁹. Hieronim Konradt i jego żona Anna Zaydliczówna zmarli w 1617 r.⁸⁰, a jak zapisano w rejestrze szosu z 1621 r., kamienica przeszła na „potomków P. Conrata senatora miasta tego” i była ich wspólną własnością do 1635 r.⁸¹

W 1621 r. rolę gospodarza kamienicy pełnił Jan Radziechowski, określony przez Waleriana Nekandę Trepkę mianem „praktyka krakowskiego”⁸². W latach trzydziestych XVII w. Radziechowski zbierał części kamienicy rozproszone między licznych spadkobierców Hieronima Konrada. W 1632 r. jego żona Jadwiga otrzymała prawa do części kamienicy od swojego brata Adama Chodowica, który odkupił je od Sebastiana Cyrusa i jego żony Anny Konradtówny⁸³. W tym samym roku Radziechowski nabył części należące do Jana Pieszkowica i jego żony Elżbiety Konradtówny⁸⁴. W 1633 r. udziały w kamienicy sprzedali Krzysztof Schedel i jego żona Anna (1 voto Filipowa Reynekier) oraz spadkobiercy Reynekiera⁸⁵. Do 1642 r. kamienica w rejestrach szosu była już określana jako własność Jana Radziechowskiego⁸⁶, chociaż należała zarówno do Radziechowskich, jak i Konradtów, o czym świadczy zapis w aktach wiertelniczych z czerwca 1642 r. o wydzieleniu pięciu części, z których po

⁷⁹ *Encyklopedia Krakowa*, Warszawa–Kraków 2000, s. 371–372.

⁸⁰ APKr, rkps 32 (Scab.), s. 803, 879–882; rkps 237 (Advoc.), s. 1018–1029; S. Tomkiewicz, *Przyczynki do historii kultury Krakowa...*, s. 170.

⁸¹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2597 (Reg. exact. z 1621 r.), s. 5–6; rkps 2602 (Reg. exact. z 1632 r.), s. 5; rkps 2607 (Reg. exact. z 1635 r.), s. 119.

⁸² Ojciec Jana Radziechowskiego – Jakub, otrzymał w 1581 r. nobilitację i został dopuszczony do herbu Oksza. APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 462 (Cons.), s. 1181–1182; Walerian Nekanda Trepka, *Liber generationis plebeanorum („Liber chamorum”)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, cz. I, nr 2065, s. 547; cz. II, s. 191, przyp. 35; *Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w. ...*, nr 453.

⁸³ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 35 (Scab.), s. 225–230, 436.

⁸⁴ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 35 (Scab.), s. 239–242, 434–435.

⁸⁵ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 35 (Scab.), s. 520–522. Księgarz Filip Reynekier ożenił się w 1625 r. z Anną Cieniowiczówną, która w posagu wniosła mu m.in. 2000 złp zabezpieczone na kamienicy Kondratowskiej, po spłaceniu sumy dłużnej z hipoteki Reynekier stał się w 1630 r. właścicielem części kamienicy, w której Anna mieszkała po jego śmierci w 1632 r., wkrótce potem wyszła za mąż za kupca Krzysztofa Schedla (APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2603 (Reg. exact.), s. 5; R. Żurkowa, *Księgarstwo krakowskie w pierwszej połowie XVII wieku...*, s. 61, 250).

⁸⁶ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2608 (Reg. exact. z 1637 r.), s. 5; rkps 2614 (Reg. exact. z 1642 r.), s. 10; rkps 2615 (Reg. exact. z 1642 r.), s. 13.

jednej posiadali Justyna Konradtówna (żona Stanisława Hippolitha), Hieronim Konradt i Jadwiga Radziechowska, dwie zaś części były własnością Jana Radziechowskiego⁸⁷. W 1643 r. dzieci Konradtów – syn Hieronim oraz córka Justyna Hippolitowa, sprzedali swoje części Jadwidze Radziechowskiej⁸⁸.

Jan i Jadwiga Radziechowscy zmarli ok. 1646 r. i kamienica stała się własnością ich dzieci – Wojciecha, Agnieszki (zakonnica w klasztorze duchaczek) i Anny (zakonnica w klasztorze klarysek)⁸⁹. Siostry przekazały Wojciechowi swoje części w 1646 r.⁹⁰, chociaż ten już wcześniej zarządzał kamienicą, zabezpieczając na hipotecę pieniądze pożyczane na wyderkauf⁹¹. W końcu lat czterdziestych XVII w. zaczęto kamienicę nazywać „Radziechowską”⁹².

W czerwcu 1646 r. Wojciech Radziechowski sprzedał kamienicę lekarzowi Janowi Tońskiemu,⁹³ który stopień doktora medycyny uzyskał w 1642 r. na uniwersytecie padewskim, a na uniwersytecie krakowskim wykładał nauki matematyczne (zasłynął pracą *Arithmetica vulgaris et trigonometria rectilinearum*)⁹⁴. Toński był właścicielem kamienicy do końca lat pięćdziesiątych XVII w.⁹⁵, a jego lokatorem kupiec sukienny Jan Zaleski. W 1658 r.

⁸⁷ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1379 (Quart.), s. 105–108.

⁸⁸ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 37 (Scab.), s. 126–130, 144–148.

⁸⁹ Agnieszka i Anna były córkami Jana Radziechowskiego i jego pierwszej żony Doroty (córki Andrzeja Węgrzyna, rzeźnika), Wojciech był synem z drugiej żony Jadwigi Chodowicówny (APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 456 (Cons.), s. 488; rkps 37 (Scab.), s. 562–564, 895–900).

⁹⁰ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 37 (Scab.), s. 895–896, 900.

⁹¹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 37 (Scab.), s. 455–458, 562–564.

⁹² APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2622 (Reg. exact. z 1647 r.), s. 2.

⁹³ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 37 (Scab.), s. 896–899; rkps 462 (Cons.), s. 1537.

⁹⁴ Jan Lachs, *Kronika lekarzy krakowskich XVII wieku*, Poznań 1929, s. 60; Adam Przyboś, *Akademia krakowska w drugiej połowie w. XVII*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. I, pod red. Kazimierza Lepszego, Kraków 1964, s. 320; J. Bieniarzówna, *Mieszczanstwo krakowskie XVII w...*, s. 137, 142; J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Dzieje Krakowa...*, s. 334.

⁹⁵ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2619 (Reg. exact. z 1647 r.), s. 3; rkps 2623 (Reg. exact. z 1653 r.), s. 38; rkps 2624 (Reg. exact. z 1654 r.), s. 11; rkps 2625 (Reg. exact. z ok. 1654 r.), s. 42; rkps 2626 (Reg. exact. z 1655 r.), s. 70; rkps 2627 (Reg. exact. z 1656 r.), s. 54; rkps 2628 (Reg. exact. z 1656 r.), s. 68; rkps 2629 (Reg. exact. z 1656 r.), s. 68; rkps 2630 (Reg. exact. z 1657 r.), s. 64; rkps 2631 (Reg. exact. z 1658 r.), s. 60; rkps 2632 (Reg. exact. z 1658 r.), s. 62; rkps 2633 (Reg. exact. z 1658 r.), s. 54; rkps 2635 (Reg. exact. z 1658 r.), s. 50; rkps 2636 (Reg. exact. z 1659 r.), s. 76; K. Follprecht, *Właściciele...*, s. 42.

król Jan Kazimierz zwolnił własność Tońskiego od wszystkich danin i ciężarów na równi z domami, których właścicielem była Akademia⁹⁶.

SUMMARY

Owners of Krakow Main Market Square Tenement Houses during Modern Times (until the First Swedish Deluge), (part 12)

23 Main Market Square – the House Called “Hektorowska”, “Kromerowska”

24 Main Market Square – the House Called “Czczotkowska”, “Bifińska” (“Bipińska”). “Konradowska”, “Radziechowska”

From the beginning of the 16th century until the middle of the next century both houses were the property of burghers, except the house at 24 Main Market Square which at the beginning of the 16th century belonged to the nobility.

The house at 23 Main Market Square belonged to the von Watt merchant family. The first name of the house, “Hektorowska”, is peculiar and attractive and originates from one of the first representatives of the Watts family, Hektor, who arrived from Switzerland and lived in the house for the longest period of its habitation. The widow of the last owner of this family, Paweł von Watt (died ca. 1594), remarried one Ludwik Kromer, a city scribe, and from 1605 a city councillor. After Kromer’s death the house became the property of his children and their families. The name, “Kromerowska”, comes from the Kromers’ family name. The first mention of the subsequent owner of the house at 24 Main Market Square, Nawojka Mosińska, the wife of the *voivode* of Poznań, comes from 1528 and is the only mention about an owner from the nobility. All other owners were burghers, though the proprietors who followed the Weigel family (the Weigels owned the house between 1528 and 1547), namely the Czczotka family, were knighted in 1589 and accepted the name of Tłokiński. The house belonged temporarily to one of the most prominent inhabitants of Krakow of the second half of the 16th century, namely Sebastian Montelupi, who bought and sold it (1596, 1597) only as an investment. Between 1597 and 1606 the house proprietor was a merchant from Venice, Ludwik Biffi, who gave the house its present name “Bifinska” vel “Bipinska”. Biffi’s widow, Dorothy, died in 1612 and the executors of her will sold the house to a merchant Hieronim Kondrat (hence the name “Kondratowska” appears as well). Kondrat’s legacy (he died in 1617) was gradually purchased over a long period by Jan Radziechowski, who became the owner of the entire house shortly before his death in 1646. His son, Wojciech, sold the house to Dr Jan Toński, a professor of the Krakow Academy.

⁹⁶ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 464 (Cons.), s. 1174; *Volumina Legum. Prawa, konstytucje i przywileje Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego y wszystkich prowincji należących na Walnych Sejmiech Koronnych od Sejmu Wiślickiego Roku Pańskiego 1347 aż do ostatniego Sejmu uchwalone*, wyd. Jozafat Ohryzko, t. IV, Petersburg 1859, s. 256–257; J. Lachs, *Kronika lekarzy krakowskich...*, s. 60.



2. Kamienice przy Rynku Głównym 23 i 24
(fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)

ANNA STABRAWA

Kraków

**Z dziejów dwóch aptek Bryknerów i Soldadinich,
serwitorów królewskich w Krakowie,
przy ul. Szczepańskiej 5 i przy Rynku Głównym 44 B
w XVII i XVIII wieku (do 1773 r.)***

Zakreślone w tytule ramy czasowe artykułu dotyczą okresu, w którym świetność stołecznego Krakowa należała do przeszłości. Zaszczytną rolę rezydencji królewskiej przejęła Warszawa. Kraków zniszczony był dwukrotnie przez Szwedów w latach 1655–1657 i 1702. W 1704 r. rozbiciu politycznemu Rzeczypospolitej na dwa obozy Augusta II i Stanisława Leszczyńskiego, towarzyszyło pustoszenie kraju przez wojska szwedzkie, rosyjskie, pruskie, saskie. Przemarsze i postoje wojsk własnych i obcych, przymusowe kwatery i kontrybucje pogłębiały dramatyczną sytuację i ubożenie miasta. Ponadto zniszczenia powodowały pożary i powódzie,

* Artykuł stanowi poszerzony fragment pracy doktorskiej autorki pt. *Dawne apteki miasta Krakowa od XIV do XVIII wieku*, Kraków 1993, maszyn. w Bibliotece Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 264–268, 280–291.

a katastrofalne w skutkach epidemie dżumy, cholery i innych chorób w latach 1662, 1677–1680, 1710–1711 pochłonęły tysiące ofiar śmiertelnych wśród mieszkańców. Troska o stan sanitarny ludności podczas epidemii należała do obowiązków urzędujących rajców. Zasiadali wśród nich głównie przedstawiciele patrycjatu, zamożni kupcy, lekarze, aptekarze, prawnicy, osoby blisko skoligacone. Obok Polaków byli też Włosi, Ślązacy, Niemcy, Czesi, Szkoci. Desygnowani przez rajców lekarze miejscy (fizycy) sprawowali nadzór i kontrolę nad zaopatrzeniem aptek i wydawaniem odpowiednich leków dla zapowietrzonych. Do niezwykle trudnych zadań należało organizowanie pomocy oraz służb porządkowych, sprawujących opiekę nad chorymi izolowanymi w domach, szpitalach, przytułkach i na ulicach.

Zebrane materiały źródłowe wykazały, że pomimo wszystkich dramatycznych wydarzeń Kraków nadal liczył się na politycznej i kulturalnej mapie Rzeczypospolitej.

Przedstawione niżej dzieje dwóch kolejnych aptek tego okresu, a zwłaszcza blisko spowinowaczone szlacheckie rody, które nimi zawiadywały, zasługują, jak sądzę na przypomnienie¹.

Część I

Apteka w kamienicy przy ul. Szczepańskiej 5 w Krakowie w latach od ok. 1667 do ok. 1715

Aptekę tę prowadzili:

- Krescenty Wawrzyniec Brykner senior,
- Krescenty Wawrzyniec Brykner senior wspólnie z Pawłem Janem Soldadinim,
- Krescenty Brykner junior lub Stanisław Brykner.

Kamienicę przy ul. Szczepańskiej 5 zwano w XVII w. „Na Schodkach”. Usytuowana w północnej pierzei ulicy, nieopodal Rynku Głównego, podobnie jak sąsiadujące z nią inne kamienice, należała do przedstawicieli zamożnego patrycjatu miasta. Klasycystyczna fasada budynku frontowego pochodzi z okresu 1815–1830. Szczyt czterookiennej elewacji od ulicy wieńczy

¹ Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 2, Kraków 1984, s. 157–520; Janina Bieniarzówna, *Rada miejska w czasach saskich*, „Rocznik Krakowski” 1976, t. 47, s. 123–135; Janina Bieniarzówna, *Mieszczanństwo krakowskie XVII w.*, Kraków 1969.

attyka, a na niej fronton ze stiukową rzeźbą w tympanonie, przedstawiającą wpołleżającą postać rzymskiego boga handlu Merkurego, ze skrzydełkami przy nakryciu głowy i przy sandałach, z kaduceuszem w prawej ręce, lewą ręką opiera się na tarczy clipeusie z monogramem A.M. Obok Merkurego beczka, toboły podróżne i wielka kotwica. Monogram A.M. odnosi się do Aleksandra Merkerta, właściciela kamienicy w 1850 r., który wówczas remontował dom².

W latach od 2001 do 2006 przeprowadzono gruntowny remont i modernizację całej posesji przy ul. Szczepańskiej 5, którą zaadaptowano na potrzeby luksusowego hotelu wraz z kawiarnią, restauracją „Trzy Rybki” i barem. „Hotel Stary” to nazwa, jaką nadano tej placówce.

W przyziemiu frontowego budynku posesji, od ulicy, zachowany został do dziś rzadko spotykany w starym Krakowie typ układu wnętrza, który przedstawia załączona ilustracja, wykonana na podstawie rewizji z 1716 r. Obszerna sklepiona sień A (o wym. ok. 9 x 7,5 m), zwana salą, z biegiem kamiennych schodów na piętro, połączona była bezpośrednio ze sklepioną izbą tylną „na zadz okna mającą” B (o wym. 9,7 x 7,55 m). Po prawej stronie tejże sieni i izby dwa sklepy o szerokości 3,5 m – jeden od ulicy C1, drugi od podwórca C2. Natomiast po lewej stronie sieni A i izby B sklepiony przechód – przejazd, idący na przestrzał domu D³.

Rekonstrukcję historii dwóch wymienionych w tytule aptek oraz prześledzenie losów ich właścicieli, rozpoczynam od 1629 r. W tymże roku kamienicę przy ul. Szczepańskiej 5 od Jana Ryłskiego kupił Stanisław Brykner, który przybył ze Lwowa, był kupcem sukiennym, w Krakowie pełnił urząd ławnika. Po swoich rodzicach Stanisław Brykner odziedziczył w Krakowie 1/3 część kamienicy przy ul. św. Anny 5 oraz pół kamienicy na

² *Kamienica na schodkach*, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, Warszawa–Kraków 2000, s. 368; Jan Lachs, *Dawne aptekarstwo krakowskie*, Warszawa 1933, s. 62–63; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 466 (Cons.), s. 515; rkps 2680–2682 (Reg. exact.); rkps 2691–2692 (Reg. exact.); rkps 2696 (Reg. exact.); Adam Chmiel, *Domy krakowskie, Ulica Sławkowska*, część II, Kraków 1932, s. 8 n. Plan oraz dokładny opis kamienicy po lewej stronie ul. Sławkowskiej zamieszczony w opracowaniu tego autora, w zestawieniu z wykazami właścicieli domów w rejestrach szosu dla kwartału Sławkowskiego pozwala na dokładne oznaczenie granic realności Bryknerów przy ul. Szczepańskiej 5 (dawna numeracja: 372); APKr, Akta miasta Krakowa, rkps WMK Hip 6, k. 697; Tadeusz Dobrowolski, *Sztuka Krakowa*, Kraków 1971, s. 411.

³ Józef Jamroz, *Mieszkańska kamienica krakowska, wiek XIII–XV*, Kraków–Wrocław 1983, s. 108, 123, 128, 182; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1384 (Quart.), s. 1738.

Garbarach (we wschodniej części dzisiejszej ulicy Karmelickiej). W spadku po ojcu żony Zuzanny, Janie Alembeku, rajcy, odziedziczył także część realności w Rynku Lwowa⁴.

Testament wymienionego Stanisława Bryknera, spisany 16 marca 1645 r., a odczytany po jego śmierci 9 lutego 1646 r., zawiera informacje, które ułatwiły przygotowanie niezbędnej tablicy genealogicznej. Przedstawia ona kolejne generacje i powiązania rodzinne Bryknerów, Alembeków, Cyrusów, Wolfowiczów, Ochockich, Bonikowskich, Różyców, Wojenskich, Spinków, Soldadinich i Toryanich, a więc elitę intelektualną i majątkową ówczesnego Krakowa, ich zawody i stanowiska, jakie zajmowali w mieście.

Stanisław Brykner zawarł pierwszy związek małżeński w 1614 r. we Lwowie z Ewą Gładyszówną (zm. 1623). Jedną z córek z tego związku, Barbara została żoną Gabriela Ochockiego (1601–1673), doktora medycyny, rektora Akademii Krakowskiej, rajcy i burmistrza Krakowa. Druga córka, Agnieszka, została żoną Jana Attelmaiera, kupca i rajcy lwowskiego. Z drugiego związku Stanisława Bryknera z Zuzanną Alembekówną, zawartego w 1624 r. we Lwowie pochodziło pięcioro dzieci, a to: Stanisław, Adam (1633–1706) dr praw, od 1667 o. Daniel w klasztorze OO. Reformatów w Krakowie, Zuzanna, Lucius i Krescenty Wawrzyniec⁵. Ten ostatni, po kilkuletniej

⁴ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 41 (Scab.), s. 57–59; rkps 471 (Cons.), s. 971. Z części kamienicy przy ul. św. Anny 5 K. Brykner zrezygnował na rzecz swoich powinowatych Jana Toroszwicza kupca i jego żony Barbary z Pawlikowiczów; *Księgi przyjąć do prawa miejskiego w Krakowie 1573–1611*, wyd. Aniela Kiełbicka, Zbigniew Wojas, „Fontes Cracovienses” 2, Kraków 1994, nr 1542, nr 1591; *Księga wiertelnicza krakowska, część IV (1598–1606)*, wyd. Krystyna Jelonek-Litewka, Aleksander Litewka, Łukasz Walczy, „Fontes Cracovienses” 8, Kraków 2000, nr 785, nr 887; Michał Rożek, *Mecenat artystyczny mieszczaństwa krakowskiego w XVII wieku*, Kraków 1977, s. 91–92: Przy pierwotnym gotyckim kościele św. Anny w Krakowie istniała kaplica Przemienienia Pańskiego, którą około połowy XVII w. odnowił na koszt własny sukiennik Stanisław Brykner. Jej restauracja kosztowała 4878 złp 12 gr. W podziemiach tej kaplicy pochowani zostali rodzice fundatora Marcin i Barbara Bryknerowie. Kościół ten w 1689 r. został zburzony, a na jego miejscu kosztem Akademii Krakowskiej wybudowany został wielki kościół wg projektu Tylmana z Gameren, konsekrowany w 1703 r.

⁵ Leszek Hajdukiewicz, *Ochocki Gabriel starszy (1601–1673)*, [w:] PSB, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków 1978, s. 492–495; I d e m, *Ochocki Gabriel (zm. 1682)*, [w:] PSB, t. 23, s. 495–496; Zbigniew Baran, *Krakowski ród Węgrzynowiczów (studium z dziejów mieszczaństwa krakowskiego)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, Prace historyczne, Kraków 1999, z. 203; J. Lachs, *Kronika lekarzy krakowskich XVII wieku*, Poznań 1929, s. 66: „Piotr Janikowski (zwany także Jankowskim) uzyskał

praktyce zawodowej w aptece Jana Pernusa (1615–1678) w Krakowie przy Rynku Głównym 11, uzyskał świadectwo, które zostało mu wręczone podczas ceremonii wyzwolin w ratuszu miejskim w dniu 7 listopada 1667 r.⁶

Wkrótce po wyzwolinach Krescenty Wawrzyniec Brykner otworzył aptekę w rodzinnym domu przy ul. Szczepańskiej 5. Wyjątkowe zdolności, pracowitość i zasługi młodego aptekarza spowodowały, że w dniu 6 listopada 1670 r. w Warszawie wpisano jego nazwisko wśród serwitörów królewskich. Było to wysokie wyróżnienie dla Bryknera. Nominację tę podpisał król Michał Korybut Wiśniowiecki⁷.

Żoną Krescentego Wawrzyńca Bryknera była Jadwiga Pawlikowiczówna

stopień doktora filozofii w 1644 r., a stopień doktora medycyny w Padwie w 1650 r. Wchodził dwa razy w związki małżeńskie. Pierwszą jego żoną była Zuzanna, wdowa po ławniku Stanisławie Bryknerze. Po śmierci Zuzanny ożenił się z Anną z domu Gerstmannówną, zmarł ok. 1689 r.”; Jan Sygański, *Z dawnych metryk kościoła Mariackiego w Krakowie*, Lwów 1911, s. 15.

⁶ J. Lachs, *Dawne aptekarstwo...*, s. 62–63; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 466 (Cons.), s. 515; Anna Stabrawa, *Apteka w kamienicy „pod Złotym Karpiem” w Krakowie, przy Rynku Głównym 11*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1999, t. 5, s. 51–52. Tekst świadectwa wydanego w 1667 r.: *Creatur in socium artis pharmacopeae Crescentius Brykner. Universis et singulis ad quoscumque nostra pervenerint litterae praemissae Studiorum ac officiorum nostrorum diligentem commendationem significamus et ad notitiam indubitam deducimus venisse ad residentiam nostram consularem Cracoviensem spectabilis ac nobilis Joannes Pernus consul Cracoviensis atque recognovisse et publice attestatum esse, quod praesentium exhibitor ingenuus Crescentius Laurentius Brykner patricius Cracoviensis artis pharmacopolae ipsius discipulus artem eandem pharmacopeam apud se genus specimenque virtutis, ita sese applicavit morum, probitate, fide modestia inter bonos conversatione in praestandis alacriter servitiis optime de se meruit. Unde dignum esse censuit, ut ipsum in socium artis pharmacopeae creat et coram officio nostro consulari Cracoviensi pronunciat et uti quidem ipsum artis pharmacopea socium creavit et pronunciauit petens hoc suum ipsi testimonium in publicam formam redactum a nobis dari. Nos itaque computemus officii nostri conatus adolescentum promovere ut laudata virtus maiora sumat incrementa non gravarim perito praedicti spectabilis ac nobilis Joannis Pernus collegae nostri praesentes concessimus quibus omnes et singulas dominationes vestras studiose rogamus ut praedictum ingenuum Crescentium Laurentium Brykner de praenominato domino suo bene meritum vita moribusque commendatum in arte pharmacopoea bene exercitatum pro socio artis pharmacopeae habere et eo quo decet humanitatis studio ampleri et ad omnia honesta ac paeclara atque pro sua indole aspiraverit adiutum iri velint pari a nobis gratificandi studio in similibus dominationes vestrae relaturae. In quorum meliorem fidem et evidentius testimonium praesentes sigillo Consulari et manu notarii civitatis Cracoviensi munita sunt actum et datum in praetorio Cracoviensi die 7 mensis Novembris Anno D. 1667.*

⁷ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 467 (Cons.), s. 47–48.

(ok. 1654–1730). Po ślubie stan posiadania Bryknerów znacznie się powiększył. Należała do nich również kamienica „Pod Latarnią”, stanowiąca wiano Jadwigi, usytuowana w narożu ul. Jagiellońskiej 5 i Szewskiej 13⁸.

Aptekarz i serwitor JKM Krescenty Wawrzyniec Brykner cieszył się szczególną protekcją dworu. Wraz z żoną uzyskali oni przywilej uprawniający do produkcji i wyszynku piwa we wspomnianej kamienicy „Pod Latarnią”. Dowiadujemy się o tym z dokumentu z 6 października 1697 r., w którym August II przypomina, że aptekarzowi Bryknerowi i jego żonie „serwitorom naszym” przysługuje prawo „robienia i szynkowania piwa” oraz że przywilejem królewskim wolni są oni od obowiązku przynależenia do cechu karczmarzkiego, a także od płacenia składek, pozostając „w liczbie aktualnych sług i serwitorów królewskich”. Jest to kolejny przykład łączenia pozaaptecznej produkcji w rękach krakowskich aptekarzy⁹.

Do osób blisko spowinowaconych z Bryknerami należał Andrzej Wolfowicz, jeden z czołowych lekarzy XVII w. Był synem Jerzego Wolffa, z zawodu rzeźnika, pochodzącego ze Smidbergu (Kowary) na Śląsku, rajcy i burmistrza Kazimierza pod Krakowem, prowizora kościoła i szpitala św. Leonarda. Andrzej Wolfowicz (vel Wolff) po studiach, które odbył w Padwie, doktor filozofii i medycyny (promowany w 1609 r.), cieszył się wielką estymą w gronie profesorów Akademii Krakowskiej. Uczony tej miary, jakim w epoce baroku był profesor Jan Brożek, wyrażał wielkie uznanie dla wiedzy Wolfowicza, obok jego nazwiska dodawał „doctissimus”. W 1618 r. Wolfowicz nabył dom w Krakowie przy Rynku Głównym 29, zwany „Pod Błachą”. Posiadał wielki i cenny księgozbiór, składający się z 383 woluminów. W 1626 r. tenże Andrzej Wolfowicz zawarł związek małżeński z Anną, siostrą sukiennika Stanisława Bryknera, przysiężnika prawa magdeburgskiego, z ul. Szczepańskiej 5 w Krakowie¹⁰.

⁸ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 2697–2699 (Reg. exact.); *Kadaster miasta Krakowa z wieku XIX, XVIII, XVII, zebrał i napisał Karol Richter*, 1862, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, rkps R 413; *Kamienica Pawlikowiczowska na rogu ul. Szewskiej 13 i Jagiellońskiej 5*, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, Warszawa–Kraków 2000, s. 368.

⁹ APKr, Akta miasta Krakowa, sygn. WMK III gmina, Hip 6, k. 697: w 1678 r. Krescenty Wawrzyniec Brykner zabezpieczył sumę 2 000 złp na kamienicy przy ul. Szczepańskiej 5 na rzecz Księży Mnsjonarzy przy kościele Panny Marii w Krakowie.

¹⁰ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 478 (Cons.), s. 1596; *Rejestry gospód w Krakowie z lat 1632 i 1649*, wyd. Kamila Follprecht, „Fontes Cracovienses” 11, Kraków 2005, s. 9.

Trudno pominąć tu potomków znakomitego lekarza Wolfowicza, a więc trzech synów: Andrzeja juniora, notariusza w Tarnowie, Jerzego, kupca i ławnika na Kazimierzu pod Krakowem oraz Marcina, doktora filozofii, seniora szkoły przy kościele Bożego Ciała na Kazimierzu. Jedyna córka Andrzeja i Anny Wolfowiczów, Magdalena, została żoną Macieja Bonikowskiego, doktora filozofii i medycyny (po studiach w Padwie) i właściciela apteki w Krakowie przy Rynku Głównym 31. Podręczny księgozbiór tego aptekarza obejmował 201 woluminów¹¹. Po śmierci Macieja Bonikowskiego (zm. 1643), drugim mężem Magdaleny został Jan Rózyc (z Rawy), aptekarz i rajca krakowski (1657–1689), który przejął aptekę przy Rynku Głównym 31 i prowadził ją przez następnych czterdzieści lat. Reprezentował również wysoki poziom wiedzy zawodowej i inteligencji, król Jan Kazimierz w 1666 r. mianował go swoim sekretarzem¹².

W 1689 r. współwłaścicielem apteki Krescentego Wawrzyńca Bryknera przy ul. Szczepańskiej 5 został Paweł Soldadini, pochodzący ze szlacheckiej rodziny włoskiej, który w tym samym roku uzyskał prawa miejskie w Krakowie.

Umowa zawarta w dniu 1 czerwca 1689 r. między Bryknerem i Soldadinim „względem aptyki i jej prowentów do trzech lat” wygasła około 1691 r. i wówczas obaj kontrahenci dokonali rozliczeń. Soldadini wywiązał się ze wszystkich zobowiązań ciążących na nim jako współniku, „rachunek za wszystkie lata wyrównał, tudzież aptekę ze wszystkimi jej należnościami IMP Bryknerowi oddał”. Wkrótce ślub Pawła Soldadiniego z Salomeą, córką Krescentego Wawrzyńca Bryknera, zawarty 19 stycznia 1692 r., połączył kolejne dwa aptekarskie rody. Brykner doceniał zalety swego zięcia, nie szczędził mu bowiem słów uznania. Soldadini usamodzielniał się szybko i uruchomił własną aptekę w Krakowie przy Rynku Głównym 44 B. Dzieje apteki Soldadinich stanowią treść drugiej części niniejszego artykułu¹³.

¹¹ J. Lachs, *Kronika lekarzy...*, s. 31, 34; i d e m , *Krakowskie księgozbiory lekarskie XVII wieku*, Lwów 1930, s. 15–29, 81–87, 101–111; BJ, rkps 226, Jan Brożek, „Casimirią”, ok. 1618 (druk ulotny – wiersz dedykowany Andrzejowi Wolfowiczowi).

¹² J. Bieniarzówna, *Mieszczanstwo krakowskie ...*, s. 70, 75, 167; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 466, s. 318; A. Stabrawa, *Dawne apteki miasta Krakowa...*, rozdz. 25, s. 250–255.

¹³ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 472 (Cons.), s. 192–194.

Nobilis Krescenty Wawrzyniec Brykner (od 1670 r. serwitör królewski) zmarł w 1698 r., pochowany został w Krakowie w krypcie grobowej pod kościołem Reformatów, wśród innych dobrodziejów tego zakonu¹⁴.

W dniu 17 października 1697 r. w gronie aptekarzy kolejnym serwitorem królewskim został mianowany Krescenty Brykner, syn Krescentego Wawrzyńca. Jak długo Krescenty junior prowadził aptekę przy ulicy Szczepańskiej 5 nie udało się sprawdzić. Wiadomo jedynie, że jego matka Jadwiga Bryknerowa sprzedała tę kamienicę w 1715 r. Franciszkowi Toryanemu i jego żonie Elżbiecie¹⁵.

Cennym dokumentem, który wyjaśnił wątpliwości genealogiczne okazał się testament 70-letniej Jadwigi, wdowy po aptekarzu JKM Krescentym Wawrzyńcu Bryknerze seniorze, spisany 10 grudnia 1724 r. Jadwiga wymieniła wówczas wszystkie dzieci: córkę Salomeę, żonę aptekarza Pawła Jana Soldadiniego oraz trzech synów: nieżyjącego już Jana, Krescentego juniora, który w tym czasie „służył w wojsku cesarskim” oraz Stanisława. Wysokie musiały być kwalifikacje aptekarza Krescentego Bryknera juniora, który służył w wojsku cesarskim, brak jednak w materiałach bliższych danych o tym wojsku. Trzeciego syna Stanisława, „który jej przez wszystkie lata chętnie i szczerze we wszystkich okkurencjach usługował” desygnowała egzekutorem swojej ostatniej woli. Prosiła, by zapłacił czeladzi co należy. Kamienica „Pod Latarnią” obciążona widerkaufami, miała należeć do niego¹⁶.

Jadwiga Bryknerowa zmarła 2 maja 1730 r. i pochowana została obok męża w krypcie pod kościołem Reformatów w Krakowie¹⁷.

¹⁴ Maurycy Wilczyński, *Klasztor św. Kazimierza OO. Reformatów w Krakowie*, Kraków 1893, s. 205, 236.

¹⁵ AGAD, rkps 15 (Sigillata – Regestrum privilegiorum rescriptorum dignitatum officiorum et aliarum serenissimi Augusti II Regis Poloniae...), s. 15: „Servitoratus nobili Crescenti Brykner pharmacopolae Cracoviensis”; Ernest Świeżawski, Kazimierz Wenda, *Materiały do dziejów farmacji w dawnej Polsce od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, t. III, Warszawa 1887, s. 80. Imię nowo mianowanego serwitora „Wincenty Brykner” podane przez autorów w wymienionym rękopisie 15 (Sigillata) wymaga korekty; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 42 (Scab.), s. 245–246; rkps 1384 (Quart.), s. 1738 (wartość kamienicy przy ul. Szczepańskiej 5 wynosiła w 1716 r. 10 000 złp.); J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, *Dzieje Krakowa...*, s. 460, 482, 484, 502.

¹⁶ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 781 (Test.), 165–167.

¹⁷ M. Wilczyński, *Klasztor św. Kazimierza OO. Reformatów...*, s. 205, 236.

Na sygnecie rodowym, którym pieczętował się Krescenty Wawrzyniec Brykner, aptekarz JKM i jego sukcesorzy, umieszczony jest w tarczy herbowej gołąb z gałązką oliwną, do której lecą trzy pszczoły (zob. ilustracja)¹⁸.

Część II
Apteka w kamienicy „pod Ściętą głową
św. Jana” w Krakowie
przy Rynku Głównym 44 B, w latach
od ok. 1693 do 1773

Aptekę prowadzili:

- Paweł Soldadini, zięć Krescentego Wawrzyńca Bryknera,
- Franciszek Soldadini, syn Pawła,
- Andrzej Moschon, współpracownik (negotiorum gestor nobilis ac spectabilis Francisci Soldadini – do 1748 r.).

Okazała kamienica przy linii A-B w Rynku Głównym, oznaczona numerem 44, powstała z połączenia dwóch, pierwotnie oddzielnych, trzykondygnacyjnych kamienic, a to: Bełzowskiej (nr 44 A) i Bethmanowskiej (nr 44 B). Opracowanie niniejsze dotyczy tej ostatniej, o rodowodzie sięgającym XV w., zwanej też „Pod ściętą głową św. Jana”. Godło domu pochodzi z XV w. Płaskorzeźba wykuta w kamieniu (głowa św. Jana Chrzciciela na misie i aniołowie po bokach), zdobi fasadę na wysokości pierwszego piętra. W XVI w. kamienica należała do rodziny Bethmanów: Erazma, Jana (w 1544 r.), następnie Wojciecha. S. Waligórski wspomniał, że Wojciech Bethman miał w tym domu aptekę, nie podał jednak źródła tej informacji. W drugiej połowie XVI stulecia właścicielem kamienicy był Andrzej Rottermund, następnie znana patrycjuszowska rodzina Cyrusów (1628–1678), a w latach 1702–1768 aptekarze Paweł Jan Soldadini i jego syn Franciszek, blisko skoligaceni z rodem Bryknerów. Fasadę kamienicy nr 44 przedstawia załączona ilustracja¹⁹.

¹⁸ BJ, starodruk 3405 III: Stanisław Hieronim Brykner, *Adytum Jagellonicae Palladis VV DD XXI viris in philosophia licentiatiss. ... A.D. 1702. Za panegiryki autora dziękuje Tomasz Kiwatski*. Por. *Bibliografia polska XVII stulecia*, pod red. Karola Estreichera, Kraków 1894, s. 384–385.

¹⁹ Józef Wawel-Louis, *Przechadzka kronikarza po Rynku krakowskim*, Kraków 1890, s. 24, 190–194; Stanisław Waligórski, *Apothekenbilder von Nah und Fern*,

Około 1693 r. w tym ruchliwym punkcie Rynku otwarta została apteka Pawła Soldadiniego, który pochodził z Wenecji ze szlacheckiej, zamożnej rodziny. Prawo miejskie Krakowa uzyskał 5 stycznia 1689 r.:

Nobilis Paulus Joannes Soldadini natione Italus deducta per testes genealogia, ius civitatis suscepit, dedit nobili magistratui fl. 40, pro pulvere fl. 12 et bombardam reddidit²⁰.

Pierwszą żoną Pawła Soldadiniego była, jak pamiętamy, Salomea Bryknerówna, córka aptekarza JKM zamieszkałego przy ul. Szczepańskiej 5. W latach 1716–1730 Paweł Soldadini występuje wielokrotnie w metrykach kościoła NPM w Krakowie w charakterze świadka wspólnie ze swoją drugą żoną Henryką (Marią Henryką) de Fryzen. Trzecią jego żoną była Agnieszka Działottowa, wdowa, z którą zawarł związek małżeński 31 maja 1732 r.²¹

O popularności Soldadiniego w mieście świadczą urzędy, jakie mu powierzano. Poczynając od 1697 r. zasiadał w sądzie ławniczym, funkcję rajcy pełnił od 1701 do 1738 r., od 1726 r. wspólnie z synem Franciszkiem. W latach 1705–1713 był prowizorem szpitala św. Rocha. W 1727 r. Paweł Soldadini wspólnie z Jacentym Zajfertem, prowizorowie kościoła NPM, „reparowali wieżę wartowniczą”, na co miasto przeznaczyło 3 000 florenów. Nazwisko aptekarza Soldadiniego widnieje wśród 56 rajców i ławników, starszych kongregacji kupieckiej, której działalność po przeszło 260 latach wznowiona została w Krakowie decyzją króla Augusta II w dniu 23 października 1722 r. Paweł Soldadini był zatem pierwszym aptekarzem, który przystąpił do tej kupieckiej korporacji.

Zur Geschichte der Apotheken in Krakau, [w:] *Pharmazeutische Post*, Wien 1893, XXVI Jhrg, H. 2, s. 19–21; J. Jamroz, *Mieszkańska kamienica...*, s. 117, 135, 150, 175; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 41 (Scab.), 1377–1380, rkps 2833 (Reg. Exact.); *Kamienica Kirchmajerów*, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, Warszawa–Kraków 2000, s. 364.

²⁰ Giovanni Ptaśnik, *Gli Italiani a Cracovia dal XVI secolo al XVIII*, Roma 1909, p. 195; J. Sygański, *Z dawnych metryk...*, s. 26; BJ, rkps 5350 (Wypisy Żegoty Paulego), s. 393, 378; J. Lachs, *Dawne aptekarstwo...*, s. 117. W zapiskach archiwalnych występuje jedynie pierwsze imię Pawła Jana Soldadiniego.

²¹ J. Sygański, *Z dawnych metryk...*, s. 26: „Śluby: Soldadini Paweł nobilis z Salomeą Bryknerówną 19 stycznia 1692 r.”; s. 51: „Soldadini Paweł nob. z Agnieszką Działotti wdową 31 maja 1732 r.”; Archiwum Kościoła Mariackiego w Krakowie, rkps 373, s. 52, 68, 71, 96, 165, 225, 232, 239, 329, 354, 409, 441; rkps 503, księga IV, s. 56; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 774 (Test.), s. 600–603, 612, 615, 620; rkps 476 (Cons.), s. 2422; rkps 1477 (Series et Ordo Consulum Cracoviensium), s. 36.

Rajca Soldadini niewątpliwie był, jak inni aptekarze krakowscy, członkiem Bractwa NPM przy kościele Mariackim, skoro po jego śmierci płacono „mansyonarystom do P. Maryi 1 000 fl.” i do szpitala św. Szczepana, założonego przez Bractwo NMP na potrzebę ubogich 200 fl.²²

Podczas koronacji Augusta III (1734) Paweł Soldadini pasowany został w Krakowie na kawalera Złotej Ostrogi (eques auratus), należał zatem do uprzywilejowanej w mieście grupy mieszczan. Do 1734 r. aptekę prowadził samodzielnie, przez następne cztery lata wspólnie z przygotowanym do zawodu synem Franciszkiem²³.

Po śmierci Pawła Soldadiniego w październiku 1738 r. wezwano wiertelników, którzy spisali i otaksowali pozostały majątek. Należąca do Soldadiniego kamienica przy Rynku Głównym 44 B wyceniona została na 12 000 zł, druga jego kamienica przy ul. Floriańskiej 6 na 5 000 zł. Zgodnie z testamentem kamienice te oraz aptekę odziedziczył Franciszek Soldadini. Pięć pozostałych córek Pawła, a to: Katarzyna, zamężna Zatorska; Magdalena, zamężna Domańska; Domicella, zamężna Christowa (1 voto Częczkiewiczowa), Jadwiga zamężna Dzianotti oraz dzieci nieżyjącej już córki zamężnej Niewiarowskiej, też zostały dostatnio wyposażone. Na każde z dzieci Pawła, a więc na Franciszka i pięć jego córek przypadły w podziale dobra o wartości wynoszącej 21 876,24 zł, co w sumie stanowiło kwotę 131 256 zł.²⁴

Szczegółowy inwentarz ruchomości, spisany w marcu 1739 r. obejmuje 116 stron. Jest najdłuższy ze wszystkich inwentarzy aptek krakowskich. Część wstępna zawiera cenny rejestr „materiałów i transmarynów (surowców importowanych) tak w samej aptece (tj. izbie ekspedycyjnej – 925 pozycji) i w przegrodzie (tj. oddzielonej „przepierzeniem” czwartej części powyższej izby ekspedycyjnej – 622 pozycje), następnie w sklepie za apteką (266 pozycji) iako i na zadzi w sklepie (tj. w sklepie tylnym – 369 pozycji)”.

²² Bibl. Nauk. PAU i PAN w Krakowie, rkps 431, „Summarium alias bilans massae substantiae morte olim nobili ac spectabili Pauli Soldadini consulis crac. 1 Augusti 1740”, s. 21 i n.; J. Bieniarzówna, *Rada miejska...*, s. 123–135; Stanisław Kutrzeba, Jan Ptaśnik, *Dzieje handlu i kupiectwa krakowskiego*, „Rocznik Krakowski” 1912, t. 14, s. 131 i n.; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 164 (depozyt): „Privilegium serenissimi Augusti II Regis Poloniarum Varsaviae die 23 mensis Octobris anno 1722 Congregationi Mercatoriali urbis metropolis Cracoviensis collatum”; Hanna Zaremska, *Bractwa w średniowiecznym Krakowie*, Wrocław 1977, s. 24.

²³ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 774 (Test.), s. 615.

²⁴ Bibl. Nauk. PAU i PAN w Krakowie, rkps 431, s. 21 i n.

Ilości wagowe materiałów wyszczególniono w kamieniach, funtach, uncjach i skrupułach wraz z wyceną. Łączna wartość wymienionych 2182 pozycji obliczona została na kwotę 17 016,29 zł. Kilkadziesiąt napisów na naczyniach aptecznych zawierało symbole alchemiczne (rzadkość w inwentarzach krakowskich aptek). W rejestrze tym nie brakuje ówczesnych cennych panaceów, osobliwości cieszących się ogromnym powodzeniem, jak np. teriak wenecki („Teriaca Veneta in pixidibus parvis” 1b 77 o wartości 462 zł, „Teriaca Veneta in vasculis majoribus” 1b 97^{1/2} o wartości 585 zł); „Orvietan”, o podobnej do teriak, a nawet lepszej reputacji i wyższej cenie, powidełko alkermesowe, bezoary, czaszki, a także serca (12 sztuk) i krew ludzka [!], środki przeciwko zarazie morowej, jak olej skorpionowy, „pillulae pestilentiales, balsamum contra pestem”, cały szereg szlachetnych i półszlachetnych kamieni, koralu białych i czerwonych, pereł naturalnych czy rogu jednorożca (narwala).

Łączna ilość naczyń, w których przechowywane były surowce i leki, a więc puszkki drewniane, metalowe czy szklane oraz szuflady czy szkatuły, przekraczała znacznie liczbę 2182, bowiem ilości wagowe niektórych materiałów to kilka, a nawet kilkanaście kamieni (kamień = ok. 13 kg)²⁵.

W części inwentarza, zatytułowanej „mobilia większej importancyi” wymieniono zegary (jeden szczerozłoty o wartości 460 zł), zwierciadła weneckie oraz „sprzęty apteczne in genere o wartości 1 835 zł”. Niestety nie wyszczególniono mebli aptecznych i aptecznych utensyliów. Podana wartość świadczy jednak, że nie mogło się ono różnić wiele od wyposażenia, jakie dokładnie (w 1779 r.) opisane zostało w dużej aptece Toryaniego przy Rynku Głównym 11²⁶.

O wielkości obecnie omawianej apteki świadczy także liczba zatrudnionych pracowników. W 1739 r., po śmierci Pawła Soldadiniego, jego spadkobiercy wypłacili należności siedmiu czeladnikom, izdebnej, jednemu parobkowi i służącej²⁷.

Niezmiernie interesujący jest księgozbiór Pawła Soldadiniego, obejmujący ponad pięćset siedemdziesiąt woluminów (wyceniony łącznie na kwotę 920,5 zł). Wzbogaca on naszą wiedzę o przygotowaniu fachowym i zainteresowaniach aptekarza XVIII w. Szczegółową identyfikację

²⁵ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 478 (Cons.), s. 1349–1465.

²⁶ Anna Stabrawa, *Apteka w kamienicy „pod Złotym Karpim” w Krakowie przy Rynku Głównym 11*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1999, t. 5, s. 42–68.

²⁷ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 478 (Cons.), s. 1461–1462.

bibliograficzną tego zbioru pozostawiam do osobnego opracowania, tutaj mogę jedynie zasygnalizować ten ważny i cenny dokument obejmujący dzieła w języku polskim, łacińskim, niemieckim, włoskim i francuskim. Zbiór ten należał do człowieka, który gromadził go zapewne z myślą o swoim synu Franciszku, następcy w aptece, przygotowywanym do pełnienia godności w magistraturze miejskiej. W spisie wyszczególniono aż jedenaście znanych wówczas farmakopei, dyspensatoriów, antydotariów. Wśród autorów dzieł o tematyce medyczno-farmaceutycznej najliczniej reprezentowanych, znajdujemy między innymi następujące nazwiska: Hipokrates, Galen z Pergamonu, Pedanios Dioskorides, Theofrast z Erezos, Manlius de Bosco, Nicolaus Praepositus, Antoniusz Musa Brasavolus, Arystoteles, Albert Wielki, Petrus Andrea Matthiolus, Joannes Fernel, Joannes de Vigo, Leonardus Fuchs, Joannes Serapion, Hieronimus Tragus, Joannes Jacobus Weckerus, Valerius Cordus, a z poloników zielniki Marcina z Urzędowa i Szymona Syreniusza.

Są tam dzieła z zakresu alchemii, astronomii, ogrodnictwa, filozofii, historii, prawa, religii i literatury pięknej, co świadczy, że aptekarze nie ograniczali się do piśmiennictwa li tylko zawodowego, lecz wykazywali szerokie zainteresowania kulturalne. Całokształt stosunków zawodowych i społecznych w mieście normowało prawo. Paweł Soldadini, pełniący od 1701 r. urząd rajcy, posiadał szereg dzieł z tego zakresu. W latach trzydziestych cieszył się opinią biegłego w prawie²⁸.

W XVIII w. w Krakowie coraz bardziej upowszechniały się zachodnie stroje i maniery cudzoziemskie. Ubiory naszego aptekarza szyte z kosztownych tkanin włoskich czy francuskich oraz drogie futra wymienione w zachowanym inwentarzu są tego dowodem:

suknia wierzchnia, kamizola i pludry skórą podszyte, terklasu włoskiego, koloru czarnego	72 fl.
kamizela adamaszkowa	45 fl.
suknia wierzchnia na rysiach, sukna francuskiego, dobrze przytarta	15 fl.
suknia wierzchnia sukna francuskiego, na kunach	18 fl.
suknia wierzchnia na podlejszych rysiach, dobrze wytarta zła, francuskiego sukna	8 fl.
suknia wierzchnia letnia, dobrze wytarta francuskiego sukna, płótnem czarnym podszyta, listwy kitaykowe czarne	10 fl.

²⁸ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 478 (Cons.), s. 1436–1452.

suknia wierzchnia letnia, dobrze wytarta, płótnem czarnym podszyta, bez listew	27 fl.
płaszcz falendyszu przedniego, koloru granatowego, z galonkiem złotym, oblamowany po bokach i kołnierzu, ale go mole zepsowały dawno	24 fl.
robdeszan ²⁹ burkatelowy, stary, podarty	4 fl.
kaftanik kamkowy na barankach	8 fl.
rysie grzbiety szwajcarskie, stare, dużo zażywane spod suknie	12 fl.
lisy szwajcarskie spod reyzyroku ³⁰ , dużo wytarte	24 fl.
jonaty spod suknie czarne, dużo zażywane	10 fl.
rysie nóżki spod suknie	36 fl.
rysie grzbiety spod suknie	12 fl.
baranki pod kaftanem białe	5 fl.
kony węgierskie, dużo zażywane	50 fl.

Do oficjalnych występów używano wówczas ubiorów zazwyczaj w kolorze czarnym, bo ten obok czerwonego znamionował dostojność. Szpada srebrna, wymieniona wśród rozlicznych klejnotów aptekarza, stanowiła uzupełnienie stroju i miała znaczenie dekoracyjne³¹.

Po śmierci Pawła Soldadiniego w 1738 r., jego syn Franciszek prowadził nadal aptekę przy Rynku Głównym 44 B. W 1726 r. (24 listopada) zawarł związek małżeński z Teresą, córką Franciszka Toryaniego, zamożnego architekta, rajcy krakowskiego i serwitora królewskiego, właściciela kamienic przy ul. Szczepańskiej 5 (od 1716) oraz przy Rynku Głównym 10 i 11. Franciszek Soldadini szybko awansował w magistraturze miejskiej. Początkowo piastował urząd ławnika, następnie rajcy (1726–1768). Nieobojętne były w tym przypadku koligacje rodzinne. Cieszył się także szczególną protekcją Augusta III. W 1744 r. mianowany został sekretarzem królewskim. Nominację wydano 22 listopada 1744 r. Dokument ten informuje nas, jak dużą wagę przykładano nie tylko do przygotowania zawodowego wybranej osoby, ale i „doświadczenia w prawie”. Istotnie i z tą dziedziną aptekarz musiał być, podobnie jak jego ojciec, dobrze obeznany³².

²⁹ Dawniej szlafrok.

³⁰ Z niemieckiego języka Reitrock, dawniej surdut używany do konnej jazdy.

³¹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 478 (Cons.), s. 1452–1454.

³² E. Świeżawski, K. Wenda, *Materiały do dziejów...*, s. 58, 110; Stanisław Kościński, *Słownik lekarzów polskich*, Warszawa 1888, s. 470; *Album studiosorum universitatis cracoviensis*, t. V, 1956, s. 135–136; *Statuta nec non liber promotionum philosophorum*

Oprócz kamienicy z apteką w Rynku Głównym 44 B do Franciszka i Teresy Soldadinich należała kamienica „Pod Latarnią”, w narożu ul. Jagiellońskiej 5 i Szewskiej 13, bardzo zrujnowana. Kamienica ta została przez Soldadinich odrestaurowana dużym nakładem kosztów („ruinosam et vix cum tempore non collapsam, curae sumptibusque suis propriis et impensis non exiguis cum ornamento et utilitate eiusdem plateae reparaverint et restauraverint...”). W związku z tym otrzymali oni wyjątkowe prawo prowadzenia browaru w tej kamienicy. W przywileju wydanym przez Augusta III w dniu 5 grudnia 1746 r. czytamy:

...ex suprema potestate nostrae Regia in maioremque testificationem gratiae nostrae faciendum esse duximus, ut in eadem lapidea *Pod Latarnią* vocitata per eosdem nobiles et spectabiles Soldadinie coniuges reparata et restaurata cerevisiam cuiuscunque generis et quosvis liquores coquendi, distillandi, comparandi, cum libera horum liquorum omnimoda divenditione, etiam *na karby dawanie* iisdem nobilibus et spectabilibus Soldadinim coniugibus eorumque successoribus vel eiusdem lapideae quibusvis nunc et pro tempore existentibus possessoribus permitteremus et concederemus... Augustus rex.

Decyzją królewską byli oni równocześnie uwolnieni całkowicie od obowiązku przynależności do cechu karczmarzy i od wszelkich opłat, jakie cechy te ścięgały.

Podobnie inny aptekarz Józef Toryani, właściciel apteki przy Rynku Głównym 11 prowadził browar z wyszynkiem w kamienicy przy ul. Różanej. Wyszynku trunków nie wolno było wówczas prowadzić w aptecę³³.

W dniu 1 stycznia 1744 r. Franciszek Soldadini obrany został jednogłośnie dyrektorem szkoły strzeleckiej, która odgrywała w mieście niemałą rolę³⁴.

W dniu 9 października 1745 r. dzięki rekomendacji Franciszka Soldadiniego, prawo miejskie krakowskie uzyskał Andrzej Moschon, pharmacopola, który pochodził z Florencji:

ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849, wyd. Józef Muczkowski, Kraków 1849; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1384 (Quart.), s. 1738 i n.; rkps 1391 (Quart.), S. 55 i n.; Archiwum Kościoła Mariackiego w Krakowie, rkps 500.

³³ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 478 (Cons.), s. 1596–1597; rkps 479 (Cons.), s. 1844–1845.

³⁴ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 479 (Cons.), 1973; Grażyna Lichończak-Nurek, *Tam na Celestacie... Przewodnik po wystawie stałej „Z dziejów Bractwa Kurkowego”*, Kraków 1997, s. 30.

Ingenuus Andreas Moschon pharmacopola negotiorum gestor nobili ac spectabili Francisci Soldadini consulis Cracoviensis ad recommendationem eiusdem heri sui, reproductis litteris ortus legitimi ius civitatis suscepit, iuramentum corporale iuxta formam solitam flexis ad imaginem Crucifixi Christi Domini genibus appositisque in ea duobus manus dextrae digitis prestitit. In vim honorarii nihil dedit ob interpositionem eiusdem nobilis ac spectabilis heri sui et ex quo sit exiguae fortunae; pro pulvere et bombardae fl. 20 Polon.

Przez pewien czas, do 1748 r. Moschon pracował w omawianej aptece, był „kierownikiem interesów” Franciszka Soldadiniego. Był już wówczas wyzwolonym czeladnikiem, co mogło nastąpić po około 5 latach praktyki w aptece. Nominacja na nadwornego aptekarza, wydana przez Augusta III w Warszawie w 1748 r. świadczy o wyjątkowych uzdolnieniach Moschona „in arte apothecaria”. Nominacja ta uprawniała go do prowadzenia własnej apteki „Pod Żółtym Gryfem” w Krakowie, która miała swoją siedzibę przy ul. Grodzkiej 40. Zaszczyt, jakiego dostąpił aptekarz Andrzej Moschon, świadczy także dobrze o jego nauczycielu i pryncypale, Soldadinim³⁵.

W 1764 r. aptekarz Franciszek Soldadini, jako jeden z posłów, reprezentujących miasto Kraków, podpisał elekcję króla Stanisława Augusta. W tym samym roku podczas koronacji króla uzyskał tytuł kawalera Żółtej Ostrogi³⁶.

Franciszek Soldadini prowadził aptekę przy Rynku Głównym 44 B do 1768 r., to jest do końca życia. Po jego śmierci, w dniu 27 stycznia 1770 r., przeprowadzono ponownie rewizję kamienicy, usytuowanej przy A-B, między domami JMP Liszki i P. Hintza, jej wewnątrz i zaplecza. Rewizja dokonana została na żądanie wdowy Teresy. Dzięki zachowanym protokołom spisanim przez wiertelników (z 1739 i 1769 r.) możemy obecnie ustalić dokładnie pierwotny układ pomieszczeń parteru, które w XVIII w. zajmowała omawiana apteka. I tak obok sklepionej „pryncypalnej” sieni i przejścia, prowadzącego na podwórze, po lewej stronie od Rynku mieściła się apteka (tj. izba ekspedycyjna) o wymiarach ok. 5,3 x 9,5 m. W aptecę tej dwa szklane okna „w Rynek” zabezpieczały żelazne kraty i okiennice, parapety okien były marmurowe. Strop w izbie ekspedycyjnej był drewniany, podłoga w połowie tylko kamienna, w połowie z tarcic. Czwartą część tejże izby oddzielała „przegroda” wykonana „stolarską robotą” (tj. przepierzenie

³⁵ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1425 (Libr. Iur. Civ.), s. 158; Anna Stabrawa, *Apteka w kamienicy zwanej „Pod Kozłem”, od roku 1602 „Pod Gryfem” w Krakowie przy ul. Grodzkiej 40*, [w:] *Dawne apteki miasta Krakowa...*, rozdz. 22, s. 237–242, 504.

³⁶ J. Bieniarzówna, *Rada miejska ...*, s. 132–133.

zwane także „zapierzeniem”) z kratą żelazną i drzwiami na czterech zawiasach oraz „zamkiem y dwiema zasuwami”. Tak solidne zabezpieczenie „przepierzenia” w aptecznej oficynie świadczy, że przeznaczono je do przechowywania cenniejszych leków czy utensyliów aptecznych. Do izby ekspedycyjnej prowadziły dwa wejścia, jedno z sieni, drugie z Rynku. Aptekę z izbą tylną łączyły drzwi „dwoiste”. W izbie znajdowało się „pięterko drewniane” czy też „ganeczek z balasikami toczonymi”, do ogrzewania służył piec na fundamencie z kominem szafiastym. Zamykane szafy drewniane, wykonane „stolarską robotą” wypełniały wnęki ścian tej izby. Indermach, tj. oficynę przeznaczono na kuchnię i piece piekarnicze. Na podwórku, koło węglarni stała komórka albo szklarnia, zaś przy niej w sklepionej izbie pomieszczono laboratorium z oknem, kratą żelazną, do którego prowadziły drzwi drewniane w odrzwiach kamiennych. W laboratorium tym znajdował się „kumin murowany w górę wywiedziony z piecykiem aptekarskim”. Na wybrukowanym podwórzu obok studni z zadaszaniem ustawiono dwa miedziane wiadra na żelaznym łańcuchu „do ciągnięcia wody”. Klatka schodowa na wyższe kondygnacje kamienicy znajdowała się w podwórku (zlikwidowano ją w 1834 r.). W sieni budynku frontowego obok wejścia do apteki drzwi połogie (położyste) prowadziły do sklepionych głębokich piwnic. Do dnia dzisiejszego zachowały się również piwniczki pod chodnikiem Rynku, stanowiące fragment dawnego przedproża tej kamienicy.

Wiertelnicy oszacowali w tym czasie dwa wielkie ogrody Soldadinich, znajdujące się za oficyną opisanej posesji. Jak wiemy, niemal każdy aptekarz krakowski posiadał ogród, zazwyczaj poza murami miasta. Paweł Soldadini i jego syn Franciszek posiadali dwa ogrody tuż za apteką, rozciągające się na dużej przestrzeni od ul. św. Jana po ul. Floriańską. Niezwykły to przywilej, świadczący o zamożności i wyjątkowej pozycji Soldadinich w Krakowie. Jeden z ogrodów o szerokości 38 x 20 m (ok. 768 m²) od ul. św. Jana, drugi 32,8 x 12 m (ok. 387 m²) od ul. Floriańskiej. W 1769 r. wartość kamienicy w Rynku Głównym wraz z ogrodami oszacowana została na łączną kwotę 24 000 tyńfów³⁷.

³⁷ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1387 (Quart.), s. 108 i n.; Adam Chmiel, *Domy krakowskie, ul. Św. Jana*, Biblioteka Krakowska, nr 61–62, Kraków 1924, s. 19–20; idem, *Domy krakowskie, ul. Floriańska*, cz. II, Biblioteka Krakowska, nr 57–58, Kraków 1920, s. 11, 13, 20; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1384 (Quart.), s. 1738 i n.; rkps 478 (Cons.), s. 1436–1452.

Inwentarz ruchomości spisany w kwietniu 1769 r. zawiera wiele wykwintnych klejnotów i sreber. Wymieniono wśród nich osiem lichtarzy graniastych, gładkich i „w sznury robionych”, szereg tac, kubków, imbryków, tabakierok (9 sztuk), spinek, koszyczków, sztućców z herbami [!], a także szpadę w srebro oprawną. W rozdziale zatytułowanym „fuzye” wymieniono sztuciec wyłaczany, sztuciec w mosiądz oprawny, janczarczkę turecką, janczarkę kozacką w żelazo oprawną, ruską fuzjową oraz pistolety w stal oprawne³⁸.

Starsi cechowi wycenili również ubiory Franciszka Soldadiniego, o łącznej wartości 531 tyńfów. Obok czerni przeważają tu kolory: popielaty, kawowy, cynamonowy i „gwoździkowy”. Cytuję:

suknia wierzchnia i spodnie sajety czarney,	
kitayką podszyte starą sztukowaną	50,-
suknia wierzchnia czarna sukienna	20,-
suknia i spodnie popielate kitayką popielatą	
podszyte z kamizelką morową niewiele zażywaną	124,-
suknia kamlotowa popielata i spodnie,	
kamizelka w kwiaty popielatą kitayką podszyta,	
stare poplamione	40,-
suknia kaffowa i spodnie kitayką kaczorową podszyta,	
kamizelka stara	30,-
suknia cynamonowa i spodnie kitayką kaczorową podszyta,	
kamizelka saiowa stara	30,-
suknia felmertowa [?] i spodnie kitayką podszyta	
kaffowa z kamizelką sukienną	40,-
suknia i spodnie gwoździkowe nicowane, stare, złe,	
z kamizelką sayową czarną	16,-
kamizelek trzy, spodnie dwoje, koloru różnego, stare, złe	12,-
kireia kaffowa barakanu angielskiego	
z potrzebami jedwabnemi, przechodziona,	
na wilkach bez futra	26,-
wilki pod kireią	54,-
kireia cynamonowa nicowana przez futra	10,-
wilki pod kireią	30,-
płaszcz sukienny popielaty, szalonką podszyty	12,-
niedźwiedź stary	16,-
szlafrok kamlotowy w pasy, stary, zły	8,-

³⁸ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 825, s. 173–184 (inwentarz Franciszka Soldadiniego).

Zapewne Franciszek Soldadini, podobnie jak jego ojciec i inni aptekarze (Gruber, Toryani, Szasterowie) zgodnie z panującą w XVIII w. modą nosił perukę, a wspomniana w inwentarzu szpada w srebro oprawna stanowiła dekoracyjny dodatek stroju podczas oficjalnych wystąpień cenionego w gronie aptekarzy sekretarza królewskiego i rajcy.

Jeśli chodzi o aptekę, to w inwentarzu poszczególne działy potraktowano zbiorowo, i tak „medykamenta i materyały w aptece” oceniono na 2 210,26 tynfów, „stolarszczyznę z prasami w sklepie” na 1 000 tynfów, „szkło i liniane naczynie” na 250, „naczynia cynowe” na 1 116,11, „moździerze i naczynia mosiężne” na 827,13.

Księgozbiór Franciszka, prawdopodobnie nie uległ większej zmianie od 1739 r. W inwentarzu po śmierci Franciszka zanotowano: „w książkach według osobnego rejestru 921,16 tynfów”. Brak informacji o losach tego niezmiernie ciekawego księgozbioru aptekarza XVIII w.

Od 1768 do 1773 r. włącznie, omawiana kamienica z apteką należała do spadkobierców Franciszka Soldadiniego, który pozostawił czterech synów: Franciszka jun., subdelegata grodzkiego lwowskiego, sekretarza JKM; Ignacego, chorążego w korpusie artylerii konnej; Floriana, kadeta tegoż korpusu artylerii oraz Pawła, doktora medycyny i kanonika gnieźnieńskiego. Wszyscy oni uzyskali szlachectwo polskie w 1768 r. Potwierdza to dokument wydany w kancelarii Stanisława Augusta (opublikowany w *Volumina Legum*).

Zwróćmy jeszcze uwagę na herby, którymi pieczętowali się Soldadinowie. Sygnet Pawła przedstawiał „żołnierza z tarczą”. W pośmiertnym inwentarzu z 1739 r. wymieniono wiele srebrnych przedmiotów – kufle, kubki, sztućce, tym herbem oznakowane. Wśród wysoko oszacowanych precjozów był także „pierścień z herbem i diamentami” (zob. aneks). Wiemy, że August III szczególną protekcją darzył Franciszka Soldadiniego, w 1744 r. mianował go swoim sekretarzem. Pojawił się wówczas w rodzie herb udostojniony znacznie. Załączona rycina przedstawia szczegóły tego znaku. Na trypolowej ozdobnej tarczy: po lewej stronie rycerz z tarczą i mieczem, po prawej wieża z dwoma berłami, nad wieżą orzeł w koronie, zwrócony w prawą stronę, w dolnym polu – pięć kul armatnich oraz trzy lilie, nad hełmem korona i cztery strusie pióra. Analiza sygnetu utwierdza nas w przekonaniu, że ród Soldadinich uzyskał szlachectwo polskie za zasługi wojenne³⁹.

³⁹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 479 (Cons.), s. 1973. *Herby nobilitacji i indygenatów XV–XVIII w. Album armorum nobilium Regni Poloniae XV–XVIII saec.*, wyd.

Do osobliwych ciekawostek epoki, którą się tu zajmujemy należy zbiorok 24 wierszowanych łacińskich anagramów i epigramatów pt. „*Sacra seniorum corona...*”. Autor tego dzieła, wydane w 1752 r., Jerzy Soner podnosi zasługi ówczesnych rajców w Krakowie (in inclita metropolis Cracovia...). Poniżej każdego epigramatu w czterech rzędach w ramce, podpisanej „*Annus aetatis*” zamieścił różne cyfry lub ich ułamki. Suma wymienionych cyfr w linii poziomej, pionowej lub po przekątnej podaje wiek danego rajcy w 1752 r. Piąty w kolejności epigramat poświęcony został „*Praenobili ac spectabili domino Francisco Soldadini, equiti aurato et S.R. Majestatis secretario...*”. Franciszek miał wówczas 47 lat, a więc urodził się w 1705 r. W zbiorze J. Sonera są ponadto cztery inne epigramaty poświęcone rajcom spowinowaconym z rodem Soldadinich: III dotyczy Jana Działłottiego (ur. 1696 r.), IV Michała Schastera (1692–1779), VII Karola Toryaniego (ur. 1708 r.), XV Piotra Schastera (1723–1791).

W okresie 1771–1773 w kamienicy przy Rynku 44 B mieszkał aptekarz Józef Gruber i w wynajętym od Soldadinich lokalu prowadził aptekę na własny rachunek od 1769 r. poczynając. Około 1772 r. apteka ta była wizytowana przez przedstawicieli Fakultetu Medycznego Akademii Krakowskiej. Przepisy prawne, obowiązujące zarówno aptekarzy, jak i ich pomocników oraz leków przez nich sporządzanych opublikowane zostały przez komisarzy sejmowych w 1633 r. w Krakowie pt. *Taxa Krakowska towarów cudzoziemskich, które przez Śląsko y z Węgier do Krakowa, a potem po wszytkiej Koronie idą postanowiona* (zob. ilustracja). W 1773 r. Józef Gruber przeniósł aptekę z kamienicy dawniej Soldadinich do własnej kamienicy „Pod Kanarkiem” przy Rynku Głównym 24. Rodowód apteki Grubera ukaże się w kolejnym opracowaniu autorki.

Przypomnieć tutaj warto, że w październiku 1778 r. wizytacji pięciu świeckich aptek, czynnych wówczas przy Rynku Głównym Krakowa

Barbara Trelińska, Lublin 2001, s. 573 (Nr 1741–1744) – nobilitacja czterech synów Franciszka Soldadiniego w 1768 r.; Następne generacje dynastii Bryknerów i Soldadinich obejmuje tablica genealogiczna w: A. Stabrawa, *Apteka w kamienicy „Pod Złotym Karpem”...*, s. 67–68; Jerzy Soner, *Sacra seniorum corona...*, wyd. w 1752 r. (b.m. wyd.). Egzemplarz w Bibliotece Zakł. Nar. Ossolińskich we Wrocławiu; BJ, starodruk 392949 III: Manipulus Laureas Jagellonicas Complectens, 25 Maii 1747, por. *Bibliografia polska XVIII stulecia*, pod red. Karola Estreichera, t. 29, Kraków 1933, s. 30; Wanda Baczkowska, *Soldadini Paweł Antoni*, [w:] PSB, t. 40, Kraków 2000–2001, s. 262–263; BJ, rkps 5350 (Wypisy Żegoty Paulego), k. 393, 378.

(w kamienicach oznaczonych numerami: 13 B – Piotra Szastera, 43 – Jana Szastera, 28 – Karola Like, 11 – Józefa Toryanego, 24 – Józefa Grubera) dokonali z ramienia Komisji Edukacji Narodowej dr medycyny Andrzej Badurski i dr medycyny Jan Nepomucen Lucy. Rękopisy protokołów wizytacji przechowuje obecnie Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie⁴⁰.

Kamienica przy Rynku Głównym 44 B w dniu 13 sierpnia 1771 r. została sprzedana przez Teresę z Toryanich Soldadiniową Wytyszkiewiczom, po czym wkrótce nabyli ją Kirchmajerowie⁴¹.

⁴⁰ AGAD, rkps 199 (Metr. Lit., Dział VII), s. 878–880. Rękopis ten zawiera protokoły wizytacji pięciu aptek w Krakowie i jednej na Kazimierzu, dokonane w 1778 r.; Andrzej Badurski, *Rozrządzenie aptek z zlecenia Prześwietnej Kommissyi Edukacyjnej dnia 17 października 1778 w Krakowie uczynione*, Rocznik Wydziału Lekarskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim, 1841, t. 4, s. 38–48.

⁴¹ APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 1425 (Libr. Iur. Civ.), s. 177: „Ingenuus Josephus Georgius Gruber apothecary de Bohemia ordiundus, reproductis literis ortus sui legitimi, testimonialibus super arte sua sufficientibus, ius civitatis suscepit”, rkps 817; AGAD, rkps 199 (Metr. Lit., Dział VII), s. 879; Wiesław Bieńkowski, *Andrzej Badurski, wybitny krakowianin wieku XVIII*, „Rocznik Krakowski” 1968, t. 39, s. 82–83; J. Wawel-Louis, *Przechadzka ...*, s. 24, 213; APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 8 (WMK HIP), s. 225 i n.; Kazimierz Girtler, *Opowiadania. Pamiętniki z lat 1803–1831*, wyd. Zbigniew Jabłoński i Jan Staszek, Kraków 1971, t. II, s. 414.

ANEKS

Wypisy z inwentarza dóbr i ruchomości pozostałych po Pawle Soldadinim, aptekarzu i rajcy miasta Krakowa, sporządzonego po jego śmierci 2 marca 1739 r.⁴²

	wartość w złotych
<u>Apteczne materiały i transmaryny in genere, a to:</u>	
leki, simplicia i composita (wymienione na s. 1350–1397), obejmują łącznie 2183 pozycje ⁴³ : w aptece, tj. w izbie ekspedycyjnej 926; w przegrodzie, tj. oddzielonej ścianą 1/4 części powyższej izby 622; w sklepie za apteką 266; w sklepie tylnym 369 o łącznej wartości	17 016,29
<u>Mobilia w sztukach większej importancy:</u>	
Dobra stojące:	
Kamienica przy Rynku z ogrodem i należnościami do niej	12 000,-
Kamienica przy Floriańskiej ulicy	5 000,-
Sprzęty apteczne in genere	1 835,-
Zwierciadło weneckie na ścianie w ramach	108,-
Zwierciadło weneckie na ścianie w ramach (na końcu stłuczone)	90,-
Zwierciadło weneckie na ścianie w ramach snycerską robotą	48,-
Zwierciadło weneckie na ścianie z czarnymi ramami	24,-
Puzdro z ośmiu flaszami szlifowanymi	13,28
Puzdro o 6 flaszach szlifowanych	8,26
Puzdro o 5 flaszach szlifowanych	5,20
Krucyfiks, w którym zegar jest	96,-
Krucyfiks z słoniowej kości w ramie złocistej	36,-
Zegarek szczerozłoty, według taksy	468,-
<u>Starsi introligatorowie stołecznego miasta Krakowa wydali takse na książki po Panu Pawle Soldadinim pozostałe (wymienione w inwentarzu na s. 1436-1452), tj. ponad 570 woluminów wraz z wyceną każdej pozycji o łącznej wartości</u>	
	951,11
<u>Cyna według taksy:</u>	
<u>Cyna angielska:</u>	
Misa wielka 1	

⁴² Pełny tekst inwentarza zob. APKr, Akta miasta Krakowa, rkps 468 (Cons.), s. 1349–1465.

⁴³ Jest to najcenniejsza część inwentarza, wymienia precyzyjnie wszystkie medykamenty i materiały w kamieniach, funtach, uncjach, drachmach i skrupulach, z wyceną każdej pozycji w złotych polskich.

Pomniejszych mis 6	–
Item pomniejszych 2	
Item talerzy 13	
Cyny angielskiej funtów 60	110,-
<u>Cyna gdańska:</u>	
Misa 1	
Miednica z nalewką	
Dzbanuszek do herbaty 1	
Tej cyny funtów 14	21,-
<u>Cyna krakowska:</u>	
Spryca 1	
Mis większych 2	
Mis pomniejszych 10	
Półmisków 12	
Półmisków z krajami 2	
Półmisków mniejszych 4	
Przystawek z krajami 2	
Przystawek małych płaskich 4	
Talerzy 47	
Prawd pod półmiski małych 3	
Czarka 1	
Garnuszków 2	
Salserek małych 2	
Flasza okrągła do ciepłej wody 1	
Flasza graniasta 1	
Bason 1	
Tej cyny funtów 269	359,10
Miedniczka okrągła 1	
Item koziołków 2	
Ważą 18 funtów	22,22
<u>Miedź według taksy:</u>	
Wanna miedziana, waży 105 funtów	105,-
Dwie butelki miedziane i miedziak kuchenny, ważą 80 funtów	53,10
Różne miedziane drobiazgi, funtów 56	56,-
Panwka, brytfanna, tarło – sztuk 15, ważą funtów 43	21,15
Szkandel spiżowy, waży 4 funty	2,20
Urynał, waży 4 funty	4,-

Mosiądz:

Dwa lichtarze, ważą 7 funtów	9,10
Panew mosiężna i patela mosiężna, ważą 10 funtów	10,-

Marmury:

Dwa stoły w ogrodzie marmurowe	82,-
Trzeci detto większy	54,-

Stolarszczyzna:

Stół dębowy, składane boki	6,-
Stolik mniejszy, czarny	3,-
Krzeseł 12	2,-
Kanapa	7,-
Skrzynia duża	4,-
Szafa do sukien orzechowo malowana	13,-
Skrzynia mniejsza	5,-
Skrzynia trzecia z okowem	7,-
Skrzynia czwarta z okowem	5,-
Stół lipowy, nogi dębowe składane	4,-
Stół mniejszy, dębowy, nogi składane	3,-
Stół mniejszy lipowy, bez nóg	1,-
Łóżko dębowe małżeńskie z kratą	8,-
Prasa drzewem orzechowym sadzona	10,-
Druga prasa czarna	8,-
Gablotka za szkłem czarna, malowana	12,-
Kanapa	20,-
Krzeseła trzy z poręczami	18,-
Krzesełko jedno	5,-
Krzesełko skórą obite czerwoną	7,-
Krzesełko skórą złotą wybijane	4,-
Krzesełko mniejsze z jedną poręczą	2,-
Krzeseł 6 z skórą złotą wybijane, jedno po zł. 8	48,-
Krzeseł 9 jednego gatunku, po złotych trzy groszy 15	31,15
Krzeseł 6 góralską robotą po zł 4	24,-
Krzesełko jedno skórą wybijane	1,-
Krzesełka suknem wybijane dwa	4,-
Taborytków 4, zielonym suknem objane	10,-
Taborycików dwa zielonym suknem obite	3,-
Taborycik jeden	3,15

Szafeczka z szufladkami nasadzaną robotą, na dole w sklepie	30,-
W tym sklepie stół z szufladami, lipowe drzewo	15,-
W tym sklepie stół drugi z szufladami z obudwu stron	24,-
W tymże sklepie scabellum do klęczenia	4,-
W ogrodzie stół	6,-
W tymże ogrodzie stolik mały	2,-
W tymże ogrodzie deszczek dębowych 31	41,10
Krzesło jedno złe	1,15
Stoły dwa na dole w sklepie w ogrodzie:	
jeden lipowy na balasach, po końcach wysuwany	7,-
drugi stół na nogach prostych, na końcach okrągły	5,-
Kanapa	7,-
Łącznie złotych	421,25

Taksa obrazów:

Obraz Depozycji	2,-
Obrazy dwa: Iustitia et Temperantia	2,-
Obraz Najświętszej Panny	3,-
Obraz Najświętszej Panny Bolesnej	1,-
Obraz Św. Zuzanny	2,-
Obraz Św. Józefa	1,-
Obraz Św. Anny	0,15
Obraz Świętego Kazimierza	3,-
Obraz Świętego Józefa większy	1,15
Obraz Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Panny	1,-
Obraz Świętego Jana Nepomucena	2,-
Obraz Świętej Weroniki	4,-
Obraz Świętego Antoniego	2,-
Obraz Najświętszej Panny, mały	0,15
Obraz króla Augusta	12,-
Landschaft wielki	2,-
Landschaft drugi	1,-
Landschaft trzeci	2,-
Obraz Nerona	6,-
Landschaftów para wielkich	20,-
Landschaft piąty	2,-
Konterfektów para	3,-
Parawan, 6 kwater	25,-
Łącznie złotych	98,15

Osobny dział inwentarza obejmuje srebra (54 pozycje) i klejnoty (44 pozycje) (w inwentarzu na s. 1423–1434). Wycenione zostały przez starszych przysięgłych złotników JKM stołecznego miasta Krakowa w tynfach⁴⁴.

	wartość w tynfach
1. Tace dwie srebrne z nóżkami pod kieliszki służące, wagą grzywien cztery, lutów jedenaście	140,22
2. Koneweczka, alias kawnik srebrny	115,-
3. Imbryczek srebrny, okrągły, gładki	58,-
4. Cukierniczka z łyżeczkami srebrna	50,23
5. Szpadle srebrne trzy	14,-
6. Tabakiera jajowata, srebrna, wewnątrz pozłocista	11,-
7. Kubek srebrny, gładki, zewnątrz pozłocisty	16,-
8. Sztuciec do piórka od zębów ze sprężyną żelazną	4,-
9. Szczepnik ze szczypcami, srebrne	18,-
10. Taca srebrna fercechowana ⁴⁵ , na niej ucieczka Pana Jezusa do Egiptu	56,-
11. Kufel z przykrywadelkiem srebrny, wewnątrz pozłocisty	190,-
12. Kufel z wieczkiem srebrny w muszle fercechowany po wierzchu pstro, a wewnątrz suto złocisty	130,-
13. Kubki gładkie trzy, srebrne, na nich herby sztychowane, żołnierz z tarczą; czwarty kubek w laury sztychowany	58,4
14. Kubek srebrny, wewnątrz pozłocisty	16,-
15. Czarka, w której numizmata są lutowane, srebrna, biała	30,-
16. Kubek spory, srebrny, suto pozłocisty	170,-
17. Kubek na gąłkach, srebrny, wewnątrz pozłocisty	46,-
18. Kubek srebrny, wewnątrz pozłocisty	53,-
19. Kubek srebrny, biały, na gąłkach fercechowany	37,-
20. Kubek srebrny, pozłota wytarta	30,-
21. Kubek srebrny, wysoki, staroświecki, fercechowany, biały	50,23
22. Koneweczka alias kufelek z wieczkiem, fercechowany, suto pozłocisty	80,-
23. Flaszki srebrne w pukle robione, dwie, wewnątrz suto, po wierzchu pozłocisto pstro	190,-
24. Flaszka srebrna w knory fercechowana, wewnątrz suto, po wierzchu pstro złocista	82,-

⁴⁴ Tymfy (tynfy) – nazwa monet pochodzi od nazwiska Andrzeja Tymfa, probierza srebra, który ok. 1650 r. przybył do Polski z Rostocku. W latach 1661–1667 dzierżawił mennicę krakowską i lwowską. Tynfy bito masowo z fałszowanych metali.

⁴⁵ Fercechowany (fercychowany), wyrób z blachy, zazwyczaj srebrnej, repusowany, wytłaczany, wygniatany.

25. Garnuszek z przykrywadelkiem na łańcuszku, srebrny fercechowany	48,-
26. Czarka srebrna gładka, biała	54,-
27. Czarka z przykrywadelkiem, srebrna	90,-
28. Czareczka srebrna, festonik na niej fercechowany	22,-
29. Tace dwie srebrne pod konfitury	54,40
30. Czareczka maleńka fercechowana	1,25
31. Lichtarzyk płaski, srebrny fercechowany	9,-
32. Lichtarzy para, staroświeckich z wysokimi rurkami, srebrne, fercechowane	105,-
33. Miednica z nalewką, srebrna, z wierzchu cyrkle pozłociste, gładką robotą	434,23
34. Koszyk srebrny fercechowany, biały, roboty augsburskiej	50,-
35. Koszyk srebrny pozłocisty, na nim nitowane białe sztuki, roboty auszpurskiej	172,19
36. Salcerka srebrna na łapkach czterech, biała	29,-
37. Imbryczek srebrny, gładki	60,-
38. Sztuciec alias pugillates w srebrze z sprężyną, która wewnątrz jest	22,-
39. Łyżki – dwanaście, srebrne, z tyłu pozłociste, staroświeckie	190,-
40. Łyżki – dwie, srebrne, suto pozłociste, staroświeckie, na nich herby sztychowane	38,19
41. Łyżki – dziesięć, srebrne, z tyłu pstro-złociste, z herbami, sztychowane	185, 09
42. Łyżek z herbami, srebrnych osiem, francuską robotą, na stylach muszle	104,19
43. Łyżki dwie, równe, srebrne	19,-
44. Łyżeczek dwie, nierównej roboty, jedna od drugiej odmienna	11,-
45. Łyżki dwie staroświeckie, srebrne, jedna z herbem sztychowanym	28,-
46. Łyżka srebrna staroświecka, z tyłu chłopak z tarczą	16,-
47. Kropielniczka srebrna, gładka	20,-
48. Tacka, na której kałamarz i prochowiczka i lichtarzyk, srebrne	80,-
49. Dzwonek, do tej wyżej opisanej tacki należący, srebrny	14,-
50. Przykrywadelko srebrne	3,-
51. Łyżka iedna, kredensowa, srebrna, z herbem sztychowanym	47,19
52. Grabek dziesięć srebrnych z herbami sztychowanymi, na stylach muszle	114,-
53. Szpadle (szpatule) srebrne, dwie	12,-
54. Para noży, trzonki aszpisowe (jaspisowe), do zażywania	8,-
Łączna wartość sreber w tyfnach	3 692,20
w złotych polskich	4 677,11

Taksa klejnotów:

1. Krzyżyk z łańcuszkiem, złoto	230,09
2. Łańcuch w grochowe ziarno, złoty	287,15
3. Manelka złota w pancerz zrobiona	94,15
4. Spinki złote, gładkie, dwie pary	32,-
5. Spinki z agnuskami, dwie złote	18,-
6. Łubek ⁴⁶ złoty	6,-
7. Spinka złota, z perłą kartową i z czterema rubinkami	14,-
8. Pierścień, w którym jest diamentów dyxtyników siedem, niektóre dużo żółtawe	60,-
9. Pierścień szafirowy, przy tym diamencików sześć rautów	36,-
10. Pierścień złoty, w nim diament szpiczasty, małych dyxtyników osiem	36,-
11. Pierścionek złoty, w nim ametyst i dwa szmaragdy	28,-
12. Pierścień z herbem i z czterema diamentami rautami, dwóch nie dostaje	32,-
13. Sygnet z osobą siedzącą, złoty	10,-
14. Sygnet z herbem na krwawniku, złoty	8,-
15. Obrączka złota	9,-
16. Sztuka złota w wstążeczkę zrobiona, rubinków w niej jest 31 i pereł trzy	18,-
17. Kulawik, w którym jest diamencików sześć	18,-
18. Sztuki dwie, alias żydowskie bairorfy, złote, szmelcowane	90,-
19. Pierścionek złoty z turkusem	3,-
20. Guziki złote cztery z rubinkami	6,08
21. Złoto stopione w trzech sztuczках	10,-
22. Perły kałakuckie, nitek dwie	14,-
23. Perła jedna kałakucka z złotym uszkiem	6,-
24. Perła jedna, draśniona	2,-
25. Sygnet srebrny pozłocisty z zielonym jaspisem	3,-
26. Sygnety srebrne blachmalowe trzy z gładkimi krwawnikami	6,-
27. Obrączki srebrne trzy	1,-
28. Spinki dwie podwójne z białymi kamykami	4,-
29. Spinki dwie, spore, srebrne	2,-
30. Przeczki srebrne do trzewików	6,-
31. Diamenciki alias Siberki gołe, sześć	1,-
32. Pasyjka z bajorfikami, srebrna na hebanowym krzyżyku	6,-

⁴⁶ Łubek tj. toczenica – sztywna, szeroka opaska na głowę.

33. Szpada srebrna, staroświecką robotą	28,-
34. Nożów z trzonkami srebrnymi par dwanaście, graniastą robotą	200,-
35. Trzonki dwa spore, także graniaste, srebrne	29,15
36. Trzonki – dwanaście, srebrne, także u nożów – dwanaście, okrągłych, w końcu w kraju toczonych	99,22
37. Noże dwa, widelce trzy, z trzonkami srebrnymi, okrągłymi	15,-
38. Spięcie na pasie, srebrne, pstro-złociste	16,-
39. Numizmata alias talery dwa, srebrne	6,15
40. Numizma małe, próby podłej, groszy	0,15
41. Numizma miedziane, pozłociste, dla pięknego stempla	1,-
42. Tabakiera rogowa, z srebrną obwódką	1,-
43. Kamyk zielony jaspisowy, parvi valoris	
44. Item, węzełek od tymlaka ⁴⁷ okrągły, z dziurką, złoty, szmelcowany	8,-
Łączna wartość klejnotów w tynfach	1 502,24
W złotych polskich	1 903,-

SUMMARY

From the History of the Two Pharmacies of the Bryknerns and the Soldadinis, Royal Servitors, at 5 Szczepańska Street and 44B Main Market Square in Krakow in the 17th and the 18th Centuries

The times outlined in the title refer to the period when the splendour of the capital city of Krakow belonged to the past. In 1651 and 1652 over 30, 000 inhabitants of the city died as a result of the great epidemics of the Black Death. The Swedish invasion in 1655, its occupation, looting and huge contributions levies on the inhabitants made the already difficult economic situation even worse. The next pestilence, which lasted with short intervals between 1677-1680, again claimed thousands of lives. New disasters fell upon Krakow in the first decade of the 18th century: occupation by the army of Charles XII, King of Sweden, and once again a great pestilence between 1707 and 1708.

Part I

From ca. 1667 until ca. 1715 the pharmacy at 5 Szczepańska Street was run by Krescenty Wawrzyniec Brykner senior, the royal apothecary, then by he and the apothecary Paweł Soldadini and then by Krescenty Brykner junior or by Stanisław Brykner. The attached illustrations depict the façade of the house as well as the layout of the interior of the ground floor. This type of layout was very rare in old Krakow.

⁴⁷ Tymlak (temlak), rzemień przy rękojeści broni siecznej, służył do przełożenia na przegub dłoni, podtrzymując w razie potrzeby od upadku wypuszczoną broń, bywał także srebrny, pleciony.

Numerous archival source materials have enabled us to prepare the attached genealogical table, which presents the successive generations and family relationships of the Brykner, Alembek, Cyrus, Wolfowicz, Ochocki, Bonikowski, Różyc, Wojeński, Spink, Soldadini and Toryani families – the intellectual as well as economic elite of Krakow. Among them were physicians, professors of the Krakow Academy (who had completed their studies in Krakow, Padova, Bolonia and Rome), apothecaries, royal servitors, lawyers and wealthy merchants.

In 1698 Paweł Soldadini, originating from a noble Italian family, became the co-owner of Krescenty Wawrzyniec Brykner's pharmacy at 5 Szczepańska Street. An agreement made on 1 June 1689 between the above-mentioned Brykner and Soldadini expired ca. 1689. Soon the marriage between the afore mentioned Paweł Soldadini and Salomea, the daughter of Krescenty Wawrzyniec Brykner, was concluded in 1692, uniting the two apothecary families. Soldadini soon became independent and opened a pharmacy of his own in Krakow at 44B Main market Square.

Part II

From ca. 1693 until 1773 the pharmacy “under the severed head of John the Baptist” in Krakow at 44B Main Market Square was run by Paweł Soldadini (from 1697 a city councillor), his son Franciszek Soldadini and Andrzej Moshon.

Paweł Soldadini was quite popular and respected in the city which was manifested by the official posts entrusted to him: from 1697 he was a member of the court of assessors, between 1701 and 1738 he performed the function of city councillor (from 1726 together with his son, Franciszek), and between 1705 and 1713 was the *pro wizor* [manager] of St Roch Hospital. Until 1734 he ran the pharmacy on his own and for the next two years together with his son, Franciszek, whom he had trained for this profession.

After Paweł Soldadini's death in 1738 the *wiertelniki* (officials who would register and check the technical condition of the city buildings) were summoned to set down and assess the property which was left by the late Paweł. The inventory consists of 116 pages, and includes a valuable register of imported materials and substances, which testifies to the pharmacy's wealth. There was an enormous demand for medications, especially during the epidemics which would regularly break out in the city and its neighbouring area.

Particularly interesting was the inventory of Paweł Soldadini's library, which consisted of over five hundred and seventy volumes of works in various languages in the field of medicine and pharmacy as well as works concerning alchemy, astronomy, gardening, philosophy, history, law, religion and belles-lettres.

The attached annex contains excerpts from the above-mentioned inventory of the property left by Paweł Soldadini (from 1739) and inherited by his son, Franciszek, appointed by his father as the executor of his last will and testament.

Franciszek Soldadini was soon promoted within the city authorities. He was a member of the bench and then a city councillor (between 1726-1768). In 1744 he was appointed a royal secretary and in 1744 unanimously chosen the headmaster of the School of Marksmanship which played an important role in Krakow. In 1764 the apothecary Franciszek Soldadini as one of the representatives of the city of Krakow signed the election of King Stanislaus August (*Stanisław August*).

He ran the pharmacy at 44B Main Market Square until the end of his life, that is until 1768. In 1770 an inspection was carried out in the house and the *wiertelniks'* records included the layout and furnishings of the ground floor and basement of the estate, together with two gardens located at the back of the house nr 44B which stretched from St John Street to Floriańska Street.

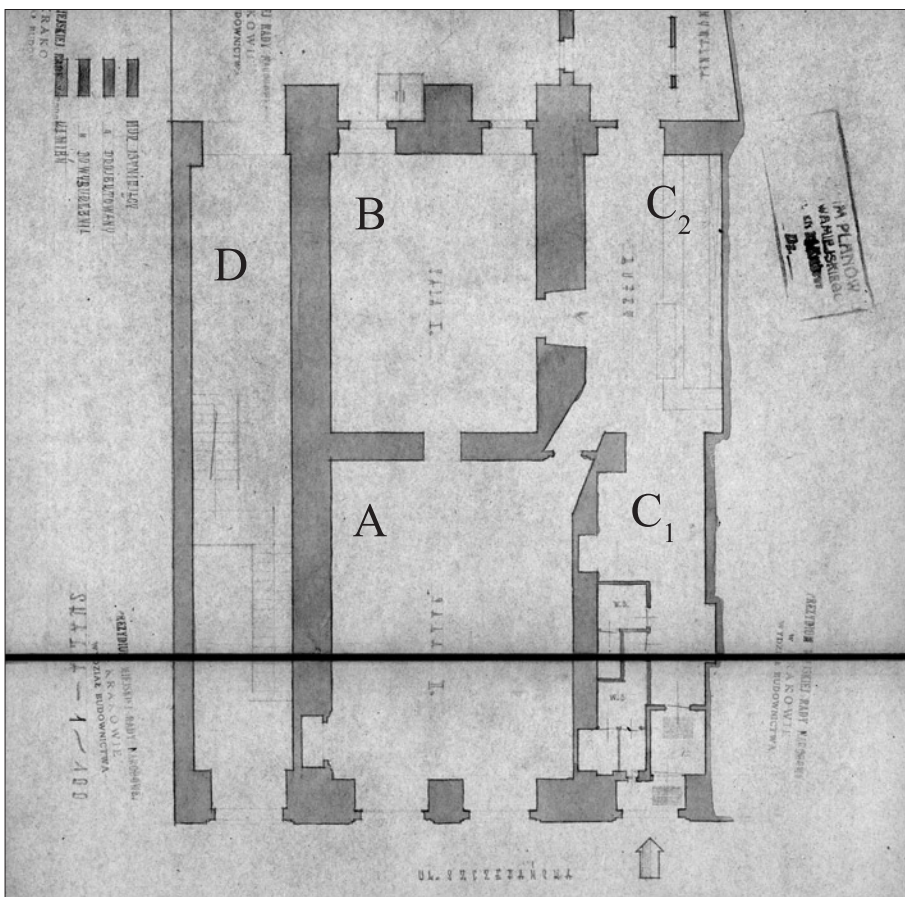
The legacy left by Franciszek, who died in 1768, was taken over by his inheritors. Among them were four of his sons, who in the same years (1768) obtained the status of Polish nobility and this fact is confirmed by a document issued in Stanislaus August's Chancellery. The document mentions: Franciszek junior, a sub-delegate of the city of Lvov and royal secretary; Ignacy – a standard-bearer in the corps of horse artillery; Florian, a cadet in this corps of artillery and Paweł, a doctor of medicine and canon of the Cathedral at Gniezno.

Between 1771 and 1773 the apothecary Józef Gruber lived in the house at 44B Main Market Square where from 1768 he ran the pharmacy on his own account, hiring the house from the Soldadinis. About 1772 the pharmacy was visited by the representatives of Medical Faculty of the Krakow Academy. The legal regulations binding for the then apothecaries and their auxiliaries (apprentices) and concerning the medicaments they made were published by the commissaries of the *Sejm* in 1633.

In 1773 Józef Gruber moved the pharmacy to his own house "Under the Canary" at 24 Main Market Square in Krakow.



3. Elewacja kamienicy przy ul. Szezepeńskiej 5 (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)



4. Plan przyziemia kamienicy przy ul. Szczepańskiej 5.
APKr, sygn. ABM ul. Szczepańska 5, f. 884
(fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)

III. V. D. STANISLAO BRYKNER.

Secundæ Laureæ Licentiato,

AUTHORI OPERIS,

*Pro RESERATO JAGELLONICÆ PALLADIS ADYTO
in argumentum aperti pectoris, & mutui affectûs Epigramma,*

THOMAS KIWATSKI.

eiusdem Secundæ Laureæ Licentiatus offert. D. & C.

Crescentio Patre, de saluberrima PHAUMACEUTRICE, deq; hac Me-
tropoli optimè merito satus: ut in auge crescentis cum ætate
florida lucis clarus appareat; egregiæ ingenii dotes, fandi copia,
philosophandi subtilitas, cæteraq; bonæ mentis decora, certum luv-
ni ad

ni ad optima nato solidèq; formato augurium faciunt. Ductor stu-
diorum suorum Magnificus Almæ Vniverſitatis huius RECTOR: quan-
tum hoc ad benè agendum generosæ Indoli calcar! Philosophicis de-
votum pectus gerit disciplinis: Physicus me vatè Nobilis futurus: ac
vel ideò Nomen habeat Carneadis in eloquentia Ethyca plausum vbi-
què promeriti.

In Avitum Stemma:

Cum Lemmate:



Columbam gerentem ro-
strò Olyvæ Ramum, ad quam
tres apes advolant.

Vt sit fecundior ore.

Non Peristeriam cano, quam Cythereia proies
In Veneri sacram transparavit Avem.
Tu venis in mentem BRYKNER, quem doctus Apollo
Parnasio volucrem, deliciùmq; dedit.
Par superis animus Te vult donare COLUMBÀ;
Vt promptum genio, Mercuriumq; noceat.
Clarius vix referas Dodonia iussa Deorum;
Incolit umbriferæ viscera dura petra.
Diva Minerva suam rectè Tibi cessit OLYVAM;
Quam colis, & Musas, Doctior ore refers.

5. Herb rodowy aptekarza Krescentego Bryknera i jego sukcesorów
(*Adytum Jagellonicæ Palladis VV DD XXI viris in philosophia licentiatiss ...,*
AD 1702, die 29 Mai, Cracoviae. BJ, starodruk 3405 III)

44a

44b



6. Elewacja kamienicy przy Rynku Głównym 44
(fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)



7. Godło kamienicy przy Rynku Głównym 44B „Pod ściętą głową św. Jana”.
APKr, sygn. A III/677 (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)

V

Prænobili ac Spectabili Domino,
FRANCISCO SOLDADINI
 Equiti Aurato & S. R. Majestatis SECRETARIO.
Programma **FRANCISCUS SOLDADINI**


R P I G R A M M A

Omnia fraude scitent, observantissimus æqui
 Consul ades, merito *nisi* Tibi fraudis inest.
 Nasceris o IESU, Qui falli. & fallere nescis,
 Veridicum serves, incolumemq; fove.
 Annus ætatis.

16 ^a	11 ^a	15 ^a	4 ^a
6 ^a	13 ^a	9 ^a	18 ^a
5 ^a	14 ^a	10 ^a	17 ^a
19 ^a	8 ^a	12 ^a	7 ^a

saCra seniorVM Corona
 seV.
 VlgIntl qVatVor senes qVos per cXtasIn
 VIDerat Ioannes *

tot qVoqVè
 InCLlta MetroPoLIs CraCoVia
 reCenlet & VeneratVr ConsVLes,
 Vt pote popVLI totIVs seniores*

his 
 præfens annVs MVLtas portendIt
 prosperitates, qVæ Vt IVXta Vota
 feLIClter eVenlant*
 preCatVr
 VerVs Corona hVIVs æstImator,
 & Venerator eX affe DeVotVs*

Annô
 qVô neonatVs SaLVator beneDIXIt
 Corona: aani benignitatis sVæ VlrVte.
 MVLta -

8. Epigramat (nr V) dedykowany Franciszkowi Soldadiniemu, aptekarzowi, rajcy i sekretarzowi JKM. Suma wymienionych w ramce liczb w linii poziomej, pionowej lub po przekątnej, tj. 47, podaje wiek Soldadiniego w 1752 r. (Georgius Sonner, *Sacra seniorum corona*, 1752. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVIII/23108)

XII. V. D. PAULO ANTONIO
S O L D A D I N I,

Ejusdem Secundæ Laureæ
C A N D I D A T O,
Scholæ B. M. V. in Circulo Cracoviensi
S E N I O R I,

Authori Operis.
GASPAR THOMAS SZASTER,
Ejusdem Laureæ Candidatus.

APPLAUDIT TALI EPIGRAPHE.

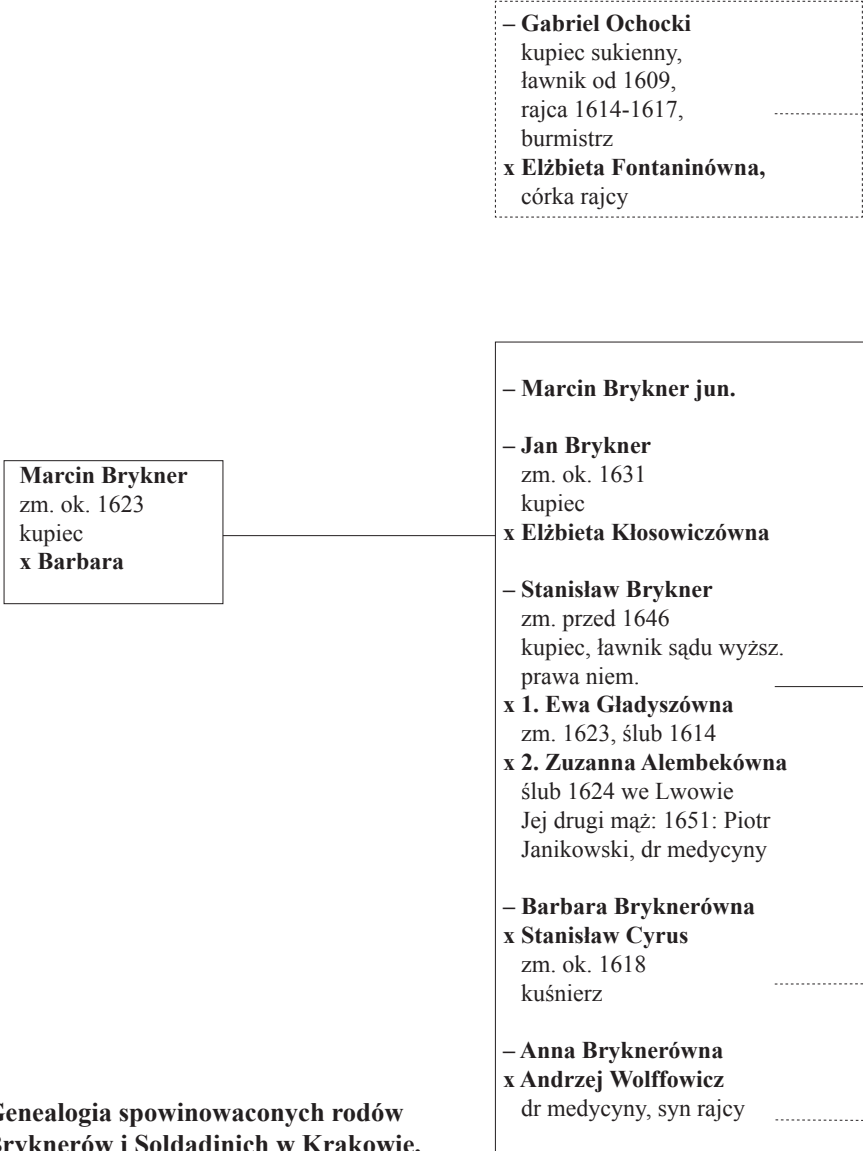
Stemma Avi-
Armatus cum
ris de qua ge-
minent Sce-
coronata;
des tormen-
tribus Lilijs.
mate: *Ani-
cet in Ar-*



tum: Vir
Scuto, Tur-
mina pro-
pra; Aquila
quinq; glan-
tariæ cum
cum Lem-
mos exer-
mis. Ovi-
dius.

Pila, Globos, Turrim, Scutum pro Stemmate portas;
Marte docent natum singula signa Virum.
Pallas Te genuit, qualem dixere Priores
Bellonam: meritò tela Gradive geris.
In vanum nunquam, quia mentis spicula vibras,
Lilia per Campos, Sceptra, corona probant.

9. Wiersz Kaspra Tomasza Szastera na cześć Pawła Soldadiniego z miedziorytem herbu rodzowego Soldadinich (*Manipulus laureas Jagellonicas complectens ... AD 1747, die 25 Mai. BJ, starodruk 392949 III*)



**Genealogia spowinowaconych rodów
Bryknerów i Soldadinich w Krakowie.
Następne generacje – zob. „Krakowski
Rocznik Archiwalny” 1999, t. 5, s. 67-68.**

1

- **Barbara Aleksandra Ochocka**
- x **Marcin Wojeński**, dr med., prof. Akad. Krak.
- **Piotr Ochocki**
ławnik: 1649-1652
- **Sebastian Ochocki**, kupiec
ławnik 1633-1640
- **Hieronim Ochocki**, dr praw
zm. 1676
kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych
1648-1655
- **Anna Ochocka**, zakonnica
w klasztorze SS. Norbertanek w Imbramowicach

2

- **Barbara Bryknerówna**
- x **Gabriel Ochocki**
(1601-1673)
dr medycyny, profesor, rektor Akad. Krak.,
rajca, burmistrz
- **Agnieszka Bryknerówna**
- x **Jan Baptysta Attelmajer**
kupiec, rajca lwowski
- **Anna Bryknerówna**
zm. małoletnia
- **Jakub Brykner**
zm. małoletni
- **Stanisław Brykner**
- **Adam Brykner**
(1633-1706)
dr obojga praw
od 1667 reformat o. Daniel
- **Zuzanna Bryknerówna**
- **Lucius Brykner**
- **Krescenty Wawrzyniec Brykner**
(zm. 1698)
aptekarz JKM od 1670
- x **Jadwiga Pawlikowiczówna**
(ur. ok. 1654)

3

- **Jan Cyrus**
- **Katarzyna Cyrusówna**
- x **Jan Rorajski**
notariusz miejski

4

- **Magdalena Wolffowiczówna**
- x **1. Maciej Bonikowski**
(zm. 1643, ślub 1637)
dr medycyny i aptekarz
- x **2. Jan Różyć**
(zm. 1689)
aptekarz, rajca, sekretarz JKM

- **Gabriel Ochocki**
(zm. 1682)
studia w Padwie (1663-1664) 5
dr medycyny, profesor
wydz. lekarskiego Akad. Krak.,
rajca, burmistrz
- x **Anna**, córka Stanisława Spinka,
dra praw, rajcy
- **Jan Ochocki**, dominikanin,
studia w Hiszpanii i w Rzymie
- **Stanisław Jacek Ochocki**, studia
w Krakowie i w innych krajach
- **Kazimierz Jan Ochocki**
- x **Katarzyna Karmichelowna**
- **Jadwiga Ochocka**
- x **Antoni Borgogni**
- **Petronela Ochocka**

- **Krystyna Attelmajer**
- x **Mikołaj Królik**
(zm. 1711)
kupiec, rajca 1663-1711, sekretarz JKM
- **Barbara Attelmajer**
- x **1. Krzysztof Krauz**, kupiec,
rajca od 1654
- x **2. Andrzej Belli** z Wenecji, 6
kupiec, rajca 1661-1706, sekretarz JKM

- **Jan Brykner**
- x **Katarzyna Krauzowa**
(z Węgrzynowiczów), ślub 1704
- **Stanisław Brykner** 7
dr filozofii (1702)
- x NN
- **Andrzej Brykner**
o. Wacław, karmelita (1689)
- **Krescenty Brykner jun.**
aptekarz JKM od 1697,
służył w cesarskim wojsku
- **Salomea Bryknerówna** 8
- x **Paweł Soldadini** (zm. 1738)
aptekarz, ławnik, rajca od 1697
jego 2. żona: Maria Henryka de Fryzen
jego 3. żona: Agnieszka Działotti,
wdowa, ślub w 1732

- **Franciszek Toryani** 9
(zm. 1745)
architekt, rajca, sekretarz JKM
- x **Elżbieta Dyxówna**
(zm. ok. 1738)

5

- **Gabriel Ochocki**, bakałarz i mgr filoz. (1696), ksiądz, altarysta mariacki (1699)
- **Jan Ochocki**, docent wydz. filoz. (1696-1702), senior szkoły zamkowej na Wawelu, dalsze studia w Padwie, dr praw (promowany w 1705 w rzymskiej Sapienzy)
- **Mikołaj Ochocki**, docent wydz. filoz. (1700-1709), studia także na wydz. lekar.; senior szkoły Św. Anny

6

- **Jadwiga Bellanka**
- x **Mikołaj Chudziński**
(1697-1722)
aptekarz, rajca

7

- **Jadwiga Bryknerówna**
- **Agnieszka Soldadini**
(zm. przed 1721)
- x **Jerzy Lubliński**
(zm. ok. 1722), aptekarz, ławnik; jego 2. żona: Elżbieta Żywiecka
- **Domicella Soldadini**
- x **1. Jan Czączkiewicz**
(zm. ok. 1721), rajca
- x **2. Jan Christie**
(ślub 1726)
- **Katarzyna Soldadini**
- x **N. Zatorski**
- **Jadwiga Soldadini**
- x **Jan Działotti**, rajca,
(ślub 1721)
- **Magdalena Soldadini**
- x **Jan Domański**, drukarz
- **N. Soldadini**
- x **N. Niewiarowski**
- **Franciszek Soldadini**
(1705-1768), aptekarz, sekretarz JKM, rajca
- x **Teresa Toryani**, (ślub 1726)

8

- **Jan Kanty Toryani** dr teol., prof. prawa Akad. Krak.
- **Adam Toryani**
- **Karol Toryani**
(ur. 1708), rajca
- x **1. Barbara Mamczyńska** (ślub 1730)
- x **2. Regina Zaydlerowa**
(ślub 1739)
- **Maryanna Toryani**
- x **Jakub Działotti**, ławnik
(ślub 1729, zm. 1774)
- **Franciszek Toryani jun.**, ławnik
- x **Teresa z Wilhelmów**
(ślub 1726)

9

- **Anna Egipcjanka Toryani**
- x **Jan Łaskiewicz**, ławnik, rajca, prezydent Krakowa
(ślub 1744)

T A X A
K R A K O W S K A,

Towarów Cudzoziemskich,
Ktore przez Śląsko y z Węgier
do Krakowa, a potym po wszystkiey
Koronie idą.

P O S T A N O W I O N A

Od Ich Mści PP. Commissarzy z Seymu
Koronacyey, na święto S. Iana Chrzcicielá,
w Roku 1633. do Krakowa
náznaczonych.



W ZBIORÓW
AMBROZEGO
GRABOWSKIEGO

W K R A K O W I E,

W Drukarni Andrzejá Piotrkowczyká, Typogrąfbá I. K. M.

11. *Taxa Krakowska towarów cudzoziemskich, które przez Śląsko y z Węgier do Krakowa, a potym po wszystkiey Koronie idą postanowiona, Kraków 1633. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVII/15566*

TOMASZ SKRZYŃSKI

Archiwum Nauki PAN i PAU

Polityka PPR wobec Stronnictwa Demokratycznego w Krakowskiem w 1947 r.

Po wyzwoleniu województwa krakowskiego spod okupacji hitlerowskiej Stronnictwo Demokratyczne (SD) miało być w zamierzeniach komunistów

partią polityczną, która powinna przygarnąć wszystkie uczciwe elementy z prawicy, byłej prawicy i centrum politycznego (...). Zadaniem Stronnictwa Demokratycznego będzie wychowanie tych mas w nowym duchu, dopomożenie im w przezwyciężeniu tych trudności ideologicznych, jakie przeżywają.

Sekretarz generalny SD na lipcowym zjeździe wojewódzkim ostrzegał jednak, że wraz z nimi napłyną do ugrupowania przeciwnicy hegemonii komunistów. Obawy okazały się w pełni uzasadnione. Rychło „ci uczciwi endecy, chadecy”¹ zaczęli w „terenie” zmieniać odgórnie narzucone usytuowanie Stronnictwa na scenie politycznej. Przykładowo w październiku 1945 r. kierownictwu Polskiej Partii Robotniczej (PPR) donoszono, iż „W Olkuszu istnieje nowy blok polityczny: PSL, PPS, SD przeciwko

¹ Archiwum Akt Nowych (AAN), Stronnictwo Demokratyczne, sygn. SD 491, Odpis protokołu zjazdu wojewódzkiego SD z 8 lipca 1945 (przemówienie Leona Chajna); zob. też Zenobiusz Kozik, *Partie i stronnictwa polityczne w Krakowskiem 1945–1947*, Kraków 1975, s. 78.

naszym”². Województwo krakowskie stało się najważniejszym ośrodkiem zwolenników niezależności Stronnictwa od komunistów³. Sprzyjało temu kilka przyczyn. Najważniejszymi było pojawienie się na scenie politycznej Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) i wzrost liczebny krakowskich struktur SD plasujących się wówczas na drugim miejscu w kraju (w grudniu 1945 r., według zawyżonych danych 3500 osób). Wkrótce doszła do tego chęć zatrzymania członków i działaczy przechodzących do Stronnictwa Pracy (SP)⁴. Dysponowano równocześnie znaczną reprezentacją we władzach krajowych demokratów i dużym autorytetem posiadanym przez sztandarowych krakowskich działaczy (profesorowie Adam Krzyżanowski i Jerzy Langrod)⁵. Jednym z następstw tego stanu rzeczy były działania UB. Założył on tzw. sprawę na organizację wojewódzką o wymownym kryptonimie „ciska”, a tylko w pierwszej połowie czerwca 1946 r. przynajmniej dwie

² Cyt. za: Alina Fitowa, *Stanisław Mierzwa „Słomka” na tle swoich czasów*, Wierchosławice 1994, s. 70; zob. też np. Archiwum Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Krakowie (AZWPSLKr), sygn. 912.01.06., Odpis protokołu z konferencji prezesów i sekretarzy Zarządów Powiatowych (ZP) PSL oraz przedstawicieli powiatowych sekcji kobiet z 16 i 17 marca 1946; APKr, Urząd Wojewódzki II, sygn. UW II 835, Oświadczenie Powiatowego Komitetu SD Nowy Sącz z 24 października 1946; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie (IPNKr), sygn. 075/34, Sprawozdanie dekadowe Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) z 10 sierpnia 1946.

³ Nieprzypadkowo żądania lokalnych działaczy PPR usunięcia członków SD, którzy są „nieodpowiedni na to stanowisko” można spotkać już w pierwszej połowie 1945 r. (APKr, Archiwum PZPR w Krakowie, sygn. PPRKr 499, Sprawozdanie Gminnego Komitetu PPR z terenu Gminy Zbiorowej Babice za maj 1945).

⁴ Przykład działacza powiatowego: APKr, sygn. UW II 779, Pismo starosty bocheńskiego do Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego z 22 maja 1946; APKr, sygn. UW II 781, Skład Powiatowych Zarządów 4 partii istniejących w grudniu 1945 r. na terenie powiatu bocheńskiego; IPNKr, sygn. 075/31, Pismo szefa Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) Bochnia do naczelnika Wydziału V WUBP z 12 listopada 1948. Niewykluczone, iż część członków przeszła do PSL. Wskazuje na to pośrednio liczna reprezentacja inteligencji w kilkusetosobowym krakowskim kole Śródmieście (zob. Relacja Antoniego Podrazy z 6 grudnia 2002 r. w zbiorach autora).

⁵ Protokół odprawy sekretarzy KW PPR z Krakowa, Łodzi, Katowic, Kielc i Dolnego Śląska z 17–18 sierpnia 1945, [w:] *Protokoły posiedzeń Sekretariatu KC PPR 1945–1946*, oprac. Aleksander Kochoński, Warszawa 2001, dok. 15, s. 96; Andrzej Andrusiewicz, *Stronnictwo Demokratyczne w systemie politycznym Polski Ludowej*, Warszawa 1985, s. 52, 65, 181; Kazimierz Nowak, *Stronnictwo Demokratyczne i jego działacze w Krakowskiem* (II), „Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego” (ZH-P SD) 1984, nr 41, s. 74.

kolejne: „woźny” i „ambitny”, na działaczy SD⁶. Dokonano też aresztowań „np. Klimkiewicza w Olkuszu”⁷.

Na początku 1946 r. władze krajowe Stronnictwa zadeklarowały udział SD w wyborach u boku PPR⁸. Wywołało to protesty wielu członków. Żle przyjęli oni też postawę krakowskich władz demokratów wobec represjonowania uczestników obchodów 3 maja w 1946 r.⁹ Nastroje w szeregach członkowskich i słabość Stronnictwa zaważyły na jego niewielkiej aktywności w akcji propagandowej przed czerwcowym referendum. Po sfalszowaniu jego wyników, na lipcowym kongresie SD, komuniści rozprawili się z dążeniami do samodzielności wśród demokratów. Zwolennicy przekształcenia Stronnictwa w ugrupowanie niezależne od PPR i obejmujące wszystkie warstwy społeczne, z Langrodem na czele, zostali pokonani. SD miało nadal skupiać w swych szeregach inteligencję, rzemieślników i drobnomieszczaństwo. Odmiennie potoczyły się lipcowe obrady zjazdu młodzieżowej przybudówki Stronnictwa. Nowo wybrany Zarząd Główny Związku Młodzieży Demokratycznej został jednak rozwiązany przez władze SD, a większość Zarządów Okręgów zawieszona. Dotyczyło to także krakowskiej organizacji należącej do bardziej propeeselowskich w kraju. W miejsce rozwiązanych powołano władze komisaryczne. Kolejny, kontrolowany przez kierownictwo SD, krajowy zjazd Związku odbył się dopiero w listopadzie¹⁰.

⁶ M.in. IPNKr, sygn. 075/34, Sprawozdanie dekadowe WUBP z 15 czerwca 1946; zob. też IPNKr, sygn. 075/31, Pismo Szefa PUBP Limanowa do Wydziału V WUBP w Krakowie [po 7 czerwca 1946].

⁷ AZWPSLKr, sygn. 912.03.01., Protokół posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Porozumiewawczego Stronnictw Demokratycznych (WKPSD) z 13 grudnia 1946; zob. też Franciszek Ziemiński, *Udział SD w strukturze samorządu terytorialnego w latach 1944–1950*, „ZH-P SD” 1987, z.1, s. 114.

⁸ Zob. m.in. Z rezolucji politycznej I zjazdu Rady Naczelnej (RN) SD z 23 stycznia 1946, [w:] *Wspólne cele. Polityczne podstawy współdziałania międzypartyjnego w latach 1944–1978. Wybór dokumentów i materiałów*, pod red. Józefa Fajkowskiego i in., Warszawa 1980, dok. 21, s. 81; AAN, sygn. SD 107, Protokół posiedzenia Prezydium Centralnego Komitetu (CK) SD z 26 lutego 1946.

⁹ Zob. APKr, sygn. PPRKr 212, Materiały Wydziału Propagandy KW PPR do sprawozdania rocznego za 1946. Najszerszej o przebiegu i represjach w Krakowie: Czesław Brzoza, *3 maja 1946 w Krakowie. Przebieg wydarzeń i dokumenty*, Kraków 1996; *3 Maja 1946 w Krakowie. Materiały sesji naukowej odbytej 11 maja 1996 roku*, Kraków 1997.

¹⁰ Rezolucje II kongresu SD 15 lipca 1946, [w:] *Stronnictwo Demokratyczne w Polsce Ludowej*, cz. 1, Warszawa 1968, dok. 22, s. 92–116; Antoni Czubiński, *Stronnictwo Demokratyczne (1937–1989). Zarys dziejów*, Poznań 1998, s. 163–168; Danuta Winiar-

W tej sytuacji nie dziwi, że zdecydowana większość krakowskich członków Związku Młodzieży Demokratycznej opuściła organizację. Wielu wstąpiło do młodzieżowych struktur, m.in. Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) i PSL. Nastąpiła też „czystka” w krakowskich władzach wojewódzkich SD¹¹: dwóch członków wykluczono ze Stronnictwa, trzech wystąpiło, tyłuż przeniesiono do innych województw, jeden zrezygnował ze stanowiska. Zmiany miały „przyspieszyć ewolucję” krakowskiej organizacji w pożądanym przez komunistów kierunku¹².

„Czystce” towarzyszył kryzys krakowskiego SD i odpływ członków. Nie zmieniło zasadniczo sytuacji, powitane zapewne z dużymi nadziejami, zawieszenie działalności, znacznie silniejszego na omawianym terenie, SP. W listopadzie Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego donosił, że SD nie przejawia żadnej aktywności¹³. Nieprzypadkowo we wrześniu wśród krakowskich demokratów UB miało tylko jednego agenta i żadnego informatora¹⁴.

Mimo odgórných nacisków, Stronnictwo nie posiadało większych wpływów wśród rzemieślników, kupców i drobnych przedsiębiorców. Nie dziwi to, jeśli wziąć pod uwagę, jak niewiele demokraci mogli im zaoferować. Przedstawiciele Krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej 9 października 1946 r. dowiedzieli się od sekretarza generalnego Stronnictwa, że wspomniane grupy społeczne muszą zrozumieć, że „pewne

ska-Twaróg, *Kształtowanie się oblicza ideowo-politycznego Związku Młodzieży Demokratycznej*, [w:] *Ruch młodzieżowy w początkach Polski Ludowej 1944–1947*, pod red. Zbigniewa Jerzego Hirsza, Warszawa 1987, s. 213–216.

¹¹ W drugiej połowie lat 40. nazwa władz wojewódzkich PPS, SD i SP stopniowo upodabniała się do nomenklatury stosowanej przez partię komunistyczną. W wypadku demokratów zarzucono stosowaną w 1945 r. we własnej dokumentacji nazwę Zarząd Okręgowy. (Biblioteka Naukowa PAU i PAN, Spuścizna Adama Krzyżanowskiego, sygn. 6831, Pismo Albina Jury do Adama Krzyżanowskiego z 26 marca 1945). W latach 1947 i 1948 stosowano najpierw miano Wojewódzki Komitet (WK) SD (używany w niniejszym artykule), a następnie Komitet Wojewódzki.

¹² Tadeusz Nowiński, *Stronnictwo Demokratyczne w województwie krakowskim w latach 1945–1975*, Warszawa 1981, s. 36 przyp. 19, 47; Tomasz Biedroń, *Polityczne aspekty działalności studentów demokratów w krakowskich wyższych uczelniach w latach 1945–1948*, „ZH-P SD” 1982, z. 1–2, s. 87, 91, przyp. 24.

¹³ IPNKr, sygn. 075/34, Stan pracy I sekcji V Wydziału WUBP Kraków z 1 listopada 1946; zob. *ibidem*, Sprawozdania dekadowe WUBP do MBP z marca–czerwca 1946.

¹⁴ IPNKr, sygn. 075/34, Referat okresowy kierownika I sekcji WUBP za czas od 15 do 30 września 1946.

dyskryminacje”, których są ofiarą, mają „głęboki sens polityczny. [...] Na to SD jak w ogóle nikt nic nie poradzi”¹⁵. Nie było tajemnicą, że największe wpływy posiadano wśród inteligencji. Nieprzypadkowo w Krakowie na jednym z ważniejszych grudniowych przedwyborczych wieców partii bloku skupionego wokół PPR prominentny przedstawiciel SD zapewniał, „że inteligencja pójdzie razem z robotnikami i chłopami do wyborów i osiągnie niewątpliwie zwycięstwo”¹⁶.

Wstrząsy wewnętrzne nie odbiły się na liczebności skromnej, nieprzekraczającej kilku procent, reprezentacji Stronnictwa w radach narodowych. Wynikało to m.in. z przydatności SD dla PPR w walce z opozycją na ich forum. Duże znaczenie miała tu też dosyć znaczna grupa inteligencji wśród reprezentantów Stronnictwa, na którą w radach narodowych było duże zapotrzebowanie. Równocześnie doszło jednak do usunięcia z ich składu niektórych nieodpowiadających komunistom działaczy¹⁷. Zdarzało się też eliminowanie nielicznej reprezentacji SD lub pomijanie demokratów przy obsadzie stanowisk w administracji, ruchu zawodowym, Związku Samopomocy Chłopskiej itp. Wynikało to często ze zbyt niezależnej postawy działaczy wobec PPR i antyinteligentckiego nastawienia części aktywistów komunistycznych. Słabła pozycja SD na wojewódzkiej scenie politycznej. Przykładowo w listopadzie 1946 r. skarżono się, że gdy klub radnych Stronnictwa zwołał posiedzenie przedstawicieli swych odpowiedników w pozostałych partiach w krakowskiej radzie miejskiej „zjawił się z godzinnym opóźnieniem tylko przedstawiciel PPS, przy czym przedstawiciel SP telefonicznie usprawiedliwił swoją nieobecność. Reszta nie reagowała”¹⁸. Lekceważono także Związek Młodzieży Demokratycznej¹⁹.

¹⁵ Cyt. za: Leszek Zachuta, Andrzej Zdebski, *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie 1850–2000. Monografia jubileuszowa z okazji 150 rocznicy powstania Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie*, Kraków 2000, s. 118.

¹⁶ IPNKr, sygn. 075/35, Raport dotyczący wiecu stronnictw zblokowanych w sali kina „Świt” 15 grudnia 1946; zob. AAN, sygn. SD 107, Protokół posiedzenia prezydium CK SD 3 grudnia 1946.

¹⁷ F. Ziemiński, *Udział...*, s. 110; Idem, *Rady Narodowe w Polsce w latach 1944–1950*, Gliwice 1985, s. 58–59, 109–110, 129, 201, 205, 207, 243; K. Nowak, *Stronnictwo...*, s. 75.

¹⁸ AZWPSLKr, sygn. 912.03.01., Protokół posiedzenia WKPSD z 29 listopada 1946. Jak wynika z protokołu, skarga nie doczekała się żadnej reakcji ze strony pozostałych partii.

¹⁹ AAN, Związek Młodzieży Demokratycznej, sygn. ZMD 415/32, Sprawozdanie Komisarza Wyborczego ZMD z działalności przedwyborczej ZMD w okręgu Kraków z 29 stycznia 1947.

Pośrednio o nieufności komunistów wobec członków Stronnictwa świadczy wymuszanie przez władze centralne demokratów na swoich kandydatach do sejmu podpisania in blanco: deklaracji o zrzeczeniu się mandatu, deklaracji o zrzeczeniu się pierwszeństwa dla następnego z kolei kandydata na liście i deklarację o pozostawieniu mandatu do dyspozycji kierownictwa SD. Jeśli dodać do tego, niesatysfakcjonującą demokratów liczbę kandydatów na posłów w ramach bloku partii skupionych wokół PPR i bezowocność zabiegów o poprawę sytuacji ekonomicznej inteligencji, to nie dziwi niewielka aktywność członków Stronnictwa w kampanii wyborczej²⁰. O sytuacji w „terenach” świadczy np. zmuszenie w Zakliczynie, przez jedną z wojskowych Grup Ochronno-Propagandowych, członka SD, kupca Franciszka Czumę do objęcia funkcji skarbnika w „organizowanym” tu przez wojsko, na bazie opozycyjnego PSL, kole proreżimowego Stronnictwa Ludowego²¹. Protesty, lekceważonych przez komunistów władz demokratów, nie odnosiły skutku. Nic dziwnego. Stalin, w czasie listopadowych rozmów z kierownictwami PPR i PPS „SD oceniał nisko [...] wyraził się, że to nie jest partia przyszłości i raczej powinna się po wyborach rozpuścić”²².

Ogółem po wyborach parlamentarnych w styczniu 1947 r., według znacznie zawyżonych orientacyjnych własnych danych, Stronnictwo posiadało w swych szeregach 2740 osób zamieszkujących w niemal wszystkich powiatach, a we wrześniu następnego roku maksymalnie 3500 (co dawało 6 miejsce w kraju)²³. Dokładnej ilości członków nie da się ustalić. Władze wojewódzkie SD przynajmniej do listopada 1948 r. nie

²⁰ M.in. Janusz Wrona, *Stronnictwo Demokratyczne w systemie politycznym PRL 1944–1965, studium krytyczne*, „ZH-P SD” 1990, nr 3, s. 76; AAN, sygn. SD 107, Protokoły posiedzeń Prezydium CK SD z 10 i 24 stycznia 1947; Helena Gnatowska, *Rola Polskiej Partii Robotniczej w kształtowaniu i realizacji polityki socjalnej Polski Ludowej*, Białystok 1986, s. 351–353; zob. APKr, sygn. PPSKr 39, Spisy kandydatów na posłów Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych w województwie krakowskim z 20 grudnia 1946.

²¹ APKr, sygn. UW II 775, Protokół spisany w kancelarii urzędu gminnego w Zakliczynie 9 stycznia 1947; *ibidem*, Rezolucja członków PSL gminy Zakliczyn 9 stycznia 1947; zob. *Wykruszanie się krakowskiej organizacji PSL*, „Naprzód” z 12 stycznia 1947, nr 11, s. 2.

²² Notatka Edwarda Osóbki-Morawskiego o rozmowach delegacji PPR i PPS ze Stalinem w listopadzie 1946, [w:] *Kampania wyborcza i wybory do Sejmu Ustawodawczego 19 I 1947*, oprac. Janusz Wrona, Warszawa 1999, dok. 44, s. 156.

²³ Zenobiusz Kozik, *Krakowska organizacja SD 1945–1947*, „ZH-P SD” 1974, z. 10, s. 48; Janusz Wrona, *Zależni czy suwerenni? Stronnictwo Demokratyczne w województwie lubelskim 1944–1975*, Lublin 1998, s. 65.

posiadały bowiem kartoteki osób pozostających w Stronnictwie. Można też przyjąć małą ilość członków płacących składki partyjne²⁴. Posiadano niewielką reprezentację w związkach zawodowych, spółdzielczości oraz stosunkowo liczną w radach narodowych i wśród pracowników administracji. Przykładowo według PPR w kwietniu 1947 r. ci ostatni stanowili 2,7% ogółu na terenie województwa²⁵. Przyczyną takiego stanu rzeczy były motywy skłaniające do wstąpienia w szeregi krakowskiego SD większość członków i działaczy. Najważniejszym była niechęć do zapisania się do PPR lub PPS. Tymczasem w ówczesnej sytuacji, chcąc zachować swoje miejsce pracy lub względny spokój od werbujących, trzeba było należeć do jednego z ugrupowań prorządowych. Znamienne są wytyczne podane na plenum Komitetu Centralnego PPR. Instruowano tam, że nabór nowych członków do szeregów tego ugrupowania „należy do stałych, codziennych obowiązków partyjnych”²⁶. Niezamierzoną konsekwencją tej polityki komunistów (i jej wpływu na działania socjalistów) były przypadki posiadania podwójnych legitymacji (np. SD i PPR czy SD i PPS) oraz istnienie „akrobatów politycznych, którzy jeszcze stale liczą na cuda i rodzinę swoją rozparcelowali, na wszelki wypadek po wszystkich partiach”²⁷. Znaczenie Stronnictwa dla reżimu podnosiła okoliczność, że większość inteligencji nadal nie popierała władz²⁸.

Wobec „wygrania” przez komunistów wyborów, znaczenie SD na scenie politycznej znacznie spadło. Ze względów taktycznych PPR utrzymywała fasadową fikcję równorzędnej pozycji demokratów na scenie politycznej.

²⁴ AAN, sygn. SD 488, Protokół posiedzenia Prezydium WK SD z 1 listopada 1948.

²⁵ M.in. AAN, Polska Partia Robotnicza, sygn. PPR Mf 2136/18 (295/IX-169), Sprawozdanie KW PPR do Komitetu Centralnego (KC) PPR od kwietnia 1946 do kwietnia 1947; Kazimierz Ćwik, *Problemy współdziałania PPR i PPS w województwie krakowskim 1945–1948*, Warszawa–Kraków 1974, s. 309, 310, 314, 315; AAN, sygn. PPR 295/VII-211, Zestawienie gminnych instruktorów Wychowania Fizycznego i Przynależności Partyjnej na 1 sierpnia 1947; Tomasz Skrzyński, *Walka o wpływy polityczne w związkach zawodowych w 1947 r. na przykładzie województwa krakowskiego*, „Czasy Nowożytne” 2007 (w druku).

²⁶ Stenogram plenarnego posiedzenia KC PPR z 13–14 kwietnia 1947, [w:] *Archiwum Ruchu Robotniczego*, 1982, t. 7, s. 223.

²⁷ AZWPSLKr, sygn. 912.04.06., Protokół wojewódzkiego zjazdu aktywu powiatowego i gminnego Stronnictwa Ludowego z 14 kwietnia 1948.

²⁸ Zob. np. Barbara Fijałkowska, *Zadania inteligencji twórczej w programie PPR*, [w:] *40-lecie Polskiej Partii Robotniczej. Materiały sesji 5–6 styczeń 1982*, pod red. Bogdana Hillebrandta, Warszawa 1982, s. 293.

Symptomatyczne, iż na kwietniowym plenum Komitetu Centralnego partii komunistycznej Stronnictwo było jedynym polskim ugrupowaniem, którego miejsce na scenie politycznej nie doczekało się wzmianki w referacie I sekretarza Komitetu Centralnego PPR Władysława Gomułki²⁹. Uznał on zapewne, że wobec pełnej kontroli nad krajowymi władzami SD omawianie odrębnej polityki wobec demokratów nie jest potrzebne. Stronnictwo było przydatne do czasu likwidacji tzw. prywatnej inicjatywy i przejęcia pełni wpływów przez komunistów wśród pracowników umysłowych³⁰. Warstwy te władze SD uważały za swą bazę społeczną³¹. W praktyce w 1947 r. nie tylko w krakowskich strukturach demokratów przeważała „inteligencja pracująca”. Nieprzypadkowo jedna z dyskutantek na kwietniowym plenum Komitetu Centralnego PPR uważała, że największe wpływy wśród „klasy drobnomieszczańskiej” posiada w skali kraju PPS i SP³².

Wobec osłabienia (notabene wskutek polityki komunistów) działalności Wojewódzkiej i Powiatowych Komisji Porozumiewawczych Stronnictw Demokratycznych, kierownictwo hegemonu sceny politycznej postanowiło w codziennej polityce przesunąć punkt ciężkości na spotkania dwustronne. Na kwietniowym plenum Komitetu Centralnego wbrew faktom stwierdzono rozluźnienie „naszej opieki” wobec SD i SP. Odpowiadający w Biurze Politycznym Komitetu Centralnego za politykę wobec ugrupowań politycznych Roman Zambrowski przypominał: „na te stronnictwa mieliśmy wpływ bezpośredni, na ich politykę, na ich kadry, przeciwko elementom PSL. Obecnie wymykają się nam one z rąk.” Krytykowano na tym forum niewykorzystywanie obu Stronnictw w polityce wobec socjalistów³³. W „wymykaniu się” SD spod kontroli komunistów leży zapewne geneza późniejszych szóstek porozumiewawczych z PPR (w ich skład wchodziło po trzech działaczy ze Stronnictwa i PPR). Nieprzypadkowo z powiatu bialskiego donoszono do Komitetu Wojewódzkiego (KW) tej ostatniej, że posiedzenia międzypartyjne z demokratami „dodatnio” wpłynęły na współ-

²⁹ Stenogram plenarnego posiedzenia KC..., z 13–14 kwietnia 1947, s. 203–228.

³⁰ Grupa ta obejmowała też bardzo liczne osoby o wykształceniu podstawowym i średnim, np. sekretarki.

³¹ M.in. Rezolucja uchwalona przez CK SD 17 października 1947, [w:] *Stronnictwo...*, cz. I, dok. 60, s. 199.

³² Stenogram plenarnego posiedzenia KC..., z 13–14 kwietnia 1947, s. 319.

³³ *Ibidem*, s. 225, 270.

pracę obu ugrupowań³⁴. W takiej sytuacji nie dziwi, że Stronnictwo było lekceważone i traktowane jako niesamodzielne także przez PPS, PSL czy Stronnictwo Ludowe³⁵.

Komitet Centralny akceptował takie traktowanie sojusznika. Nic nie wskazuje na to, by jakiegokolwiek działacza PPR spotkały za zaistniały stan rzeczy jakieś sankcje partyjne. Wynikało to m.in. z niewielkiego znaczenia Stronnictwa dla komunistów. Świadczy o tym dobitnie śladowa obecność informacji na temat działalności demokratów w sprawozdaniach krakowskiego wojewody i KW PPR. Nie wynikało to jedynie z niewielkiej aktywności Stronnictwa. W 1947 r. pisane dla „Warszawy” sprawozdania nie tyle odzwierciedlały rzeczywistość, ile miały przede wszystkim zaspokajać oczekiwania zwierzchników.

Mimo kontrolowania przez komunistów kierownictwa krajowego SD, na szczeblu powiatów i niżej, dyspozycyjność demokratów pozostawiała – z punktu widzenia hegemonia sceny politycznej – wiele do życzenia. Przykładowo w pierwszych miesiącach 1947 r. z powiatu wadowickiego i myślenickiego Komitety Powiatowe PPR donosiły o przypadkach braku współpracy ze strony SD. Natomiast w Tarnowie i Olkuszu było ono, zdaniem tamtejszych komunistów, zbyt związane z PPS³⁶. Podobne wypadki można było spotkać także w innych województwach. Dla wymuszenia większej dyspozycyjności wobec siebie kierownictwo SD rozważało już w styczniu 1947 r. przeprowadzenie w skali kraju „reorganizacji” i przesunięć personalnych na szczeblu wojewódzkim i niższym³⁷.

O miejscu krakowskich demokratów na scenie politycznej świadczy udział przedstawicieli Stronnictwa w przemówieniach na niektórych wiecach z okazji różnych kierowanych przez PPR akcji masowych. Przygotowując

³⁴ APKr, sygn. PPRKr 195, Pismo Komitetu Powiatowego (KP) PPR Biała do KW PPR z 20 grudnia 1947.

³⁵ Zob. np. Janusz Wrona, *System partyjny w Polsce 1944–1950. Miejsce – funkcje – relacje partii politycznych w warunkach budowy i utrwalania systemu totalitarnego*, Lublin 1997, s. 259, 261, 263–264; Antoni Mieczkowski, *Sojusznicy, przeciwnicy i wrogowie ludowców w latach 1944–1949*, [w:] *Sojusznicy i przeciwnicy ruchu ludowego 1895–1995*, pod red. Jana Jachymka, Lublin 1996, s. 202–203.

³⁶ Z. Kozik, *Partie...*, s. 431–432; IPNKr, sygn. 075/33, Pismo PUBP Olkusz do WUBP z 25[?] marca[?] 1947; zob. por. IPNKr, sygn. 075/33, Z działalności powyborczej partii w powiecie wadowickim, b.d. [po 6 lutego 1947]; odnośnie Olkusza PPS miała latem zdanie przeciwnie: APKr, sygn. PPSKr 60, Sprawozdanie PK PPS Olkusz do WK PPS za sierpień 1947.

³⁷ AAN, sygn. SD 107, Protokół posiedzenia Prezydium CK SD z 24 stycznia 1947.

od strony organizacyjnej obchody rocznicy manifestu PKWN krakowscy komuniści planowali porozumieć się jedynie ze Stronnictwem Ludowym i PPS. SD – jeden z jego formalnych sygnatariuszy – miał zostać pominięty nawet przy rozprowadzaniu biletów na akademię³⁸. Należy pamiętać, że uczestniczenie demokratów w niektórych miejscowościach np. w obchodach 1 maja wynikało nie tyle z własnej inicjatywy, ile z realizacji odgórnych wytycznych³⁹. Mimo to przedstawiciela SD nie zaproszono na odbyte 22 kwietnia posiedzenie najważniejszych notabli w województwie (w sprawie święta 1 i 3 majowego)⁴⁰. Wykorzystywano także Stronnictwo w walce z PSL. Krakowscy demokraci otrzymali polecenie wzięcia udziału w bojkotowanym przez legalną opozycję święcie ludowym⁴¹.

Wymienianie Stronnictwa w okólnikach PPR dotyczących składu różnych komitetów organizacyjnych było jednak sygnałem, iż SD jest potrzebne, a władze lokalne partii komunistycznej mają włączać je w podejmowane przez siebie działania. Dawało to strukturom demokratów najczęściej złudne, ale jednak możliwości wpływania na los członków Stronnictwa. Pozostałe ugrupowania zepchnięte na margines sceny politycznej (jak SP czy partie żydowskie) najczęściej nie dostępowały nawet „zaszczytu” bycia wymienianymi z nazwy w okólnikach władz krajowych i wojewódzkich PPR.

Stronnictwo było wykorzystywane w polityce krakowskich komunistów wobec PPS i PSL. Chodziło nie tylko o rady narodowe (np. w Białej)⁴². W wiosennych wyborach do władz związków zawodowych krakowscy działacze SD weszli m.in. do okręgowych zarządów Związku Zawodowego Pracowników Gastronomicznych i Związku Zawodowego Pracowników

³⁸ APKr, sygn. PPRKr 11, Protokoły posiedzeń egzekutywy KW PPR z 3 i 10 lipca 1947. Ostatecznie zrezygnowano z biletów.

³⁹ Okólnik Wydziału Prasowo-Propagandowego CK SD z 19 kwietnia 1947, [w:] *Stronnictwo...*, cz. 1, dok. 39, s. 150–152.

⁴⁰ Wystosowano je do WUBP, wojewódzkiego komendanta MO, na ręce I sekretarza KW PPR i przewodniczącego WK PPS. Wojewoda rozważał także wysłanie zawiadomienia do Józefa Blaka jako lidera Stronnictwa Ludowego (APKr, sygn. UW II 781, Telefonogram wojewody do WUBP, Wojewódzkiego Komendanta MO, KW PPR (na ręce R. Strzeleckiego), WK PPS (na ręce Bolesława Drobnera) z 21 kwietnia 1947).

⁴¹ Okólnik Wydziału Prasy i Propagandy CK SD z 14 maja 1947, [w:] *Stronnictwo...*, cz.1, dok. 40, s. 153–154.

⁴² AAN, Ministerstwo Administracji Publicznej, sygn. MAP 65, Sprawozdanie wojewody za grudzień 1947.

Ubezpieczeń Społecznych⁴³. Byli także obecni w niektórych radach zakładowych⁴⁴. Do skrajnych przypadków należała w 1947 r. ta, w zarządzanych przez państwo, Połączonych Fabrykach Sukna w Białej. Na 18 osób było w radzie aż 5 członków SD, czyli wszyscy, jacy wówczas pracowali w tym zakładzie, i ani jednego przedstawiciela PPR⁴⁵.

Reprezentacja Stronnictwa w ruchu zawodowym ułatwiała komunistom uzyskanie tu przewagi nad socjalistami⁴⁶. Nieprzypadkowo żądano we wrześniu 1947 r. przesłania do kontrolowanych przez PPR centralnych władz SD wykazów członków należących do poszczególnych związków zawodowych⁴⁷. W celu zwiększenia dyspozycyjności aktywistów Stronnictwa na tym polu nakazano im w październiku 1947 r. uzgadniać wszystkie wystąpienia na zjazdach czy naradach z Radą Gospodarczą demokratów. Należy podkreślić, że kierował nią oddelegowany do Stronnictwa aktywista PPR (i były agent radziecki) Władysław Lechowicz. Poza tajnymi członkami partii komunistycznej działania hegemonu sceny politycznej ułatwiali też aktywiści w pełni wobec niego dyspozycyjni. Jednego z krakowskich członków Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Konfekcyjnego, zastępcę członka Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa, komuniści scharakteryzowali następująco: „Jest skłonny do wstąpienia do PPR, lecz SD zatrzymało go z powodu tego, że był im potrzebny w celach organizacyjnych”. W kampanii przed referendum i wyborami parlamentarnymi uczestniczył „wykonując polecenia dawane mu przez związkowców czł. PPR”⁴⁸.

Generalnie demokraci pełnili jednak niewielką rolę w planach komunistów dotyczących przemysłu. Przygotowany przez Wydział Personalny Komitetu Centralnego projekt uchwały „O zadaniach i metodach pracy aparatu

⁴³ APKr, sygn. PPR 11, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PPR z 27 marca 1947.

⁴⁴ Zob. AAN, sygn. PPR Mf 2136/20 (295/IX-183), Zestawienia zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych w 1948.

⁴⁵ APKr, sygn. PPRKr 406, Charakterystyka Połączonych Fabryk Sukna w Białej z 1947.

⁴⁶ M.in. zob. AAN, sygn. SD 491, Odpis protokołu zjazdu wojewódzkiego SD w Krakowie z 14 marca 1948.

⁴⁷ M.in. Okólnik Wydziału Społeczno-Zawodowego CK SD z 26 września 1947, [w:] *Stronnictwo...*, cz. I, dok. 58, s. 195–196; Archiwum Nauki PAN i PAU (AN PAN i PAU), Spuścizna Walerego Goetla, sygn. K III-36 ja 60/I, Kopia protokołu posiedzenia RN SD z 28–29 czerwca 1947 (wypowiedź L. Chajna).

⁴⁸ IPNKr, sygn. 075/32, pudło (p.) 154, Pismo WUBP Kraków do WUBP Łódź z 14 kwietnia 1948.

personalnego Ministerstwa Przemysłu” spośród partii działających w fabrykach wymienia tylko PPR i PPS⁴⁹. Nieprzypadkowo w czwartym kwartale 1947 r. wśród kadry kierowniczej przemysłu miasta Krakowa Stronnictwo nie miało ani jednego reprezentanta⁵⁰.

Ważniejszą rolę mieli demokraci odegrać w rozszerzaniu wpływów reżimu w związkach zdominowanych przez pracowników umysłowych. Nieprzypadkowo już w marcu komunistyczna prasa donosiła obszernie o rozpoczęciu działalności przez sekcję kulturalno-oświatową SD⁵¹. Przykładowo jesienią wykorzystano demokratów do zwiększenia wpływów w grupującym zdecydowaną większość krakowskich nauczycieli Związku Nauczycielstwa Polskiego⁵². W trakcie prowadzonej tam kampanii sprawozdawczo-wyborczej krakowskim strukturalom PPR i PPS nakazano we współpracy ze Stronnictwem Ludowym i SD wspólną „zdecydowaną walkę na terenie nauczycielskim i oświatowym” z „wrogami” reżimu. W trakcie tej akcji komuniści planowali także usunąć z władz Związku zbyt samodzielnych członków partii sojusznicych hegemonia sceny politycznej⁵³. Zgodnie z wrześnieową instrukcją Wydziału Oświaty i Kultury Komitetu Centralnego PPR forsowano tu jawne głosowanie na listę wcześniej uzgodnioną przez komunistów i ich sojuszników. Odwołano się też do pomocy UB. Nowo

⁴⁹ Projekt uchwały „O zadaniach i metodach pracy aparatu personalnego Ministerstwa Przemysłu” z maja 1947, [w:] Andrzej Paczkowski, *System nomenklatury kadr w Polsce (1950–1970)*, Warszawa 2000, dok. 3, s. 41–45.

⁵⁰ Jędrzej Chumiński, *Polityka kadrowa władz w przemyśle w latach 1945–1948 ze szczególnym uwzględnieniem roli kierowników personalnych*, [w:] *Władze komunistyczne wobec Ziemi Odzyskanych po II wojnie światowej*, pod red. Stanisława Łacha, Słupsk 1997, s. 83.

⁵¹ *Sekcja kult.-oświat. SD rozpoczęła pracę*, „Echo Krakowa” z 6 marca 1947, nr 65, s. 7; zob. AN PAN i PAU, sygn. KIII-36 ja 60/I, Pismo W. Goetla do zarządu miejskiego koła SD w sprawie obecności na spotkaniu informacyjnym nauczycieli z 28 lutego 1947.

⁵² APKr sygn. PPR 11, Protokoły z posiedzeń egzekutywy KW PPR z 18 i 25 września oraz 24 października 1947; zob. m.in. Rezolucja krajowej konferencji aktywu oświatowego PPR i PPS z 16 września 1947, [w:] Stanisław Mauersberg, Marian Walczak, *Oświata polska 1944–1956 wybór źródeł*, cz. 1, Warszawa 1999, s. 491; Okólnik Wydziału Społeczno-Zawodowego CK SD z 21 października 1947, [w:] *Stronnictwo...*, cz. I, dok. 62, s. 201–203; Okólnik Wydziału Społeczno-Zawodowego CK SD z 29 października 1947, [w:] *ibidem*, dok. 64, s. 205.

⁵³ Umowa o współpracy PPR i PPS na odcinku nauczycielskim z 28 sierpnia 1947, [w:] *Oświata...*, s. 490–491; zob. Tezy na powiatowe i wojewódzkie zjazdy i konferencje nauczycieli Stronnictwa Ludowego z 22 września 1947, [w:] *ibidem*, s. 495–498.

wybrane władze miały przekonać szeregowych członków Związku, że „upolitycznienie nauczyciela i organizacji jest najwyższym postulatem dalszego rozwoju ZNP”⁵⁴. Było to trudne zadanie. Zdaniem II sekretarza KW PPR nauczyciele na omawianym terenie byli jednym z najtrudniejszych środowisk dla jego partii. Krakowskie PSL miało tu rzekomo forsować bezpartyjnych, przygotować drugą listę i niewygodne dla komunistów tajne głosowanie na kandydatów⁵⁵.

Należy jednak podkreślić, że PPR znacznie większą wagę przywiązywała do wciągnięcia jesienią 1947 r. do tej kampanii socjalistów. SD nie doczekało się nawet wzmianki w protokole odnośnego posiedzenia egzekutywy KW⁵⁶. Podobna taktyka jak w Związku Nauczycielstwa Polskiego była zastosowana przez komunistów w wyborach do samorządu spółdzielczego. Władze Stronnictwa przeprowadziły akcję propagandową przekonującą członków do angażowania się w organizacjach istniejących w tym dziale gospodarki⁵⁷. Mimo to kierownictwo PPR nie brało tu pod uwagę SD przy obsadzaniu stanowisk⁵⁸. Inna rzecz, że w województwie krakowskim wpływy demokratów w spółdzielczości były, jak wykazały wybory, minimalne⁵⁹.

⁵⁴ Cyt. za: Ludwik Szuba, *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944–1956*, Lublin 2002, s. 148–155; zob. Eustachy Kuroczko, *Rola Związku Nauczycielstwa Polskiego*, „Nowe Drogi” 1947, R. 1, nr 4, s. 194–199.

⁵⁵ Protokół posiedzenia egzekutywy KW..., z 25 września 1947.

⁵⁶ Protokół posiedzenia egzekutywy KW..., z 24 października 1947.

⁵⁷ Okólnik Rady Gospodarczej CK SD z 23 października 1947, [w:] *Stronnictwo...*, cz. I, dok. 63, s. 204; Pismo okólne Rady Gospodarczej CK SD z 15 listopada 1947, [w:] *ibidem*, dok. 68, s. 209–213; *Stosunek Str. Dem. do ruchu spółdzielczego*, „Biuletyn Informacyjny Stronnictwa Demokratycznego” z 15 sierpnia 1947, s. 12; *Musimy być w spółdzielczości*, „Biuletyn Informacyjny Stronnictwa Demokratycznego” z 15 października 1947, nr 10, s. 13–14; *Stronnictwo Demokratyczne wchodzi w spółdzielczość*, „Biuletyn Informacyjny Stronnictwa Demokratycznego” z 1 grudnia 1947, nr 13, s. 6–8; J. Młodziński, *Musimy być w spółdzielczości*, „Biuletyn Informacyjny Stronnictwa Demokratycznego” z 1 grudnia 1947, nr 13, s. 8–9.

⁵⁸ Instrukcja Sekretariatu KC PPR z 3 lipca 1947, [w:] *PPR Rezolucje, odezwy, instrukcje i okólniki Komitetu Centralnego*, t. 3, oprac. Władysław Góra, Ryszard Halaba, Norbert Kołomejczyk, Warszawa 1973, dok. 26, s. 106; Witold Kowalski, *Wkład PPR i PPS w rozwój spółdzielczości w Polsce w latach 1944–1948*, Warszawa 1986, s. 316, 322–323, 353.

⁵⁹ AAN, sygn. PPR 295/VII-62, Komunikat Wydziału Związków Zawodowych[!] KC PPR z 1 lipca 1947 zob. APKr, sygn. PPRKr 274, Brudnopis sprawozdania Zarządu Wojewódzkiego (ZW) Związku Samopomocy Chłopskiej za listopad 1947.

Na szczeblu lokalnym wywierano nacisk na wielu członków Stronnictwa, by przeszli do PPR. Już w pierwszych miesiącach 1947 r. sprawy usuwania ze stanowisk i werbowania do krakowskich struktur tej partii władze krakowskiego SD musiały kierować bezpośrednio do I sekretarza KW PPR, a następnie na marcowe posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych⁶⁰. W Żywcu członkom i aktywistom SD odmawiającym przejścia do komunistycznych szeregów, kierujący PPR w tym powiecie i przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej straszili utratą pracy⁶¹. Nie były to gołosłowne groźby. Nieprzypadkowo na kwietniowym posiedzeniu Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych władze SD otwarcie i bezskutecznie skarżyły się na usuwanie działaczy Stronnictwa ze stanowisk, m.in. w województwie krakowskim⁶². Powody lub preteksty były różne. Przykładowo w tym właśnie miesiącu, w związku ze zmniejszeniem ilości radnych (o 2), nowotarscy demokraci jako jedyne ugrupowanie „dobrowolnie” zrzekli się mandatu w Powiatowej Radzie Narodowej⁶³. O skali presji świadczy przechodzenie niektórych działaczy nawet szczebla powiatowego do PPR np. w nowosądeckim czy żywieckim. Przykładem może być zasiadający w Zarządzie Powiatowym SD w tym ostatnim Franciszek Stoida⁶⁴.

W kwietniu 1947 r. z goryczą członkini wojewódzkiego kierownictwa SD i władz Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie Izabela Marcówna zapytywała na forum Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw

⁶⁰ AZWPSLKr, sygn. 912.03.01., Protokół posiedzenia WKPSD z 11 marca 1947. Werbowala też PPS.

⁶¹ AAN, sygn. PPR Mf 2100/7 (295/VII-128), Pismo L. Chajna do R. Zambrowskiego z 12 kwietnia 1947.

⁶² Franciszek Ziemiński, *Udział SD w strukturze samorządu terytorialnego w latach 1944–1950*, „ZH-P SD” 1987, z. 1, s. 113; zob. też AAN, sygn. PPR 295/VII-8, Pismo kierownika Sekretariatu KC PPR do niektórych[!] I sekretarzy KW PPR z 11 czerwca 1947.

⁶³ APKr, sygn. PPRKr 826, Protokół posiedzenia Powiatowego Komitetu Porozumiewawczego Stronnictw Demokratycznych (PKPSD) Nowy Targ z 25 kwietnia 1947.

⁶⁴ M.in. AAN, sygn. PPR Mf 2100/7 (295/VII-128), Pismo L. Chajna do R. Zambrowskiego z 12 kwietnia 1947; APKr, sygn. PPRKr 195, Dodatkowe sprawozdanie z działalności KP PPR Wadowice w okresie powyborczym z 29 stycznia 1947; *ibidem*, Protokół zebrania sekretarzy kół i aktywistów PPR powiatu wadowickiego z 12 maja 1947; zob. też IPNKr, sygn. 075/33, Z działalności powyborczej partii w powiecie wadowickim, b.d. [po 6 lutego 1947]; IPNKr, sygn. 075/33, Sprawozdanie PUBP Nowy Sącz do WUBP z 14–28 lipca 1947. W nowosądeckim członkowie SD przechodzili także do PPS. (IPNKr, sygn. 075/33, Sprawozdanie PUBP Nowy Sącz do WUBP z 14–28 lipca 1947).

Demokratycznych, czy, jeśli organ ten „nie ma nic do gadania to w ogóle, po co się zbiera”. Na poparcie tego przytoczyła, niekwestionowany przez nikogo, przykład zaopiniowania przez tą instytucję na stanowisko Naczelnika Wydziału Przemysłowego⁶⁵ członka Stronnictwa. Mimo to nie został on jednak przyjęty, „tylko inny bez opinii komisji”⁶⁶. Wobec tego, że było to stanowisko eksponowane i dogodne do wykorzystania jako papierek lakmusowy wzajemnych stosunków, interwencja mogła być częściowo skuteczna. Kilka miesięcy później stanowisko to znów objął przedstawiciel demokratów, ale bardziej dyspozycyjny wobec komunistów⁶⁷. Można jednak przypuszczać niewielkie prawdopodobieństwo skuteczności interwencji władz Stronnictwa na niższych szczeblach. Na szczęście dla SD często komuniści nie mieli tam kim zastępować niewygodnych dla siebie demokratów.

Po śmierci jedyne należącego do Stronnictwa starosty w województwie (pułkownika Władysława Wojakowskiego – według działaczy krakowskiej PPS i PSL prokomunistycznego) jego miejsce zajął 11 kwietnia jego dotychczasowy zastępca, socjalista, Ryszard Falkowski. Na przekór staraniom partii „postępowej inteligencji” reprezentująca tu SD Maria Nosarzewska musiała się zadowolić stanowiskiem wicestarosty (od 14 lipca 1947 r.)⁶⁸.

O możliwościach Stronnictwa wymownie świadczy odległa z pozoru sprawa lokalu Muzeum Etnograficznego. Jeden z kompetentnych uczonych pisał na łamach proreżimowego „Dziennika Polskiego”:

W prowadzonej od dwóch lat kampanii [...] chodzi [...] o otrzymanie tylko trzech dużych suchych sal, w których można by pomieścić paki z inwentarzem Muzeum i przeprowadzić należyłą konserwację zbiorów. [...] Tymczasem [mimo odpowiednich uchwał Wojewódzkiej

⁶⁵ Prawdopodobnie Urzędu Wojewódzkiego.

⁶⁶ APKr, sygn. PPSKr 13, Protokół posiedzenia WKPSD z 11 kwietnia 1947. W dokumencie brak obu nazwisk.

⁶⁷ *Komunikat Nr 6 Wydziału Personalnego CK SD*, „Biuletyn Informacyjny Stronnictwa Demokratycznego” z 15 sierpnia 1947, nr 6, s. 13 (sądząc z kontekstu w „Biuletynie” komunikat ten ma raczej charakter propagandowy mający przeczyć tezie o odsuwaniu demokratów od stanowisk). Należy się tu jednak zastrzec, że założono: stałość poglądów tego działacza (Jerzego Kowalskiego) wobec komunistów (dane z 1948 r.) oraz, że chodziło o urzędnika Urzędu Wojewódzkiego.

⁶⁸ AZWPSLKr, sygn. 912.03.01., Odpis protokołu posiedzenia WKPSD z 12 września 1947; AAN, sygn. MAP 2120, Sprawozdanie z lustracji starostwa powiatowego w Krakowie 29 maja–5 czerwca 1948; zob. T. Nowiński, *Stronnictwo...*, s. 53.

Rady Narodowej] nasze bezcenne zbiory toczone przez robaki, niszczy nadal wilgoć piwniczna. [...] W takiej sytuacji [...] Stronnictwo Demokratyczne oznajmiło, że [wobec przeprowadzki lokalu Wojewódzkiego Komitetu] swój [poprzedni] lokal partyjny [...] oddaje na użytek Muzeum Etnograficznego. [...] Nazajutrz jednak [...] trzeba było odwołać zamówienie w biurze przewozowym i komunikaty prasowe [...] albowiem lokal stronnictwa przyznany został innej partii. Ostatecznie nic nowego. [...] jeden daje drugiemu a trzeci bierze⁶⁹.

Jeśli tego typu teksty puszczała ówczesna cenzura, to faktyczna pozycja Stronnictwa musiała być jeszcze gorsza. Krakowska PPR nie starała się nawet zbytnio utrzymywać pozorów.

Wzorowała się tu na centrali. W czerwcu Biuro Polityczne Komitetu Centralnego – nawet bez wiedzy oddelegowanych do władz Stronnictwa członków PPR – zdecydowało o reorganizacji kierownictwa SD. Zmiany zostały przeprowadzone 8 lipca 1947 r.⁷⁰

Z faktycznego stanu rzeczy zdawał sobie sprawę potencjalny elektorat Stronnictwa. Nawet pracownicy umysłowi, chcąc wstąpić do partii „sojuszniczych” w większości wybierali w Krakowie PPS⁷¹. Nieprzypadkowo w aktach nawet takiej instytucji jak Polska Akademia Umiejętności, mimo posiadania w swych władzach (prezes, a później być może też sekretarz generalny⁷²) i szeregach wielu działaczy, członków i sympatyków demokratów, SD praktycznie brak⁷³. Zdając sobie sprawę z faktycznego

⁶⁹ Tadeusz Seweryn, *Kiedy koniec tego skandalu?*, „Dziennik Polski” z 19 kwietnia 1947, nr 106, s. 5; zob. *Muzeum etnograficzne ma własne pomieszczenie*, „Naprzód” z 23 kwietnia 1947, nr 110, s. 8.

⁷⁰ Protokół posiedzenia Biura Politycznego KC PPR z 8 czerwca 1947, [w:] *Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1947–1948*, oprac. A. Kochański, Warszawa 2002, s. 82; *Stronnictwo...*, cz. I, s. 450.

⁷¹ Zob. K. Ćwik, *Problemy...*, s. 303, 305.

⁷² Zastępca sekretarza Zarządu Grodzkiego PSL w Krakowie Antoni Podraza wspominał autorowi, iż osobiście wręczał temu ostatniemu legitymację stronnictwa Mikołajczyka (A. Podraza, *Relacja...*). Informacji tej odnoszącej się zapewne do 1945 lub 1946 r. nie udało się potwierdzić (ani obalić) w oparciu o inne źródła.

⁷³ AN PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, sygn. PAU I – 12, Protokoły Zarządu PAU z 1947 i 1948; AN PAN i PAU Polska Akademia Umiejętności, Korespondencja Sekretarza Generalnego (KSG) z 1947–1948; Protokół posiedzenia Centralnej Komisji Rewizyjnej SD z 18 stycznia 1946, [w:] *Stronnictwo...*, t. 7, s. 71; *Stronnictwo Demokratyczne w trosce o szkołę i nauczyciela*, „Biuletyn Informacyjny Stronnictwa Demokratycznego” z 1 grudnia 1947, nr 13, s. 10–11; AN PAN i PAU, Spuścizna Kazimierza Nitscha, sygn. KIII-51 ja 206, Pismo Rady Społeczno-Oświatowej CK SD do K. Nitscha z 28 października 1950; T. Nowiński, *Stronnictwo...*, s. 18; zob. AN PAN i PAU, sygn. KIII-51 ja 170,

układu sił, ważniejsze sprawy Akademia rozwiązywała bez odwoływania się do wsparcia Stronnictwa „postępowej inteligencji”. Należy jednak się zastrzec, że wiele spraw załatwiano wówczas bezpośrednio lub telefonicznie. Siedziby Wojewódzkiego Komitetu SD i Polskiej Akademii Umiejętności mieściły się niedaleko od siebie w centrum miasta.

Wobec przydatności demokratów, ich powszechne lekceważenie przez wojewódzkich i powiatowych działaczy PPR doczekało się w kwietniu interwencji kierownictwa partii komunistycznej. W okólniku do sekretarzy KW nakazano polepszenie traktowania ugrupowania „postępowej inteligencji”. Podkreślono, że dotychczasowe lekceważenie powoduje rzekomo nieuchronnie przenikanie do SD tzw. „elementów antydemokratycznych.” Pod tym mianem rozumiano przeciwników hegemonii PPR. Lekarstwem na to miało być otaczanie SD „pewną opieką polityczną” przy pomocy „szczerzej, rzeczowej współpracy”⁷⁴.

Starano się w ten sposób m.in. zapobiec wypadkom współdziałania lokalnych działaczy Stronnictwa z PPS i Stronnictwem Ludowym przeciw komunistom. Instrukcje Komitetu Centralnego nie od razu osiągnęły cel. Przykładem może być przeforsowanie wbrew PPR kandydata ze Stronnictwa Ludowego do wadowickiej Powiatowej Rady Narodowej (30 lipca 1947)⁷⁵.

Realizując wspomniane wyżej odgórne wytyczne krakowska PPR „dopomagała SD przewyciężyć występujące jeszcze tu i ówdzie tendencje liberalno-demokratyczne” i wymuszała eliminację działaczy, niegodzących się z dyktatem komunistów. W niektórych rejonach kraju ta „pomoc” zaczęła przybierać takie rozmiary, iż interwencje kierownictwa demokratów w Komitecie Centralnym PPR „były wręcz niezbędne dla istnienia” lokalnych struktur Stronnictwa⁷⁶. Na obszarze województwa zdarzały się też aresztowania demokratów pod zarzutami politycznymi (np. przed 25 czerwca Aleksandra Dackow z Krakowa)⁷⁷. Usuwano też członków Stronnictwa

Życiorys Nitscha b.d. [po 1946]; AN PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, KSG 1946 b nr, Pismo sekretarza generalnego PAU do CK SD z 11 lipca 1946.

⁷⁴ Cyt. za: J. Wrona, *System...*, s. 266; zob. Pismo KW PPR we Wrocławiu z 15 lipca 1947, [w:] Anastazja Kowalik, *Polska Partia Robotnicza w systemie politycznym na Dolnym Śląsku w latach 1945–1948. Wybór dokumentów*, Wrocław 1991, s. 189.

⁷⁵ IPNKr, sygn. 010/9100 t. 5, Sprawozdanie dekadowe PUBP Wadowice do WUBP z 8 sierpnia 1947.

⁷⁶ F. Ziemiński, *Udział...*, s. 111–112.

⁷⁷ IPNKr, sygn. 075/32, p. 153, Spis osób aresztowanych i oddanych pod sąd, b.d. [aresztowania w 1947].

ze struktur, w których krakowscy komuniści niechętnie postrzegali reprezentacje innych ugrupowań. Przykładem bezsilności w tym względzie centralnych władz SD może być majowa skarga kierującego demokratami komunisty Leona Chajna u Romana Zambrowskiego. Dotyczyła ona usunięcia 9 członków Stronnictwa z wadowickiej milicji, w tym kierownika referatu śledczego i 2 komendantów posterunków⁷⁸. Myliłby się jednak ten, kto by sądził, iż przyniosło to dla zainteresowanych jakieś trwalsze rezultaty. Jesienią w krakowskiej milicji nie było ani jednego członka SD⁷⁹.

Czynnikiem mającym najgorszy wpływ na pożądane przez kierownictwo PPR rozszerzanie wpływów demokratów wśród kupców, rzemieślników i drobnych przedsiębiorców była „bitwa o handel”. Rozwinięta w wyniku plenum Komitetu Centralnego partii komunistycznej kampania propagandowa przeciw tzw. spekulantom, m.in. z udziałem SD, miała zneutralizować wrogość wielu Polaków wobec reżimu i pozyskać poparcie części społeczeństwa dla, oficjalnie maskowanej, likwidacji prywatnej części gospodarki⁸⁰. Nieprzypadkowo zakamuflowane jej niszczenie było wówczas najważniejszym tematem wydawanego przez kierownictwo Stronnictwa „Biuletynu Informacyjnego” adresowanego do aktywistów demokratów⁸¹. W maju w „bitwę” zaangażowano także krakowskie struktury SD⁸². Nakazano im, wbrew faktom, przekonywać o całkowitej zgodności z programem Stronnictwa polityki PPR wobec tzw. prywatnej inicjatywy. Władze SD wzywały podległe struktury i członków do dalszego, bardziej aktywnego, „ofiarnego współdziałania z organami rządowymi” w niszczeniu tego sektora gospodarki⁸³. W rezolucji Rady Naczelnej Stronnictwa

⁷⁸ Byli to odpowiednio Piotr Siuta, Jan Wronka, Józef Mamoń; pozostali: Jan Sarna, Jan Sławiński, Stefania Mitrega, Aleksander Namysłowski, Tadeusz Szymanowski, Edward Legut (AAN, sygn. PPR Mf 2100/7 (295/VII-128), Pismo L. Chajna do R. Zambrowskiego z 28 maja 1947).

⁷⁹ M.in. Józef Tomasik, *Polska Partia Robotnicza w organach Milicji Obywatelskiej w latach 1944–1948*, [w:] *40-lecie...*, s. 308.

⁸⁰ Krystyna Kersten, *Narodziny systemu władzy Polska 1943–1948*, Poznań 1990, s. 327. Szerzej: Janusz Kaliński, *„Bitwa o handel” 1947–1948*, Warszawa 1971.

⁸¹ M.in. *Stanowisko Rady Gospodarczej Stronnictwa Demokratycznego wobec aktualnych zagadnień gospodarczych*, „Biuletyn Informacyjny Stronnictwa Demokratycznego” z 15 sierpnia 1947, nr 6, s. 10–11.

⁸² Zob. *Narady aktywistów Stronnictwa Demokratycznego*, „Echo Krakowa” z 11 maja 1947, nr 128, s. 3. Wiele mówiący jest też znaczny rozmiar tego artykułu.

⁸³ Cyt. za: A. Czubiński, *Stronnictwo...*, s. 183.

instruowano obłudnie, że walka ze spekulacją i „bitwa o handel” mają być interpretowane jako „walka o uzdrowienie i właściwą pozycję w naszym modelu gospodarczym dla sektora prywatnego”⁸⁴. Członkowie mieli przyspieszać „proces uspołecznienia i krystalizacji ideowej ogółu jednostek w sektorze prywatnym, eliminując z tego terenu grupy polityczne działające pod hasłami wszetecznictwa, klerykalizmu i ciemnoty”⁸⁵. Nie trzeba chyba dodawać, jak to ostatnie polecenie wpływało na stosunki z odwołującym się do katolickiego elektoratu SP. Nieprzypadkowo to ostatnie jest niemal nieobecne w przeznaczonym dla aktywistów SD „Biuletynie Informacyjnym Stronnictwa Demokratycznego” w 1947 r.⁸⁶

W majowym okólniku Sekretariatu Komitetu Centralnego PPR poświęconemu udziałowi komunistów w „bitwie o handel” za głównego „pomocnika” uznano jednak PPS, w mniejszym stopniu Stronnictwo Ludowe. O SD nie wspomniano w ogóle. Sekretariat KC nakazał w nim dopilnowania przez komunistów dogodnego dla PPR składu komisji powoływanych w związku z „bitwą o handel”. Podobnie potraktowano Stronnictwo w Okólniku z 30 czerwca⁸⁷. Odnośnie województwa krakowskiego taki stosunek do SD częściowo wynikał z niewielkiego znaczenia demokratów w tym środowisku. Największe wpływy wśród tzw. prywatnej inicjatywy miała bowiem PPS⁸⁸. Dopiero wobec uchylania się socjalistów od współpracy, krakowska PPR postanowiła podjąć kroki „celem uruchomienia akcji Stronnictwa Ludowego i innych”⁸⁹. Temu ostatniemu sprzyjały działania władz centralnych SD. Przykładowo 15 czerwca poleciły one podległym strukturom organizowanie publicznych zebrań. Prelegenci mieli na tym forum podkreślić, że demokraci „na równi” z PPR i PPS prowadzą i będą prowadzić nadal walkę z „paskarstwem i spekulacją.”

⁸⁴ Rezolucja gospodarcza RN SD z 29 czerwca 1947, [w:] *Stronnictwo...*, cz. I, dok. 46, s. 165.

⁸⁵ Rezolucja organizacyjna RN SD z 29 czerwca 1947, [w:] *ibidem*, dok. 47, s. 166.

⁸⁶ Podobna sytuacja odnośnie SD panuje w przeglądanych przez autora aktach własnych SP. Należy się jednak zastrzec, że siedziby wojewódzkie Stronnictw były bardzo blisko siebie na Rynku Głównym w Krakowie.

⁸⁷ APKr, sygn. PPRKr 773, Okólnik Sekretariatu KC PPR z 28 maja 1947 (opublikowany [w:] *PPR Rezolucje...*, dok. 21, s. 86–89); Okólnik KC PPR z 30 czerwca 1947, [w:] *ibidem*, s. 99–101.

⁸⁸ K. Ćwik, *Problemy...*, s. 305–307.

⁸⁹ APKr, sygn. PPRKr 11, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PPR z 12 czerwca 1947.

Nakazano nawiązanie ścisłej współpracy w województwie z oboma partiami robotniczymi, w celu delegowania reprezentantów Stronnictwa do świeżo powołanych organów mających niszczyć prywatny sektor gospodarki. Polecono też wciągnąć do działań przeciw „spekulantom” organizacje gospodarcze, w których demokraci posiadali wpływy⁹⁰. Instrukcje te nie pozostały na papierze. Przykładowo w lipcu odbyło się pod przewodnictwem A. Krzyżanowskiego zebranie pod hasłem „walka ze spekulacją” z udziałem „sfer gospodarczych”⁹¹. Jak trafnie ujął to powtarzany później dowcip, SD miało być pielęgniarzką przekonującą uśmiercanego stopniowo – przez „lekarza” – chorego, że nie będzie bolało.

Ważne znaczenie w polityce wobec sektora prywatnego miały krakowska Izba Przemysłowo-Handlowa, Kongregacja Kupiecka i Izba Rzemieślnicza. Miały one dążyć m.in. do pełnego wykorzystania możliwości produkcyjnych tej części gospodarki⁹². Nieprzypadkowo w 1947 lub wiosną 1948 r. powołano w Izbie Przemysłowo-Handlowej koło SD⁹³. PPR nie poprzestawała tu jednak na aktywie Stronnictwa. Świadczą o tym jej żądania pod adresem zarządu Kongregacji Kupieckiej. Chciano wymusić na tym ostatnim wprowadzenie do składu zarządu Kongregacji reprezentanta komunistów. Życzono sobie, by był on wytypowany przez Komitet Miejski PPR w Krakowie. Oczekiwano także dopuszczenia ustalonych przez komunistów delegatów do udziału przy rozpatrywaniu i opiniowaniu podań kupców o koncesje⁹⁴.

⁹⁰ Okólnik Wydziału Prasy i Propagandy CK SD z 15 czerwca 1947, [w:] *Stronnictwo...*, cz. I, dok. 44, s. 161–162; zob. Z rezolucji politycznej RN SD z 29 czerwca 1947, [w:] *Wspólne cele...*, dok. 35, s. 120.

⁹¹ *Kronika Organizacyjna*, „Biuletyn Informacyjny Stronnictwa Demokratycznego” z 15 lipca 1947, nr 4, s. 14; zob. *Rada Gospodarcza Stronnictwa Demokratycznego*, „Biuletyn Informacyjny Stronnictwa Demokratycznego” z 5 czerwca 1947, nr 1, s. 10; por. Biblioteka Naukowa PAU i PAN, Spuścizna A. Krzyżanowskiego, sygn. 6879, t. 9, Adam Krzyżanowski, *Obłęd statystyczny. Opinia społeczna nie rozumie*, b.d. (tekst m.in. przeciwko niszczeniu sektora prywatnego).

⁹² M.in. Aniela Kiełbicka, *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie 1850–1950*, Kraków 2003, s. 106–107, 110–111 i nast.; APKr, sygn. PPRKr 403, Sprawozdanie Feliksa Dziuby do KW PPR ze zjazdu dyrektorów i prezesów Izb Rzemieślniczych w Krakowie z 2 kwietnia 1948.

⁹³ AN PAN i PAU, sygn. K III-36 ja 60/I, Pisma Koła SD przy Izbie Przemysłowo-Handlowej do W. Goetla z 31 maja i 2 czerwca 1948.

⁹⁴ APKr, sygn. PPRKr 616, Kopia pisma I sekretarza Komitetu Miejskiego PPR w Krakowie do Kongregacji Kupieckiej z 11 listopada 1947.

Plany „Warszawy” odnośnie zaangażowania krakowskiego SD w „bitwę o handel” zostały zrealizowane tylko częściowo. Przykładowo według oceny krakowskiego kierownictwa PPR już czerwcowe posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej ujawniło „różnice zdań” między PPR i reprezentantami SD. Wobec braków źródłowych⁹⁵ można jedynie przypuszczać, że, jak w wypadku Stronnictwa Ludowego, pociągnęło to za sobą działania UB⁹⁶.

„Różnice” zdań nie dziwią, jeśli wziąć pod uwagę sposób realizacji „bitwy o handel” na szczeblu lokalnym. Dobitnie pokazywał on nikłą wartość wyborczych zapowiedzi, iż SD „walczyć będzie o poszanowanie praw prywatnej własności”⁹⁷. W skład „bitwy o handel” wchodził, jak w całym kraju, drenaż podatkowy, bezwzględna kontrola cen i kosztowna – dla firm – akcja koncesjonowania. Równocześnie wskutek polityki finansowej władz wzrosły ceny u hurtowników⁹⁸. Dla pełnego obrazu należy tu wspomnieć, iż tzw. spekulacja (znana zresztą od wieków) występowała wówczas we wszystkich działających w województwie sektorach gospodarki⁹⁹.

W Krakowie egzekutywa KW PPR poleciła opracowanie memoriału w sprawie „bitwy o handel”¹⁰⁰. Na czerwcowym plenum KW nakazywano wywarcie nacisku na kontrolerów. Miano ich „poinstruować”, jakie mają kompetencje i w jaki sposób ma przebiegać „kontrola”. Wspomniany nacisk miał doprowadzić do stopniowego niszczenia tego sektora gospodarki. Wynikało z tego dążenie komunistów do maksymalnego wykazania się rezultatami¹⁰¹. Omawiane województwo miało we wrześniu zajmować

⁹⁵ Poszukiwania w IPNKr każą przypuszczać, że wytworzone przez UB akta na temat SD nie zachowały się.

⁹⁶ Szerzej o polityce krakowskiej PPR wobec SL: Tomasz Skrzyński, *Likwidacja ograniczonej autonomii Stronnictwa Ludowego przez Polską Partię Robotniczą (na przykładzie Krakowskiego)*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” 2005, nr 21; idem, *Polityka krakowskich komunistów wobec Stronnictwa Ludowego w 1947 r.*, art. złożony w redakcji „Studiów Historycznych”.

⁹⁷ Odezwa wyborcza CK SD z 3 grudnia 1946, [w:] *Stronnictwo...*, cz. I, dok. 29, s. 137.

⁹⁸ Janusz Kaliński, Zbigniew Landau, *Gospodarka Polski w XX wieku*, Warszawa 1998, s. 205, 216; Krystyna Bolesta-Kukułka, *Gra o władzę a gospodarka 1944–1991*, Warszawa 1992, s. 76–77.

⁹⁹ M.in. IPNKr, sygn. 075/31, Odpis protokołu II wojewódzkiego zjazdu SP w Krakowie 28 września 1947.

¹⁰⁰ APKr, sygn. PPRKr 11, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PPR z 20 marca 1947.

¹⁰¹ Odnośnie oszustw popełnianych przy tej okazji np. IPNKr, sygn. 075/33, Sprawozdanie dekadowe PUBP Chrzanów do WUBP z 23 października 1947 z notatką na dokumencie.

pierwsze miejsce w kraju pod względem ściągania kar. Jak pokazują posiedzenia egzekutywy krakowskiego KW, nadużycia ze strony działaczy PPR (np. łapówki) trwały od momentu rozpoczęcia „bitwy”¹⁰². Połączenie stosowania cen maksymalnych i liczych, z reguły bezkarnych, nadużyć zmniejszało poważnie dochody prywatnego sektora gospodarki. W efekcie rychło wydłużyły się kolejki po artykuły pierwszej potrzeby przed znacznie przzerzedzonymi sklepami¹⁰³. Odbijało się to w województwie nie tylko na zaopatrzeniu, ale także np. na tempie prac budowlanych¹⁰⁴.

Jak zanotował jeden ze współczesnych, urzędnicy łamiąc prawo wysłużywali się systemowi. Powszechne stały się

oskarżenia o ciągłe nadużycia, aresztowania za byle co... komisje specjalne mające prawo aresztowania i zasądzania... prawo poza istniejącym kodeksem.... [...] dzisiaj jednostka nie może się bronić przed państwem. Skrzywdzona jednostka przez rząd nie ma do kogo apelować...¹⁰⁵.

Wyjątkiem byli oczywiście członkowie partii prorządowych. Skuteczność interwencji zależała jednak od siły ugrupowania. Można wątpić, czy skargi działaczy SD (np. w Białej) na nadużycia przyniosły jakieś efekty¹⁰⁶. Kontrastowało to ze skutecznością odwołań komunistów oraz ich krewnych i znajomych do instancji partii komunistycznej. W takim wypadku zbyt „gorliwy” pracownik urzędu skarbowego musiał się liczyć z pobiciem lub utratą pracy za „złe ustosunkowanie się do płatników partyjnych z przynależnością do PPR-u”¹⁰⁷.

Olbrzymi wpływ na sytuację SD miało równoczesne wykorzystanie przez komunistów polityki gospodarczej do rozpoczętej jeszcze w 1946 r. akcji

¹⁰² APKr, sygn. PPRKr 11, Protokoły posiedzeń egzekutywy KW PPR z 2 czerwca, 7 sierpnia i 25 września 1947.

¹⁰³ Tadeusz Kowalik, *Spory o ustrój społeczno-gospodarczy Polski 1944–1948*, Warszawa 1980, s. 68–69.

¹⁰⁴ AN PAN i PAU, Polska Akademia Umiejętności, sygn. KSG 614/1947, Pismo byłego (?) członka sądu partyjnego WK SD prof. Witolda Krzyżanowskiego do sekretarza generalnego PAU z 10 września 1947.

¹⁰⁵ Karol Estreicher, *Dziennik wypadków*, t. 2, Kraków 2002, s. 115.

¹⁰⁶ Zob. m.in. APKr, sygn. PPRKr 413, Protokół posiedzenia PKPSD Biała z 19 stycznia 1948.

¹⁰⁷ M.in. APKr, sygn. PPRKr 403, Pismo Wydziału Personalnego KP PPR Chrzanów do KW ze stycznia 1948; Okólnik KC PPR z 15 lipca 1947, [w:] *PPR rezolucje...*, dok. 27, s. 107–108.

werbunkowej do PPR w tym środowisku. Nie zmieniło to nastawienia do osób pracujących w prywatnym sektorze gospodarki. Miało w zamierzeniach komunistów jedynie osłabić bazę „społecznego oddziaływania” przeciwników reżimu. Zadanie dotarcia do „kołtunerii krakowskiej” otrzymała od KW także podległa mu redakcja „Echa Krakowa”. W lipcu 1947 r. rzemieślnicy i kupcy stanowili już około 15% ogółu członków PPR w stolicy województwa. Biorąc pod uwagę nastroje w tej grupie społecznej, metody werbunku były zapewne często dalekie od dobrowolności. Rychło zresztą większość z nich albo opuściła szeregi PPR, albo wobec masowego wymuszanego likwidowania przedsiębiorstw, zmieniła zawód na lepiej postrzegany przez komunistów¹⁰⁸.

Na nieszczęście SD równolegle w całym województwie komuniści nasilili też werbunek w szeregach inteligencji. Ogółem ilość pracowników umysłowych w krakowskiej PPR wzrosła w drugiej połowie 1947 r. o około 130%¹⁰⁹.

Taki stosunek komunistów do bazy społecznej demokratów, w połączeniu z praktyką życia codziennego w stosunkach międzypartyjnych, stawiał przed działaczami SD pytanie odnośnie perspektyw istnienia ich ugrupowania. Już na kwietniowym plenum KC jeden z członków kierownictwa PPR Stefan Jędrzychowski stwierdził, iż w skali kraju wśród lokalnych działaczy Stronnictwa

istnieje następujący problem. PPS ma perspektywę [...]jedności organicznej [tzn. wchłonięcie przez PPR], a jaką perspektywę mają ludzie z SD [...]? My im tego nie mówimy, im się wydaje ich praca bez perspektywy. Słyszą, bowiem często, że należą do partii [Stronnictwo Ludowe, SD, SP], które prędzej czy później ulegną likwidacji¹¹⁰.

Źle postrzegano także lidera krakowskiego SD. Nieprzypadkowo w sierpniu 1947 r. na łamach prasy opublikowano wypowiedź redaktora

¹⁰⁸ APKr, PPRKr 11, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PPR z 2 października 1947; Edward Serwa, *Z dziejów rozwoju organizacyjnego Polskiej Partii Robotniczej w mieście Krakowie w latach 1945–1948*, „Zeszyty Naukowe” UJ 1972, z. 304, s. 197, 203, 206; zob. np. *Zebranie kupców i rzemieślników PPR*, „Echo Krakowa” z 7 marca 1947, nr 66, s. 7; Ryszard Kołodziejczyk, *W okresie odbudowy 1945–1948*, [w:] *Dzieje Olkusza i Regionu olkuskiego*, pod red. Feliksa Kiryka i Ryszarda Kołodziejczyka, t. 2, Warszawa–Kraków 1978, s. 244.

¹⁰⁹ Szacunki własne na podstawie: K. Ćwik, *Problemy...*, s. 297–298.

¹¹⁰ Stenogram posiedzenia plenarnego KC..., z 13–14 kwietnia 1947, s. 253. Ostatnie zdanie wycięte przez cenzurę lub pominięte w ARR, cyt. za: Jerzy Jagiełło, *O polską drogę do socjalizmu. Dyskusje w PPR i PPS w latach 1944–1948*, Warszawa 1984, s. 139.

reprezentującego KW PPR „Głosu Pracy” Romana Szydłowskiego, że wydana świeżo książka Krzyżanowskiego *Wiek XX. Zarys dziejów* nie powinna być puszczona przez cenzurę. Jego zdaniem mogła „ujemnie wpływać na kształtowanie się nowej świadomości społecznej”¹¹¹. Na październikowej odprawie w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego oskarżył Krzyżanowskiego, że na Uniwersytecie Jagiellońskim „o wiele bardziej reakcyjnie występuje niż inni”¹¹².

Pogorszyła się sytuacja także innych działaczy i członków Stronnictwa. Nieprzypadkowo od października 1947 r. trwała inwigilacja przez UB, lojalnego wobec nowych władz aktywisty demokratów, rektora Akademii Górniczo-Hutniczej, Walerego Goetla pod zarzutem szpiegostwa¹¹³. Niewykluczone, że sztandarowych działaczy krakowskiego SD odsuwano od bieżącej działalności ugrupowania. Znamienne, iż w świetle „Biuletynu Informacyjnego” ugrupowania, w odróżnieniu od innych krakowskich działaczy szczebla wojewódzkiego, Krzyżanowski i Langrod nie przemawiali na odbytych w październiku w stolicy województwa walnych zebraniach kół Stronnictwa. Jedynie 5 października Krzyżanowski miał z urzędu wystąpić na zjeździe przewodniczących i sekretarzy powiatowych¹¹⁴.

Usiłowania centralnego kierownictwa demokratów mające ożywić działalność ugrupowania w województwie nie przyniosły większych efektów. Jeżeli przyjąć za podstawę Kronikę Organizacyjną „Biuletynu Informacyjnego Stronnictwa Demokratycznego”, to w drugiej połowie 1947 r. Stronnictwo na omawianym terenie należało do najmniej aktywnych w skali kraju¹¹⁵. Szczególnie poza miastem Krakowem inne ugrupowania i organy reżimu donosiły często o braku aktywności SD¹¹⁶. Nic dziwnego.

¹¹¹ *Zagadnienia kultury. Dyskusja w Klubie Kuźnicy w Krakowie*, „Naprzód” z 7 sierpnia 1947, nr 214, s. 6.

¹¹² Protokół odprawy szefów WUBP w MBP z 13–15 października 1947, [w:] *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. I, oprac. Andrzej Paczkowski, Warszawa 1994, dok. 7, s. 181.

¹¹³ IPNKr, sygn. 07/2240, t. 2 Pismo WUBP do MBP z 5 maja 1948.

¹¹⁴ *Kronika Organizacyjna*, „Biuletyn Informacyjny Stronnictwa Demokratycznego” z 1 grudnia 1947, nr 13, s. 15; AAN, sygn. MAP 65, Sprawozdanie wojewody za październik 1947.

¹¹⁵ Pismo to ukazywało się od czerwca 1947 r.

¹¹⁶ M.in. IPNKr, sygn. 075/33, Sprawozdanie dekadowe PUBP Nowy Targ do WUBP z 10 października 1947.

Po dotychczasowych doświadczeniach relacji z PPR, próby walki o minimum samodzielności, a nawet niezależności wewnętrznej, musiały być często niechętnie traktowane w szeregach SD. W 1947 r. meldowano z Nowego Sącza do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, że „W ubiegłym roku robiło ono różne grygi [sic!], lecz po aresztowaniu Kurowskiego sekr[etarza] pow[iatowego] tegoż stronnictwa i ob[ywatela] Stanka, zachowuje się całkiem lojalnie”¹¹⁷.

Wiele o nastawieniu komunistów do demokratów mówi częste zaoczne decydowanie przez wielkich sceny politycznej na szczeblu lokalnym i wojewódzkim o losie reprezentacji demokratów¹¹⁸ oraz październikowy meldunek Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego do Warszawy:

Nowi członkowie [olkuskiego SD] rekrutują się przeważnie spośród b. PSŁowców i bogatych gospodarzy. W pow. miechowskim w ostatnich wyborach weszli do zarządu ludzie o poglądach sanacyjnych. Ogólnie biorąc, większość członków SD składa się z przeciwników [budowanej przez PPR fasadowej] demokracji grawitujących w kierunku kleru¹¹⁹.

Wyznaczona przez komunistów pozycja Stronnictwa w budowanym ustroju powodowała, że w opisanej powyżej sytuacji najskuteczniejszą obroną demokratów przed represjami było faktyczne zawieszenie działalności¹²⁰.

Niewielkie znaczenie miała dla PPR młodzieżowa przybudówka SD. W województwie krakowskim skupiała ona głównie studentów, młodzież inteligencką w biurach i urzędach oraz uczniów¹²¹. Pozycja SD na scenie

¹¹⁷ IPNKr, sygn. 075/31, Fragment Sprawozdania (?) PUBP Nowy Sącz [z 1947].

¹¹⁸ M.in. APKr, sygn. PPRKr 413, Protokół zebrania międzypartyjnego PPR i PPS w Oświęcimiu z 14 października 1947.

¹¹⁹ Biuletyn informacyjny MBP z 12 grudnia(!) 1947, [w:] *Biuletyny Informacyjne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1947*, oprac. Andrzej Paczkowski i Grzegorz Jakubowski, Warszawa 1993, s. 231.

¹²⁰ Zob. F. Ziemiński, *Udział...*, s. 119.

¹²¹ AAN, Związek Młodzieży Demokratycznej, sygn. ZMD 415/32, Sprawozdanie z przebiegu prac jednościowych w okręgu krakowskim z 28 maja 1948; zob. też *ibidem*, Sprawozdanie z prac kulturalno-oświatowych ZMD w Krakowie za okres 1 września 1946 do 30 czerwca 1947; *ibidem*, Pismo Okręgowego Komitetu Wojewódzkiego w Krakowie do Głównego Komitetu Wykonawczego ZMD z 4 lipca 1947; Jan Skarbowski, *ZMD w regionie krakowskim*, [w:] *Ruch młodzieżowy w regionie krakowskim w latach 1945–1948*, przew. Kom. Red. Jan Skarbowski, Kraków 1973, s. 93; Roman Sady, *Kraków i jego dzielnice 1945–2002*, Kraków 2003, s. 199. W ramach polityki komunistów wobec oświaty krakowskie SD rozpoczęło jesienią 1947 r. akcję werbunkową wśród młodzieży

politycznej oraz niewielka liczebność Związku Młodzieży Demokratycznej uniemożliwiała mu samodzielne inicjatywy. Ograniczał się raczej do popierania posunięć młodzieżówek PPR i PPS. Nie bez racji był oskarżany przez młodych krakowskich socjalistów o ideologiczną „beztwarzowość”¹²². Ta ostatnia cecha była zapewne przydatna komunistom w walce z niezależnością akademickiej przybudówki PPS. W styczniu egzekutywa KW PPR postanowiła zaangażować Związek Młodzieży Demokratycznej w młodzieżowy wyścig pracy¹²³. Wciągano go też w niektóre inne kampanie forsowane przez reżim. Rozesłane przez KW PPR instrukcje przewidywały udział Związku w... skupie złomu¹²⁴.

Omawiana organizacja była jedyną młodzieżową przybudówką partii rządowych¹²⁵, której obecności nie przewidziano w marcu w Wojewódzkiej Radzie Kultury¹²⁶. Nic dziwnego. Nawet na uroczystościach 1 maja 1947 r. Związek był w stanie wystawić nieliczną reprezentację jedynie w Krakowie i Nowym Sączu¹²⁷. Młodzieżowa przybudówka PPR miała utrzymywać kontakt ze swym odpowiednikiem przy SD w całym kraju w zasadzie jedynie na szczeblu wojewódzkim¹²⁸.

Z woli komunistów Stronictwo i Związek Młodzieży Demokratycznej odegrali niewielką rolę w polityce wobec szkolnictwa wyższego. Egzekutywa KW PPR rozważając w sierpniu sprawę swoiście pojmowanej przez komunistów „demokratyzacji” wyższych uczelni, drogą „zmiany składu

szkół średnich. Wykorzystywano tu pedagogów będących członkami Stronictwa (m.in. AAN, sygn. ZMD 415/32 Sprawozdanie instruktora terenowego WK SD do CK z założenia dwóch kół ZMD przy gimnazjum w Białej z 26 kwietnia 1948).

¹²² Bogdan Hillebrandt, *Polskie organizacje młodzieżowe w XIX i XX wieku. Zarys historii*, Warszawa 1986, s. 250; Zenobiusz Kozik, *Krakowska Organizacja AZWM „Życie” (szkic)*, Kraków 1972, s. 52.

¹²³ APKr, sygn. PPRKr 11, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PPR z 30 stycznia 1947.

¹²⁴ APKr, sygn. PPRKr 775, Odpis pisma KW PPR do KP PPR z 24 października 1946; APKr, sygn. PPRKr 774, Pismo KW PPR do Komitetów Powiatowych i Miejskich PPR z 1 grudnia 1947.

¹²⁵ Odliczając młodzieżówki partii żydowskich i formalnie nieposiadające legalnej organizacji młodzieżowej Stronictwo Pracy.

¹²⁶ AN PAN i PAU, sygn. KSG 163/1947, Zarządzenie wojewody krakowskiego z 4 marca 1947.

¹²⁷ AAN, sygn. ZMD 415/32, Sprawozdanie z udziału ZMD w uroczystościach 1 maja 1947.

¹²⁸ Czesław Kozłowski, *Działalność Związku Walki Młodych na rzecz jedności młodzieży (do powstania Związku Młodzieży Polskiej)*, „Z Pola Walki” 1978, nr 2, s. 18, 31.

społecznego” brała pod uwagę jedynie wykorzystanie PPS i Stronnictwa Ludowego¹²⁹. Wzorowano się tu na Sekretariacie Komitetu Centralnego. W odnośnej lipcowej uchwale nakazywał on współdziałanie z „PPS i innymi partiami demokratycznymi”¹³⁰. Zaangażowanie Związku Młodzieży Demokratycznej uważano za sprawę mniej ważną również z powodu jego niewielkiej aktywności i liczebności na tle pozostałych trzech głównych partyjnych organizacji młodzieżowych w tym środowisku. Nie oznacza to jednak pominięcia krakowskich struktur Związku w akcji „wprowadzania wartościowych socjalnie elementów” na uczelnie. Wobec braków kadrowych i niechęci wielu studentów do młodzieżówki akademickiej PPR, wykorzystywano tu każdą pomoc¹³¹. Nieprzypadkowo na kwietniowym plenum Komitetu Centralnego Gomułka podkreślał: „pokaźna część tzw. świata nauki i inteligencji [...] stanowi bardzo poważną siłę reakcji, gdyż jest szerokim rozsądkiem jej ideologii”¹³². Dlatego też starostom i prezydentom miast polecono, by przed wystawianiem obowiązkowych świadectw moralności dla kandydatów na studia, każdorazowo (!) zasięgać opinii UB. Przygotowano nawet odpowiednie blankiety¹³³. Polecenie to realizowano¹³⁴. Ważniejszym sposobem wprowadzenia na uczelnie krakowskie dużej liczby osób popierających tworzony reżim było zorganizowanie zdominowanych przez PPR komisji weryfikacyjnych dla doboru kandydatów, utworzenie

¹²⁹ Przynajmniej tak wynika z protokołu (APKr, sygn. PPRKr 11, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PPR z 14 sierpnia 1947; APKr, sygn. PPRKr 212, Sprawozdanie Wydziału Propagandowego KW PPR za sierpień 1947. Akcję kontynuowano także rok później (np. *Członkowie Zw. Zawodowych i ich dzieci mają pierwszeństwo w przyjęciu na wyższe uczelnie*, „Dziennik Polski” z 2 lipca 1948, nr 178, s. 6; AZWPSLKr, sygn. 912.04.04., Protokół posiedzenia Prezydium ZW Stronnictwa Ludowego z 1 i 2 sierpnia 1948).

¹³⁰ Uchwała Sekretariatu KC PPR z lipca 1947, [w:] *Oświata...*, s. 459–460.

¹³¹ Rezolucje RN SD z 25 kwietnia 1948, [w:] *Stronnictwo...*, cz. I, dok. 86, s. 245; T. Biedroń, *Polityczne aspekty...*, s. 90; idem, *Tendencje unifikacyjne w Bratnich Pomocach w Polsce (1945–1947)*, [w:] *Zjednoczenie polskiego ruchu młodzieżowego i powstanie ZMP*, pod red. Zbigniewa Jerzego Hirsza, Białystok 1990, s. 259 przyp. 12; zob. APKr, sygn. PPRKr 11, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PPR z 9 października 1947.

¹³² Razem z Kościołem (Stenogram plenarnego posiedzenia KC..., z 13–14 kwietnia 1947, s. 208).

¹³³ APKr, Akta tajne, sygn. TJN II 4, Odpis pisma Dyrektora Departamentu Politycznego MAP do wojewodów, starostów i prezydentów miast z 2 września 1947; APKr, sygn. TJN II 8, Pismo wojewody do starostów i prezydenta Krakowa z 14 czerwca 1948. Do tego ostatniego dokumentu dołączono odpowiednie blankiety.

¹³⁴ Zob. Protokół odprawy szefów..., z 13–15 października 1947, s. 187.

roku wstępnego i półrocznych kursów przygotowawczych. W 1947/1948 r. odbywało się to pod pretekstem¹³⁵ zwiększenia dostępu na uczelnie młodzieży robotniczej i chłopskiej. SD odgrywało tu niewielką rolę¹³⁶.

Wobec unicestwienia jesienią PSL nastąpiło pogorszenie się sytuacji Stronnictwa. Jeszcze bardziej straciło ono na znaczeniu jako sojusznik. Program demokratów stawiał ich w pozycji kłopotliwego i zbędnego partnera dla PPR¹³⁷. Nasilało się spychanie na polityczny margines i niechęć ze strony działaczy komunistycznych wszystkich szczebli¹³⁸. Coraz trudniejsza była sytuacja krakowskich liderów SD. Przykładowo w końcu listopada 1947 r. egzekutywa KW postanowiła usunąć A. Krzyżanowskiego z władz wojewódzkich Towa-

¹³⁵ Sądząc po przebiegu i rezultatach. Przykładowo, jak pisała komunistyczna przybudówka, jej działacz „ze względu na swój wkład w odbudowę społeczną kraju zasługuje na zwolnienie z egzaminu.” Jego pochodzenie jako mało ważne pominięto milczeniem. Nieprzypadkowo donoszono z Myślenic „dzieci naszych partyjniaków mają większą wartość niż dzieci bezpartyjnych”. (AN PAN i PAU, Spuścizna Henryka Dobrowolskiego, sygn. K III-77 ja 90, Pismo Zarządu Terenowego AZWM „Życie” do piosła Dobrowolskiego z 19 września 1947; APKr, sygn. PPRKr 775, Pismo KP PPR Myślenice do Wydziału Personalnego KW PPR z 19 grudnia 1947). Także pozostałe partie wspierały swoich członków bez względu na ich pochodzenie (m.in. AN PAN i PAU, sygn. K III-77 ja 90, Zaświadczenie koła SD w Kalwarii Zebrzydowskiej dla Wiesława Ćwikła z 5 września 1947; AAN, Stronnictwo Pracy 394, Zaświadczenie ZW SP dla Bronisława Smolenia dla Komisji Weryfikacyjno-Kwalifikacyjnej z 1 września 1947; zob. Archiwum Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, sygn. R. 2277, Wypełniony druk (!) pisma władz Okręgowej Komisji Związków Zawodowych do Komisji dla Doboru Kandydatów do [!] Studiów w szkołach Wyższych na rok szkolny 1948/1949 popierający Alicję Pollak z 19 sierpnia 1948). W tej sytuacji nie dziwią obawy wielu kandydatów na studia, że, by się dostać, należy się koniecznie zapisać do jakiejś młodzieżowej przybudówki partii prorządowych (Biuletyn Informacyjny MBP z 10 listopada 1947, [w:] *Biuletyny Informacyjne...*, s. 205).

¹³⁶ M.in. AN PAN i PAU, sygn. K III-77 ja 90, Wykazy działaczy PPR w Komisjach Weryfikacyjnych UJ; por. Uchwała Sekretariatu KC..., z lipca 1947, s. 459–460; Protokół posiedzenia KW..., 24 października 1947; APKr, sygn. PPRKr 774, Okólnik Wydziału Oświaty i Kultury KW PPR w sprawie „demokratyzacji” wyższych uczelni i kształcenia partyjnego z 20 sierpnia 1947; IPNKr, sygn. 075/33, Pismo PUBP Nowy Sącz do WUBP z 6 października 1948. Szeroko te zagadnienia opisują: m.in. Czesław Lewandowski, *Kierunki tak zwanej ofensywy ideologicznej w polskiej oświacie, nauce i szkołach wyższych w latach 1944–1948*, Wrocław 1993, s. 193–220; Tomasz Biedroń, *Udział studenckich organizacji ideowych w przemianach struktury społecznej wyższych uczelni Krakowa (1945–1948)*, „Rocznik Ruchu Młodzieżowego” 1986, R. 1985, s. 127–145.

¹³⁷ J. Wrona, *Stronnictwo...*, s. 79.

¹³⁸ Np. APKr, sygn. PPRKr 406, Charakterystyka podprokuratora Polonii (?) przesłana przez Wydział Personalny do delegatury Komisji Specjalnej w Krakowie z 28 lutego 1948.

rzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej¹³⁹. W pierwszych miesiącach 1948 r., po otrzymaniu informacji od znajomego radcy ambasady francuskiej w Warszawie o grożącym aresztowaniu, wyjechał z kraju J. Langrod¹⁴⁰.

W kolejnej rozpaczliwej skardze (listopad 1947) na ingerencje w wielu województwach KW partii komunistycznej w sprawy wewnętrzne SD, władze centralne demokratów zobowiązywały się kierownictwu hegemonu sceny politycznej „własnymi rękami” usunąć z szeregów Stronnictwa czy stanowisk każdego, kogo tylko „PPR sobie życzy”¹⁴¹. Tak otwarte zaimanifestowanie całkowitej uległości świadczy zarówno o stopniu podporządkowania władz ugrupowania komunistom, jak i o dramatycznej sytuacji w województwach, której kierownictwo demokratów nie było w stanie zmienić.

Działania komunistów miały decydujące znaczenie dla losów SD na obszarze województwa. Polityka PPR zdeterminowała marną pozycję ugrupowania na scenie politycznej, brak aktywności struktur i słaby rozwój liczebny. Krakowscy komuniści traktowali demokratów w 1947 r. jako mniej ważny pas transmisyjny. Na obszarach, w których komuniści posługiwali się SD, spełniało ono role drugoplanowe lub pomocnicze. Większe znaczenie dla wykonania zadań powierzonych krakowskiemu KW PPR przez Biuro Polityczne Komitetu Centralnego nawet na tych „odcinkach” miały inne ugrupowania. Podejmowano równocześnie kroki mające zapewnić coraz większą dyspozycyjność Stronnictwa wobec komunistów.

¹³⁹ APKr, sygn. PPRKr 11, Protokół posiedzenia egzekutywy KW PPR z 27 listopada 1947; zob. IPNKr, sygn. 075/32, p. 152 Pismo Zarządu Miejskiego Krakowa do WUBP z 7 października 1947; K., *Jak pracuje Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Krakowie*, „Echo Krakowa” z 14 kwietnia 1947, nr 102, s. 3. Chciano prawdopodobnie usunąć także reprezentującą PPS „jednolitofrontową” posłankę Małgorzatę Nowicką.

¹⁴⁰ Szerzej: m.in. Piotr Dobosz, *Jerzy Stefan Langrod*, [w:] *Złota księga Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, pod red. Jerzego Stelmacha i Wacława Uruszczaka, Kraków 2000, s. 408; Stefan Grzybowski, *Wspomnienia*, Kraków 1999, s. 628; Ludwik Hass, *Wolnomularze polscy w kraju i na świecie 1821–1999. Słownik biograficzny*, Warszawa 1999, s. 267; Jan Garlicki, *Wspomnienia z magistratu (1935–1987)*, Kraków 2003, s. 7; *Stronnictwo Demokratyczne w trosce o szkołę i nauczyciela*, „Biuletyn Informacyjny Stronnictwa Demokratycznego” z 1 grudnia 1947, nr 13, s. 10–11. Jednak przynajmniej do 1949 r. Langrod utrzymywał kontakt ze Stronnictwem (m.in. AN PAN i PAU, sygn. K III-36 ja 60/I, Pisma Koła SD przy Izbie Przemysłowo-Handlowej do W. Goetla z 31 maja i 2 czerwca 1948 (niedoszły referat Langroda na tym forum); AAN, sygn. SD 488, Protokoły posiedzeń Prezydium WK SD z 14 i 22 października 1948; AAN, sygn. SD 491, Odpis protokołu zjazdu wojewódzkiego SD z marca 1949).

¹⁴¹ Cyt. za: F. Ziemiński, *Udział...*, s. 114.

SUMMARY

Policy of the PPR (Communist Polish Workers' Party) Towards the Democratic Party (SD) within the Krakow Region, 1947

After the parliamentary elections of January 1947, because of tactical reasons, PPR allowed SD to maintain its fictitious equal role in the political arena. Controlled by the communists, the Democratic Party was useful until the liquidation of the so-called private initiative (in business) and the taking over by PPR of the initiative among the intelligentsia. SD was disdained by the communists and treated as not being an independent party.

The lack of support for the authorities among most of the intelligentsia increased the importance of the SD for the PPR as the former could be used by the latter in their fight with the socialists. Simultaneously, however, the SD members were removed from the posts which they had occupied and strong pressure was used to make them enlist in the communist party. Facing this oppression of the SD by PPR, those members of the intelligentsia who wanted to join a party supporting the regime which was being created in Poland, would rather have joined the PPS [socialist party].

Towards the end of 1947 after the annihilation of the PSL (peasant/popular party) the position of the SD became much worse and the party gradually became an ineffectual ally of the PPR.

A decisive role in the fate of the SD in the Krakow region was played by the communists: the PPR's policy led to a decrease of the importance of SD, a lack of any activity in its local structures and only a slight increase in party membership. In 1947 the Krakow communists treated SD as a less important "conveyor belt". In the areas where it was used, the party played background or auxiliary roles. Simultaneously, the PPR would take steps to secure greater and greater submission of the SD towards the communists.

Materiały źródłowe

Nieznane źródło do dziejów pielgrzymek do Ziemi Świętej, Rzymu i innych miejsc świętych*

oprac. Wiktor Szymborski, Uniwersytet Jagielloński

W zbiorze dokumentów pergaminowych Muzeum Narodowego w Krakowie znajduje się niezwykle interesujące siedemnastowieczne źródło do dziejów ruchu pielgrzymkowego do Ziemi Świętej oraz Rzymu, które do tej pory nie było przedmiotem zainteresowania historyków. Z tego względu w pełni zasługuje na wydanie drukiem. Znajduje się ono w Bibliotece XX Czartoryskich w zbiorze dyplomów pergaminowych Muzeum Narodowego w Krakowie, pod sygnaturą MNK perg 167. W katalogu dokumentów pergaminowych pod numerem 167 spotykamy następujący dokument:

12 kwietnia 1604 roku Rada miasta Krakowa wystawia pismo polecające Wawrzyńcowi Bieniewskiemu, duchownemu poznańskiej diecezji, który ma udać się z pielgrzymką do Ziemi Świętej, Rzymu i innych miejscowości¹.

Jest to dokument potwierdzający tożsamość pielgrzymy zdążającego do Ziemi Świętej, jak również świadectwo pochodzenia z terenów nieobjętych zarazą. Praktyka wystawiania podobnych zaświadczeń była niezwykle rozpowszechniona w Europie Zachodniej. Jej początki sięgają czasów wczesnego średniowiecza, kiedy wraz z rozwojem ruchu pielgrzymkowego

* Pragnę najgoręcej podziękować Panu drowi hab. Krzysztofowi Stopce za wszelkie uwagi odnośnie niniejszego tekstu, bez których artykuł nie przybrałby ostatecznej postaci. Szczególne wyrazy podziękowania należą się Pani prof. dr hab. Bożenie Wyrozumskiej za skolacjonowanie tekstu źródłowego oraz wprowadzenie doń zasad interpunkcji, jak również za uwagi odnośnie artykułu.

¹ Janina Tomaszewicz, *Katalog dokumentów pergaminowych Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 1992, s. 72.

koniecznym stało się odróżnienie pątników od oszustów, którzy usiłowali skorzystać z przywilejów przysługujących pielgrzymom². Dokumenty tego rodzaju z terenów Polski jak dotąd nie były przedmiotem naukowej analizy, chociaż badania nad ruchem pielgrzymkowym doczekały się nader obfitej literatury³. W rękopiśmiennej spuściźnie ks. Jana Fijałka przechowywanej w Bibliotece Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, wśród wypisów źródłowych dotyczących pielgrzymek do Ziemi Świętej⁴ znajdują się notatki odnośnie wspomnianych paszportów. Zdaniem księdza Fijałka pierwsza wzmianka potwierdzająca praktykę wystawiania takich świadectw na terenie Polski i Litwy pochodzi ze schyłku panowania Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda. Odmówił on wydania listu żelaznego na podróż do Ziemi Świętej dla jednego z dostojników litewskich⁵. Znany jest jednakże wcześniejszy dokument zawierający prośbę o pomoc dla brata Jana, zakonnika w Trzemesznie, odbywającego pobożną pielgrzymkę do Rzymu. Dyplom ten pochodzi z 12 września 1414 r., wystawił go Andrzej, prepozyt tegoż klasztoru⁶. Dalsze przytaczane przez ks. Fijałka pozwolenia

² Wojciech Mruk, *Status prawny pielgrzymów. Wybrane aspekty pielgrzymowania w wiekach średnich*, „Peregrinus Cracoviensis” 1996, z. 4, s. 114; Hanna Zaremska, *Banici w średniowiecznej Europie*, Warszawa 1993, s. 37–38.

³ Zob. przykładowo *Pielgrzymki w kulturze średniowiecznej Europy. Materiały XIII Seminarium Mediewistycznego*, pod red. Jacka Wiesiołowskiego, Poznań 1993; *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, podred. Haliny Manikowskiej, Hanny Zaremskiej, Warszawa 1995; *Jerozolima w kulturze europejskiej*, pod red. Piotra Paszkiewicza, Tadeusza Zadroznego, Warszawa 1997; Anzelm Janusz Szteinke, *Polscy bracia mniejsi w służbie Ziemi Świętej 1342–1995*, Poznań 1999; *Kult św. Jakuba Większego Apostoła w Europie środkowo-wschodniej*, pod red. Ryszarda Knapieńskiego, Lublin 2002; Wojciech Mruk, *Pielgrzymowanie do Ziemi Świętej w drugiej połowie XIV wieku*, Kraków 2001 (tam dalsza literatura przedmiotu). Polscy pielgrzymi uzyskiwali wspomniane zaświadczenia także od władców państw, przez których terytoria podróżowali, np. do Santiago de Compostella. Zob. Bożena Wyrozumska, *Z dziejów polskich pielgrzymek w średniowieczu*, Zeszyty Naukowe UJ, z. 886, Prace Historyczne, z. 89, Kraków 1989, s. 85–86.

⁴ Biblioteka PAU i PAN, rkps 5313 – Notaty ks. Jana Fijałka: „Pątnictwo polskie. Pielgrzymki do Ziemi Świętej” XI–XVIII, k. 217.

⁵ *Liber cancellariae Stanislai Ciołek. Ein Formelbuch der polnischen Königskanzlei aus der Zeit Husitischen Bewegung*, hrsg von Jakob Caro, Wiedeń 1871, nr 85, s. 157–158; Biblioteka PAU i PAN, rkps 5313, k. 102.

⁶ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, wyd. i oprac. Antoni Gąsiorowski, Ryszard Walczak, komentarz A. Gąsiorowski, t. VII, Warszawa–Poznań 1985, nr 734, s. 548–549; B. Wyrozumska, *Z dziejów polskich pielgrzymek ...*, s. 81.

na odbycie pielgrzymki zostały wystawione przez króla Zygmunta Starego bądź króla Ferdynanda I Habsburga, późniejszego cesarza⁷. Kolejnym przykładem glejtu wydanego na podróż do miejsc świętych, Santiago de Compostella, jest dokument wystawiony w 1519 r. w Legnicy przez księcia Fryderyka II swojemu poddanemu Janowi Schulzowi⁸. Dokument, który jest przedmiotem niniejszych rozważań stanowi natomiast pierwsze świadectwo wystawione nie przez kancelarię królewską bądź książęcą, ale miejską.

Dokument z 1604 r. rodzi wiele pytań. Nie wiemy, czy odbiorca dokumentu skorzystał zeń podczas pielgrzymki do Jerozolimy i Rzymu. Zastanawiające jest również, dlaczego ów kleryk zwrócił się w tej sprawie do Rady Miasta Krakowa. Pytania te z racji braku dalszych wzmianek źródłowych muszą pozostać bez odpowiedzi.

Wawrzyniec Bieniewski pochodził prawdopodobnie z wielkopolskiej rodziny szlacheckiej Bieniewskich-Pruszków. Etymologicznie nazwisko to wywodzi się od wsi Bieniewa w powiecie kaliskim⁹. Nazwisko Wawrzyńca

⁷ Pochodzą one z lat 1511, 1514, 1528, 1536, 1538 i 1541. Biblioteka PAU i PAN, rkps 5313, k. 142, 143, 154, 156, 158; Biblioteka XX Czartoryskich, rkps 252, nr 435, k. 203; *Acta Tomicianiana*, t. III, Poznań 1853, nr 68, s. 64; Aleksander Przeździecki, *Jagiellonki Polskie w XVI wieku*, t. V, Kraków 1878, s. V–VII. Należy jednak podkreślić, że dokument Zygmunta Starego z 1541 r. dla Stanisława Czernego nie jest typowym paszportem wystawianym dla pielgrzymów zdążających do miejsc świętych, zob. Bartosz Paprocki, *Herby rycerstwa Polskiego*, Kraków 1584, s. 310–311.

⁸ Roman Stelmach, *Źródła do dziejów śląskich dominikanów zachowane w archiwach wrocławskich*, [w:] *Dominikanie–Gdańsk–Polska–Europa: materiały z konferencji międzynarodowej pt.: Gdańskie i europejskie dziedzictwo – zakon dominikanów w dziejach Gdańska, zorganizowanej przez Klasztor OO. Dominikanów w Gdańsku, Instytut Historii Uniwersytetu Gdańskiego, Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, z okazji 775-lecia powstania klasztoru św. Mikołaja w Gdańsku (8–10 maja 2002)*, pod red. Dariusza Aleksandra Dekarskiego, Andrzeja Gołębniaka, Marka Grubki, Gdańsk–Pelplin 2003, s. 523.

⁹ Herbarze wzmiankują ponadto Bieniewskich herbu Korczak zamieszkałych w województwie rawskim w powiecie gostyńskim, Bieniewskich herbu Radwan w powiecie sochaczewskim, Adam Boniecki, *Herbarz Polski*, t. I, Warszawa 1899, s. 245–248; Seweryn Uruski, *Rodzina herbarz szlachty polskiej*, t. I, Warszawa 1904, s. 197–198; Kasper Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. II, Lipsk 1839, s. 151–152; *Polska encyklopedia szlachecka*, oprac. Stefan J. Starykoń-Kasprzycki, Michał Dmowski, t. I, Warszawa 1936, s. 189; do dziejów rodziny Bieniewskich zob. Józef Nowacki, *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej*, t. II *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 516; dalszych informacji o rodzinie Bieniewskich dostarcza wydawnictwo internetowe: *Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do*

Bieniewskiego nie znajduje się w metryce uniwersyteckiej, a zatem hipotezę, że w trakcie studiów w Krakowie podjął myśl o odbyciu pielgrzymki do Ziemi Świętej, należy odrzucić.

Przed obliczem notariusza miejskiego, Bieniewski przedstawił pisma, które potwierdzały obyczajne życie kleroika. Było to pewnego rodzaju świadectwo moralności. Notariusz miejski uzupełnił je zwrotem, że Wawrzyniec przybywa z terenów wolnych od zarazy¹⁰. Praktykę wystawiania takich zaświadczeń poświadcza traktat medyczny lekarza kaliskiego Marcina J. Sokołowskiego. Domagano się ich od osób przybywających do miast; bez nich straż miejska nie pozwalała przekroczyć bram miejskich¹¹. Podróżni musieli posiadać specjalne paszporty zdrowia, informujące, że pochodzą z okolic niedotkniętych zarazą. Z Europy Zachodniej zachowały się takie świadectwa z przełomu XVI/XVII w. Zdaniem Andrzeja Karpińskiego na terenie Rzeczypospolitej przyjęły się one w drugiej połowie XVII i w XVIII w.¹² Odpowiedni dokument sporządzał urząd miejski, dwór, bądź

dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX wieku opracowane przez Bibliotekę Kórnicką http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html. Wawrzyniec Bieniewski nie pojawił się w serii wydawanej pod redakcją Jacka Wiesiołowskiego – *Kroniki Staropolskie* ani w pracach Józefa Łukaszewicza o historii miasta Poznania, ani w rozprawie o diecezji poznańskiej (Józef Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, wyd. przygotował Jacek Wiesiołowski, t. I–II, Poznań 1998; idem, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. I–III, Poznań 1858–1863).

¹⁰ Dzieje epidemii posiadają liczną literaturę; zob. Jan Kracik, *Pokonać czarną śmierć. Staropolskie postawy wobec zarazy*, Kraków 1991; William Naphy, Andrew Spicer, *Czarna śmierć*, Warszawa 2004; Andrzej Karpiński, *W walce z niewidzialnym wrogiem. Epidemie chorób zakaźnych w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa demograficzne, społeczno-ekonomiczne i polityczne*, Warszawa 2000 (tam dalsza literatura).

¹¹ Marcin J. Sokołowski, *Bonae spei promontorium albo o morowym powietrzu nauka*, Kalisz 1679, s. 15; rękopis tej pracy jest przechowywany w Bibliotece Czartoryskich, rkps 1499 *Bonae spei promontorium albo o morowym powietrzu nauka z różnych autorów osobliwie niemieckich przez Marcina Jerzego Sokołowskiego S.M.P.K.C.M. a teraz I.K.M. Kalisza Obywatela y archiatra zebrana w polskim języku nowo do druku podana. W Kaliszu roku pańskiego 1679*, k. 28; zob. Karol Estreicher, *Bibliografia Polska*, t. 29, Kraków 1933, s. 8. Za zwrócenie uwagi na ten traktat dziękuję mgrowi Maciejowi Ogórkowi; por. A. Karpiński, *W walce...*, s. 81; J. Kracik, *Pokonać czarną...*, s. 90.

¹² Zob. szerzej A. Karpiński, *W walce...*, s. 103–104; por. Zdzisław Kropidłowski, *Formy opieki nad ubogimi w Gdańsku od XVI do XVIII wieku*, Gdańsk 1992, s. 34–36, 144–147;

parafia¹³. W XVIII w. o obowiązku posiadania paszportów zdrowia w czasie trwania zarazy informowano na targach ludność zamierzającą udać się do innych miast¹⁴.

Świadczenie dla Wawrzyńca Bieniewskiego, z racji wystawienia w 1604 r. jest tym bardziej interesującym źródłem, gdyż zarówno potwierdza status osoby jako pątnika, jak również informuje, że wędrowiec przybywa z terenów niedotkniętych zarazą. Możliwe, że do Krakowa dotarła wieść o szerzącej się zarazie w Poznaniu¹⁵ czy Radomiu¹⁶, i z tego powodu pisarz miejski uzupełnił dokument dla wielkopolskiego

zob. François Lebrun, *Jak dawniej leczono. Lekarze, święci i czarodzieje w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1997, s. 159–160; Tadeusz Srogosz, *Problemy sanitarno-zdrowotne w działalności administracji Rzeczypospolitej w okresie stanisławowskim*, Łódź 1993, s. 93–94, 173; Jan Posmykiewicz, *Ze studiów nad dziejami i rozwojem lecznictwa w Słupsku w latach 1310–1945*, „Archiwum Historii Medycyny”, 1973, t. 36, nr 3, s. 147; Urszula Jonecko, Antoni Jonecko, *Studia nad patentem o kordonie sanitarno-wojskowym księstwa śląskiego z roku 1770*, *ibidem*, s. 164, 166–167, 170; Eugeniusz Dorsz, *Choroby zakaźne na Pomorzu Zachodnim od maja do sierpnia roku 1741*, *ibidem*, nr 4, s. 347; Stanisław Flis, *Dżuma na Mazurach i Warmii w latach 1708–1711*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1960, nr 4, s. 475, 522–523; Stanisława Namaczyńska, *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i krajach sąsiednich w latach 1648–1696*, Lwów 1937, s. 101, 208; Antoni Górny, Kazimierz Piwarski, *Kraków w czasie drugiego najazdu Szwedów na Polskę 1702–1709*, Kraków 1932, s. 68–69; Franciszek Giedroyc, *Mór w Polsce w wiekach ubiegłych. Zarys historyczny*, Warszawa 1899, s. 87, 96, 99, 108; Józef Łukaszewicz, *Krótki historyczno-statystyczny opis miast i wsi w dzisiejszym powiecie krotoszyńskim od najdawniejszych czasów aż po rok 1794*, t. I, Poznań 1869, s. 239–240; Ambroży Grabowski, *Starożytnicze wiadomości o Krakowie*, Kraków 1852, s. 89; por. Klemens Bąkowski, *Dzieje Krakowa*, Kraków 1911, s. 88–90. Zob. APKr, Akta Miasta Krakowa, rkps 3563, s. 251–252, 255, 257, 283, 285, 288–290, 293, 295, 297–298, 301–302; APKr, Akta Miasta Krakowa, rkps 1330, s. 119–120, 124–125; zob. też APKr, Akta Miasta Krakowa, rkps 1366, s. 302; *Prawa, przywileje i statuta Miasta Krakowa*, wyd. Franciszek Piekosiński, t. II (1587–1696), z. 1, Kraków 1890, nr 1141 s. 334, nr 1217 s. 390, nr 1403 s. 522; zob. Biblioteka PAU i PAN, rkps 439, k. 80 r.

¹³ *Prawa, przywileje i statuta Miasta Krakowa*, t. II, z. 1, nr 1217 s. 390; APKr, Akta Miasta Krakowa, rkps 3563, s. 288; A. Karpiński, *W walce...*, s. 104; we Francji świadectwa te wystawiał urzędnik do tego powołany, F. Lebrun, *Jak dawniej...*, s. 160.

¹⁴ APKr, Akta Miasta Krakowa, rkps 3563, s. 255, 288; por. *Prawa, przywileje i statuta Miasta Krakowa*, t. II, z. 1, nr 1403 s. 522; zob. Z. Kropidłowski, *Formy opieki...*, s. 34.

¹⁵ A. Karpiński, *W walce...*, s. 214, 314, 324–325, 326, 328.

¹⁶ Waldemar Kowalski, *Biskup krakowski Marcin Szyszkowski a konsekwencje zarazy lat dwudziestych XVII stulecia*, [w:] *Człowiek i przyroda w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, red. Wojciech Iwańczak, Krzysztof Bracha, Warszawa 2000, s. 229.

kleryka o powyższą wzmiankę. Glejt ten stanowi przez to zapowiedź przyszłych biletów zdrowia.

Władze miejskie do paszportów zdrowia podchodziły z dużą rezerwą i podejrzliwością. Przykładowo władze miasta Krakowa w 1730 r. postanowiły, że każde świadectwo musi być uwierzytelnione podpisem, pieczęcią oraz zawierać informacje o osobie przybywającej do miasta, jej służących i towarach, jakie wiozła ze sobą. W wypadku wątpliwości, czy dokument nie został podrobiony, nie wpuszczano wędrowców, którzy musieli wracać do miejsc, z których przybyli¹⁷. Znane są również przypadki, że po przybyciu do danego miasta podróżny musiał wystarać się o następny „bilet zdrowia”¹⁸.

Posiadanie uwierzytelnionego dokumentu pozwalało na zredukowanie wydatków związanych z podróżą, umożliwiało nocowanie w specjalnych hospicjach dla pielgrzymów. Było to istotne, gdyż sama podróż do Rzymu stanowiła dla kleryków duży wydatek. Drogę, jaką przebywali pielgrzymi zdążający z Krakowa do Rzymu, opisał Fryderyk Papée – *Nota militaria de Cracovia versus curiam Romanam*¹⁹. Można potencjalnie zakładać, że i Wawrzyniec podróżował tą trasą. Podróż do Ziemi Świętej Bieniewski rozpoczął zapewne udając się do Wenecji, skąd odpływały regularnie statki na Bliski Wschód²⁰.

Zdaniem Janiny Tomaszewicz, wystawcą omawianego tu dokumentu był Jakub Heno, notariusz miejski²¹. W opublikowanych źródłach miejskich Krakowa taki jednak nie występuje. Spotykamy natomiast Jakuba Henca,

¹⁷ Por. APKr Akta Miasta Krakowa, rkps 3563, s. 288–289; A. Karpiński, *W walce...*, s. 105.

¹⁸ Zob. szerzej A. Karpiński, *W walce...*, s. 104–107; por. opis postanowień władz miejskich przeciwdziałających rozprzestrzenianiu się zarazy, APKr, Akta Miasta Krakowa, rkps 1366, s. 302–303; F. Giedroyć, *Mór w Polsce...*, s. 99, 101–109. Z terenów Gdańska znana jest specjalna ulotka informująca, jak zapobiegać zarazie, były one przeznaczone w większości dla niższych warstw społecznych, pochodzi z 1620 r. W Gdańsku zmarło wówczas 11 847 mieszkańców, Z. Kropidłowski, *Formy opieki...*, s. 143, 146.

¹⁹ Fryderyk Papée, *Marszruta poselska z Krakowa do Rzymu około r. 1458*, [w:] idem, *Studia i szkice z czasów Kazimierza Jagiellończyka*, Warszawa 1907, s. 279–281.

²⁰ Zob. szerzej Danuta Quirini-Popławska, *Pobyty w Wenecji pielgrzymów udających się do Ziemi Świętej w XIV i XV w.*, „Peregrinus Cracoviensis” 1998, z. 6, s. 27–45; eadem, *Urbs populosisissima, opulentissima, liberalissima. Mit czy rzeczywistość późnośredniowiecznej Wenecji?*, Kraków 1997, s. 70–77; eadem, *Wenecja jako etap w podróży do Ziemi Świętej (XIII–XV w.)*, [w:] *Peregrinationes...*, s. 126–143; eadem, *L'arte del viaggiare in Italia nel Medioevo*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1994, z. 110, s. 27–28, 30–33, 38, 40–41.

²¹ J. Tomaszewicz, *Katalog dokumentów...*, s. 72.

późniejszego wójta. Dokument dla Wawrzyńca Bieniewskiego został wystawiony 12 kwietnia 1604 r., a w wydawnictwie źródłowym poświęconym dziejom miasta Krakowa Jakub Henc figuruje jako notariusz już 15 grudnia 1603 r.²² Jest to jedna i ta sama osoba. Pomyłka powstała wskutek odczytania litery *c* jako *o*. Jakub Henc (Hencz) był synem sukiennika krakowskiego Jana²³. W 1581 r. wpisał się do metryki uniwersytetu krakowskiego jako Jacobus Joanni Hyncz²⁴. Począwszy od 14 lutego 1601 r. aż do 1621 r. pełnił funkcję pisarza miejskiego, w tym też czasie został wójtem krakowskim²⁵. Jakub Hencz ożenił się z Dorotą, córką znanego aptekarza krakowskiego Jana Alantsee i Zofii Pikusówny²⁶.

Dokument pergaminowy MNK 167 został spisany w języku łacińskim, czytelnym, kaligraficznym pismem. Pod pliką znajduje się podpis notariusza miasta Krakowa. Do dokumentu na pergaminowym pasku została przywieszona pieczęć sekretna krakowska, rodzaj pisma użyty w legendzie (minuskuła gotycka) wskazuje na fakt, że pieczęć ta była w użyciu od XV w.²⁷

²² *Prawa, przywileje i statuta Miasta Krakowa*, t. II (1507–1795), z. 2, Kraków 1892, nr 1642, s. 772; Jakub Henc występuje jako „notarius civitatis Cracoviae”, zob. nr 1666 s. 812, nr 1668 s. 817, nr 1675 s. 829, nr 1681 s. 841, nr 1697 s. 872, nr 1699 s. 874 oraz jako „civitatis Cracoviae secretarius et actorum officii consularis Cracoviensis notarius” (nr 1676 s. 832).

²³ Mieszkał w Krakowie przy ul. Floriańskiej 4. Adam Chmiel, *Domy krakowskie ulica Floriańska*, cz. II, Kraków 1919, s. 8.

²⁴ *Album studiosorum universitatis cracoviensis*, wyd. Adam Chmiel, t. III ab anno 1551 ad annum 1606, Kraków 1904, s. 121.

²⁵ Bogusław Ratusiński, *Henc (Hencz) Jakub (ok. 1572–1651)*, [w:] PSB, t. IX, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961, s. 387–388; Janina Bieniarzówna, *Mieszczanieństwo krakowskie XVII w. z badań nad strukturą społeczną miasta*, Kraków 1969, s. 121.

²⁶ Jakub Henc był ponadto egzekutorem testamentu swego teścia, zob. Anna Stabrawa, *Apteka w kamienicy „pod Złotym Karpiem” w Krakowie, przy Rynku Głównym II*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1999, t. 5, s. 46–47; zob. Krystyna Pieradzka, *Alantsee Jan (um. przed 1553)*, [w:] PSB, t. I, Kraków 1935, s. 42; Zdzisław Noga, *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003, s. 190. Dzieje rodziny Alantsee szerzej omawia Anna Stabrawa, *Apteka Królewska („Apotheca Regia”) w Krakowie przy ulicy Grodzkiej 43 w okresie od 1525 do 1634 r. oraz koligacje jej współwłaścicieli z rodziną Miączyńskich (Apteka w Krakowie przy ul. Grodzkiej 39)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2006, t. 12, passim.

²⁷ Pieczęć dokładnie omówił Adam Chmiel reprodukując jej wizerunek wyciśnięty w papierze na podkładzie woskowym. Zob. szerzej Adam Chmiel, *Pieczęcie miasta Krakowa, Kazimierza, Kleparza i Jurydyk krakowskich do końca XVIII wieku*, „Rocznik Krakowski” 1909, t. 11, s. 100–101, fig. 9.

Pieczęć została wyciśnięta w czerwonym wosku, zachowała się w dobrym stanie, legenda znajdująca się w otoku pieczęci jest znacznie uszkodzona, niemożliwe jest jej pełne odczytanie.

Dokument został przygotowany do druku zgodnie z założeniami *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, opracowanej przez Komisję Historyczną Polskiej Akademii Umiejętności.

TEKST ŹRÓDŁOWY

Consules civitatis Cracoviae. Universis et singulis principibus, magistratibus caeterisque cuiuscumque status, conditionis, dignitatis ac preeminetiae existentibus hominibus, quorumcunque intererit, praesentes inspecturis et lecturis significamus venerabilem virum dominum Laurentium Bieniewskij, nobilem Polonum, dioecesis Posnaniensis clericum in Minoribus Ordinis, praesentium exhibitorem, zelo devotionis accensum votique explendi gratia sepulcrum Domini Iesu Christi salvatoris nostri Hierosolimis, tum etiam sanctorum Petri et Pauli apostolorum limina Romae aliaque sanctitatis, devotionis laudibus insignia loca visitare cupientem, petisse a nobis, ut sibi literis ex officio nostro consulari Cracouiensi ad iter hoc commodius peragendum concessis, auxiliaremur. Nos attentis eius aequitati consonis petitis libenter hiis annuentes, praesentes literas ipsi concessimus, quibus Dominationes Vestras pro et cum eo rogamus, ut eum, uti virum probitatis, pietatis, virtutibus laudabilem, vitae integritate, morum modestia et conversatione omnibus (quemadmodum ex testimonio literarum aliarum per eum exhibitarum nobis constat) probatum, per suas provincias, dominia territoria, districtus, ditiones, civitates^a libere ire, transire in hiisque commorari, patiantur impedimenta et obstacula per quaslibet personas ei, ne iter commode pergat, obruta et obiecta removeri current omnibusque denique hospitalitatis, humanitatis ac pietatis Christianae officiis, remota proculque abiecta alicuius pestifera contagionis suspicione et metu, prosequantur. Horum omnium a Deo Optimo Maximo copiosam mercedem recepturi, in nobis vero similis amoris et benevolentiae signa erga commendatos expectaturi. In cuius rei fidem ac evidentius testimonium praesentibus sigillum officii nostri consularis Cracouiensis appendi iussimus. Datum Cracoviae, ubi interim Dei gratia nullus aerae alicuius pestiferae et contagiosae rumor spargitur, die 12 Aprilis anno Domini millesimo sexcentesimo quarto.

Jacobus Henc, notarius civitatis Cracouiensis.

^a następuje przekreślone *suas*

SUMMARY

Unknown Source for the History of Pilgrimages to the Holy Land

The aim of this article is to present source material for the history of pilgrimages to the Holy Land, so far unknown in the literature of the subject. This is a parchment document from 1604 issued by the City Council of Krakow for a nobleman from Wielkopolska. It is kept in the collection of parchment certificates at the National Museum in Krakow. The document not only confirms the identity of a pilgrim travelling to the Holy Land but it also contains a request to facilitate the journey and is a certificate that the bearer comes from areas free of pestilence.

**„Mój życiorys” Rudolfa Hössa,
komendanta Obozu Koncentracyjnego w Auschwitz
oprac. Mariusz Kluczewski,
Archiwum Państwowe w Krakowie**

Publikowana relacja Rudolfa Hössa stanowi swoisty szkic do jego wspomnień, wydanych w Polsce po raz pierwszy w latach pięćdziesiątych¹. Poniższy tekst, datowany na sierpień 1946 r., powstał parę miesięcy przed spisaniem przez Hössa obszernych relacji (listopad 1946 – luty 1947). Była to prawdopodobnie pierwsza próba przedstawienia przez Hössa dziejów swego życia, życia które nieuchronnie zbliżało się już do końca. Po zeznaniach na procesie norymberskim, w maju 1946 r. Höss przekazany został stronie polskiej. Czekał w więzieniu na proces.

Oczywiście wszelkie wątki są pełniej opisane w *Autobiografii* (kolejne, poszerzone wydanie wspomnień)², autor dołączył do niej również krótkie biogramy prominentów nazistowskiego systemu zagłady, przedstawił niektóre jego mechanizmy. Tym niemniej, zestawienie tego materiału z innymi, może pomóc w wyjaśnieniu niektórych wydarzeń, może pozwolić na pełniejsze poznanie mentalności, pobudek działania twórcy obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Höss wprawdzie nie był architektem „ostatecznego rozwiązania”, z pewnością za to jednym z głównych jego wykonawców.

Naturalnie nie można bezkrytycznie przyjmować relacji Hössa. Obfita literatura, wydane materiały źródłowe³, pozwalają na weryfikację wielu

¹ Rudolf Höss, *Wspomnienia Rudolfa Hössa Komendanta Obozu Oświęcimskiego*, Warszawa 1956.

² Rudolf Höss, *Autobiografia Rudolfa Hössa Komendanta Obozu Oświęcimskiego*, Warszawa 1989.

³ Zob. *Bibliografia KL Auschwitz za lata 1942–1980*, oprac. Anna Malcówna, wyd. Państwowe Muzeum w Oświęcimiu 1991. Z nowszych prac zob.: *Auschwitz 1940–1945. Węzłowe zagadnienia z dziejów obozu*, t. 1–5, red. Wacław Długoborski, Franciszek

informacji. Jak większość zbrodniarzy, Höss starał się wybielić swoją postać we wspomnieniach, pokazać się jako mały trybik w wielkiej maszynie, jako osobę z odrazą wykonującą otrzymywane rozkazy. Taki obraz jest jednak mylny. Czytając jego relacje, widzimy początkowo młodego człowieka, który na widok heroizmu rodaków walczących na frontach I wojny, za wszelką cenę stara się dostać do armii. Udaje mu się to, dzielnie walczy na Bliskim Wschodzie. Po powrocie zastaje własny kraj pogrążony w anarchii po przegranej wojnie. Nie akceptuje takiej sytuacji, zrywa z rodziną, zaciąga się do Freikorpsu. Wraz z towarzyszami zabija człowieka uważanego za francuskiego agenta, trafia do więzienia. Po amnestii statkuje się, poznaje przyszłą żonę, rozpoczyna wymarzone życie rolnika. Sielanka jednak nie trwa długo. Po dojściu Hitlera do władzy, Höss na wezwanie Himmlera wstępuje do SS. Jak pisze, na decyzję tę miało wpływ pragnienie stania się ponownie „żołnierzem”. Rozpoczyna służbę w obozie w Dachau, później trafia do Sachsenhausen. W 1940 r. zostaje skierowany do Auschwitz. Szybko awansuje. Sprawnie stara się wykonywać swoje obowiązki. Podkreśla społeczny aspekt funkcjonowania obozów w III Rzeszy – są to miejsca, gdzie według niego zaprzęgnięto do pracy wszelkie „elementy społeczne”. Pobyt w Auschwitz przedstawia jako okres ciężkiej pracy przy budowie obozu, musiał zarządzać i administrować ogromnym organizmem obozu przy całkowitym niezrozumieniu jego potrzeb przez zwierzchników. Pisze, że masowa eksterminacja spadła na niego jak grom z jasnego nieba, tłumacząc się jednocześnie, że mimo wewnętrznych oporów nie mógł, jako narodowy socjalista i karny członek SS, dać poznać po sobie jakichkolwiek wyrzutów sumienia. Płaci za to – jak czytamy – wyczerpaniem nerwowym. Ostatecznie zostaje przeniesiony na stanowisko biurowe w Głównym Urzędzie Gospodarczo-Administracyjnym SS w Oranienburgu. Zajmuje się tam papierkową robotą, inspekcjami. Podkreśla, że starał się racjonalnie wykorzystywać więźniów obozów, nie eksploatować ich, mając na widoku jedynie wykonanie postawionych zadań.

Tyle Höss. Spisane przez niego wspomnienia różnią się jednak znacznie od rzeczywistości, zwłaszcza jeżeli chodzi o okres II wojny światowej. Trzeba podkreślić, że nie był on sadystą, mordercą jak przykładowo Amon Göth. Trudno znaleźć relację, która opisywałaby nawet nie tyle fakt zabicia kogoś, ale nawet pobicia. Przyglądał się gazowaniu więźniów

nie dla zaspokojenia swoich maniakałnych żądz, ale jedynie dla oceny sprawności i wydajności takiego rodzaju masowego uśmiercania. Był klasycznym przykładem mordercy zza biurka, dokładał wszelkich starań, by uzyskać jak największą „wydajność”. Odkrył chociażby, jak ważną dla sprawnego procesu masowego uśmiercania jest nieświadomość więźniów, co do ich dalszych losów. Ich bunt, panika mogła zakłócić proces planowej zagłady, odzysk np. ubrań pomordowanych. Dokładał wszelkich starań do rozbudowy komór gazowych i krematoriów, stwierdziwszy ich efektywność dla masowego uśmiercania i pozbywania się tysięcy zwłok. Niewątpliwie sprawność organizacyjna komendanta, którą sam podkreślał, przyczyniła się do gigantycznej rozbudowy obozu, a właściwie systemu obozów. Höss pominął w swoich wspomnieniach parę niewygodnych wydarzeń. Píše, że po rozpoczęciu masowych egzekucji był na skraju wyczerpania, że kierowanie obozem było ponad jego siły i z radością przyjął awans. Prawda jest bardziej złożona. W 1943 r. w obozie było prowadzone wewnętrzne śledztwo w sprawie nadużyć i zepsucia wśród załogi SS. Objęło ono również komendanta – pojawiły się podejrzenia, że wykorzystywał seksualnie jedną z więźniarek. Ujawnione wśród załogi przypadki gwałtów czy zagrabiania mienia po pomordowanych (co było zbrodnią w SS), były raczej przyczynami „awansu” Hössa. Starał się bezskutecznie o zachowanie komendantury⁴. O przywiązaniu Hössa do Auschwitz (na terenie obozu zamieszkiwała ciągle jego żona i dzieci) świadczy jego powrót do obozu w maju 1944 r. Miał wtedy na osobisty rozkaz Himmlera (ówczesny komendant Arthur Liebehenschel nie gwarantował jak widać sprawnego wykonania zadania), nadzorować tzw. akcję Höss, czyli masową zagładę ponad 400 000 Żydów węgierskich. Z miejsca rzucił się w wir „pracy” – wydał szereg rozporządzeń mających usprawnić wykonanie tego zadania. Właśnie latem 1944 r. Auschwitz osiągnęło swoją największą „wydajność”. Höss píše, że „poprzez całe moje życie spotykało mnie wiele niepowodzeń, ponieważ otrzymywane rozkazy ze skrupulatną dokładnością i sumiennie wykonywałem”. Jest to niewątpliwie prawda. Trzeba jednak pamiętać, że święcie wierzył w idee narodowosocjalistycznego państwa. Wierzył, że nawet najbardziej zbrodnicze działania mają na celu dobro Rzeszy. Był idealnym wykonawcą rozkazów – prostym, nie zadającym zbędnych

⁴ Laurence Rees, *Auschwitz. Naziści i ostateczne rozwiązanie*, Warszawa 2005, s. 151–153.

pytań, nie zaprzatającym sobie głowy kwestiami moralnymi, człowiekiem. Jego „skrupulatność” i „sumienność” przyczyniły się do powstania jednej z największych fabryk masowej zagłady w dziejach ludzkości.

„Pewne ożywienie” wykazał Höss dopiero w czasie składania wyjaśnień o masowej zagładzie. Höss mówił o tej sprawie jak o procesie produkcyjnym i

... robił chwilami wrażenie kierownika jakiejś fabryki, który tłumaczy się z pewnych niedociągnięć w pracy swojego zakładu i stara się usprawiedliwić je trudnościami natury obiektywnej: za duże transporty, zbyt mała wydajność krematoriów, przestoje spowodowane uszkodzeniem urządzeń. Jakby chciał wyjaśnić Trybunałowi, że czynił wszystko co było w jego mocy, by „akcją specjalną” [tak hitlerowcy określali masową zagładę – KS] prowadzić w sposób najbardziej sprawny, a jeśli mu się to nie udawało, jeśli wyniki jej nie osiągnęły takiego poziomu, jaki zdaniem Himmlera i Eichmanna były możliwe do osiągnięcia – to już nie jego, Hössa wina. Słuchając go odnosiło się wrażenie, że starał się on w toku wykonywania tego zadania zupełnie wyeliminować ze swej świadomości czynnik ludzki, który odgrywał tu właśnie rolę dominującą. W głosie jego brzmiała chwilami jakby nuta lekkiej dumy, kiedy mówił o trudnościach, które udało mu się przezwyciężyć, a innym znów razem nuta poczucia winy i wstydu, że nie potrafił wywiązać się ze swych obowiązków i zawiódł zaufanie swych przełożonych⁵.

Po ogłoszeniu wyroku 7 kwietnia 1947 r., przebywając w więzieniu w Wadowicach, Höss poprosił o spowiednika. Ponoć chciał, aby był nim o. Władysław Lehn, jezuita, któremu Höss miał darować życie w Auschwitz. Na kilka dni przed egzekucją kapelan odwiedził skazańca. Były komendant obozu Auschwitz-Birkenau powrócił na łono kościoła katolickiego (odszedł z kościoła w dzieciństwie, zdruzgotany złamaniem tajemnicy spowiedzi, gdy ksiądz, przyjaciel ojca, opowiedział o wybrykach szkolnych syna), wypowiadał się, przyjął komunię świętą⁶. Napisał listy pożegnalne do rodziny i niżej cytowane oświadczenie. 16 kwietnia został powieszony przed budynkiem komendantury na terenie obozu w Auschwitz.

Moje sumienie zmusza mnie do złożenia jeszcze następującego oświadczenia:

W odosobnieniu więziennym doszedłem do gorzkiego zrozumienia, jak ciężkich zbrodni przeciwko ludzkości się dopuściłem. Jako komendant obozu zagłady w Oświęcimiu

⁵ Janusz Gumowski i Tadeusz Kułakowski, *Zbrodniarze hitlerowscy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Warszawa 1961, s. 141–142, cyt. za *Auschwitz – nazistowski obóz śmierci*, red. Franciszek Piper, Teresa Świebodzka, wyd. Państwowe Muzeum Oświęcim-Brzezinka 1993, s. 291–292.

⁶ Stanisław Mól, *Dramat jednego sumienia*, „Posłaniec Serca Jezusowego”, czerwiec 2005.

realizowałem część straszliwych, ludobójczych planów „Trzeciej Rzeszy”. W ten sposób wyrządziłem ludzkości i człowieczeństwu najcięższe szkody. Szczególnie narodowi polskiemu zgotowałem niewypowiedziane cierpienia. Za moją odpowiedzialność płacę swoim życiem. Oby mi Bóg wybaczył kiedyś moje postępowanie.

Naród polski proszę o przebaczenie. Dopiero w polskich więzieniach poznałem, co to jest człowieczeństwo. Mimo wszystko, co się stało, traktowano mnie po ludzku, czego się nigdy nie spodziewałem i co mnie do głębi zawstydzalo.

Oby fakt ujawnienia i przedstawienia tych potwornych zbrodni popełnionych przeciwko ludzkości i człowieczeństwu spowodował zapobieżenie w przyszłości powstaniu warunków, mogących doprowadzić do tak straszliwych wydarzeń⁷.

Przechowywana w aktach zespołu Centralnego Więzienia przy ul. Montelupich (sygn. tymcz. WW 8) relacja spisana została podczas pobytu jej autora w tymże więzieniu. 30 lipca 1946 r. Höss przewieziony został na potrzeby toczącego się śledztwa do Krakowa, przebywał tutaj aż do 20 lutego 1947 r., kiedy to zabrano go do Warszawy na proces. Po wydaniu wyroku przewieziono Hössa do więzienia w Wadowicach, gdzie oczekiwał na wykonanie wyroku. Oprócz publikowanej poniżej, spisanej odręcznie ołówkiem kopiowym dziesięciostronicowej relacji, w aktach więzienia przy Montelupich przechowywana jest jeszczeteczka osobowa Rudolfa Hössa (sygn. tymcz. Monte 160), gdzie znajdują się m.in. odpis wyroku, karta zdrowia, czy dokumenty związane z przewozem więźnia.

TEKST ŹRÓDŁOWY

APKR, sygn. tymcz. WW 8

Mein Lebenslauf

Ich, Rudolf Franz Ferdinand Höß, wurde am 25 XI 1900 zu Baden-Baden geboren. Mein Vater, Franz Xaver Höß, war Offizier in der Schisstruppe Deutsch-Ost-Afrika gewesen dort mehrfach verwundet. Durch die Folgen dieser Verwundungen und der Tropenfieber war er gezwungen aus dem aktiven Dienst auszuschcheiden. Er übernahm das Kaffee u[nd] Tee-Import-Geschäft der Eltern meiner Mutter. Meine Eltern lebten in geordneten, guten Verhältnissen. Ich haben noch zwei Schwestern, die 1904 und 1906 geboren sind, beide noch leben u[nd] verheiratet sind. 1906 zog die Familie aus geschäftlichen Gründen

⁷ R. Höss, *Autobiografia...*, s. 352.

nach Mannheim. Dasselbst besuchte ich erst die Grundschule, danach das humanistische Gymnasium bis zur Unter-Secunda. Ich wurde streng erzogen. Meine Eltern waren sehr religiös, insbesondere mein Vater fanatischer Katholik. Durch ein Gelübde meines Vaters, wurde bestimmt, daß ich Geistlicher werden soll. Meine ganze Erziehung wurde darauf abgestimmt. Ich war tief gläubig und nahm es sehr ernst mit der Vorbereitungen für den zukünftigen Beruf. Ich wollte Missionar werden. Besondere Ereignisse sind aus dieser Kinderzeit nicht zu berichten.

Kurz vor Ausbruch des Krieges, im Mai 1914, starb plötzlich mein Vater. Bei Beginn des Krieges dürften wir Schüler höheren Lehranstalten uns als Rot-Kreuz-Helfer betätigen. Hier durch kam ich nun fast täglich mit verwunderten Soldaten zusammen und hörte mit Begeisterung ihre Erlebnisse im Felde. Es erwach in mir der sehsüchtige Versuch, ebenfalls Soldat zu werden. Viele Generationen meiner Vorfahren waren stets Soldat gewesen – es steckte also im Blut. In meiner schulfreien Zeit steckte ich nun nur noch in Lazaretten, Kasernen u[nd] am Bahnhof um die durchfahrenden Truppentransporte zu besichtigen. Mehrere Male versuchte ich mit solch einem Transport an die Front zu kommen, wurde aber jedesmal wieder nach Hause gebracht. Meine gute Mutter war nicht in der Lage diesem Treiben Einhalt zu tun. Mein ganzes Sinnen und Trachten war nur noch auf das Soldat werden gerichtet. Alle Ermahnungen von seiten der Mutter, des Vormundes, der Verwandten und der Lehrer doch erst mit der Schule fertig zu werden nutzten nichts. Im Jahre 1916 lernte ich in einem Lazarett – einem Rittmeister kennen, den ich zu lange bestürmte u[nd] bat bis er einwillig mich in seiner Escadron mitzunehmen.

Zu Beginn der Schulferien reiste ich in jedem Jahr auf einen Schwarzwaldhof, wo ich meine Ferien verbringen dürfte. In diesem Jahr fuhr ich aber ohne daß meine Mutter die geringste Ahnung hatte, nach Bruchsal, der Garnison des Badischen Dragoner Reg[imen]t 21 – in dem auch mein Vater gedient hatte – zu meinem Rittmeister. Dieser stellte gerade ein Kav[allerie] Detachm[ent] für das Asienkorps auf. Ich war zwar noch nicht 16 Jahr, doch kräftig genug um als 18 jährigen zu gelten. Nach kurzer besonderer Ausbildung ging es nach der Türkei. Ich habe meine gute Mutter nicht wieder gesehen, denn sie starb 1917. Geschrieben habe ich erst als wir in der Türkei waren, aus Angst, ich könnte wieder zurückgeholt werden. Mein Detachement wurde zuerst im Irak im Rahmen türkischer Divisionen eingesetzt, dann 1917 kamen wir zu deutschen Verbänden an die Palästinafront. Ich wurde zweimal verwundet, hatte Malaria und wurde mehrfach ausgezeichnet. Mit 17 Jahren wurde ich Unteroffizier. Nach dem Waffenstillstand an der dortigen Front, im Okt[ober] 1918, zog ich mit meinem selbständigen Kav[allerie] Zug – ich war inzwischen Vize - Wachmeister geworden – durch Anatolien über Schwarze Meer nach Varna durch Bulgarien, Rumänien nach Österreich, wo wir durch alliierten Truppen entwaffnet wurden. Im Januar 1919 trafen wir in der alten Garnison ein um sofort entlassen zu werden. An einer Zurückkommen meiner Formation hatte niemand mehr gedacht.

Mein Verwandten insbesondere mein Vormund drängten mich nun mein Studium fortzusetzen, um nach dem Willen meiner Eltern Geistlicher zu werden. Ich aber wollte Soldat bleiben! Es kam nun zum völligen Bruch mit meiner gesamten Verwandtschaft. Ich verzichtete auf meinen Vermögensteil zu Gunsten meiner Schwester, und im Januar 1919 fuhr ich zum Ostpr[eußischen] Freiw[illigen]Korps nach dem Balticum. Kam dann zum Freikorps Rossbach mit dem ich dann in der Folgezeit die Kämpfe in Ruhgebiet

und in Oberschlesien mitmachte. Nach Auflösung der Freikorps, 1921, erlernte ich die Landwirtschaft auf verschiedenen Gütern Schlesiens u[nd] Mecklenburgs. Im Nov[ember] 1922 traf ich in München der NSDAP bei unter der Mitg[lied] No: 3240. Die ehemaligen Freikorpsangehörigen waren zum größten Teil die sogenannten Arbeitsgemeinschaften, als Landarbeiter auf den großen Gütern in Schlesien, Pommern u[nd] Mecklenburg untergebracht. Eine solche Gruppe auf einer Ziegelei in Mecklenburg führte ich im Frühjahr 1923. Es war z[ur] Zeit des „passiven Widerstandes“ im Ruhgebiet. Schlageter führte den „aktiven Ruhkampf“, wurde verraten und von der Franzosen am 26 V 1923 erschossen. Einige Tage nach der Erschießung Schlageters tauchte in der benachbarten Stadt Parchim ein Mann auf, der Leute für die Franzosen werben wollte. Nach näherer Untersuchung stellte es sich dann heraus, daß es sich um den Verräter Schlageters handelte. Er wurde von uns erschossen, da nach der damaligen Auffassung der deutschen republikanischen Gerichte er wahrscheinlich gar nicht bestrafen werden wäre. Wir wurde ebenfalls durch Verrat verhaftet und es kam zum sogenannten Parchim-Fememordprozeß vor dem Staatsgerichtshof z[ur] Schufe der Republ[ikanisch] in Leipzig. Ich wurde zu 10 Jahren Zuchthaus verurteilt, der spätere Leiter der Parteikanzlei Martin Bormann war ebenfalls in der Prozeß verwickelt und erhielt $\frac{1}{2}$ Gefängnis. Durch eine allgemeine politische Amnestie wurde ich nach Verbüßung der Hälfte meiner Strafe entlassen.

Nach meiner Haftentlassung trat ich 1929 dem Bund der Artamanen bei. Es war dies eine Gemeinschaft junger Menschen, die Landwirtschaft erlernen wollten um später zu siedeln – also sich einen Bauerhof schaffen zu wollen. Dies Ziel hatte ich auch. Gleich in der ersten Gruppe lernte ich meine Frau, Hedwig Hensel kennen, die gleiche Absicht hatte. Nach kurzer Zeit heirateten wir. Ein bessere u[nd] tüchtigere Frau hätte mir von Schicksal nie beschieden werden können. Sie schenkte uns freudig u[nd] tapfer fünf gesunder Kinder, 1930 Klaus-Berndt, 1932 Heidetraut, 1933 Ingebrigitte, 1937 Hansjürgen u[nd] 1943 Annegret. Nach meiner Verheiratung übernahm ich eine größere Artamanengruppe bei Pommern bis zum Jahr 1934. Dadurch, daß wir beide arbeiteten u[nd] äußerst sparsam lebten, hatten wir die nötigen Gelder erspart um in Kürze eine Siedlung übernehmen zu können. Unser ganzes Leben war darauf eingestellt. Es sollte aber anders kommen. Bis 1934 war ich einfacher Parteimitglied, ohne jedes Amt. Trotz wiederholten Versuche mich in der Parteidienst einzuspannen, lehnte ich immer ab, ich wollte Bauer werden. Im Frühjahr 1934 wurde in der dortigen Gegend die SS-Reiterei aufgestellt. Der Administrator des Gutes auf dem ich mit meiner Artamanengruppe schon 3 Jahre tätig war, trat an mich heran, ich sollte in seinem Gutsbezirk ebenfalls die SS-Reiterei aufziehen. Die Pferde und die Ausrüstung wurde er beschaffen. Als ehemaliger Kavallerist konnte ich dem Bitten nicht widerstehen. Nach kurzer Zeit hatte ich einen stattlichen gutausgebildeten Reiterverband stehen. Im Juni 1934 war in Stettin eine Besichtigung der gesamten pommerschen SS durch den Reichsführer SS. Ich hatte eine Reitergruppe vorzuführen. Nach der Besichtigung wurde ich plötzlich zu Himmler befohlen u[nd] kurzer Hand gefragt, ob ich nicht zum aktiven SS Dienst an einer Konzentrationslager übertreten wolle. Ich stand von einer schweren Entscheidung u[nd] bat um Bedenkzeit, da ich siedeln wolle u[nd] daher mich erst mit meiner Frau besprechen müsse. Ich sollte ihm meine Entscheidung nach Berlin mitteilen. Lange wurde ich nicht schlüssig, doch zuletzt siegte das „wieder-aktiver-Soldat-werden-können“. Von dem Begriff „Konzentrationslager“ konnte ich mich zu dieser Zeit überhaupt

nichts vorstellen, machte mir auch gar keine Gedanken hierüber. Mich lockte einig u[nd] allein der „Soldat“.

Zum 1 XII 1934 wurde ich von damaligen Inspektoren der Konzentrationslager, Gruppenführer Eicke, zur Dienstleistung nach Dachau einberufen. Meine Familie konnte im Januar 1935 übersiedeln. Im ersten halben Jahr wurde ich zuerst selbst nach dem neuen militärischen Grundsetzen ausgebildet, späterhin war ich dann selbst als Ausbilder tätig. Mein Wunsch bei der Truppe bleiben zu dürfen, ging leider nicht in Erfüllung. Ich war zu alt. Alle über 25 jährigen mußten aus der Wachtruppe ausscheiden. So kam ich zum Dienst im Schutzhaftlager der K.L. Dachau. Ungefähr 1 Jahr machte ich Dienst als Blockführer. Ich hatte die Arbeitszwangs Häftlinge. Es waren dies Häftlinge, die von den Arbeitsämter auf die Dauer eines halben Jahres eingeliefert wurden, weil sie entweder gänzlich arbeitsscheu, oder sich sonstwie wiederholt von der Arbeitsstelle gedrückt hatten. Diese Maßnahme gab es nur in Bayern. Soweit diese Häftlinge einen Beruf hatten, wurden sie darin in den Lagerbetrieben beschäftigt, die ohne festen Beruf, angelernt. Der betr. Blockführer hatte nun die Arbeitsleistung und Führung seiner Häftlinge genau zu überprüfen und zu berichten. Bei schlechter Führung u[nd] Leistung konnte die Haft auf ein Jahr ausgedehnt werden. Diese Erziehungsmaßnahme hatte Erfolg, denn es gab keine Rückfälle. Anfang 1936 wurde ich Rapportführer. Es unterstanden mir sämtliche Blockführer und ich war für den gesamten Innenbetrieb des Schutzhaftlager verantwortlich. In diesen Jahren hatte Dachau immer rund 2000 Häftlinge. Die Unterbringung, Bekleidung u[nd] die hygienische Verhältnisse waren einwandfrei. Die Ernährung gut u[nd] ausreichend. 1936 wurde ich Untersturmführer. 1937 wurde ich Gefangenen-Eigentumsverwalter. Ich hatte die gesamten Effekten, Wertsachen u[nd] Gelder der Häftlinge zu betreuen, den Geldverkehr u[nd] die Versicherungen zu überwachen. Diese reine Büroarbeit sagte mir garnicht zu. Im Mai 1938 wurde ich als Adjutant zum Lager zum Lagerkommendanten des K.L. Sachsenhausen versetzt. Dieser war zuvor Schutzhaftlagerführer in Dachau gewesen und hatte mich angefordert. Im gleichen Jahr wurde ich auch zum Ober- u[nd] Hauptsturmführer befördert. Meine Familie zog im Herbst 1938 [*unlesbar*].

Anlässlich der Besetzung des Sudetenlandes wurde die aktive Wachtruppe zum Einsatz herausgezogen und durch SS-Reservisten ersetzt. Es gab dadurch erhebliche Schwierigkeiten in dem gesamten Lagerbetrieb. Im Herbst 1939 wurde der Kommandant krank und schließlich dienstunfähig. Der Schutzhaftlagerführer wurde sein Nachfolger und ich trat an dessen Stelle. Durch die Festnahme der ehemaligen kommunistischen u[nd] sozialistischen Funktionäre bei Kriegsbeginn war das K.L. Sachsenhausen doch schon fast bis an die Grenze des Möglichen belegt. Doch ließ sich immerhin noch ein einigermaßen geordneter Lagerbetrieb durchführen. Ende April 1940 wurde ich zur Besichtigung des neu zuerrichtenden K.L. nach Auschwitz geschickt. Anfang Mai wurde ich mit dem Aufbau dieses neuen Lagers beauftragt und als Kommandant dahin versetzt. All die Schwierigkeiten die ich bisher beim Auf- u[nd] Ausbau der Lager Dachau u[nd] Sachsenhausen erlebt hatte waren Nichtigkeit gegenüber dem Aufbau der nun vor mir lag u[nd] den ich vollverantwortlich leiten sollte. Richtige Mitarbeiter hatte ich wenige, die meisten taten das, was ihnen befohlen wurde, ohne weiter zu sehen. Es lag fast die gesamte Arbeit in meinen Händen. Vor meiner vorgesetzten Dienststelle, der Inspektion der K.L., hatte ich überhaupt keine Unterstützung. Im Gegenteil, man nahm meine Bitten überhaupt

nicht ernst, weil man derartige Schwierigkeiten bei den alten Lagern ja nicht kannte. Auch bei persönlichen Besuchen des Inspektors der K.L. Grnf. [Gruppenführer] Glücks, konnte ich diesen von den Notwendigkeiten u[nd] Schwierigkeiten nicht überzeugen. Ich galt unbequemer Quengler. In den meisten Fällen musste ich mir daher selbst helfen. Nach meiner ersten Berichterstattung beim RF [Reichsführer SS] im Nov[ember] 1940 in Berlin und besonders nach seiner Besichtigung von Auschwitz im März 1941 war sein Interesse für alle Möglichkeiten in Auschwitz rege geworden. In der Folgezeit kam ein Befehl nach dem anderen, alle Augenblicke ein Schreiben „der RF wünscht...“. Die Ausmaße des Aufbaues stiegen ins Unermessliche. So war [unlesbar] der Bauetat für 1942 59 Millionen RM [Reichs Mark], er wurde bei weiteren überschritten. Als ich bei seiner Besichtigung Sommer 1942, den RF auf die nunmehr ernstlichen kriegsbedingten Schwierigkeiten hinweist fertigte er mich kurz ab: „Für einen SS Führer gibt es keine Schwierigkeiten, er ist dazu da sie zu beseitigen.“ So sah meine Unterstützung von oben. Immer neue Aufgaben, aber keine Hilfe. Trotz allem ging ich immer von Neuem freudig an die Aufbauarbeit, insbesondere der Landwirtschaft. Meine Erholung fand ich in meiner Familie, die ich im Herbst 1940 nachholen konnte.

Als nach jenem harten Befehl zur Massenvernichtung, den ich im Sommer 1941 von RF in Berlin persönlich empfing, die ersten Vernichtungsaktionen angingen, wurde ich noch verschlossener u[nd] unzugänglicher. Wenn ich auch als Nationalsozialist und SS Mann von der Notwendigkeit dieser harten Maßnahmen überzeugt war, innerlich aber wurde ich doch nicht fertig damit. Nach außen hin aber, meiner Umgebung gegenüber, durfte ich dies nicht zeigen. Ich wurde daher immer härter, leicht erregbar, aufbrausend, oft ungewollt Kameraden gegenüber, ohne daß ich dies wollte. Von Natur aus schon immer Einzelgänger – wurde ich es jetzt noch mehr. Selbst meine Frau litt ernstlich darüber. Im Sommer 1943 war ich mit den Nerven so fertig, daß ich von den Ärzten zwangsweise 6 Wochen in Erholungsurlaub geschickt wurde. Dort losgelöst von dem gesamten Laberbetrieb erholte ich mich rasch. Im September 1943 besichtigte Obergruppenführer Pohl der Chef des SS Wirtschaft u[nd] Verwaltungshauptamtes, dem auch die Inspektion der K.L. unterstand, das Lager Auschwitz [unlesbar]. Die Häftlingszahl war inzwischen auf 140 000 angestiegen, 4 000 SS Männer standen für die Beaufsichtigung u[nd] Bewachung zur Verfügung. Die Verantwortung lag einzig u[nd] allein auf mich. Pohl sah zum ersten male Auschwitz richtig und war erschüttert über diese Ausmaße und die Aufgaben. Er schrieb sofort an Himmler, daß es unmöglich sei, daß man weiterhin einem Mann die Verantwortung für einem derartigen Bereich auflegte. Er bat um Aufteilung in drei selbständige Lager. Dies wurde genehmigt und ich zu meiner vorgesetzten Dienststelle, der I.K.L. [Inspektor der Konzentrationslager] zum 1 XII 1943 versetzt. In Auschwitz war ich 1940 zum Sturmabführer u[nd] 1942 zum Obersturmbannführer befördert worden. Wiederholt hatte ich versuch an die Front zu kommen, Himmler lehnte es jedesmal ab.

Mit gemischten Gefühlen trat ich meine neue Dienststelle im Oranienburg an. Ich war Amtchef D I in der Amtsgruppe D = Inspektion der K.L. – im SS Wirtschaft u[nd] Verwaltungshauptamt geworden. Mein Amt umfasste als Hauptbereich die Politische Abteilung, dann weiter das Nachrichtenwesen, das Kraftfahrwesen, Waffen u[nd] Gerät, das Schulungswesen aller SS Angehörigen in allen Lagern u[nd] die Hundestaffel. Die Politische Abteilung bearbeitete den gesamten Schriftverkehr zwischen den einzelnen K.L.

und dem RSHA = Reichsicherheitshauptamt - ergat. Des Weiteren die Registrierung der Todesfälle u[nd] Unfälle, die Bearbeitung der Fluchtberichte, Exekutionsprotokolle und schließlich die Erstellung der Häftlingsrapporte an dem RF u[nd] RSHA. Dazu hatte ich auch alle persönlichen Besprechungen in allen Häftlingsangelegenheiten mit dem RSHA, ins besonderen mit dem Chef des Amtes IV (Exekutive) Grnf. Müller, durchzuführen. Auf meinen Inspektionsfahrten durch alle K.L. hatte ich oben angeführte Berichte zu überprüfen und zu beraten. Nach jedem Inspektionsfahrt mußte ausführlich dem RF berichtet werden. Er hat wohl nie krassere aber wirklichkeitsgetreue Berichte über die Zustände in den Lagern erhalten. Ich wurde dieserhalb von meinen Vorgesetzten oft genug zurückgepiffen. Auf Grund meiner jahrelangen Erfahrung hatte ich wohl einen Blick für alle Mißstände. Es half aber trotzdem nichts. Himmler war stur. Für ihn galt nur die Durchführung des Rüstungsprogrammes mit allen Mitteln, insbesondere das Untertage Verlagerte der V-Waffen und der Flugzeugindustrie. Dabei sollten die Häftlinge die Hauptarbeitskraft darstellen – bei mangelhafter Ernährung und meist völlig unzureichender Unterkunft. Alle Hinweise hierauf waren zwecklos – wir hatten zu gehorchen und die von RF gegebenen Befehle durchzuführen. Endlich aber wurde jegliche gute Wille, die Lebenshaltung der Häftlinge zu verbessern um ihre Arbeitskraft für die Rüstung zu erhalten, zunichte durch den sich immer mehr steigenden Luftkrieg. Weiterhin wurden die Lager im Reich durch die Räumung der Lager im Osten immer mehr überfüllt. Anstatt die Lager mit den Insassen dem Feind zu überlassen, mußten sie geräumt werden, n[ach] RF Befehl. Seuchen Verschleppung und Berge von Toten waren das Ergebnis.

Der Krieg näherte sich seinem Ende. Als ich Ende April 1944 den Befehl erhielt das Lager Sachsenhausen räumen zu lassen, habe ich in Gegenwart von Vertreten des Internationalen Roten Kreuzes, versucht den Grnf. Müller v[on] RSHA durch krasseste Darstellungen der Folgen dieses Räumungsbefehls zu veranlassen, daß der RF nun endlich diese Räumungsbefehle aufhebt. Nach 2 Stunden rief Müller an, daß der RF jeden sofort erschießen läßt, der sich dem gegebenen Befehl widerstellt. Die Lager wurden weiter geräumt. Die in den Wäldern und auf den Straßen umherirrenden Häftlingskolonnen von Feinde überrollt. Bei der Räumung von K.L. Sachsenhausen setzte ich die Inspektion K.L. befehlsgemäß nach dem K.L. Ravensbrück ab. Nach acht Tagen mußte auch Ravensbrück beräumt werden und wir setzten uns über Barth in Pom[ern] nach Rendsburg in Marsch. Eine Verbindung mit den noch umherziehenden Lagerkommandanturen war nicht mehr möglich. Auch Dachau war durch Funk nicht mehr zu erreichen.

Am 3 Mai 1945 meldeten sich der Insp[ektor] K.L. Grnf. Glück, Standartensführer Maurer von D II und ich zum letztenmal beim RF in Rendsburg in der Marinenschule. „Sie tauchten als Versprengte in der Wehrmacht weiter“ war sein letzter Befehl und wir waren entlassen.

Der in Flensburg noch vorhandenen Rest der Inspektion K.L. wurde mit anderen Papieren versehen und in der Marine untergebracht. Ich habe keinen davon wieder gesehen. Ich selbst bekam als Bootsmaat Franz Lang Marschbefehl zur Marine-Nachricht-Schule Rautum auf der Insel Sylt, wo ich am 5 V 1946 [!] mich meldete. Mit dieser Einheit wurde ich Ende Mai nach dem Internierungs-Sperrgebiet am Nord-Ostsee-Kanal verlegt und am 8 VII 1946 [!] von den Engländer bei der Entlassungsstelle Heide-Holstein zum Arbeitseinsatz durch das

Arbeitsamt Flensburg entlassen. Dieses vermittelte mich zu einem Bauer nach Gottrüpel, Kr[eis] Flensburg, woselbst ich acht Monate unerkannt arbeitete.

Meine Familie war im November 1944 von Auschwitz nach Ravensbrück umgezogen, wo ich Wohnung finden konnte. Bei der Flucht der Inspektion K.L. konnte ich meine Familie in meinem Wagen mitnehmen und sie bei einer bekannten Familie in Holstein unterbringen.

Während meiner Internierung bei der Marine war ich in der Nähe untergebracht und ich hatte Gelegenheit meine Familie mehrere Male zu besuchen. Nach meiner Entlassung konnte ich nur noch getarnt über Bekannte schreiben.

Am 11 III 1946 wurde ich nachts plötzlich durch die British Field Security Police festgenommen und nach Heide gebracht. Bei den Untersuchungen hörte ich, daß man meiner Familie solange zugesetzt hatte, bis meine ältester Sohn meinen Aufenthaltsort bekannt gab.

Während unserer Flucht übernachteten wir am 1 V 1945 auf einem Bauernhof. Als wir durch das Radio hörten, daß der Führer tot sei, wollten meine Frau und ich mit den Kindern aus dem Leben scheiden. Aber um unseren Kindern willen haben wir dann den Schritt doch nicht getan. Genügend Gift hatten wir mit uns. Es wäre uns vieles erspart geblieben. Ob es richtig war?

Wenige Tage vor meiner Verhaftung zerbrach meine Giftampulle, die ich solange mitgeführt hatte. Schicksal? Fügung?

Mein ganzes Leben hindurch habe ich viele Nackenschläge erhalten, weil ich erhaltene Befehle zu peinlichst genau u[nd] gewissenhaft durchgeführt habe. Auf Grund meiner Erziehung von Hause aus, beim Militär und bei der SS konnte ich einfach nicht anders. Ein Privatleben kannte ich kaum, ich war meist immer im Dienst.

Krakau, 17.8.1946

Rudolf Höß

Tłumaczenie

Mój życiorys

Ja, Rudolf Franz Ferdinand Höss, urodziłem się 25 XI 1900 roku w Baden-Baden. Mój ojciec, Franz Xaver Höss, był oficerem w niemieckiej wschodnio-afrykańskiej Jednostce Ochronnej i był wielokrotnie ranny. Z powodu poniesionych ran i gorączki tropikalnej zrezygnował ze służby czynnej. Przejął interesy rodziców mojej matki w przedsiębiorstwie zajmującym się importem kawy i herbaty. Rodzice żyli w dobrym, uporządkowanym związku. Miałem również dwie siostry, które urodziły się w latach 1904 i 1906. Obie żyją i są zamężne. W 1906 roku, ze względu na interesy, moja rodzina przeprowadziła się do Manheim. Tam również uczęszczałem początkowo do Szkoły Podstawowej, a następnie do Gimnazjum Humanistycznego aż do stopnia średniego. Byłem wychowywany surowo. Moi rodzice byli bardzo religijni. Ojciec był wręcz fanatycznym katolikiem. Ślubował, że zostanę duchownym. Podporządkował temu całe moje wychowanie. Byłem głęboko wierzący i bardzo poważnie traktowałem przygotowania do przyszłego zawodu. Chciałem

zostać misjonarzem. [Poza tym – M.K.] nie przypominam sobie szczególnych wydarzeń z tego okresu.

Krótko przed wybuchem wojny, w maju 1914 roku, mój ojciec nagle zmarł.

Na początku wojny uczniowie wyższych klas mogli działać jako pomocnicy Czerwonego Krzyża. Dzięki temu miałem codziennie kontakt z rannymi żołnierzami i z podziwem wysłuchiwałem opowieści o ich przeżyciach na polu walki. To obudziło we mnie gorące pragnienie zostania żołnierzem. Wielu moich przodków służyło w wojsku. Miałem to we krwi. Czas wolny od nauki spędzałem odtąd tylko w szpitalach wojskowych, koszarach i na dworcu, gdzie obserwowałem przejeżdżające transporty wojskowe. Wielokrotnie próbowałem dostać się do jednego z takich transportów na front, jednak za każdym razem odprowadzano mnie do domu. Moja dobra matka nie była [jednak – M.K.] w stanie mnie powstrzymać. Myślałem tylko o tym i robiłem wszystko, aby zostać żołnierzem. Napomnienia ze strony matki, opiekuna, krewnych i nauczycieli, abym najpierw ukończył szkołę, nie odniosły skutku. W 1916 roku w szpitalu wojskowym poznałem pewnego rotmistrza, którego prosiłem i błagałem tak długo, aż ostatecznie zgodził się zabrać mnie do swojego szwadronu.

Co roku, na początku wakacji szkolnych wyjeżdżałem do pewnego gospodarstwa rolnego w Schwarzwaldzie, gdzie spędzałem lato. Jednak tego roku wyjechałem – o czym moja matka nie miała najmniejszego pojęcia – do Bruchsal, do garnizonu 21 Regimentu Badeńskich Dragonów, w którym służył również mój ojciec, do mojego rotmistrza. Właśnie w tym czasie tworzył on oddział kawaleryjski dla Korpusu w Azji. Co prawda nie miałem jeszcze 16 lat, ale byłem wystarczająco silny, aby uchodzić za osiemnastolatka. Po krótkim, specjalnym szkoleniu wysłano mnie do Turcji. Mojej dobrej matki nie zobaczyłem już nigdy, gdyż zmarła w roku 1917. [Do Niemiec – M.K.] napisałem dopiero po dotarciu do Turcji, ze strachu, że zostanę zmuszony zostać w domu. Mój oddział początkowo stacjonował w Iraku, w ramach dywizji tureckich. Następnie w 1917 roku zostaliśmy wcieleni do formacji niemieckich na froncie palestyńskim. Byłem dwukrotnie ranny, chorowałem na malarię i zostałem kilkakrotnie odznaczony. W wieku 17 lat mianowano mnie podoficerem. Po zawieszeniu broni w październiku 1918 roku, przeszedłem z moim samodzielnym oddziałem kawaleryjskim przez Anatolię i Morze Czarne do Warny, poprzez Bułgarię, Rumunię do Austrii, gdzie zostaliśmy rozbrojeni przez jednostki alianckie. W międzyczasie zostałem mianowany zastępcą wachmistrza. W styczniu 1919 roku dotarliśmy do naszego starego garnizonu, gdzie natychmiast zostałem zwolniony ze służby. O ponownym zjednoczeniu formacji nikt wtedy już nie myślał.

Krewni, a szczególnie mój opiekun, naciskali bym kontynuował naukę, abym zgodnie z wolą mego ojca, został duchownym. Ja jednak pragnąłem zostać żołnierzem! Ostatecznie doszło do zupełnego zerwania kontaktów z rodziną. Zrezygnowałem z części mojego majątku na korzyść siostr i w styczniu 1919 roku wyjechałem do Wschodnio-Pruskich Korpusów Ochotniczych do Balticum⁸. Zostałem wcielony do Freikorps Rossbach, w którego szeregach walczyłem następnie podczas walk w Zagłębiu Ruhry i na Górnym Śląsku. W czasie pobytu w Korpusie Ochotniczym w 1921 roku, w różnych dobrach ziemskich na Śląsku i w Meklemburgii nauczyłem się gospodarowania na roli. W listopadzie 1922 roku

⁸ Höss wstąpił do Freikorpsu w Królewcu.

wstąpiłem w Monachium do NSDAP z numerem członkowskim 3240. Znaczną część tak zwanych grup pracowniczych stanowili byli członkowie Korpusu Ochotniczego, umieszczeni jako pracownicy rolni w majątkach ziemskich na Śląsku, Pomorzu i w Meklemburgii. Taką właśnie grupę prowadziłem w jednej z cegielni w Meklemburgii wiosną 1923 roku. Było to w czasie tzw. „biernego oporu” w Zagłębiu Ruhry. Walkę zbrojną prowadził tam [Albert Leo – M.K.] Schlageter⁹, który został zdradzony i rozstrzelany przez Francuzów 26 maja 1923 roku. Kilka dni po rozstrzelaniu Schlageter’a w sąsiadującym z nami mieście Parchim pojawił się pewien człowiek, który chciał werbować ludzi na rzecz Francji. Po bliższym zbadaniu sprawy wyszło na jaw, że chodziło o tego samego człowieka, który wydał Schlageter’a. Zgodnie z ówczesnym, niemieckim, republikańskim prawem nie podlegał on żadnej karze, został więc przez nas rozstrzelany. W wyniku zdrady zostaliśmy [następnie – M.K.] aresztowani i doszło do tzw. parchimowskiego procesu o morderstwo przed Sądem Państwowym w Lipsku. Skazano mnie na 10 lat pobytu w domu wychowawczym. Późniejszy szef Kancelarii Partyjnej Martin Bormann został również osądzony i skazany na karę 1,5 roku więzienia¹⁰. Dzięki ogólnej amnestii, po odbyciu połowy wyznaczonej kary, zostałem zwolniony z więzienia.

Po opuszczeniu więzienia, wstąpiłem w roku 1929 do Związku Artamanów¹¹. Był to związek młodych ludzi, którzy pragnęli nauczyć się gospodarowania na roli, aby później prowadzić własne gospodarstwo. Ja również postawiłem sobie taki cel. Od razu w pierwszej grupie poznałem moją żonę – Hedwig Hensel, która miała podobne zamiary. Po krótkim czasie pobraliśmy się. Los nie mógł przeznaczyć mi lepszej i pracowitszej żony. Szczęśliwie i dzielnie dała nam pięcioro zdrowych dzieci, [ur. w – M.K.] 1930 – Klaus-Berndt, 1932 – Heidtraut, 1933 – Ingebritte, 1937 – Hansjürgen, 1943 – Annegret. Po ślubie, aż do roku 1934 prowadziłem jedną z większych grup Artamanów na Pomorzu. W związku z tym, że obydwójce pracowaliśmy i prowadziliśmy bardzo oszczędny tryb życia, mogliśmy zaoszczędzić wystarczającą sumę pieniędzy, aby w krótkim czasie przejąć jedną z kolonii. Wszystkie nasze poczynania były temu podporządkowane. Miało [jednak – M.K.] stać się inaczej.

Do roku 1934 byłem prostym członkiem partyjnym, bez żadnego stanowiska. Podczas kolejnych prób wciągnięcia mnie w służbę partyjną, odmawiałem, bo pragnąłem zostać rolnikiem. Wiosną 1934 roku w naszej okolicy została utworzona Kawaleria SS. Administrator dóbr ziemskich, gdzie działałem z moją grupą Artamanów już od trzech lat, zwrócił się do mnie z propozycją, bym utworzył taką Kawalerię w jego okręgu. Sam miał dostarczyć konie i niezbędne wyposażenie. Wkrótce dysponowałem porządnym, dobrze wyszkolonym oddziałem kawalerzystów. W czerwcu 1934 roku w Szczecinie odbył się przegląd wszystkich pomorskich oddziałów SS. Prowadziłem jedną z grup kawalerii. Po przeglądzie zostałem nieoczekiwanie wezwany do Himmlera, który bez

⁹ W styczniu 1923 r. Francuzi i Belgowie przystąpili do okupacji Zagłębia Ruhry w związku z niewywiązaniem się Niemców z reparacji wojennych. Schlageter kierował na tym terenie akcją sabotażową.

¹⁰ Za zabicie Waltera Kadowa Höss został skazany na 10 lat więzienia, Bormann dostał 1 rok.

¹¹ Związek Artamanów (persk. Artam – naturalny porządek) – wspólnoty rolnicze w Niemczech, powstałe w 1924 r. z inicjatywy Wilibalda Hentschela. Miały być „szkołami osadników”, którzy to mieli stać się „germańskim wałem” na wschodzie. Wspólna praca, ascetyczny tryb życia, łączność z naturą, kultywowanie mitologii germańskich były ich wyznacznikami. Artmani osadzeni byli w koloniach, gospodarstwach rolniczych jako przeciwwaga dla polskich robotników rolnych. Wśród Artmanów dominowały prawicowe i nacjonalistyczne poglądy. Do związku należeli m.in. Heinrich Himmler, Richard Darre (Krew i Ziemia).

ogródek zapytał, czy nie chciałbym przejść do czynnej służby w SS w jednym z obozów koncentracyjnych. Stałem przed trudną decyzją i poprosiłem o czas do zastanowienia, gdyż moim pragnieniem była kolonizacja, chciałem więc najpierw omówić sprawę z żoną. O decyzji miałem poinformować go w Berlinie. Długo nie mogłem się zdecydować. Ostatecznie zwyciężyła możliwość ponownej czynnej służby wojskowej. Wyrażenie „obóz koncentracyjny” kompletnie nic mi wówczas nie mówiło, nie zastanawiałem się również nad tym. Pociągała mnie tylko i wyłącznie chęć bycia „żołnierzem”.

W dniu 1 XII 1934 zostałem powołany przez ówczesnego inspektora obozów koncentracyjnych, *Gruppenführera* Eicke¹², do służby w Dachau¹³. Moja rodzina mogła przeprowadzić się [tam – M.K.] w styczniu 1935 roku. Przez pierwsze pół roku byłem szkolony według nowych zasad wojskowych. Później sam zostałem instruktorem. Moje życzenie, aby pozostać w owej jednostce, nie spełniło się. Wszyscy liczący powyżej 25 lat musieli wystąpić z jednostki wartowniczej. W ten sposób dostałem się do służby w areszcie ochronnym obozu koncentracyjnego Dachau. Mniej więcej przez pół roku służyłem jako blokowy. Miałem więźniów skazanych na pracę przymusową. Byli to więźniowie, którzy zostali wysłani poprzez urzędy pracy na półroczny okres kary, ponieważ albo stronili od pracy, albo jakimiś innymi sposobami uchylali się notorycznie od zatrudnienia. Takie środki stosowano jedynie w Bawarii. Więźniowie, którzy mieli jakiś zawód, byli zatrudniani w zakładach obozowych, ci którzy nie mieli stałego zawodu, byli do niego przyuczani. Do zadań każdego blokowego należała dokładna kontrola i składanie raportów z wykonanej pracy oraz zachowania się więźniów. Złe zachowanie i także wyniki pracy mogły prowadzić do przedłużenia kary o rok. Te działania wychowawcze przyniosły sukces. Nie dochodziło do przypadków recydywy. Na początku maja 1936 zostałem raportowym¹⁴. Miałem pod sobą kilku strażników bloku i byłem odpowiedzialny za cały zakład produkcyjny aresztu ochronnego. W tym czasie w Dachau znajdowało się zawsze równo 2000 więźniów. Zakwaterowanie, odzież i warunki higieniczne były bez zarzutu. Wyżywienie było dobre i w wystarczających ilościach. W roku 1936 zostałem mianowany *Untersturmführerem*. W roku 1937 zostałem zarządcą dóbr osobistych więźniów. Miałem pod opieką całe mienie ruchome, rzeczy wartościowe i pieniądze więźniów, nadzorowałem przekazy pieniężne i ubezpieczenia. Ta wyłącznie biurowa praca w ogóle mi nie odpowiadała. W maju 1938 roku otrzymałem stanowisko adiutanta przy komendancie obozu w Sachsenhausen. Wcześniej był on szefem aresztu ochronnego w Dachau i zażądał mojego przeniesienia. W tym samym roku zostałem również mianowany *Ober- i Hauptsturmführerem*¹⁵. Moja rodzina podążyła za mną jesienią 1938 roku. Wraz z zajęciem Ziem Sudeckich czynne jednostki wartownicze zostały powołane do służby i zastąpione przez rezerwistów SS. W związku z tym doszło do poważnych trudności w prowadzeniu obozu. Jesienią 1939 roku zachorował komendant i nie był zdolny do służby. Szef aresztu ochronnego został jego zastępcą, a ja zająłem jego stanowisko. Na początku wojny, w wyniku aresztowań,

¹² Theodor Eicke – faktyczny twórca obozów koncentracyjnych. W 1934 r. mianowany Inspektorem Obozów Koncentracyjnych. W 1939 r. objął dowództwo dywizji SS Totenkopf. Zginął na froncie wschodnim.

¹³ Dachau – pierwszy, założony w 1933 r., obóz koncentracyjny w III Rzeszy.

¹⁴ Blokowi – zarządzający blokiem podoficerowie SS, podlegali raportowemu, który był prawą ręką kierownika obozu.

¹⁵ Unter-, Ober-, Hauptsturmführer – stopnie oficerskie w SS. Odpowiedniki podporucznika, porucznika i kapitana.

które objęły dawnych komunistycznych i socjaldemokratycznych działaczy partyjnych, obóz w Sachsenhausen był obłożony prawie do granic możliwości. Udało się jednak prowadzić jako tako uporządkowaną działalność obozu.

W końcu kwietnia 1940 roku zostałem oddelegowany do dokonania przeglądu w nowo tworzonego obozu koncentracyjnym w Auschwitz. Z początkiem maja powołano mnie do tworzenia tegoż obozu. Miałem sprawować urząd komendanta. Wszystkie trudności, z jakimi się zetknąłem podczas budowy i rozbudowy obozu w Dachau i Sachsenhausen, były niczym w porównaniu z pracą, która stała przede mną i którą z całą odpowiedzialnością miałem wykonać. Prawdziwych współpracowników miałem niewielu, większość robiła to, co im nakazano. Prawie cała praca spoczywała w moich rękach. Ze strony moich zwierzchników służbowych, inspektorów obozów koncentracyjnych, nie miałem żadnego wsparcia. Wprost przeciwnie, w ogóle nie brano na poważnie moich sprawozdań i próśb, ponieważ w starych obozach nie znano tego rodzaju problemów. Również podczas osobistych wizyt inspektora obozów koncentracyjnych *Gruppenführera* Glücksa¹⁶, nie mogłem go przekonać, że mamy trudności i liczne potrzeby. Uchodziłem za niewygodnego malkontenta. W większości przypadków musiałem sam sobie radzić. Po moim pierwszym sprawozdaniu skierowanym do *Reichsführera*¹⁷ w Berlinie w listopadzie 1940 roku, a szczególnie po wizycie w Auschwitz w marcu 1941 roku, wzrosło jego zainteresowanie możliwościami, jakie dawał obóz. Zaczęły nadchodzić jeden za drugim rozkazy, co rusz kolejne pisma: „życzeniem RF [Reichsführera – M.K.] jest...”. Rozmiary budowy wzrosły niewyobrażalnie. Skutkiem tego budżet na rok 1942 wynoszący 59 milionów marek, został znacznie przekroczony. Kiedy podczas jednej z wizyt *Reichsführera* wskazałem na poważne, spowodowane wojną trudności, odpisał mnie krótko: „Dla oficera SS nie istnieją żadne problemy, on jest po to, aby je likwidować”. Tak wyglądało moje wsparcie z góry. Nieustannie nowe polecenia, ale żadnej pomocy. Mimo to wciąż z radością przystępowałem do pracy nad rozbudową obozu – w szczególności gospodarstwa rolnego. Odpoczynek znajdowałem w kręgu rodziny, którą mogłem sprowadzić jesienią 1940 roku.

Po owym ciężkim rozkazie o wyniszczeniach masowych, który dostałem osobiście od *Reichsführera* w Berlinie latem 1941 roku, gdy rozpoczęły się pierwsze akcje¹⁸, stałem się jeszcze bardziej zamknięty i niedostępny. Nawet jeśli jako narodowy socjalista i członek SS byłem przekonany o konieczności podjęcia tych trudnych kroków, wewnątrz jednak nie mogłem z tym się uporać. [Z drugiej strony – M.K.] nie mogłem tego okazać wobec otoczenia. Dlatego też stawałem się coraz bardziej twardy, łatwo popadałem w rozdrażnienie, często mimowolnie i wbrew własnej woli w stosunkach z kolegami. Jako odludek z natury, już w młodości nie miałem towarzyszy zabaw. Teraz stawałem się nim w jeszcze większym stopniu. Nawet moja żona cierpiała okropnie z tego powodu. Latem 1943 roku byłem do tego stopnia wyczerpany nerwowo, że zostałem przez lekarzy wysłany na 6-tygodniowy

¹⁶ Richard Glücks – od 1940 r. szef Inspektoratu Obozów Koncentracyjnych, od 1942 r. szef tzw. Zespołu D w Głównym Urzędzie Gospodarczo-Administracyjnym SS.

¹⁷ Reichsfürer SS – najwyższy stopień w SS. Pisząc „Reichsführer” Höss miał na myśli oczywiście Heinricha Himmlera.

¹⁸ Tutaj Höss prawdopodobnie (podobnie jak w swojej Autobiografii) pomieszał fakty. W lipcu 1941 r. rozmawiał z Himmlerem, jesienią dokonywano pierwszych mordów grup więźniów przy użyciu cyklonu B, jednak masową akcją eksterminacyjną ludności żydowskiej w Auschwitz (jak i w powstałych wiosną obozach zagłady Bełżec, Sobibór i Treblinka) rozpoczęto na początku 1942 r.

urlop wypoczynkowy. Tam z dala od obozu szybko odpocząłem. We wrześniu 1943 roku odwiedził obóz *Obergruppenführer* Pohl¹⁹, szef Głównego Urzędu Gospodarczo-Administracyjnego SS, pod którego nadzorem znajdowały się również inspekcje obozów koncentracyjnych. Liczba więźniów wzrosła w owym czasie do 140 000, a 4 000 członków SS stało do dyspozycji w jednostkach nadzoru i obserwacji. Odpowiedzialność spoczywała tylko i wyłącznie na mnie. Pohl tak naprawdę po raz pierwszy zobaczył Auschwitz i był wstrząśnięty jego rozmiarami i zadaniami. Natychmiast wysłał pismo do Himmlera, że to jest niemożliwością, aby jeden człowiek był odpowiedzialny za tego rodzaju przedsięwzięcie. Prosił o podział na trzy samodzielne obozy²⁰. Decyzję zatwierdzono, a ja z dniem 1 XII 1943 zostałem przez mojego zwierzchnika awansowany. W Auschwitz awansowałem w roku 1940 na *Sturmbannführera*, a w roku 1942 na *Obersturmbannführera*²¹. Ponownie starałem się dostać na front, Himmler odmawiał każdorazowo.

Z mieszanymi uczuciami przejąłem moje nowe stanowisko w Oranienburgu²². Zostałem szefem Urzędu D I w jednostce urzędniczej D – Inspekcji Obozów Koncentracyjnych w Głównym Urzędzie Gospodarczo-Administracyjnym SS²³. Mojemu urzędowi podlegał głównie dział polityczny, ponadto informacja, komunikacja, broń i sprzęt, szkolenia wszystkich członków SS we wszystkich obozach i patrole z psami. Dział polityczny opracowywał całą korespondencję pomiędzy poszczególnymi obozami i RSHA (Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy). Ponadto zajmował się rejestracją przypadków śmiertelnych i wypadków, opracowywaniem sprawozdań o ucieczkach, protokołów egzekucji i przedstawianiem ostatecznych raportów o więźniach przed *Reichsführerem* i przed RSHA. Prócz tego prowadziłem również osobiste rozmowy we wszystkich sprawach związanych z więźniami z RSHA, w szczególności z szefem Urzędu IV (Egzekutywa) *Gruppenführerem* Müllerem²⁴. Podczas moich objazdów inspekcyjnych we wszystkich obozach koncentracyjnych musiałem je kontrolować i służyć radą, mimo że przekraczało to zakres moich obowiązków. Po każdej podróży inspekcyjnej musiałem zdać dokładną relację *Reichsführerowi*. Nigdy nie otrzymywał przesadzonych sprawozdań. Były one zawsze oparte na faktycznych warunkach, jakie panowały w obozach. Z tego powodu moi zwierzchnicy dosyć często nie dopuszczali mnie do niego. Z powodu długoletniego doświadczenia potrafiłem dobrze ocenić niedociągnięcia. To jednak nie skutkowało. Himmler pozostawał uparty. Dla niego liczył się tylko program zbrojeniowy, bez względu na koszty, szczególnie jeśli chodziło o przeniesienie produkcji lotniczej i broni V do podziemnych ośrodków produkcyjnych. Więźniowie mieli stanowić główną siłę roboczą,

¹⁹ Oswald Pohl – szef administracji SS, od 1939 r. na czele Głównego Urzędu Administracji i Gospodarki SS, później Głównego Urzędu Gospodarczo-Administracyjnego SS. Skazany na śmierć w Norymberdze i stracony.

²⁰ 22 listopada 1943 r. obóz został podzielony na części: Auschwitz I (obóz macierzysty), Auschwitz II – Birkenau, Auschwitz III (podobozy).

²¹ *Sturmbann-* i *Obersturmbannführer* – wyższe stopnie oficerskie SS. Odpowiedniki majora i podpułkownika.

²² Szybko Höss uświadamia czytelnika, że ów „awans” był w rzeczywistości degradacją.

²³ Główny Urząd Gospodarczo-Administracyjny SS składał się z 5 grup urzędów oznaczonych literami A, B, C, D, W. Największe znaczenie miała grupa urzędów D (obozy koncentracyjne). W jej skład wchodziły urzędy: D I (Urząd Centralny), D II (Urząd ds. Zatrudnienia Więźniów), D III (Urząd ds. Sanitarnych w Obozach), D IV (Urząd ds. Administracyjno-Gospodarczych). Szef grupy D był jednocześnie Inspektorem obozów koncentracyjnych. Obejmując stanowisko szefa Urzędu D I Höss zamienił się stanowiskiem z Arturem Liebehenschelem.

²⁴ Heinrich Müller – w czasie wojny szef Departamentu IV RSHA, czyli osławionego Gestapo. Do dzisiaj nie wyjaśniono okoliczności i czasu jego śmierci.

bez odpowiedniego wyżywienia i zakwaterowania. Próby zwrócenia na to uwagi były daremne. Mieliśmy być posłuszni i wykonywać wydawane przez *Reichsführera* rozkazy. Ostatecznie każda próba okazania dobrej woli i poprawy warunków życia więźniów, w celu zachowania siły roboczej na potrzeby zbrojeń, została zniszczona na skutek coraz bardziej dotkliwych nalotów. W związku z zamykaniem obozów na wschodzie, obozy w Rzeszy były coraz bardziej przeładowane. Zamiast przekazywać je wrogowi wraz z więźniami, musiały one zostać, według rozkazu *Reichsführera*, zlikwidowane. Wynikiem tego było rozprzestrzenianie się chorób i góry trupów.

Wojna zbliżała się ku końcowi. Kiedy z końcem kwietnia 1946²⁵ roku otrzymałem rozkaz zlikwidowania obozu w Sachsenhausen, próbowałem, w obecności przedstawicieli Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, wyraźnie pokazać konsekwencje wydania tego rozkazu *Gruppenführerowi* Müllerowi z RSHA. Chciałem, by *Reichsführer* odstąpił od niego. Müller zadzwonił po dwóch godzinach [informując – M.K.], że *Reichsführer* żąda, aby zjawił się przed nim każdy, kto sprzeciwia się wykonaniu rozkazu. Obozy miały zostać likwidowane. Kolumny więźniów, błakając się po lasach i drogach, próbowały oderwać się od nadciągającego wroga. Przy likwidacji obozu w Sachsenhausen zgodnie z rozkazem przeniosłem inspekcję obozu do Ravensbrück. Po ośmiu dniach obóz w Ravensbrück także musiał zostać zlikwidowany, a my pomaszerowaliśmy przez Barth na Pomorzu do Rendsburga. Kontakt z przemieszczającymi się komendanturami obozów był już niemożliwy. Kontakt radiowy z Dachau także nie był możliwy.

3 maja 1945 roku zameldowali się: inspektor obozów koncentracyjnych *Gruppenführer* Glück, *Standartenführer* Maurer²⁶ (D II), ja po raz ostatni [zameldowałem się – M.K.] przed *Reichsführerem* w Rendsburgu w Szkole Marynarki Wojskowej. „Wcielicie się w rozproszeniu do Wehrmachtu” – to był jego ostatni rozkaz, po czym zostaliśmy zwolnieni. Pozostała część inspektoratu we Flensburgu otrzymała nowe dokumenty i została wcielona do Marynarki. Nie zobaczyłem więcej żadnego z nich. Ja sam jako bosmanmat Franz Lang otrzymałem rozkaz wymarszu do Szkoły Informacji Marynarki w Rautum na wyspie Sylt, gdzie zameldowałem się 5 V 1946 roku. Z jednostką tą, po internowaniu, zostałem z końcem maja przesunięty do rejonu zamkniętego na kanale Północno-Bałtyckim²⁷. 8 VII 1946²⁸ roku zostałem zwolniony przez Anglików w [działającym – M.K.] w Heide-Hollstein urzędzie demobilizującym i skierowany do pracy poprzez urząd pracy we Flensburgu. Urząd ten pośredniczył w kontakcie z jednym z rolników w Gottrüpel koło Flensburga, gdzie przez 8 miesięcy pozostawałem nierozpoznany.

Moja rodzina przeniosła się w listopadzie 1944 roku z Auschwitz do Ravensbrück, gdzie udało mi się znaleźć mieszkanie. Podczas ucieczki Inspekcji Obozów, miałem możliwość zabrania mojej rodziny samochodem i pozostawienia ich u znajomej rodziny w Holstein. Podczas internowania w marynarce, znajdowałem się w pobliżu i wielokrotnie miałem możliwość odwiedzania ich. Po zwolnieniu mogłem pisać jedynie z ukrycia, przez znajomych.

²⁵ Oczywiście chodzi tutaj o 1945 r.

²⁶ Gerhard Maurer – szef urzędu D II WVHA, zajmował się zatrudnianiem więźniów. Po wojnie skazany na śmierć przez sąd w Krakowie. Wyrok wykonano.

²⁷ Popularniejsza nazwa to Kanał Kiloński.

²⁸ Oczywiście zameldowanie się i zwolnienie z jednostki Kriegsmarine miały miejsce w 1945 r. Höss nie pierwszy raz pomylił daty.

Nocą 11 III 1946 roku zostałem nagle aresztowany przez British Fields Security Police²⁹ i umieszczony w Heide. Podczas przesłuchań powiedziano mi, że tak długo naciskano na moją rodzinę, aż ostatecznie mój najstarszy syn wyjawiał miejsce mojego pobytu.

Podczas ucieczki 1 V 1945 roku nocowaliśmy w pewnym gospodarstwie. Gdy z radia usłyszeliśmy, że Führer nie żyje, chcieliśmy wraz z żoną i dziećmi odebrać sobie życie. Ale ze względu na dzieci nie zdecydowaliśmy się na ten krok. Mieliliśmy dostatecznie dużą ilość trucizny ze sobą. Wiele zostałooby nam oszczędzone. Czy postąpiliśmy dobrze? Na kilka dni przed aresztowaniem moja ampułka z trucizną, którą tak długo nosiłem przy sobie, rozbiła się. Przeznaczenie? Zrządzenie losu?

Poprzez całe życie spotykało mnie wiele niepowodzeń, ponieważ skrupulatnie i sumiennie wykonywałem otrzymanywane rozkazy. Z powodu mojego wychowania w domu, w wojsku i w SS, nie potrafiłem po prostu inaczej. Prawie nie miałem życia prywatnego, prawie zawsze byłem na służbie.

Kraków, 17.8.1946.

Rudolf Höss

Thumaczenie: Marzena Kessler

SUMMARY

“My Life” by Rudolf Höss

This published account by Rudolf Höss was made in Montelupi prison in Krakow in August 1946, three month after the prisoner had been brought to Poland. Most probably, it was the first attempt by the commander of the former Auschwitz concentration camp to present his life story. Soon afterwards (in November 1946–February 1947) Höss set down his extensive memories which have been published in several editions in Poland and abroad. In February 1947 he was transported to Warsaw for a court hearing and after the verdict was announced in April, Höss was brought to the prison in Wadowice from where, after a few days, he was taken to the place of his execution – Auschwitz concentration camp.

Höss writes about his childhood memories, the times when he joined the army, about the fights in the Middle East during World War I, the Voluntary Corpses and Artaman Society. He gives an account of his appointment to the SS by Himmler and his career in concentration camps, crowned by becoming the commander of the newly established camp at Auschwitz. Under his supervision the camp was expanded into a whole complex of camps and Höss then goes on to describe his exhaustion by work and his depression caused by the beginning of the mass extermination of Jews. He also describes his transfer in 1943 to work at the SS

²⁹ Brytyjska Połowa Policja Bezpieczeństwa zajmowała się m.in. wylapywaniem zbrodniarzy nazistowskich. Według innej wersji wydarzeń Höss został wydany przez swoją żonę, której Brytyjczycy zagrozili wywózką dzieci na Syberię.

Main Economic and Administrative Office, his work there, the end of the war and his arrest by the British. It is advisable to read his account after becoming more acquainted with the facts of Auschwitz, as in many places Höss altered or avoided facts he would have known but were 'inconvenient' for him to set down. Obviously, he had the tendency to 'whiten' his image and present himself only as an executor of inhuman orders, a mere cog in the enormous machine.

Rudolf Höss's account is kept in the files of the Central Prison at Montelupi Street in Krakow (temporary nr WW 8). Apart from this, in the collection of files (temporary nr WW160) there are other materials connected with Höss: a copy of the verdict of death, his health card and documents connected with his transportation.

Miscellanea

Gałka na karmelitańskiej kaplicy Matki Bożej Piaskowej w Krakowie

Kaplica Matki Bożej u karmelitów na Piasku w Krakowie stanowiąca od setek lat sanktuarium maryjne z cudownym wizerunkiem „Pani Krakowa”, zawiera wiele ciekawych i nie do końca odkrytych sekretów. Od kilku lat trwają tam prace konserwatorskie, mające na celu przywrócenie blasku tego szczególnego miejsca. Podczas nich konserwatorzy i historycy mają sposobność poszerzyć wiadomości dotyczące dziejów kaplicy i kultu.

Jednym z zapomnianych przedmiotów, jaki niedawno odnaleziono była gałka¹, jaką umieszczano zazwyczaj na zwieńczeniu dachu. Chociaż stanowi ona stały element wielu kaplic, to w przypadku Kaplicy Piaskowej jej istnienie nie było oczywiste, bowiem zwieńczenie kaplicy stanowi ponadnaturalnej wielkości połączona figura Matki Bożej z Dzieciątkiem. W czasie renowacji tej rzeźby wyjęto z jej wnętrza niewielką miedzianą gałkę. Jej komisyjnego otwarcia dokonano 21 października 2004 r. Wewnątrz znajdowały się trzy zapiski sporządzone w czasie renowacji kaplicy w latach 1757, 1889 i 1956 oraz osiemnaście monet.

Pierwsza wzmianka o gałce na kaplicy, jaką udało się odnaleźć w archiwaliach klasztoru karmelitów, pochodzi z 1640 r.², kiedy to położono krzyż kapliczny i właśnie gałkę. Miało to miejsce jeszcze podczas przebudowy kaplicy³ w latach 1637–1641. Po zburzeniu kaplicy w 1656 r. podczas okupacji szwedzkiej, odbudowano ją w latach 1657–1679, nadając obecny kształt. Wówczas, w 1678 r. umieszczono na szczycie jej kopuły

¹ Gałką zazwyczaj nazywa się kuliste zwieńczenie szczytu dachu czy kopuły. W większości zawierają one metalowe puszkę na dokumenty i przedmioty uprzednio w nich zdeponowane. W artykule przyjęto określenie „gałka” mając na myśli kulisty kształt puszki, jak i jej funkcję.

² *Liber perceptarum et expensarum*, AKKr, sygn. 703/295: „Malarzowi... od gałki y krzyża złoconia”, s. 969, „Panu Piotrowi Hamernikowi za gałkę y krzyż na kaplicę”, s. 973.

³ Kaplica istniała już w XVI w., przetrwała w znacznym stopniu pożar kościoła w 1587 r. Była miejscem pielgrzymek królewskich, a także składano w niej liczne wota, o których wiadomo z najstarszych zachowanych inwentarzy. Kaplica okazała się za mała (8 x 16 m) na potrzeby rozrastającego się kultu i od 1629 r. planowano jej rozbudowę. Miała ona miejsce w latach 1637–1641. Zob. Wacław Kolak, *Najstarsze zachowane inwentarze kościoła Karmelitów na Piasku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1997, t. 3, s. 85–98, Janina Bieniarzówna, Antoni Tomasz Piotrowski, *Sanktuarium maryjne w kościele OO. Karmelitów na Piasku w Krakowie. Dzieje kultu i kaplicy*. Kraków 1993, Relacja o. B. Tomaszewskiego o pomiarach fundamentów kaplicy w czasie prac ziemnych, zob. *Kronika klasztoru OO. Karmelitów na Piasku od r. 1914*, AKKr, sygn. 649a/684, s. 77.

brązową połączoną figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem⁴, wykonaną przez złotnika Mikołaja Truszwicza według drewnianego modelu, który sporządził snycerz Kazimierz Kaliski⁵. Prawdopodobnie wówczas nie umieszczono jeszcze gałki wewnątrz rzeźby. Została ona wykonana dopiero w 1757 r., z tego bowiem roku pochodzi najstarsza zamknięta w jej wnętrzu notatka. Również wydatki klasztoru z 26 lutego 1757 r. na miedziane naczynia kuchenne, m.in. „bankę małą” zrobioną przez kotlarza Walentego Swietlńskiego⁶ wskazywałyby na jej ówczesne wykonanie.

Gałka czy też bańka jest niewielka, wykonana z blachy o grubości do 1 mm, składa się z dwóch części: „czarki” o średnicy 61 mm i głębokości 45 mm oraz półkolistej nakrywki o średnicy 67 mm i głębokości 22 mm. Po złożeniu gałka ma kształt nieco spłaszczonej na obwodzie kuli. Była ona dodatkowo zabezpieczona miedzianym drutem, który utrzymywał ją we wnętrzu rzeźby. Po wyjęciu gałka była spatynowana, zwłaszcza w miejscach styku z mocującym drutem, natomiast wewnątrz jedynie w niektórych miejscach pokrywał ją lekki nalot. Poza informacjami zamieszczonymi w dokumentach z gałki na kaplicy Matki Bożej Piaskowej, nie odnaleziono innych przekazów odnoszących się do jej zawartości⁷. Inaczej jest w przypadku gałki umieszczonej na sygnaturce kościoła. Szczegółowy opis jej zawartości zanotowano w rachunkach klasztornych z 1739 r.⁸ Gałka ta nie została dotych-

⁴ Rzeźba jest umieszczona na małej kopulce zamykającej latarnię właściwej kopuły.

⁵ Władysław Włodarczyk, *Kościół karmelitów na Piasku*, „Rocznik Krakowski” 1963, t. 36, s. 141.

⁶ *Liber computorum conventus...*, AKKr, sygn. 709/305, s. 154.

⁷ O niewielkiej metalowej kuli wspominał w swej pracy o klasztorze krakowskim karmelitów o. Bronisław Tomaszewski. Zob. Bronisław Tomaszewski, *Dzieje klasztoru oo. Karmelitów na Piasku w Krakowie*, Kraków 1970, s. 88 (maszyn).

⁸ Memoria 14^o. Iz in Anno 1739 przy reparacji i blachą pokryciu kopułki na kościele naszym, acclusa et reposita w gałce tejże kopułki, pro futura rei memoria, hic adnotantur sequentia: In nomine Domini amen. Anno Domini millesimo septingentesimo primo. Copula haec erecta stetit annis triginta octo duravit imbrum ac ventorum contrarietate[m], per hoc temporis spatium quassata, et iam ultimum spirans agonem restauratione[m] indiguit. Faventibus superis piorum eleemosyna benefactorum anno ab Incarnatione Domini nostri Jesu Christi millesimo septingentesimo trigesimo nono, mense Augusti, claves caeli in manibus gestante Sanctissimo Domino nostro Clemente XII, in Cathedra episcopali Cracoviensi sedente eminentissimo et reverendissimo domino nostro Joanne Alexandro in Lipe Lipski, Sanctae Romanae Ecclesiae cardinali, solium Regni Poloniae possidente Augusto tertio, conventum istum in Arenis gubernante admodum reverendo patre magistro Bonaventura Kiełkowicz sacrae theologiae doctore ex-provinciali et vicario provinciae, pristino statui restituta fuit quam, ut longius duraturam postera videant saecula. Illustrissimus et excelentissimus dominus Alexander Casimirus in Słupow Szembek palatinus Siradiensis, Becensis, Kovelensis, Radomsciensis, Visniovienensis capitaneus cupro totam vestiri fecit, cuius mens et pia est cordis intentio. Etiam ecclesiam hanc tegulis tectam cupro investire totam, quod totum cedat ad maiorem Dei, Ter Optimi Maximi gloriam, Beatissimae Virginis Mariae sine labe originali conceptae honorem, sanctorum omnium Ordinis Carmelitarum et vel maxime, quorum dotata est sacris reliquiis venerationem. Reliquiae Sacrae ibidem repositae: 1^{mo} Lignum sanctissimae Crucis Domini nostri Jesu Christi. 2^{do} ex indusio Beatissimae Virginis Mariae, 3^{io} ex pallio Sancti Joseph[i] eiusdem sponsi, 4^o ex ossibus Sanctae Annae matris Beatissimae Virginis Mariae, 5^o ex ossibus sanctae Teresiae virginis Carmelitanae. Praefatae reliquiae in theca argentea ovata, duobus cristallis munita, sunt repositae una cum authentico. Item corona florum. Benefactores: jegomość pan Tomasz Sreniawski i Reina małżonkowie, wielmożny jegomość pan Antoni Pieglowski, jegomość pan Jan Jankiewicz, jegomość pan Jan Choroszewicz, jejmość pani Reina Kralowa, jejmość pani Apolonia Piskalska, jegomość pan Wojciech Strzałkowski. Sławetny pan Jan Cheindel kotlarz, mieszczanin krakowski miedzią pokrył. Pan Jakub Nowerkowiec cieśla robił. Zob. *Computa conventus Maioris Cracoviensis Arenensis*, AKKr, sygn. 708/306, s. 476-477.

czas zbadana⁹. Najstarsza notatka umieszczona w gałce Kaplicy Piaskowej pochodzi z 17 maja 1757 r., kiedy to odnowiono kaplicę na zewnątrz i wewnątrz. Z funduszy zebranych od dobroczyńców zamontowano wówczas nowe okna i podwieszono miedziane rynny. Notatka została sporządzona po łacinie na pergaminie o wym. 109 x 141 mm, obustronnie zapisanym i dwukrotnie złamanym¹⁰. Oprócz prac, jakie wówczas wykonano, notatka wymienia: papieża Benedykta XIV, króla polskiego Augusta III, biskupa krakowskiego Andrzeja Załuskiego¹¹ oraz prowincjała karmelitów Spirydiona Ostrowskiego¹² i przeora krakowskiego Ludwika Pierzchalskiego¹³. Na życzenie tego ostatniego włożono do gałki Baranka Bożego (Agnuska)¹⁴ i monetę bieżącą, mianowicie tyńfa polskiego¹⁵, dwie monety pruskie¹⁶ i nowe grosze polskie¹⁷. Wymienieni są również obecni przy tym karmelici: Hilarion Cichoński¹⁸, Szymon Stock Szczeciński¹⁹ oraz wykładowcy filozofii Cezary Olszewicz²⁰ i Gabriel Kreibich²¹. W rachunkach klasztornych nie odnaleziono informacji dotyczących tej renowacji, choć właśnie wówczas musiał powstać zachowany do dziś, monumentalny zespół malowideł Franciszka Piotra Molitora, zdobiący wnętrze kaplicy²². Remont ten i ozdobienie malowidłami przygotowywało zapewne kaplicę do planowanej koronacji Cudownego Obrazu, która została zadekretowana w Rzymie w 1764 r.²³

⁹ Puszka do kuli na sygnaturce kościoła została ponownie wykonana w czasie prac remontowych w 1890 r. *Restauracja kościoła Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny WW. OO. Karmelitów na Piasku w Krakowie*, AKKr, sygn. 831/483, s. 14.

¹⁰ Pergamin prawdopodobnie został wtórnie użyty, ponieważ na odwróciu widoczne są niezatarte ślady zielonej ramki, na boku której widoczny jest napis „Elizabeth”.

¹¹ Andrzej Stanisław Kostka Załuski h. Junosza, (ur. 2 grudnia 1695 r., zm. 16 grudnia 1758 r.), biskup płocki (1723), biskup łucki (1736), biskup chełmiński (1739), biskup krakowski (1746–1758), administrator apostolski diecezji pomezańskiej, w latach 1735–1746 kanclerz wielki koronny.

¹² Ostrowski Wawrzyniec w zakonie Spirydion, (ok. 1709–1757), dr teologii, sekretarz Prowincji i definitor, regens studiów zakonnych w Krakowie (1747), przeor konwentu bielskiego (1751), prowincjał karmelitów (1754), a od 1756 r. asystent Generała Karmelitów na Polskę, zmarł wracając z Rzymu, w Wiedniu 6 listopada 1757 r. AKKr, sygn. 128/232, s. 190.

¹³ Pierzchalski Michał w zakonie Ludwik (ok. 1715–po 1804), mgr nowicjuszy (1747), regens studiów zakonnych w Krakowie (1751), 1754–1760 przeor krakowski, w l. 1779–1783 i 1797–1800 prowincjał.

¹⁴ „Agnusek” (od łac. Agnus Dei) to baranek wielkanocny – medalik z wosku poświęcony przez papieża, z odcisniętą na awersie podobizną Jana Chrzciciela, a na rewersie Baranka. Medalik miał chronić przed złem i chorobami.

¹⁵ Polski srebrny tyńf (ort) Augusta III z 1755 r.

¹⁶ Srebrny ort pruski Fryderyka II, króla Prus z 1755 r. (jest to moneta wybita na stopę polską we Wrocławiu), oraz srebrny krajcar brandenburski Fryderyka II króla Prus z 1753 r.

¹⁷ Polski jeden grosz miedziany Augusta III z 1755 r., pięć sztuk.

¹⁸ Cichoński Michał w zakonie Hilarion (ok. 1716–1769), profesor filozofii, 1751–1757 regens studiów zakonnych w Krakowie, definitor Prowincji (1754), kaznodzieja, profesor teologii moralnej, przeor konwentu w Lublinie i Jaśle, 1767–1769 prowincjał.

¹⁹ Szczeciński Godfryd w zakonie Szymon Stock (ok. 1719–1770), mgr nowicjatu (1751), prof. teologii, regens studiów zakonnych w Krakowie (1754), mgr nowicjatu (1757), dr teologii na Akademii Krakowskiej (1763).

²⁰ Olszewicz Walenty w zakonie Cezary (ok. 1722–1769), prof. teologii (1751), mgr nowicjatu i profesor filozofii na studiach zakonnych w Krakowie (1754), kaznodzieja w Krakowie (1760).

²¹ Kreibich Ignacy w zakonie Gabriel (ok. 1725–1772) w zakonie od 1743 r., profesor filozofii na studiach zakonnych w Krakowie (1757).

²² J. Bieniarzówna, A. T. Piotrowski, *Sanktuarium maryjne...*, s. 111.

²³ W Rzymie 7 maja 1764 r. kapituła watykańska zadekretowała koronację obrazu Matki Bożej na Piasku w Krakowie. Do właściwej koronacji nie doszło wówczas z przyczyn politycznych i ekonomicznych, dopiero 8 września 1883 r. nastąpiła uroczystość włożenia koron papieskich na cudowny wizerunek Matki Bożej Piaskowej. *Ibidem*, s. 68–69.

W 1889 r. karmelici przystąpili do generalnej odnowy kościoła i klasztoru. Zajęto się przede wszystkim naprawą dachów. Z tego okresu pochodzi druga zapiska datowana na 4 października 1889 r. Została jednostronnie napisana po polsku²⁴ na papierze o wym. 200 x 120 mm, czterokrotnie złamanym. Informuje ona prócz wymienienia panujących: papieża Leona XIII i cesarza Franciszka Józefa, iż prowincjałem karmelitów był Karol Milanyak²⁵, a przeorem krakowskim Marian Spolski²⁶. W klasztorze było piętnastu zakonników: siedmiu księży, pięciu kleryków i trzech braci konwersów. Konserwacja, w czasie której umieszczono notatkę obejmowała dwie wieże, kaplicę Cudowną i figurę Matki Bożej na jej zwieńczeniu, którą odczyścił i pozłocił malarz krakowski Józef Maszczyński²⁷. Do gałki włożono wówczas, nie zaznaczając tego w notatce, monetę, a mianowicie austro-węgierski forint z przedstawieniem Franciszka Józefa z 1887 r.

Ostatnią zamieszczoną w gałce notatkę²⁸ sporządził w 25 kwietnia 1956 r. o. Bronisław Tomaszewski²⁹, autor monografii klasztoru krakowskiego³⁰. Stanowi ona świadectwo epoki naznaczonej nieszczęściem drugiej wojny światowej i ufności w opiekę Maryi. Ojciec Tomaszewski wymienił liczbę zakonników przebywających wówczas w konwencie krakowskim: dziewięciu ojców, dwudziestu czterech kleryków i pięciu braci laików. Staraniem karmelitów, szczególnie ojca Henryka Szczyrka³¹, po upływie roku została wówczas zakończona renowacja wnętrza cudownej kaplicy oraz zrekonstruowana rzeźba Matki Bożej, którą po długiej nieobecności, na nowo postawiono na swoim miejscu³². Ojciec Tomaszewski zapisał swą informację po łacinie, co jest zaskoczeniem, bowiem poprzednia notatka sprzed prawie siedemdziesięciu lat spisana została po polsku³³. Zazaczył również, że włożył do gałki bieżące monety Polski Ludowej – dziewięć monet³⁴ z 1949 r. o nominałach: 1 zł, 50 gr, 20 gr, 10 gr, 5 gr i 2 gr. Na odwrocie tej kartki 17 sierpnia 1956 r. zapisali kredką swe

²⁴ Notatkę sporządził zakrystianin – brat Joachim, najprawdopodobniej Joachim Niewiedziół (ur. 1834).

²⁵ Milanyak Karol (1824–1899), święcenia (1849), prowincjał w latach 1874–1883, 1889–1893.

²⁶ Spolski Marian (1853–1902), święcenia (1878), w l. 1886–1889 przeor krakowski, w l. 1893–1902 prowincjał.

²⁷ W 1890 r. zlecono dodatkowo Józefowi Maszczyńskiemu pozłocenie gwiazd oraz nowo dorobionych włośów i części wprawianego boku, które zostały zerwane przez gwałtowną burzę tuż po uprzednim ustawieniu figury w maju 1890 r. *Restauracja kościoła Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny WW. OO. Karmelitów na Piasku w Krakowie*, AKKr, sygn. 831/483, s. 19.

²⁸ Zapiska z 1956 r., pisana na papierze o wym. 200 x 150 mm, czterokrotnie złamanym, dwustronnie zapisanym.

²⁹ Tomaszewski Bronisław w zakonie Alfons (1915–1997), dr teologii, historyk, bibliotekarz i archiwista, w zakonie od 1933 r., święcenia kapłańskie (1941), mgr teologii (1946), 1948–1950 przeor oborski, wykładowca filozofii i logiki w „studium domesticum” w konwencie krakowskim (1950), dr teologii na podstawie pracy *Dzieje klasztoru OO. Karmelitów na Piasku w Krakowie* (1954), przeor krakowski (1957), 1960–1964 przeor pilzneński, w l. 1967–1968 przebywał we Włoszech zbierając materiały do pracy nad dziejami Zakonu Karmelitów w Polsce, na Litwie i Rusi, po powrocie (prócz lat 1975–1976) rezydował w Krakowie, spełniając wiele obowiązków, m.in. redagując kronikę klasztorną oraz jako kaznodzieja i spowiednik.

³⁰ Bronisław Tomaszewski, *Dzieje klasztoru OO. Karmelitów na Piasku w Krakowie*, Kraków 1970 (maszyn).

³¹ Szczyrek Marcin w zakonie Henryk (1915–1978), w zakonie od 1936 r., święcenia kapłańskie (1942), jako przeor klasztorów krakowskiego (1954–1956; 1965) i oborskiego oraz podprzeor pilzneński (1967) zapisał się jako ich odnowiciel.

³² B. Tomaszewski pisał pod rokiem 1954, że przeor Henryk Szczyrek postanowił zrekonstruować statwę Matki Bożej, na której brak od wielu lat utyskiwali wierni. *Kronika klasztoru...*, AKKr, sygn. 649a/684, s. 56.

³³ B. Tomaszewski był wielkim miłośnikiem języka łacińskiego, czego dał świadectwo w wielu pozostawionych po sobie dziełach o charakterze kronikarsko-przyczynkarskim i rodzinnym.

³⁴ Włożono po dwie monety o nominałach 1 zł, 50 gr, 5 gr.

imiona robotnicy pracujący przy konserwacji: Bolesław, Antoni i Jan Kania oraz Stanisław Przybylski, dodając iż działa się to za przeoratu Cyryla Szyslera³⁵.

Wszystkie wymienione przedmioty w notatkach, zachowały się do dzisiejszych czasów, prócz „Agnuska”, który zapewne był woskowy i w ciągu dwustu pięćdziesięciu lat od jego umieszczenia w gałce uległ zniszczeniu. Zachowanie wszystkich pozostałych przedmiotów oraz brak jakichkolwiek innych może być potwierdzeniem, iż gałka rzeczywiście została zamontowana dopiero w 1757 r.

Ostatnia konserwacja³⁶ przeprowadzona na gzymsach, rzeźbach i dachach kaplicy Matki Bożej Piaskowej została zakończona w marcu 2005 r. Po konserwacji rzeźby Matki Bożej, uzupełnieniu ubytków i pozłoceniu, umieszczono wewnątrz rzeźby pojemnik w kształcie tuby, w którym umieszczono notatkę³⁷ z dnia 26 listopada 2004 r. z informacją o bieżących pracach konserwacyjnych oraz składzie konwentu krakowskiego karmelitów, trzy fotokopie³⁸ notatek wcześniej umieszczonych w gałce z lat 1757, 1889 i 1956, oraz wszystkie monety znajdujące się w gałce. Do pojemnika ponadto włożono osiem współczesnych polskich monet (o nominałach od 1 gr do 5 zł) oraz sześć monet okolicznościowych³⁹.

³⁵ Szysler Władysław w zakonie Cyryl (1911–1981), w zakonie od 1926 r., drugi definitór (1949), kierownik studium humanistycznego w konwencie krakowskim (1950), przeor krakowski (1956), przełożony rezydencji w Chyżnem (1964), w l. 1969–1972 pracował w prowincji niemieckiej karmelitów w Essen, a następnie w Wiedniu.

³⁶ Prace konserwacyjne zostały sfinansowane ze źródeł Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, przy zaangażowaniu klasztoru. Prace na zewnątrz przeprowadził zespół konserwatorski pod kierunkiem Adama Piotrowskiego, natomiast wewnątrz kaplicy od listopada 2004 r. do grudnia 2006 r. trwały prace konserwatorskie pod kierunkiem Janiny Strużyńskiej i Zbigniewa Skupio.

³⁷ Treść notatki: „Dnia 26 listopada Roku Pańskiego 2004, w dwudziestym siódmym roku Pontyfikatu Jego Świątobliwości Jana Pawła II, gdy Archidiecezją Krakowską kierował Jego Eminencja Franciszek kardynał Macharski, a Prowincją Polską Karmelitów o. Prowincjał Dariusz Borek doktor prawa kanonicznego, przeorem konwentu krakowskiego był o. Andrzej Zonko, nastąpiło ponowne ustawienie statuy Matki Bożej po zakończeniu prac konserwacyjnych na kopule Kaplicy Matki Bożej Piaskowej. Kaplica ta została wyremontowana od zewnątrz, dachy naprawiono, położono częściowo nową blachę, a zniszczone rzeźby odnowiono, zaś prace wewnątrz kaplicy zostały rozpoczęte w listopadzie obecnego roku. Prace konserwacyjne zostały sfinansowane ze źródeł Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, przy zaangażowaniu klasztoru. Prace na zewnątrz przeprowadził zespół konserwatorski pod kierunkiem p. Piotrowskiego, natomiast wewnątrz kaplicy konserwatorzy pod kierunkiem J. Strużyńskiej i Z. Skupio. Rzeczy umieszczone uprzednio w gałce opisano, a dokumenty przekazano do archiwum klasztorowego (ich reprodukcje załączono do tejsze notatki). Monety bieżące z poprzednich otwarć tj. z roku 1757, 1889 i 1956 ponownie włożono wraz z nowymi do rzeźby Najświętszej Panny Marii. Wówczas w konwencie krakowskim było 13 ojców, diakon, 7 kleryków, 7 braci konwersów: o. dr Dariusz Borek, prowincjał; o. Andrzej Zonko, przeor klasztoru; o. Andrzej Mikołajczyk, proboszcz; oo. Mateusz i Michał Wojnarowscy; o. Józef Mazurek; o. dr Piotr Spiller; o. Stanisław Wysocki, kapelan szpitala; o. Bogdan Meger, rektor WSD OO. Karmelitów; o. Jerzy Skrzyński, ekonom prowincji; o. Janusz Bębnik, referent powołań; o. Zbigniew Czerwień, ekonom klasztoru; o. Janusz Dychto; o. diakon Stanisław Brytan. Klerycy: br. Marcin Siemek; br. Maciej Guzik, katecheta; br. Jakub Walczak; br. Wiesław Strzelecki, br. Mateusz Otręba, br. Paweł Farbotka, br. Paweł Żywocki. Bracia konwersi: br. Dariusz Ernest, br. Janusz Sumera, br. Grzegorz Gadomski, br. Sławomir Błajszczak, br. Krzysztof Ćwikliński, br. Dariusz Rarak, br. Tomasz Kopczański.

³⁸ O pozostawieniu oryginałów dokumentów w Archiwum Karmelitów w Krakowie zdecydowała komisja konserwatorska z dnia 21 października i 26 listopada 2004 r.

³⁹ Monety okolicznościowe, które włożono do pojemnika wewnątrz figury Matki Bożej: dwie monety o nominalnie 2 zł z wizerunkiem Jana Pawła II z okazji 25-lecia Pontyfikatu (emisja 2003); moneta 2 zł z serii „Herby Województw”: Województwo Małopolskie (emisja 2004), moneta 2 zł z serii „Polski Rok Obrzędowy”: Dożynki (2004), moneta 2 zł z wizerunkiem króla Augusta II Mocnego (emisja 2002) oraz moneta 2 zł z wizerunkiem Aleksandra Czekanowskiego (1833–1876) (emisja 2004).

Gałki na kościele karmelitów w Krakowie nie doczekały się dotychczas omówienia. Ich obecność jest świadectwem czasów minionych oraz świadczy o chęci pozostawienia po sobie pamiątki dla potomnych. Dobrze oddaje tę myśl cytowana wyżej notatka mająca być umieszczona w niezbadanej jeszcze gałce na sygnaturce kościoła karmelitów – „pro futura rei memoria”. Te cenne informacje zawarte w notatkach umieszczanych w gałkach są niejednokrotnie jedynym śladem po wydarzeniach mających wówczas miejsce. Tak było w przypadku dokumentu z gałki na Kaplicy Piaskowej, który informuje o przeprowadzonym remoncie. Gałka spełniała również rolę apotropaiczną poprzez zamieszczanie w niej przedmiotów o takim charakterze. W gałce na kaplicy karmelitów był to woskowy „agnusek”, zaś w gałce na kościele cały zestaw relikwii: drzewo z Krzyża Chrystusowego, fragment odzienia Matki Bożej i płaszcza św. Józefa, kości św. Anny i św. Teresy. Wierzano, że chroniły one przed złem, zarazą, pożarami etc. Inną ideą wykonania gałki była chęć pozostawienia po sobie śladu poprzez umieszczenie w niej swego nazwiska, które często jedynie w takim miejscu zostało zachowane. Stąd w zapiskach z gałki licznie wymienione są nie tylko osoby sprawujące władzę, ale również ci, którzy szczególnie wyróżniali się wówczas, zarówno zakonnicy, świeccy dobroczyńcy klasztoru, jak i rzemieślnicy pracujący przy remontach.

Szymon Sulecki

Archiwum i Biblioteka OO. Karmelitów w Krakowie na Piasku

ANEKS

Teksty notatek

1.

17 maja 1757 r.

Hoc sacellum Beatissimae Virginis Mariae, tam ad extra, quam ab intra restauratum et renovatum, novis fenestris adornatum, figura eiusdem Virginis de novo in muro depicta; canalis aere contactus et ex utraque parte, vulgo faciatæ parvæ similiter aere contactæ ex elemosynis benefactorum anno Domini 1757 die 17 Maii, Romanam Ecclesiam regente Sanctissimo Domino Benedicto XIV, regnante in Polonia serenissimo monarcha Augusto III, dioecesim Cracoviensem regente celsissimo principe Andrea Załuski episcopo Cracoviensi, duce Severiæ, gubernante provinciam nostris^a Poloniae Ordinis Carmelitarum admodum reverendo patre Spiridione Ostrowski, sacrae thelogiæ magistro et doctore, conventus vero Arenensis Cracoviensis regimen tenente admodum reverendo patre Ludovico Pierzchalski, sacrae thelogiæ magistro et doctore. In cuius rei memoriam includitur hic Agnus Dei et moneta currens, nempe tyńfio Polonicus, moneta Borussica et novi grossi Polonici. Praesentibus protunc reverendo patre Hilarione Cichoński, sacrae thelogiæ magistro, diffinitore provinciae, regente Studii Generalis Cracoviensis Arenensi, reverendo patre Stochio Szczeciński baccalaure^b sacrae thelogiæ, actuali priore, reverendis patribus Caesario Olszewicz, Gabriele Kreibich philosophiæ professoribus⁴⁰.

2.

4 października 1889 r.

† J. MJ.

Działo się za panowania pontyfikatu papieża Leona XIII^{go}, a panowania cysarza i króla naszego Franciszka Józefa, prowincjała prowincji galicyjskiej wielbego księdza Karola Milanyaka, przeora klasztoru księdza Mariana Spolskiego. A członków było zakonnych w klasztorze 15^{ście}: 7 księży, 5^{ciu} kleryków i braci 3^{ech}. I był w ten czas kościół restaurowany: wieże obie, kaplicę i tę figurę Matki Boskiej, była złocona przez pana Maszczyńskiego malarza krakowskiego. Te uwiadomienie pisał brat Joachim zakrystian karmelita i niegodny słuszk Matki Boskiej.

Pisano w dzień świętego Franciszka. Kraków dnia 4^{go} października 1889 roku.

^a Tak w oryginale, powinno być *nostris*.

^b Tak w oryginale, powinno być *baccalaris*.

⁴⁰ „Ta kaplica Najświętszej Maryi Panny tak od zewnątrz, jak od środka została przywrócona i odnowiona nowymi oknami przyozdobiona. Figura teźże Dziewicy na nowo na murze została odmalowana, rynny (miedziane) zostały pod dachem podwieszane i z dwóch części, zwanymi mniejszymi facjatami, podobnie miedzią założone (podwieszane). Z darów dobroczyńców. Roku Pańskiego 1757 dnia 17 maja, za panowania nad Kościołem Rzymskim Ojca Świętego Benedykta XIV, za panowania w Polsce najjaśniejszego monarchy Augusta III, za zarządu diecezją krakowską najwspanialszego księcia Andrzeja Załuskiego, biskupa krakowskiego, księcia siewierskiego, za zarządu prowincją naszą Polską Zakonu Karmelitów najczcigodniejszego ojca Spirydiona Ostrowskiego świętej teologii magistra i doktora, zaś za trzymającego ster konwentu piaskowego najczcigodniejszego ojca Ludwika Pierzchalskiego świętej teologii magistra i doktora. Na pamiątkę tego włożono tu Baranka Bożego i monetę bieżącą, mianowicie tyńfa polskiego, monetę pruską i nowe grosze polskie. Przy obecności czcigodnego ojca Hilariona Cichońskiego świętej teologii magistra diffinitora prowincji, regensa studiów generalnych krakowskich na Piasku, czcigodnego ojca (Szymona) Stocka Szczecińskiego bakałarza świętej teologii niedawno promowanego, czcigodnych ojców Cezarego Olszewicza, Gabriela Kreibich profesorów filozofii”.

3.

25 kwietnia 1956 r.

J M†JE

Posteritatem certiozem facio nos fratres Carmelitas, post secundum bellum mundiale, inter magnas calamitates vixisse. Tamen Diva Virgo Arenensis, monasterium et fratres suos de Monte Carmelo custodit, defendit et semper eis opem fert. Hodie in conventu sunt: novem patres, viginti quatuor clerici, quinque laici. Cura Carmelitarum, praesertim studio patris Henrici Szczyrek, anno peracto renovatio interius sacelli miraculosi finita est. Hoc anno mense Aprilis, statua B. Virginis Mariae, diu absens, noviter reconstructa, in suo loco posita est. Mittens in hoc vasculum, currentem monetam „Poloniae Popularis”, ad perpetuam rei memoriam haec scripsi.

Pater dr Alphonsus Tomaszewski subprior

Cracoviae, in die Sancti Marci 1956⁴¹.

^aOdnawiali i zakładali bracia Kania Bolesław, Antoni i Jan oraz pomocnik Przybylski Stanisław 17.VIII.1956. Założone za przeoratu o. Cyryła Szyslera.^{aa}

^{a-aa} Napisane kredką na odwrocie dokumentu.

⁴¹ „Potomnym czynię świadectwo, że my bracia karmelici, po drugiej wojnie światowej żyliśmy wśród wielkich nieszczęść. Lecz Dziewica Piaskowa opiekowała się klasztorem i braćmi swoimi z Góry Karmel, broniła i zawsze niosła im pomoc. Dzisiaj w konwencie jest: dziewięciu ojców, dwudziestu czterech kleryków, pięciu braci laików. Staraniem Karmelitów, szczególnie pilnością ojca Henryka Szczyrka, została zakończona po upływie roku renowacja wnętrza cudownej kaplicy. W tym roku, w kwietniu, po długiej nieobecności, na nowo odtworzona statua Najświętszej Maryi Panny, została postawiona na swoim miejscu. Rzucając w tę banieczkę, bieżącą monetę Polski Ludowej, na wieczną rzeczy pamiątkę to napisałem.

o. dr Alfons Tomaszewski podprzeor
Kraków, w dniu św. Marka (25 kwietnia) 1956 r.”



12. Miedziany pojemnik – gałka z 1757 r. – ze zwieńczenia kaplicy
Matki Bożej Piaskowej (fot. Szymon Sułecki)

Hoc Sacellum Bⁿⁱ & Vⁿⁱ Mariae tam ad extra quam ab intra restauratum et renovatum novis fenestris adornatum, *figura Ejusdem Virginitatis denovo in muro depicta, Canalicularem condelet ex utraq; parte, vultus faciaty parvulae, similiterrare chitecturae, et Delectemolynhis Benefactorum: Anno Dⁿⁱ M^o DC^o LXX^o Maij: Romae nam Ecclesiam regentis S^{mo} D^{no} Bene dicto XIV. Reonaripe in Polonia serenissimo Monarcha Augusto III. D^{na} celim Gracovief regentis, Celsissimo Principe, Andrea, Zaty, Episcopi: Gracovief Duce, Severiae, Gubernay te Proviniam Noris Poloniae, Ordinis Carmelitay, Adm^o R^{do} P. Spiridione Ostrowlki, Sere Thgiae, Mg^{ro} et D^{re}, Conventus vero Arc:*

nensis Gracovief, regimen tenente Adm^o R^{do} P^{re} Ludovico Pierzchalski, Sacrae Thgiae Mg^{ro} et D^{re}, in Cuius rei membrum includitur, sic Aong Dei et moneria currens, nempe Th^{is} fio Polonicus moneria Borussicae et novi grossi Polonici, presentibus protunc R. P. Hilarione Cichonki, S^{re} Thgiae Mg^{ro} D^{is}si, Proviniae Rgnie Studij, Gnallid^o Conventus, R^{do} S^{re}, Stachio Sierceycki, Baccalauere S^{re} Thgiae, Actuali P. P. B. S. S. P. Caspiano Oblesycki, Gabrielis, Scribub^o et h^o

13. Dokument z 1757 r. (awers i rewers) (fot. Szymon Sulecki)

F. J. Mst.

Dziato si za prawnu mia Pontyfikat Papiewia Leona XIII go a prawnu
Cy Swiata i Krola naszego Franciszka Josefa. Prorokiyata jomowoy i
Gabryijshij Ad Karola Milanyak a Czora Blaktoru Nke
Maryana Spolskiego a Ertonkow bylo zachonych w blasktorze
Bwie i Kijki Seim Wlenghow i Praci Zach. i byl w ten czas
Kosciol renowowany Wsiaz Abie, Hapler i A. Figury Matki
Boskiej byla Czora jomoz Pana Maszypishigo Makara
Krahowskiego to wiadomie ni pisat Brat Joachim
pidano wdruj Sgo Franciszka Zachystyan Harmelito i inogodny
Krahow dnia 4go² Listopadnia Ruski i Matki Boskiej
1889 Roku

7 M 76
Postulatam sententiam facio;
nos fratres Carmelitas, post hecun-
dem bellum mundiale, inter
magnas calamitates misere
statues. Quia Virgo crescentis mor-
tas terrenum et fratres suos ab om-
ni Carmelo custodit, defendit
et semper eis opem fert. Ho-
die in conventu subit; novum
fratres, viginti quatuor, clareti,
quingue laici. Cura Carmeli-
tatum, praesertim studia S.
Henrici Praeseb, anno pasce-
to, renovatio in tepus vacelli-
mi reculore firmata est. Hoc
anno, mense Aprilis, statuta
S. V. in no. Mariae, die ab omni
notiter reconstruata in, qua
loca posita est. M. H. in
hoc susculum, supponam mo-
netari Poloniam Popularem
ad perpetuam rei memoriam
habere veripe.
P. Dr. Alphonse
Tomaszewski
in conventu
Cracoviae, in die S. Marci 1956

Odnawiali x zakladali
bracia Karis Boleslaw, Antoni
i Jani over
Tomaszewski
Przybylski, Stanislaw
17. VIII 1956 r.
Zalozone na prozachu
O. Cyryla Szydera

15. Notatka z 1956 r. (awers i rewers) (fot. Szymon Sulecki)



16. Monety umieszczone w gajce karmelitańskiej (fot. Szymon Sutecki)

Archiwum Akademii Ekonomicznej w Krakowie (dzieje i zasób archiwalny)

Celem informacji o Archiwum Akademii Ekonomicznej w Krakowie jest przybliżenie czytelnikowi historii i zakresu działania tej jednostki, krótkie omówienie zgromadzonego w ciągu prawie 80 lat zasobu archiwalnego i zaproszenie do korzystania z jego zbiorów.

Akademia Ekonomiczna w Krakowie jest jedną z czterech najstarszych w Polsce uczelni ekonomicznych o charakterze akademickim¹. W oparciu o średnią szkołę handlową, mieszczącą się w budynku przy ul. Kapucyńskiej 2, która prowadziła jednoroczne kursy handlowe dla abiturientów szkół ogólnokształcących oraz utworzony w 1924 r. Instytut Towaroznawczy, zostało założone w 1925 r. Wyższe Studium Handlowe w Krakowie². Pierwszy rocznik liczył 222 studentów i 45 osób grona nauczającego. Inicjatorem powołania Studium i jego założycielem był Arnold Bolland, docent Politechniki Lwowskiej i Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1927 r. uczelnia wybudowała ze środków własnych, na działce ofiarowanej przez miasto, budynki przy ul. Sienkiewicza 4, a w 1931 r. – przy ul. Sienkiewicza 5³.

Po spełnieniu wielu warunków (m.in. zatrudnienie co najmniej 5 profesorów) ustawą z dn. 29 marca 1937 r. Wyższe Studium Handlowe zaliczone zostało w poczet szkół akademickich pod nazwą Akademia Handlowa w Krakowie⁴. Jednowydziałowa szkoła prywatna prowadziła sześć kierunków studiów, dwa kursy specjalne (handlowy i pedagogiczny). Prawo nadawania tytułu magistra Akademia miała uzyskać od 1939 r.; rozporządzenie takie zostało podpisane przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w lipcu tego roku, nie ukazało się jednak w Dzienniku Ustaw z powodu wybuchu wojny. Oryginał tego rozporządzenia spłonął w czasie powstania warszawskiego wraz z innymi aktami Ministerstwa. Od 1943 r. była prowadzona w szkole zakonspirowana działalność dydaktyczna, a w marcu 1945 r. Akademia Handlowa otworzyła nowy rok akademicki z 1518 studentami. Działała w oparciu o dekret z dn. 28 października 1947 r.

¹ Rys historyczny opracowano w oparciu o: Stefan Bolland, Zbigniew Żabiński, *Akademia Ekonomiczna w Krakowie w ubiegłym półwieczu 1925–1975*, Kraków 1975 oraz *Akademia Ekonomiczna w Krakowie w latach 1925–2000*, red. Jan M. Małecki, Kraków 2000.

² Reskrypt Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 28 maja 1925 r. nr 2688/25.IV, w sprawie utworzenia Wyższego Studium Handlowego w Krakowie i wcielenia do niego Instytutu Towaroznawczego.

³ Kopia aktu erekcyjnego – w posiadaniu byłych pracowników naukowych uczelni.

⁴ Ustawa z dnia 29 marca 1937 r. o zmianie ustawy z dn. 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich (Dz.U. nr 27, poz. 192).

i zachowała status szkoły niepaństwowej do końca sierpnia 1950 r., kiedy to została przekształcona w państwową akademicką Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Krakowie⁵. Wobec znacznego rozwoju uczelni (nowe wydziały, katedry, instytuty, rosnąca liczba kadry naukowej i studentów, nowe rodzaje studiów) dotychczasowe budynki przy ul. Sienkiewicza 4 i 5 (w czasie wojny przeznaczone przez okupanta na kasyno oficerskie i szkołę rzemieślniczą) okazały się za ciasne. W 1952 r. siedziba szkoły została przeniesiona do gmachu dawnej fundacji Lubomirskich przy ul. Rakowickiej 27.

Rozporządzeniem Rady Ministrów – w 1974 r. – Wyższa Szkoła Ekonomiczna została przemianowana na Akademię Ekonomiczną w Krakowie; a nazwa w pełni podkreśla akademicki charakter uczelni⁶. W chwili obecnej władze uczelni podjęły starania o przekształcenie Akademii w uniwersytet.

Archiwum w Akademii Ekonomicznej w Krakowie jest jednostką organizacyjną uczelni, działającą w oparciu o obowiązujące przepisy prawne pod nadzorem Archiwum Państwowego w Krakowie⁷, które sprawuje kontrolę w zakresie prawidłowego postępowania szkoły z dokumentacją niearchiwalną i materiałami archiwalnymi. Archiwum podlega bezpośrednio Prorektorowi ds. Organizacji i Rozwoju Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Uczelnia jest państwową jednostką organizacyjną, w której powstają materiały archiwalne, wchodzące w skład państwowego zasobu archiwalnego, w tym zasobu historycznego (art. 35 i 38 ustawy). Archiwum działa na podobnych zasadach jak archiwum zakładowe, z tym że materiały archiwalne nie podlegają okresowemu przekazywaniu do archiwum państwowego.

Jako samodzielna jednostka organizacyjna uczelni zostało powołane od 1 stycznia 2003 r. zarządzeniem Rektora nr R-014-65/2002 z dnia 7 grudnia 2002 r. Wcześniej Archiwum stanowiło część Sekretariatu szkoły, który m.in. gromadził i przechowywał dokumenty. Obsada kadrowa – to trzech merytorycznie przygotowanych pracowników. Funkcję kierownika pełni absolwentka kierunku historii – po studiach wyższych, która dodatkowo ukończyła studia podyplomowe z zakresu archiwistyki. Pozostałe osoby (jedna osoba po studiach wyższych) zdobyły właściwe kwalifikacje do pracy w archiwum na kursach i szkoleniach organizowanych przez Archiwum Państwowe w Krakowie.

Archiwum zajmuje się gromadzeniem, przechowywaniem, opracowaniem i udostępnianiem dokumentacji, wytworzonej w toku bieżącej działalności Uczelni – od chwili jej powstania w 1925 r. Archiwum Akademii Ekonomicznej w Krakowie spełnia różnorakie, czasami niezbędne role w życiu szkoły: ukazuje jej historię i osiągnięcia, może stanowić bazę do badań naukowych, czy pomagać praktycznie w odtworzeniu dokumentów absolwentom. Obecnie zasób liczy ok. 1100 mb akt. Archiwalny zasób aktowy tworzy dokumentacja trzech zespołów zamkniętych, tj.:

- Wyższego Studium Handlowego z lat 1925–1938 – ok. 9 mb akt kategorii A;
- Akademii Handlowej w Krakowie z lat 1938–1950 – ok. 9,6 mb akt kategorii A;

⁵ Dekret z dn. 28 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego (Dz.U. nr 68, poz. 415).

⁶ Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 29 kwietnia 1974 r. w sprawie zmiany nazw wyższych szkół ekonomicznych (Dz.U. nr 17, poz. 95).

⁷ Ustawa z dn. 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. z 2006 r. nr 97 poz. 672 z późn. zmianami); Prawo o szkolnictwie wyższym z dn. 27 lipca 2005 r. (Dz.U. nr 164, poz. 1365); Instrukcja kancelaryjna oraz Instrukcja o organizacji i zakresie działania archiwum uczelnianego z 2002 r.

- Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie z lat 1950–1975 – ok. 22,5 mb akt kategorii A;
- oraz otwarty zespół akt Akademii Ekonomicznej w Krakowie od 1975 r.

Sposób gromadzenia, ewidencjonowania i przechowywania dokumentacji oparty jest na przepisach dotyczących archiwów zakładowych. Wprowadzenie uaktualnionych normatywów kancelaryjno-archiwalnych pozwoliło na ujednoczenie i usprawnienie czynności kancelaryjnych. Instrukcja kancelaryjna Akademii Ekonomicznej zapewnia jednolity sposób tworzenia, ewidencjonowania i przechowywania akt bieżących. Prowadzony jest wykaz spisów zdawczo-odbiorczych, dokumentacja spływa do Archiwum na podstawie spisów zdawczo-odbiorczych, udostępnianie akt odbywa się po uzyskaniu przez zainteresowanego zgody Rektora Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Archiwum uczelniane, zgodnie z ustawą, może przechowywać zasób historyczny. Istnieje konieczność opracowania historycznego zasobu Akademii Ekonomicznej w Krakowie, przy wykorzystaniu metodyki archiwalnej. Archiwum podjęło współpracę z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych przy próbie unowocześnienia i dopasowania ewidencji archiwalnej do obowiązujących standardów.

Zasób archiwalny AE w Krakowie jest zasobem historycznym. Zawiera materiały archiwalne o trwałej wartości, na przykład zarządzenia władz uczelni, protokoły z posiedzeń statutowych organów szkoły, plany i programy nauczania, księgi dyplomów itp. Jednostka gromadzi także akta osobowe studentów, od 2002 r. – wraz z pracami dyplomowymi. Prace dyplomowe z lat 1997–2002 są dostępne na nośniku elektronicznym (płyty CD). Nad opracowaniem zbioru prac dyplomowych z lat wcześniejszych trwają prace.

Zgromadzone w Archiwum Akademii Ekonomicznej dokumenty opisują przede wszystkim:

- genezę i historię powstania uczelni,
- działalność statutową i organizacyjną oraz jej zmiany, działania władz i organów szkoły (m.in. ustawy, dekry, statuty i regulaminy, preliminarze itp.),
- proces dydaktyczny (organizację i tok studiów, plany studiów, treści programowe, protokoły egzaminacyjne itp.),
- działalność organizacji studenckich w uczelni,
- akta osobowe pracowników i studentów.

Większość dokumentacji, dotyczącej organizacji i działalności szkoły od 1925 r. uległa niestety, w czasie wojny zniszczeniu lub rozproszeniu. Niemieccy okupanci zajęli budynki Akademii wraz z aktami i zbiorami. Dzięki ofiarności pracowników ocalała ukryta przez nich część dokumentacji; pewna część akt uczelni odnaleziona została w Archiwum Sądu Okręgowego w Krakowie. Ocalał w dużej mierze, choć straty wyniosły około 40 % tomów, przewieziony do Biblioteki Jagiellońskiej księgozbiór.

W uczelnianym Archiwum znajdują się tylko szczątkowe dokumenty z lat 1925–1926, omawiające założenie szkoły. Znaczące dla genezy powstania uczelni są:

- projekt pisma z marca 1925 r. do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dotyczący rozszerzenia jednorocznego kursu dla abiturientów szkół średnich w „Dwuletnie Studium Handlowe”,
- pismo, uzasadniające rozszerzenie jednorocznego kursu w dwuletnie studium,
- rękopis prof. dra Arnolda Bollanda, prezentujący projekt statutu Komisji

- Zarządzającej Wyższym Studium Handlowym w Krakowie,
- plan studiów (wykaz realizowanych przedmiotów i liczba godzin) na rok akademicki 1925/26⁸.
- Zainteresowani historią szkoły badacze mogą znaleźć między innymi:
- statut Wyższego Studium Handlowego z 1927 r., druk zatwierdzony przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reskryptem z dn. 1 marca 1927 r. nr IV S.W./ 2359/27⁹;
 - dokumenty zawierające protokół z posiedzenia Kuratorium Wyższego Studium Handlowego w Krakowie z dn. 23 grudnia 1936 r. Jest to jedyny zachowany egzemplarz tego dokumentu. Kuratorium było jednym ze statutowych organów szkoły, sprawującym nadzór nad działalnością uczelni. Przewodniczącym Kuratorium był Tadeusz Epstein – Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej, a członkiem Aleksander Adelman – senator Rzeczypospolitej¹⁰;
 - zbiór korespondencji ze Starostwem Grodzkim w sprawie likwidacji Stowarzyszenia „Komisja Zarządzająca Wyższym Studium Handlowym”, działającego w latach 1935–1939, w związku z przekształceniem WSH w Akademię Handlową w Krakowie¹¹;
 - programy nauczania z lat 1928/29–1932/33¹²;
 - wydawnictwo Wyższego Studium Handlowego w Krakowie pt. *Ideologia Wyższego Studium Handlowego w Krakowie, jej geneza, realizacja i perspektywy* autorstwa prof. dra techn. Arnolda Bollanda¹³.

Wyższe Studium Handlowe było jednowydziałową, prywatną szkołą wyższą o charakterze akademickim, przyjmowało tylko absolwentów szkół średnich ogólnokształcących; trzyletni plan studiów był corocznie zatwierdzany przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Po ukończeniu studiów obowiązywała sześciomiesięczna praktyka, przygotowanie pracy dyplomowej oraz przystąpienie do końcowego egzaminu dyplomowego. Ukończenie studiów nie wiązało się z nadaniem żadnego stopnia czy tytułu naukowego. Jednakże już w 1929 r. studia odbyte w Wyższym Studium Handlowym w Krakowie uznane zostały za kwalifikujące do pierwszej, to jest najwyższej kategorii w państwowej służbie cywilnej.

Zachowane akta Wyższego Studium Handlowego to przede wszystkim dokumentacja przebiegu studiów, m.in. deklaracje wpisowe studentów, które zawierały podstawowe dane osobowe studenta (imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, wyznanie religijne, stosunek do służby wojskowej, adres zamieszkania, datę immatrykulacji i numer albumu) oraz dyplomy ukończenia studiów.

Działalność administracyjną i finansową opisuje na przykład sprawozdanie finansowe Wyższego Studium Handlowego za rok 1935, które przedstawia stan majątkowy uczelni¹⁴.

⁸ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 1/1.

⁹ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 1/2.

¹⁰ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 1/2 A.

¹¹ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 1/3.

¹² AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 1/83.

¹³ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 1/5.

¹⁴ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 1/7.

W zbiorach zachowały się przykładowo: księga kontowa Salda Conti z okresu 1 stycznia 1926 r.–31 grudnia 1937 r. oraz wyciągi z konta czekowego i dowody wpłat z lat 1934–1937; a także księgi handlowe – amerykańki, prowadzone w latach 1926–1939¹⁵.

Sprawy dyscypliny studentów i porządku unormowane zostały poprzez regulamin postępowania dyscyplinarnego przeciwko studentom i wolnym słuchaczom Wyższego Studium Handlowego (brak daty)¹⁶.

W zespole akt Wyższego Studium Handlowego są zachowane i udostępniane do wglądu badaczom zainteresowanym historią ruchu studenckiego akta stowarzyszeń studenckich, które działały w szkole w latach 1926–1939.

W roku akademickim 1926/27 zawiązała się „Spółdzielnia”, która była pierwowzorem innych stowarzyszeń studenckich w Wyższym Studium Handlowym, a miała służyć pomocą materialną i naukową. Stowarzyszenie Studentów WSH powstało w roku akademickim 1927/28. W 1929 r. powołano Stowarzyszenie Żydowskich Studentów, liczące 70 studentów, a w czerwcu 1932 r. utworzono Stowarzyszenie Żydowskich Absolwentów WSH, liczące stu członków. Apolityczna i samopomocowa organizacja „Bratnia Pomoc Studentów WSH” działała w latach 1932–1939; Polskie Stowarzyszenie Ślązaków „Korporacja Silingia” o nachyleniu antyniemieckim działało w latach 1936–1939. Powstało „Orientalistyczne Koło Młodych” (lata 1932–1936) czy w 1931 r. – Koło Naukowe Studentów WSH, liczące co roku ok. 50 osób.

W zachowanych aktach można znaleźć statuty i korespondencję z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, dotyczącą zatwierdzenia statutów działających w uczelni stowarzyszeń studenckich¹⁷.

W zbiorze archiwalnym znajdują się przepisy prawne wyższych instancji państwowych, korespondencja z Ministerstwem, dotycząca działalności stowarzyszeń i korespondencja ze stowarzyszeniami¹⁸.

Podczas kwerendy w zasobie Archiwum warto chwilę zatrzymać się nad wybranymi dokumentami:

- protokół z Walnego Zebrania Stowarzyszenia Żydowskich Studentów WSH w Krakowie (w tym skład władz organizacji);
- dokumentacja urzędnika kolonii wakacyjnej w Zakopanem wraz z innymi stowarzyszeniami studentów żydowskich, m.in. ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie¹⁹.

W zbiorze akt można odszukać odpis statutu Stowarzyszenia Studentów WSH „Korporacja Gildia” z 1935 r. „Korporacja Gildia” działała w latach 1929–1939, propagując samowystarczalność i potęgę polityczno-gospodarczą Polski, obronę polskości²⁰.

Akta stowarzyszeń zawierają różnorodne informacje o działalności organizacji studenckich, a w nich dokumentację w sprawie wyboru władz stowarzyszenia, listy członków, regulamin obrad walnego zgromadzenia, protokoły z walnych zebrań, korespondencję

¹⁵ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 5/1–8.

¹⁶ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 1/8.

¹⁷ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 2/1.

¹⁸ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 2/2.

¹⁹ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 2/3.

²⁰ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 2/4.

dotyczącą odbycia wiecu, sprawozdanie z działalności zarządu za rok 1932/33 (wydrukowane we własnej powielarni). Z ciekawszych dokumentów można wymienić rezolucję, uchwaloną przez Nadzwyczajne Walne Zebranie Bratniej Pomocy Studentów Wyższego Studium Handlowego w Krakowie z dnia 4 czerwca 1938 r. o antyżydowskim nastawieniu, mimo iż „Bratniak” w swoich założeniach programowych był apolityczny, czy też spis inwentarza, który znajdował się w Sali Stowarzyszenia Studentów „Bratnia Pomoc”²¹.

Można także zapoznać się z ogłoszeniem o wyjeździe na wycieczkę do Żywca (zwiedzanie browaru), czy Poznania, Bydgoszczy, Gdyni i Warszawy – z ciekawym programem, dostosowanym dla słuchaczy Wyższego Studium Handlowego²².

Inne akta informują o istniejącym na uczelni „Orientalistycznym Kole Młodych”, powstałym w oparciu o studentów kierunku orientального w 1932 r. Archiwum posiada akta związane z powstaniem i wybranymi władzami Koła oraz regulamin działania stowarzyszenia²³.

Akta stowarzyszeń studenckich, przechowywane w Archiwum Akademii Ekonomicznej w Krakowie, to dokumentacja szczątkowa, są to przede wszystkim listy wybieranych władz organizacji, listy członków, zaproszenia na zebrania, pieczęcie stowarzyszeń.

Zainteresowani sfragistyką mogą dokonać przeglądu pieczęci, którymi posługiwały się organizacje studenckie w Wyższym Studium Handlowym, a potem Akademii Handlowej w Krakowie.

W zasobie archiwalnym, dotyczącym działalności i organizacji Akademii Handlowej w Krakowie w latach 1938–1950 zgromadzono dużo więcej dokumentów. Ukazują one szerszy i pełniejszy obraz życia szkoły.

Można zapoznać się z decyzjami organizacyjnymi o powołaniu i działalności Akademii: Statutem z 1939 r. czy Rozporządzeniem Ministra Oświaty z dnia 3 września 1945 r. o udzieleniu szkole prawa do nadawania stopnia magistra (jest to odpis); zaś dekret z dnia 26 października 1950 r. decyduje o przekształceniu Akademii Handlowej w Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Krakowie²⁴.

Działalność uczelni normowały różnorakie regulaminy. W zasobie znajdziemy regulamin stosunków służbowych pracowników naukowych z 1939 r. czy regulamin obrad Rady Profesorów. W oparciu o regulamin działały też inne działy szkoły, na przykład regulamin organizacji Biblioteki czy regulamin zakresu obowiązków Sekretariatu Akademii Handlowej. Także życie studentów było objęte rygorami, m.in. regulaminem zgromadzeń studenckich²⁵. W zbiorach Akademii Handlowej znajdziemy również dokumentację toku studiów, na przykład program i organizację studiów lub informację dla wpisujących się do Akademii w roku akademickim 1939/40.

Ciekawą dla historyków częścią zgromadzonych akt jest dokumentacja, związana z tajnym nauczaniem w Akademii Handlowej w Krakowie w latach 1939–1944, obejmująca m.in. rękopis prof. dra Albina Żabińskiego zawierający krótkie sprawozdania z działań

²¹ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 2/5.

²² AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 2/6.

²³ AE, Wyższe Studium Handlowe, sygn. WSH 2/7.

²⁴ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/2 (poz. 1–5).

²⁵ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/2 (poz. 1–5).

uczelnii w latach 1942–1945²⁶, czy przygotowania do upaństwowienia uczelni; tu jako przykład korespondencja z Ministerstwem Szkolnictwa Wyższego i Nauki, dotycząca organizacji i toku studiów z 1950 r.²⁷

W Archiwum znajdziemy korespondencję z Ministrem Oświaty w sprawie przyznania prawa nadawania stopnia magistra, programów wykładów i ćwiczeń, Memoriał Rady Profesorów w sprawie opinii Komisji Programowej z dn. 18 lipca 1945 r., dotyczący kierunków i programu kształcenia, czy przyznania uczelni pełnych praw akademickich; a także protokół z posiedzenia Senatu Organizacyjnego z dnia 19 września 1950 r.²⁸

Zasób archiwalny zawiera także wystąpienia inauguracyjne Rektora z lat 1944–1950²⁹, czy wycinki prasowe z artykułów o Akademii Handlowej³⁰. Można też śledzić korespondencję prowadzoną z innymi polskimi szkołami wyższymi³¹. Pozwala ona zapoznać się ze składami osobowymi i planami studiów innych uczelni tuż po wojnie. Można także przeczytać wyjaśnienie, które prof. dr S. Dąbrowski – Rektor Uniwersytetu Poznańskiego złożył Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi w sprawie zarzutów stawianych mu jako rektorowi na IX posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej. Dotyczyły one zjazdu studentów, na którym mieli oni złożyć przysięgę, iż będą walczyć z Rządem Jedności Narodowej i ze Związkiem Radzieckim³².

Przykładem związków Akademii z miastem Krakowem może być m.in. dokumentacja związana z Fundacją Jana Szycy. Był on wizytatorem szkół handlowych, wykładał dydaktykę nauk handlowych w Wyższym Studium Handlowym. Akta obejmują m.in. korespondencję, dotyczącą zapisu testamentowego na rzecz Wyższego Studium Handlowego w Krakowie, zwrotu majątku Fundacji po zakończeniu wojny, zawiadomienie o mszy żałobnej za duszę ś.p. J. Szycy³³.

W okresie tuż po wojnie władze Akademii Handlowej musiały na nowo zorganizować jej pracę i przygotować wszystko na przyjęcie studentów. W Archiwum zgromadzono zarządzenia i okólniki, wydane przez władze uczelni w latach 1945–1950³⁴, zarządzenie Rektora w sprawie utworzenia katedr i instytutów z 1950 r.³⁵, skład osobowy uczelni oraz spis wykładów i ćwiczeń z lat 1946/47–1949/50³⁶. Zebrane dokumenty omawiają działalność różnych Komisji, powoływanych przez Senat w latach 1945–1950, na przykład: Prawniczej, Bibliotecznej, Rewizyjnej, Wczasów, Porozumiewawczej Organizacji Młodzieżowych, Programowej, Immatrykulacyjnej, Akademickiej Opieki Zdrowotnej, Wydawniczej i innych³⁷. Przykładowo w aktach Stałej Komisji Porozumiewawczej Organizacji Młodzieżowych z 1945 r. zachowała się odezwa dotycząca wyjaśnienia zajęć, które miały miejsce w Krakowie w dniu 3 maja. Akta Komisji Dyscyplinarnej dla Spraw

²⁶ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/4.

²⁷ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/5.

²⁸ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/6–7.

²⁹ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/77.

³⁰ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/73.

³¹ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/34–58.

³² AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/37.

³³ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/71.

³⁴ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/8.

³⁵ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 3/3.

³⁶ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 3/8.

³⁷ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/9–23.

Studentów z 1947 r. opowiadają o studencie III roku, który został oskarżony przed Komisją Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym przy Radzie Państwa Delegatura w Krakowie o „nadużycia mieszkaniowe”. Uznanym winnym – został skazany na dwa lata pobytu w obozie pracy (wyrok złagodzony do jednego roku przez Prezydenta Rzeczypospolitej). Komisja Specjalna powiadomiła o tym Akademię Handlową, a ta wszczęła postępowanie dyscyplinarne, które zakończyło się usunięciem studenta ze szkoły.

Zachowały się też dokumenty pozwalające na zapoznanie się z bieżącą działalnością zakładów naukowo-dydaktycznych w latach 1947–1950, a związaną m.in. z realizacją programów nauczania, tworzenia i prowadzenia seminariów³⁸, inne – to na przykład sprawozdanie z działalności Zakładu Towaroznawstwa z lat 1947/48–1949/50³⁹. W zbiorach archiwalnych znajdują się spisy studentów z 1946 r. czy z okresu 1948–1949⁴⁰, dyplomy ukończenia studiów i ich kopie z lat 1938–1950⁴¹. Zbierano karty wpisowe studentów w latach 1938/39–1949/50⁴². Archiwum przechowuje także nieodebrane dokumenty osobowe z okresu 1924–1950⁴³ czy indeksy z lat 1938–1951⁴⁴.

Odnajdziemy w dokumentacji protokoły egzaminów dyplomowych z lat 1937–1939, imienne wykazy prac dyplomowych z 1939 r. czy karty egzaminacyjne – zaliczenia i widymaty studiów odbytych w ramach tajnego nauczania i w innych uczelniach w latach 1937/38–1945/46⁴⁵. W materiałach archiwalnych spotkamy także album egzaminów magisterskich z lat 1945–1950⁴⁶.

Wielu przedwojennych studentów Akademii Handlowej stanowili ludzie niezamożni. Akademia wspierała ich, pomagając w uzyskaniu stypendiów fundowanych przez różne instytucje państwowe (m.in. Urząd Wojewódzki Śląski rozpiisał konkurs na stypendium im. K. Miarki i P. Stalmacha – w roku akademickim 1938/39), samorządowe (Stypendium Zarządu Miejskiego Stołeczno-Królewskiego Miasta Krakowa – w roku akademickim 1938/39)⁴⁷. Również po wojnie studenci korzystali ze stypendiów uczelnianych i ministerialnych (nie tylko Ministerstwa Oświaty, ale też innych resortów, jak Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwa Komunikacji)⁴⁸.

Akta z lat 1938–1949 dokumentują działalność stowarzyszeń studenckich, istniejących w Akademii Handlowej, na przykład: Sodalicji Mariańskiej, Akademickiego Związku Morskiego, Bratniej Pomocy, Akademickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Muzyki, Zjednoczenia Akademickiej Młodzieży Demokratycznej, Krakowskiego Chóru Akademickiego i innych organizacji⁴⁹.

³⁸ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/24.

³⁹ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 4/1.

⁴⁰ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/135–136.

⁴¹ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/138–143.

⁴² AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/112–127.

⁴³ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/145–48.

⁴⁴ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/163.

⁴⁵ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/86–88.

⁴⁶ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/149.

⁴⁷ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/61–65.

⁴⁸ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/61–65.

⁴⁹ AE, Akademia Handlowa, sygn. AH 1/70, AH 2/1–19.

Archiwum Akademii Ekonomicznej w Krakowie przechowuje także ciekawą dokumentację kat. A (22,5 mb akt) Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie z lat 1950–1975. Wymaga ona jeszcze szerokiego opracowania. Zbiory archiwalne były gromadzone zgodnie z obowiązującymi przepisami (m.in. dokumentacja oparta jest na drukach, zaleconych do stosowania w szkołach wyższych przez Ministerstwo) i dokumentują całokształt działalności uczelni w tych latach.

Od 1975 r. do chwili obecnej Archiwum przechowuje ok. 60 mb akt kat. A Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Jest to zespół aktowy otwarty. Dokumenty gromadzi się, przechowuje i ewidencjonuje zgodnie z przepisami archiwalnymi.

Zarządzeniem nr 2/76 Dyrektora Administracyjnego Akademii Ekonomicznej w Krakowie z dnia 6 maja 1976 r. w sprawie wprowadzenia Instrukcji kancelaryjnej oraz Zarządzeniem Rektora nr R-014/57/2002 z dnia 22 listopada 2002 r. w sprawie stosowania w Akademii Ekonomicznej Instrukcji kancelaryjnej, jednolitego rzeczowego wykazu akt i instrukcji o organizacji działania Archiwum Uczelnianego wprowadzono w życie stosowanie bezdziennikowego systemu kancelaryjnego. Znaczną część dokumentacji kat. B (tak Wyższej Szkoły Ekonomicznej, jak i Akademii Ekonomicznej w Krakowie) stanowią akta osobowe studentów – kat. archiwalna BE50 (w chwili obecnej to ok. 800 mb akt).

Od powstania Archiwum jako samodzielnej jednostki organizacyjnej (tj. od 2003 r.) prowadzone są prace nad usprawnieniem dostępu do informacji. Stworzono bazę danych akt osobowych pracowników uczelni od lat pięćdziesiątych, ciągle tworzone są nowe indeksy do korzystania z akt (indeksy przyjęć na studia do Wyższego Studium Handlowego czy Akademii Handlowej, indeksy dyplomów ukończenia studiów od 1925 r. do 1950 r.), przygotowano, dostępne dla zainteresowanych, spis zarządzeń Rektora z lat 1945–2000.

Akademia Ekonomiczna w Krakowie, realizując statutowe obowiązki szkoły wyższej, wytwarza różnego rodzaju dokumentację. Dokumenty odzwierciedlają działalność administracyjną, ale przede wszystkim działania w zakresie kształcenia i pracy naukowej. Archiwum, gromadząc i przechowując wartościowy zasób, pełni także ważną rolę historyczną. Zgromadzony zasób archiwalny może stanowić doskonały materiał naukowy zarówno do badań socjologicznych, regionalnych czy biograficznych. Materiały źródłowe, zebrane w uczelnianym Archiwum, zapewniają możliwość badań naukowych na przykład nad historią i osiągnięciami uczelni czy przy opisanu przebiegu studiów absolwentów, co ma dużą wartość praktyczną.

Anetta Szpilka
Akademia Ekonomiczna w Krakowie

Recenzje

Maria Hennel-Bernasikowa, *Ślub królewski na Jasnej Górze. Michał Korybut Wiśniowiecki i Eleonora Habsburg 1670*, Częstochowa 2005, ss. 248, ilustracji 39

Maria Hennel-Bernasikowa, wieloletni kustosz działu tkanin Zamku Królewskiego na Wawelu, jest wybitną specjalistką w dziedzinie tapiserii, autorką książek i albumów poświęconych arrasom króla Zygmunta Augusta oraz licznych rozpraw i artykułów drukowanych w Polsce, Belgii, Francji i Włoszech, dotyczących głównie zabytkowych tkanin dekoracyjnych.

Badania nad losami wawelskiej kolekcji arrasów zawiodły Autorkę na Jasną Górę, na uroczystość zaślubin króla polskiego Michała Korybuta Wiśniowieckiego z arcyksiężniczką austriacką Eleonorą Marią Józefą, córką cesarza Ferdynanda III i jego trzeciej żony Eleonory Gonzagi Mantuańskiej. Uroczystość uświetniły wypożyczone na tę okazję bezcenne, zdaniem towarzyszących celebrytów „najpiękniejsze na świecie” tapiserie z kolekcji króla Zygmunta Augusta. Rozwieszane w kaplicy Cudownego Obrazu, w kościele i innych skromnych pomieszczeniach klasztornych, przekształciły je w bogate komnaty.

Autorka dotarła do dokumentów pozwalających na wyjaśnienie tego niemalże nieznanego epizodu w dziejach zygmuntońskiej kolekcji. Arrasy przywiózł na Jasną Górę z Gdańska podkomorzy koronny Teodor Wessel. Tylko on znał miejsce ich przechowywania. Skrzynie z kolekcją potajemnie wywiózł poprzedni władca, Jan Kazimierz, już po abdykacji, tuż przed opuszczeniem kraju. Złożył je u mieszczanina i poczmistrza gdańskiego Franciszka Gratty jako zastaw za udzieloną mu pożyczkę. Podkomorzy nie dochował powierzonej mu tajemnicy, a Jan Kazimierz nie dotrzymał danej na sejmie abdykacyjnym obietnicy zwrotu arrasów do skarbcia koronnego. Po zakończeniu uroczystości na Jasnej Górze król Michał odesłał tapiserie do Gdańska. Dopiero w 1724 r. wykupił je podskarbi koronny Jan Przebendowski.

Autorka przypomina okoliczności wyniesienia na tron Michała Korybuta przez zgromadzone na sejmie elekcyjnym tłumy szlacheckie pamiętające zasługi jego ojca księcia Jeremiego Wiśniowieckiego – wbrew opozycji magnackiej. Rysuje też sytuację polityczną towarzyszącą królewskiemu małżeństwu z Austriaczką. Dziesięć odnalezionych współczesnych opisów wydarzeń oraz sięgnięcie do dokumentów Archiwum Jasnogórskiego, pozwoliło Jej na odtworzenie przebiegu uroczystości.

Król Michał lubił kosztowne dworskie ceremonie. Chciał, aby zgodnie z tradycją, zaślubiny i koronacja królowej odbyły się w Krakowie w Katedrze Wawelskiej. Nie

zwracając uwagi na wrogi stosunek malkontentów – stronnictwa francuskiego – które nie chciało widzieć na tronie polskim kolejnej Austriaczki, już w styczniu 1670 r. rozpoczął przygotowania do ślubu.

Trudności się piętrzyły. Podskarbi Jan Andrzej Morsztyn odmówił wypożyczenia ze skarbcza insygniów i klejnotów koronnych, a biskup krakowski Andrzej Trzebiecki namaszczenia przyszłej królowej. Ale to wszystko nie miało już znaczenia wobec faktu, że w Wiedniu 13 grudnia 1669 r. potajemnie odbył się ślub króla Michała z arcyksiężniczką Eleonorą – per procura. W imieniu króla wystąpił podkanclerzy koronny, biskup chełmiński Andrzej Olszowski, który poprzedniego dnia odbył paradny wjazd poselstwa polskiego do Wiednia.

Pośpiech w zawarciu małżeństwa narzucił dwór cesarski w obawie, że na najbliższym sejmie, wyznaczonym na marzec 1670 r., może dojść do sprzeciwu uniemożliwiającego realizację zamierzeń króla polskiego i cesarza. Także wybór Częstochowy i Jasnogórskiego klasztoru na miejsce ceremonii pochodził z Wiednia, który nalegał, aby uroczystość odbyła się szybko – bez rozgłosu i zbyt dużych kosztów. Sądzić można, że chciano uniknąć konfrontacji z niechętnym Habsburgom środowiskiem krakowskim. Wyborem miejsca ceremonii zaskoczony był i sam król. Przygotowania przeniesiono na Jasną Górę.

Mimo siarczastych mrozów i wielkich śniegów, orszak austriackich karet i ciężkich wozów wyruszył z Wiednia 8 lutego do Polski przez Ołomuniec, Gliwice, Tarnowskie Góry. Na Jasną Górę dotarł 26 lutego. Arcyksiężniczce Eleonorze towarzyszyła matka, cesarzowa wdowa Eleonora z Gonzagów i młodsza siostra Maria Anna oraz dostojnicy austriackiego dworu, damy z otoczenia cesarzowej i arcyksiężniczki, służba.

Autorka wprowadza nas w barwny świat uroczystości organizowanych przez miasta – miejsca postoju orszaku – powitania z polskim poselstwem, które oczekiwało gości w Gliwicach, a także z kłopotami z zakwaterowaniem gości, których mogło być ze strony polskiej i austriackiej ponad 10 tysięcy. Stara Częstochowa, wówczas niewielkie miasteczko zniszczone w czasie oblężenia klasztoru przez wojska szwedzkie oraz małe osiedle kilkunastu drewnianych domków u stóp Jasnej Góry nie mogło pomieścić wygodnie gości. Najwybitniejszych ulokowano w celach klasztornych, jak radzili sobie pozostali, trudno wyjaśnić. Już w drodze, w orszaku cesarskim zmarło z zimna 25 osób. Na miejscu brakło jedzenia dla gości i koni. Natomiast przy weselnym stole goście podkreślali obfitość i bogactwo dań.

W południe następnego dnia mszę pontyfikalną w kaplicy Cudownego Obrazu celebrował nuncjusz apostolski i on udzielił parze królewskiej ślubu. Nieobecny na uroczystości był prymas polski, marszałek wielki koronny i wielu innych dostojników. Nie przybyła też do Częstochowy matka króla, księżna Gryzelda.

Autorka opisuje piękny strój Eleonory „według hiszpańskiej mody”, jej klejnoty, podkreśla urodę i uprzejmość siedemnastoletniej królowej, która wzbudziła powszechną sympatię.

Uroczystości zamknął bankiet weselny, salwy armatnie, ognie sztuczne, dekoracje umieszczone na wałach fortyfikacyjnych klasztoru. Królewska para odjechała do Warszawy 1 marca – w skarbcu klasztornym zostały złożone przez nią dary.

Autorka pomieściła w Aneksie dziesięć opisów uroczystości sporządzonych przez uczestniczących w niej gości, z nich 7 dotąd niepublikowanych. Zostały one starannie opracowane, teksty łacińskie i francuski zamieszczono również w przekładzie na język

polski. Książka opatrzona jest indeksem osób i miejscowości występujących w tekście, wykazem wykorzystanych źródeł i literatury oraz spisem ilustracji – dodajmy ilustracji wyjątkowej urody.

Tak jak i wcześniejsze publikacje Marii Hennel-Bernasikowej, omawianą książkę charakteryzuje piękny język i staranne wydanie. Redaktor wydawnictwa dr Jan Golonka OSPPE zaznaczył w przedmowie, że książka ukazująca się w roku jubileuszowym, w którym mija 350 lat od obrony klasztoru Jasnogórskiego przed najazdem szwedzkim, stanowi votum złożone przed obliczem Matki Bożej.

Alicja Falniowska-Gradowska

Katarzyna Górecka, *Pobożne matrony i cnotliwe panny. Epitafia jako źródło wiedzy o kobiecie w epoce nowożytnej*, Warszawa 2006, ss. 198 + ilustr.

Z dużą przyjemnością należy odnotować pojawienie się książki, wydanej przez Wydawnictwo Neriton, która poświęcona jest kobietom epoki nowożytnej w świetle ich epitafiów. Autorka w „Słowie Wstępnym” zauważa, że epitafia i inskrypcje nagrobne są stosunkowo rzadko wykorzystywanym przez badaczy źródłem wiedzy historycznej, a przecież jest ono niezwykle cenne.

Katarzyna Górecka swą pracę poświęciła epitafiom, czyli tablicom pamiątkowym kobiet, znajdującym się w kościołach Krakowa, zarówno tym, które usytuowane były wewnątrz murów miasta, jak i na Garbarach, Stradomiu, Kleparzu i Kazimierzu. Swymi badaniami objęła XVI i XVII wiek, nie zajmując się, jak pisze, nielicznymi średniowiecznymi epitafiami oraz osiemnastowiecznymi, które uległy już wówczas silnej formalizacji. Praca budzi uznanie, gdyż wymagała nie tylko przeprowadzenia kwerendy w archiwach i bibliotekach, ale także badań inwentaryzacyjnych i paleograficznych prowadzonych w poszczególnych kościołach.

Książka składa się z trzech części, zatytułowanych: „Literatura i źródła”, „Człowiek wobec śmierci” oraz „Pobożność i religijność kobiet”. W pierwszej autorka podkreśliła znaczenie niezbyt licznych, co prawda, publikacji dotyczących inskrypcji nagrobnych, kolejno je wymieniając i omawiając. Nie można tu pominąć prac związanych *stricte* z Krakowem, które zresztą Katarzyna Górecka wymienia, i tych popularnych, jak np. *Groby królewskie w Krakowie* autorstwa Michała Rożka (Kraków 1976), specjalistycznych, jak studium Teresy Witkowskiej-Żychiewicz *Krakowskie malarstwo epitafijne 1500-1860* („Zeszyty Naukowe UJ. Prace z Historii Sztuki”, t. 5, 1967, s. 5–39), czy prace Marka A. Janickiego. Szeroko uwzględniła także bibliografię prac, gdzie przyjęto kryterium stanowe osób, którym poświęcono pomniki oraz rozprawy związane z ceremonią pogrzebu i adekwatną do niej sztuką okolicznościową. Pisząc swą pracę, Autorka wykorzystała również m.in. (w 50 przypadkach) *Monumenta Sarmatorum viam universae carnis ingressorum* Szymona Starowolskiego (Kraków 1656). Wśród epitafiów XVI i XVII w. 79 zidentyfikowała jako poświęcone mieszczańkom, a 54 – szlachciankom. Najwięcej z przebadanych monumentów, bo aż 41, pochodzi z Kościoła Mariackiego, wśród nich ponad

30 poświęcono mieszczańkom, a tylko kilka szlachciankom. Dodajmy, że proporcje co do stanu inaczej przedstawiają się np. w przypadku kościoła Dominikanów, Franciszkanów czy Bernardynów. Zdecydowana większość z analizowanych w tej publikacji epitafiów napisana została w języku łacińskim, a ich forma literacka jest zróżnicowana – od bardzo prostych do rozbudowanych, podobnie jak artystyczny wygląd. Jako historyk sztuki, Autorka nie zaniedbuje tego aspektu epitafiów, w miarę możliwości podając nazwiska ich twórców.

W części II pracy Autorka przechodzi do omówienia – w sposób niezwykle interesujący – spraw ostatecznych człowieka, powołując się na popularne, szczególnie w XVII w. podręczniki *Ars bene moriendi*. Nadmienia, że średnia życia kobiet, których nagrobki poddała analizie, wynosi około 40 lat. Podaje też odnotowane w niektórych przypadkach przyczyny ich śmiertelnego zejścia. Można założyć, że wszystkie mieszkanki Krakowa, których epitafia tu zanalizowano, odeszły tzw. dobrą śmiercią, czyli prowadzącą do życia wiecznego. Katarzyna Górecka zajmuje się też w niektórych przypadkach ikonografią, zwykle artystycznie opracowanym wizerunkiem zmarłej kobiety, objaśniając jego symbolikę. Analizuje też pod względem literackim treść epitafium, często pełnego wątków eschatologicznych czy konsolacyjnych. Interesujące są jej wnioski dotyczące, chociaż w sposób oczywisty mają charakter apologetyczny i sugestie, że kobieta w epitafium oczekuje na niebo w czyśćcu, licząc na modlitwy żyjących.

Autorka w III części pracy zajmuje się religijnością kobiet w epoce nowożytnej, usiłując dociec relacji z Bogiem kobiet upamiętnionych epitafiami, na podstawie świadectw jej współczesnych. Przeanalizowane przez nią napisy epitafijne dowodzą, że wiele spośród tych kobiet uważano za wyjątkowo pobożne i cnotliwe, na co podaje liczne przykłady, cytując obficie teksty napisów, charakterystyczne zarówno dla katoliczek, jak i ewangeliczek. W pochwałach epitafijnych, obok wzmiankowanych pobożnych czynów, pojawiają się takie cechy kobiet, jak obyczajność i skromność. Znajdujemy osobiste przykłady tych cech oparte na biografiach wymienionych kobiet. Bywały hojne w jałmużnach i pobożnych fundacjach kościelnych, a symbolem ich pobożności było najczęściej wyobrażenie z modlitewnikiem w ręku lub różańcem, czy też postać u stóp krzyża. Autorka zauważa, że w tekście literackim epitafium nie pojawiają się rozbudowane opisy wyglądu zewnętrznego. Natomiast, jak pisze: „Spośród 72 zachowanych nagrobków i tablic pamiątkowych blisko połowa zawiera bądź zawierała przedstawienia zmarłych niewiast” (s. 89). Jej zdaniem daleko posunięta indywidualizacja dotyczy popiersi portretowych, gdzie artysta dążył do dbałości o szczegóły. Na ogół kobiety przedstawiane były w skromnych strojach polskich, co nie przeszkadza, by oglądający monument nie zauważył charakteru i szczegółów ówczesnej mody. Poza modelem pobożnego życia, nagrobki i tablice pamiątkowe kreowały także określone wzorce osobowe. Każda z kobiet miała stanowić dla innych, oprócz przykładu religijności, wzór dobrej żony, matki bądź wdowy. Kobięce wzorce osobowe odnosiły się zatem do funkcji społecznych i relacji rodzinnych, a do zalet żony zaliczano posłuszeństwo i uległość wobec męża oraz troskę o dzieci. Za wzór do naśladowania stawiano przede wszystkim świętych i błogosławionych.

W zakończeniu autorka stwierdza, że epitafium jako struktura architektoniczna, w odróżnieniu od nagrobków, nie oznaczało miejsca pochówku, a pełniło przede wszystkim funkcję kommemoracyjną. Miało upamiętniać osobę zmarłą, ale też i zleceniodawcę. Katarzyna Górecka podsumowuje tu swoje badania nad epitafiami w krakowskich

kościółach, ich przeobrażenia na przestrzeni dwóch wieków i zróżnicowanie związane ze stanem społecznym kobiety. Jak skromnie zauważa, książka nie wyczerpuje zagadnień związanych z epitafium kobiecym, a raczej otwiera dyskusję na ten temat.

Oddając się lekturze tej interesującej książki, należy zwrócić uwagę na trzy aneksy. W pierwszym z nich, w tabeli, ujęty jest sporządzony przez Autorkę w oparciu o przeanalizowane teksty nagrobkowe i epitafijne „Alfabetyczny wykaz czasowników użytych na określenie śmierci” oraz „Alfabetyczny wykaz epitetów określających zmarłe kobiety”, w układzie chronologicznym z podziałem na szlachcianki i mieszcanki.

Badacze dziejów Krakowa nie powinni pominąć kolejnej tabeli: „Wykazu przeanalizowanych epitafiów, sporządzonego według alfabetycznego porządku nazwisk zmarłych kobiet”, zawierającego: nazwisko i imię zmarłej, datę śmierci, wiek, stan społeczny, nazwisko fundatora, kościół oraz adnotację, czy epitafium zachowało się do chwili obecnej, formę plastyczną oraz źródło.

Aneks drugi stanowi „Mapa katolickich kościołów krakowskich, na terenie których znajdują się epitafia kobiece”, natomiast najobszerniejszy, Aneks III zawiera „Odczyty zapisów epitafijnych i nagrobkowych, pochodzących z pomników kobiecych, znajdujących się na terenie kościołów krakowskich”. Zamieszczone są w układzie chronologicznym – najpierw te w języku polskim (mniej liczne), następnie w języku łacińskim. Pod każdym z odczytów Autorka podaje jego źródło.

Inspirujące są uwagi końcowe, w których Autorka sugeruje poszerzenie badań: „Niezmiernie ciekawe byłoby także zestawienie krakowskich monumentów z pomnikami śląskimi bądź gdańskimi. Badania takie mogłyby przynieść interesujące wnioski nie tylko z zakresu historii sztuki, ale i dotyczących szeroko pojmowanej historii kultury i mentalności” (s. 126).

Zaletę książki stanowi „Słowniczek zastosowanych w pracy terminów plastycznych”. Praca zawiera także bibliografię wykorzystanych źródeł i ważniejszych opracowań, krótkie streszczenie w języku angielskim oraz Indeks osób.

Prawdziwą przyjemność dla czytającego stwarza możliwość zapoznania się z 86 fotografiami (niektórymi w kolorze) – epitafiów, nagrobków, rzeźb, popiersi, medalionowych wizerunków. Szkoda jedynie, że Wydawnictwo nie pomieściło spisu ilustracji i nazwisk fotografów.

Na zakończenie warto podkreślić, że interesującą książką młodej (ur. 1978 r.) Autorki powinni zainteresować się nie tylko historycy zajmujący się dziejami Krakowa, ale również historycy sztuki, socjologzy i religioznawcy.

Ewa Danowska
Biblioteka Naukowa PAU i PAN

Kronika



17. Krzysztofa Michalewska

Z żałobnej karty – Krzysztofa Michalewska

Doktor Krzysztofa Michalewska urodziła się 17 lutego 1933 r. w Krystynopolu w powiecie sokalskim w województwie lwowskim jako córka Franciszka i Heleny z Soroków. Jako dziesięcioletnia dziewczynka wraz z bliskimi zmuszona była opuścić rodzinną miejscowość z obawy przed działającymi w okolicy oddziałami ukraińskimi. Trafiła do Kazimierzy Wielkiej w powiecie pińczowskim. Do Krystynopola wróciła w 1945 r. W 1948 r. zapisała się do gimnazjum w Bełzie. W 1951 r., na skutek wymiany terytoriów między Polską a ZSRR, została przesiedlona wraz z rodziną do Czarnej w powiecie Ustrzyki Dolne. Naukę kontynuowała w Państwowej Szkole Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Lesku, gdzie w 1952 r. uzyskała świadectwo dojrzałości.

W tymże roku zapisała się na studia historyczne na Wydziale Humanistycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, jednak już po roku przeniosła się na historię ogólną na Uniwersytecie Jagiellońskim. Studia historyczne ukończyła w czerwcu 1957 r. Pracę magisterską pt. *Problem turecki w polskiej polityce zagranicznej na tle europejskiej akcji antytureckiej na przełomie XV i XVI wieku* napisała pod kierunkiem prof. Józefa Garbacika.

Od początku interesowała ją praca naukowa. Początkowo zamierzała pogłębiać zagadnienia, którymi zajęła się w pracy magisterskiej. Z tego powodu wpisała się na drugi rok filologii orientalnej na podstawie zgody rektora, pod warunkiem uzupełnienia materiału I roku. Studiów tych jednakże nie kontynuowała, gdyż wkrótce podjęła pracę w Archiwum Państwowym w Krakowie. W Archiwum była zatrudniona od lutego do końca 1958 r., a następnie w latach 1959–1973 pracowała w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego. W tym czasie brała udział w przygotowaniu publikacji *Inwentarze Akt Senatu Akademickiego UJ 1850–1939*, samodzielnie opracowała 12 inwentarzy akt wydziałów i studiów UJ 1919–1953, z czego osiem – po opatrzeniu wstępami – zakwalifikowano do druku. Sporządziła rejestr akt ustawodawczych dotyczących reorganizacji i organizacji UJ w latach 1945–1955, brała też udział w pracach nad przygotowaniem wydawnictwa *Corpus academicorum*. Opublikowała w tym czasie kilka wartościowych artykułów.

W 1974 r. obroniła pracę doktorską *Próby utworzenia uniwersytetu ukraińskiego w Polsce 1919–1939 (ze szczególnym uwzględnieniem roli UJ)* napisaną pod kierunkiem prof. Antoniego Podrazy. Było to studium wartościowe, do którego sięgali potem inni badacze stosunków polsko-ukraińskich.

W latach 1975–1982 była starszym asystentem, a następnie adiunktem w Instytucie Studiów Polonijnych. Podjęła tam pracę nad źródłową rozprawą naukową o *Związkach UJ i innych szkół wyższych z Polonią w XIX i XX wieku*, która miała być podstawą habilitacji. W 1976 r. zaangażowana została dodatkowo do programu badawczego dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych, którego celem było prześledzenie polskiej polityki wobec Polonii w okresie międzywojennym i opracowanie monografii Światowego Związku Polaków z Zagranicy.

W latach 1975–1979 zbierała i redagowała *Materiały do bibliografii dziejów emigracji oraz skupisk polonijnych w Ameryce Północnej i Południowej w XIX i XX wieku* (Kraków 1979). Za współautorstwo w tej zbiorowej publikacji otrzymała w 1982 r. nagrodę naukową I stopnia im. Floriana Znanieckiego, nadaną przez Komitet Badania Polonii PAN. W tym czasie nie była już pracownikiem uniwersytetu, gdyż z dniem 30 września 1982 r. została zwolniona na skutek weryfikacji. Proces, jaki wytoczyła uniwersytetowi, zakończył się jej porażką. Sąd Najwyższy w lipcu 1985 r. oddalił powództwo o przywrócenie do pracy na stanowisku adiunkta w Instytucie Badań Polonijnych.

W latach 1982–1992 była bezrobotna. Ten okres życia był dla niej szczególnie bolesny. Czowała się „zdyskwalifikowana, zniesławiona i pomówiona”, uważała, że jej „prawa człowieka zostały [...] zdeptane”. Dopiero po zmianach politycznych w Polsce w jej obronie stanęli: rzecznik praw obywatelskich, prof. Ewa Łętowska i minister sprawiedliwości, prof. Wiesław Chrzanowski.

W roku szkolnym 1992/1993 podjęła pracę jako nauczyciel historii w II Społecznym LO i Społecznej Szkole Podstawowej nr 7.

Do pracy w Uniwersytecie Jagiellońskim powróciła w 1993 r. Jako kustosz współtworzyła Oddział Akt Collegium Medicum. Następnie aż do przejścia na emeryturę z końcem 1999 r. pracowała na etacie Archiwum UJ. Na jubileusz 600-lecia odnowienia uniwersytetu przygotowywała publikację na temat udziału UJ w życiu społeczno-politycznym państwa polskiego w latach 1918–1939.

W pamięci koleżanek i kolegów pozostała jako osoba zatroskana o swą najbliższą rodzinę. Miała opinię świetnej znawczyni źródeł i wytrawnej badaczki, cechowała ją rozległa erudycja i znakomita pamięć. Pozostawiła po sobie ślad w wielu publikacjach naukowych. Jej praca doktorska warta jest ogłoszenia drukiem. O śp. dr Krzysztofie Michalewskiej powiedzieć można słowami Horacego: „będzie żyła w swoich utworach”.

Krzysztof Stopka
Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

Sprawozdanie dyrektora Archiwum Państwowego w Krakowie za rok 2006

W 2006 r. zasób Archiwum Państwowego w Krakowie powiększył się między innymi o akta przejęte z: Urzędu Miasta i Gminy w Wieliczce, Urzędu Miejskiego w Nowym Wiśniczu, urzędów gmin: Iwanowice, Bobowa, Ochotnica Dolna, Dobra, Zakładu Karnego w Leksandrowej, Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krakowie, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Krakowie, Biura Projektowania Obiektów Przemysłowych i Ochrony Środowiska BIPROSKÓR w Krakowie, Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie, Dziecięcego Szpitala Uzdrawiskowo-Rehabilitacyjnego Rodziny Kolejowej im. A. Piłsudskiej SP ZOZ w Rabce-Zdroju, Krakowskich Zakładów Przemysłu Nieorganicznego „Bonarka” w Krakowie, Browaru Okocim w Brzesku, Zakładu Produkcji Urządzeń Chłodniczych „Bolarus” S.A. w Bochni, Okręgowego Urzędu Górniczego w Krakowie, Instytutu Zootechniki w Krakowie, jednostek wymiaru sprawiedliwości, prokuratur, urzędów stanu cywilnego, a także z Hotelu LUNA Spółka z o.o. w Krakowie (wraz z aktami wcześniej działających państwowych jednostek organizacyjnych), Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarzkiej w Krakowie, oraz o akta dwóch szkół powszechnych z Tarnowa i Pilzna. W 2006 r. przejęto także zbiór akt osobowych pracowników Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych Oddziału Wojewódzkiego w Krakowie (przekwalifikowanych w całości do materiałów archiwalnych), akta zlikwidowanych banków spółdzielczych, Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Tarnowie oraz zbiór materiałów wyborczych z 2006 r. (ulotki, programy wyborcze i publikacje zebrane przez pracowników Archiwum, uzyskane od komitetów wyborczych oraz przekazane przez Zakład Plakatowania Miasta).

Zakończono prace nad egzemplarzami skarbowymi ewidencji do 846 zespołów, w trakcie opracowywania jest ewidencja do 184 zespołów.

Materiały całkowicie opracowane w 2006 r. to zespoły akt prezydiów gromadzkich rad narodowych (20 zespołów), a także akta Urzędu Pracy w Tarnowie, Żydowskiej Samopomocy Społecznej w Krakowie, Ośrodka Pracy Więźniów w Brzeszczach, Urzędu Gminy w Koźmicach Wielkich, Gminnej Rady Narodowej w Koźmicach Wielkich, Frontów Jedności Narodu Komitetów Gromadzkich w Węgrzyczach Wielkich i w Zabierzowie.

Pracownicy Archiwum przeprowadzili 204 kontrole i 6 lustracji w archiwach zakładowych. Wydano 1051 zezwoleń na zniszczenie 16051 mb dokumentacji niearchiwalnej, pozytywnie zaopiniowano 299 normatywów. We współpracy z Gospodarstwem Pomocniczym zorganizowano kursy i szkolenia w zakresie spraw kancelaryjnych i archiwalnych, w których uczestniczyły 984 osoby.

Wykonano 5757 kwerend, w czytelnich udostępniono 32741 jednostek inwentarzowych dla 2348 osób.

W Archiwum odbywały się liczne lekcje historii, także część zajęć w toku studiów na wyższych uczelniach prowadzona jest w oddziałach Archiwum z wykorzystaniem materiałów archiwalnych. W 2006 r. przeprowadzono 133 lekcji historii i pokazów materiałów archiwalnych. Pracownicy Archiwum Państwowego w Krakowie prowadzili wykłady i ćwiczenia na Uniwersytecie Jagiellońskim, w Papieskiej Akademii Teologicznej

i w Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Archiwum organizowało praktyki pierwszego i drugiego stopnia dla studentów.

W 2006 r. w siedzibie Archiwum odbyły się zebrania naukowe, podczas których przedstawiono referaty:

- Katarzyna Jaskółka, „Spostrzeżenia z Międzynarodowego Technicznego Stażu Archiwalnego w Paryżu”;
- Przemysław Stanko, „Sprawozdanie z prac nad Bullarium Poloniae tom VII w Archivio Segreto Vaticano i Bibliotheca Apostolica Vaticana”;
- Mariola Szaleniec, „Spuścizna Witolda Bronowskiego oraz akta Ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej – opracowywanie zespołów archiwalnych w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie”;
- Szczepan Świątek, „Materiały dotyczące Karola Wojtyły – Jana Pawła II w zbiorach Archiwum Państwowego w Krakowie”.

W związku z przypadającą w 2007 r. 750. rocznicą lokacji miasta Krakowa Archiwum kontynuowało współpracę z Muzeum Historycznym m. Krakowa oraz Towarzystwem Miłośników Historii i Zabytków Miasta Krakowa przy przygotowaniu obchodów tej rocznicy, przede wszystkim przy przygotowaniu wystawy, która będzie otwarta w czerwcu 2007 r., a także przy wydaniu *Atlasu historycznego miast polskich*, t. V *Małopolska*, z. 1 *Kraków*. Ukazał się również okolicznościowy Kalendarz na rok 2007 i komplet pocztówek z reprodukcjami materiałów archiwalnych z naszego zasobu.

W 2006 r. ukazał się 12. tom „Krakowskiego Rocznika Archiwalnego”.

Pracownicy Archiwum uczestniczyli w pracach powołanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych komisji i zespołów: Centralnej Komisji Metodycznej, Zespołu problemowego „Informatyka i Archiwa”, Zespołu naukowo-badawczego ds. kancelarii austriackiej, Zespołu naukowo-badawczego ds. ustalenia wskazówek metodycznych pomocnych przy porządkowaniu akt sądowych i rejestrowych XIX i XX w., Komisji Dyscyplinarnej przy Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

W 2006 r. Dyrektor Archiwum Państwowego w Krakowie dr Sławomir Radoń w wyniku wygranego konkursu objął stanowisko Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Dwoje pracowników Archiwum otrzymało mianowanie na urzędnika służby cywilnej.

Znaczący udział w wykonywaniu zadań statutowych Archiwum mieli stażyści i wolontariusze, którzy pracowali w Krakowie i oddziałach zamiejscowych.

Podobnie jak w latach poprzednich Archiwum pozyskało znaczne fundusze pozabudżetowe. Pieniądze te stanowią istotne uzupełnienie środków finansowych przekazywanych przez NDAP i umożliwiają znaczące dofinansowanie wydatków rzeczowych.

Magdalena Marosz
Archiwum Państwowe w Krakowie

Sprawozdanie z działalności Archiwum Nauki PAN i PAU w latach 2002–2006

Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności, powstałe w kwietniu 2002 r. jako jednostka wspólna obu Akademii, jest pomocniczą placówką naukową usytuowaną w strukturze PAN¹. Decyzją Prezesa PAN z dn. 12 lutego 2004 r. wszedł w życie zmieniony statut Archiwum, podpisany przez Prezesa PAN i Prezesa PAU.

W latach 2002–2005 Rada Naukowa Archiwum działała pod przewodnictwem prof. dra hab. Adama Strzałkowskiego. W 2006 r. rozpoczęła się nowa kadencja Rady, która na inauguracyjnym posiedzeniu 14 marca 2006 r. wybrała przewodniczącego – prof. dra hab. Andrzeja Pelczara.

W omawianym okresie nastąpił przyrost zasobu Archiwum – tak akt pochodzenia kancelaryjnego, jak i spuścizn – o ok. 125 mb. Na dzień 31 grudnia 2006 r. stan zasobu wynosił ok. 1281 mb.

Komisja Metodyczna w trakcie 18 posiedzeń koordynowała i konsultowała prowadzone prace archiwalne, m.in. nad inwentarzem akt PAU, spuściznami uczonych oraz nad katalogiem ponadzespołowym do fotografii (sporządzano karty katalogowe w ramach prowadzenia prac nad fotografiami ze spuścizn: Karoliny Lanckorońskiej, Romana Stopy, Wincentego Lutostawskiego, Wacława Felczaka, Walerego Goetla, Tadeusza Mańkowskiego i Władysława Kotwicza – łącznie ok. 2100 kart). Zakończono uzupełnianie i weryfikację danych do kartoteki członków i kandydatów AU i PAU (1872–2000), a kontynuowano uzupełnianie kartotek członków i współpracowników komisji i komitetów AU i PAU (1872–2000).

W 2006 r. rozpoczęto prace w ramach projektu digitalizacji zasobu archiwalnego. Opracowano założenia projektu, który w pierwszym rzędzie obejmie dokumentację pozaaktową (głównie fotografie) ze spuścizn Tadeusza Mańkowskiego, Walerego Goetla i Władysława Kotwicza. W ramach tych prac wykonano 3553 skany.

W zakresie zabezpieczania najcenniejszych zbiorów Archiwum poddano konserwacji dokumenty ze spuścizny mongolisty Władysława Kotwicza (siedemnastowieczne dokumenty ojrackie, 8 map – w tym rękopiśmienne – 5 fotografii, 2 estampaże, 4 mongolskie plakaty propagandowe, ilustrowany rękopis mongolski) oraz 33 szt. kalendarzy staropolskich z Biblioteki Rozdolskiej Lanckorońskich.

W ramach opieki nad narastającym zasobem archiwalnym pracownicy Archiwum Nauki uczestniczyli w kontrolach przeprowadzanych przez Archiwum Państwowe w Krakowie w 13 placówkach PAN. Omówiono wyniki kontroli oraz udzielono konsultacji w sprawie organizacji archiwum zakładowego i aktualizacji przepisów kancelaryjnych w Instytucie Ochrony Przyrody PAN, Instytucie Farmakologii PAN, Instytucie Metalurgii i Inżynierii Materiałowej PAN, Instytucie Fizyki Jądrowej PAN. Na bieżąco konsultowano sprawy kancelaryjne i archiwalne PAU oraz placówek PAN. W 2003 r. uzyskano zgodę Archiwum Państwowego w Krakowie na stworzenie z Oddziałem PAN w Krakowie wielozakładowego

¹ Zob. Ewa Dziurzyńska, *Powstanie Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2003, t. 9, s. 285–288.

archiwum obu instytucji, a w 2005 r. oddano do użytku przeznaczone na nie pomieszczenie w siedzibie Oddziału (Kraków, ul. św. Jana 28).

Od sierpnia 2004 r. działa, stale aktualizowana, strona internetowa Archiwum (www.archiwum-nauki.krakow.pl). Do grudnia 2004 r. skorzystało z niej 3200 osób. W 2005 r. – była wywoływana ponad 100 tys. razy w ok. 37 tys. sesji, a w 2006 r. ok. 121 tys. razy wyświetlało ją ok. 54 tys. osób.

Opracowano pierwszą część informacji o zasobie do bazy danych SEZAM, dostępnej na stronach internetowych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Przygotowano ostateczną wersję bazy danych o spuściznach w zbiorach krakowskich „Spuścizna” do publikacji w Internecie. Uzupełniono bazę wprowadzając dane z 11 inwentarzy i spisów spuścizn znajdujących się w zasobie Archiwum Nauki.

W 2004 r. przygotowano do druku folder, informujący o działalności i zasobie Archiwum Nauki. W 2006 r. wydano go w wersji anglojęzycznej.

W Pracowni Naukowej Archiwum, która od lutego 2005 r. była nieczynna z powodu remontu (zamówienia realizowano najczęściej drogą kwerend, w ograniczonym zakresie w Archiwum Nauki, a w wyjątkowych wypadkach udostępniano materiały w czytelni Biblioteki Naukowej PAU i PAN) zanotowano ponad 2000 odwiedzin, udostępniono blisko 4500 j.a., ponad 1300 czasopism i blisko 1800 książek oraz 12 mikrofilmów. Wykonano ponad 400 kwerend i ok. 11000 odbitek ksero. Praktykę archiwalną odbywało 29 studentów z UJ i PAT. Przygotowano także kilka pokazów archiwalnych, w tym dla uczestników XVII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, dla studentów UJ i PAT (2004) oraz dla studentów mongolistyki UW (2006).

Archiwum Nauki przywiązuje szczególną wagę do popularyzacji własnego zasobu. W omawianym okresie w sali wystawowej Archiwum przygotowano kilka wystaw w cyklu „W służbie nauki...”, połączonych z posiedzeniami naukowymi, organizowanymi we współpracy z Polską Akademią Umiejętności: „Temu, który odważył się być prawym. Władysław Konopczyński (1880–1952)” (21 VI–25 X 2002); „Księga mojego czasu i działań. Wojciech Maria Bartel (1923–1992). W 10. rocznicę śmierci” (15 XI 2002–30 IV 2003); „Życie granicami naznaczone. Waław Felczak (1916–1993)” (13 VI–17 X 2003), prezentowaną także w dniach 11 XI–17 XII 2003 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radomsku z okazji uroczystości organizowanych przez Towarzystwo Polsko-Węgierskie; „Góry w życiu i działalności Antoniego Wrzoska (1908–1983)” (14 XI 2003–30 IV 2004); „...miał wzrok zwrócony ku horyzontom dalekim... Władysław Natanson (1864–1937)” (18 VI–8 X 2004); „Primum vivere – deinde philosophari. Wincenty Lutosławski (1863–1954)” (19 XI 2004–11 II 2005), prezentowaną później w formie kopii w muzeum Przyrody w Drozdowie (20 IV 2005–1 VI 2005) oraz w Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży (21 IX 2005–30 XI 2005) oraz we fragmentach na ekspozycji towarzyszącej III Konferencji poświęconej W. Lutosławskiemu, organizowanej przez Muzeum Przyrody w Drozdowie 20 października 2006 r.; „Tadeusz Ważewski (1896–1972) twórca krakowskiej szkoły równań różniczkowych” (20 XI 2006–31 I 2007), prezentowaną we fragmencie podczas sesji w 110. rocznicę urodzin Tadeusza Ważewskiego (23 IX 2006). Wystawa „Związki Tadeusza Banachiewicza z PAU”, towarzysząca posiedzeniu naukowemu poświęconemu T. Banachiewiczowi w 50-lecie śmierci w dniu 29 X 2004 r. była prezentowana – ze wzglę-

du na remont w Archiwum – w Wielkiej Sali PAU. Sprawozdania z tych wystaw ukazywały się w „Krakowskim Roczniku Archiwalnym”².

W 2005 r. rozpoczęto organizowanie wystaw w nowym cyklu – „Podróże uczonych...” – który prezentuje bogactwo zasobu archiwalnego na przykładzie materiałów pochodzących ze spuścizn polskich uczonych. Dotąd powstały trzy wystawy w tej serii: „Z albumu Waleriego Goetla... Afryka” (4 XI 2005–8 IX 2006), „Z albumu Stanisława Kutrzeby. Miasta europejskie na przełomie wieków” (8 IX–31 XII 2006) oraz „Z wypraw Władysława Kotwicza. Mongolia 1912” (styczeń – czerwiec 2007). Prezentowano je w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, a pierwszą także w Oddziale PAN w Poznaniu (od 11 X 2006–31 XII 2006).

Poza dwoma wymienionymi cyklami przygotowano wystawy: „Z przeszłości Komisji Fizjograficznej PAU...”, towarzyszącą posiedzeniu naukowemu z okazji 140-lecia Komisji Fizjograficznej PAU 18 XI 2005 r. i „Mieczysław Klimaszewski (1908–1995)”, towarzyszącą sesji naukowej w 10-lecie śmierci Mieczysława Klimaszewskiego, prezentowaną w Małej Auli PAU (22 V 2006). Archiwum było także współorganizatorem ekspozycji „Syberia: przyroda, nauka, ludzie”, przygotowanej przez Syberyjski Oddział Rosyjskiej Akademii Nauk w ramach Dni Nauki Rosyjskiej w Rzeczypospolitej Polskiej, prezentowanej w październiku 2004 r. w sali wystawowej Archiwum Nauki oraz udostępniło materiały na 8 wystaw przygotowanych przez inne instytucje.

Zbiory Archiwum były wykorzystywane do filmów i wydawnictw, m.in. do filmu o prof. Karolinie Lanckorońskiej pt. „Portret Damy” w reż. Pawła Woldana (2004), oraz w książce Karoliny Lanckorońskiej *Notatki z podróży do Grecji* (2004). Niedrukowaną pracę Wincentego Lutosławskiego *Metafizyka* udostępniło do wydania przez Muzeum Przyrody w Drozdowie (2004).

W serii wydawniczej Polskiej Akademii Umiejętności i Archiwum Nauki PAN i PAU „W służbie nauki” ukazały się kolejne tomy: nr 6: *Józef Majer, 1808–1899. Materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 19 listopada 1999 r.*, Kraków 2002; nr 7: *Henryk Batowski, 1907–1999. Materiały z Sesji Naukowej PAU w dniu 18 kwietnia 2000 r.*, Kraków 2003; nr 8: *Henryk Niewodniczański, 1900–1968. Materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 17 listopada 2000 r.*, Kraków 2003; nr 9: *Henryk Barycz (1901–1994). Materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 22 czerwca 2001 r.*, Kraków 2004 (promocja książki odbyła się 1 lipca 2004 r. w związku z odsłonięciem w Kolegium Kołłątaja UJ tablicy poświęconej H. Baryczowi, ufundowanej przez UJ); nr 10: *Adam Vetulani, 1901–1976. Materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 16 listopada 2001 r.*, Kraków 2005; nr 11: *Władysław Konopczyński, 1880–1952. Materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 21 czerwca 2002 r.*, Kraków 2005 i nr 12: *Wojciech Maria Bartel, 1923–1992. Materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 15 listopada 2002 r.*, Kraków 2006.

Archiwum Nauki stale współpracuje z Komisją Historii Nauki PAU, z Archiwum Państwowym w Krakowie, Archiwum UJ, Archiwum PAN w Warszawie i jego Oddziałem w Poznaniu oraz z innymi archiwami krajowymi i zagranicznymi. W 2002 r. współorganizowało z Archiwum Państwowym w Krakowie sesję „Zabezpieczanie, przechowywanie i konserwacja materiałów fotograficznych”, a w 2003 r. warsztaty „Zabezpieczanie, digitalizacja i udostępnianie materiałów fotograficznych w kolekcjach Archiwów, Bibliotek i Muzeów” oraz

² W tomach: t. 10, s. 283–287; t. 11, s. 267–277.

brało udział (wraz z Archiwum PAN w Warszawie) w organizowanym również w Krakowie posiedzeniu Sekcji Archiwów i Instytucji Naukowych Międzynarodowej Rady Archiwalnej pt. „Archiwa i instytucje naukowe; aktywne strategie...”. W ramach wspólnego projektu badawczego z Archiwum Czeskiej Akademii Nauk „Kontakty naukowe i kulturalne między Czechami a Galicją w XIX i XX w.” (na lata 2003–2005) oraz projektu „Czesko-polskie kontakty naukowe i kulturalne w XIX i XX w.” (na lata 2006–2008), m.in. prowadzono prace nad przygotowaniem edycji korespondencji orientalistów: Tadeusza Kowalskiego z Janem Rypką i Bedřichem Hroznym oraz kwerendę dotyczącą polskich członków Czeskiej Akademii Nauk i Umiejętności. Co roku od 2003 r. pracownicy Archiwum Czeskiej Akademii Nauk w Pradze prowadzili badania w Krakowie, a pracownicy Archiwum Nauki w Pradze.

W latach 2002–2006 pracownicy Archiwum siedmiokrotnie wystąpili z referatami na sesjach i konferencjach, m.in. na IV Powszechnym Zjeździe Archiwistów Polskich w Szczecinie (2002), na posiedzeniu Komisji Historii Nauki (2002), na sesjach naukowych poświęconych Władysławowi Natansonowi i Tadeuszowi Banachiewiczowi (2004), na posiedzeniach: „Historia zbiorów archeologicznych Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności i ich dalsze losy” oraz „Z przeszłości Komisji Fizjograficznej Towarzystwa Naukowego Krakowskiego i Akademii Umiejętności” (2005).

Archiwum Nauki stale uzupełnia swoją bibliotekę podręczną – w omawianym okresie o 961 woluminów druków zwartych i czasopism – oraz kontynuuje oprawę introligatorską księgozbioru. W 2006 r. opracowano i uruchomiono bazę danych dla katalogowania zbiorów bibliotecznych.

Pracownicy Archiwum publikowali swoje teksty w fachowych czasopismach (np. w „Krakowskim Roczniku Archiwalnym” i „Archiwiście Polskim”). Łącznie ukazało się drukiem 46, wśród nich artykuł T. Skrzyńskiego: *Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności. Z przeszłości i terażniejszości* (wydrukowany w formie broszury dla uczestników pokazu archiwalnego, zorganizowanego podczas XVII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie) oraz *Poczet członków Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1872–2000*, Kraków 2006.

W Archiwum Nauki jest zatrudnionych 10 pracowników (na 7,75 etatu), w tym 7 merytorycznych. W 2005 r. jeden pracownik uzyskał tytuł doktora.

W omawianym okresie funkcjonowanie Archiwum było utrudnione z powodu remontu prowadzonego w jego siedzibie – kamienicy PAU przy ul. św. Jana 26 – od lutego 2005 r. W grudniu 2005 r. klimatyzowane magazyny archiwalne wyposażono w regały kompaktowe, a we wrześniu 2006 r., po zakończeniu adaptacji strychu, oddano do użytku 2 pomieszczenia dla pracowników merytorycznych oraz pomieszczenie administracyjne.

Ewa Dziurzyńska
Archiwum Nauki PAN i PAU

Sprawozdanie z Międzynarodowego Technicznego Stażu Archiwalnego w Paryżu 3 kwietnia–7 czerwca 2006 r.

“Le seul moyen de la longue durée d’une cité florissante sont les archives, lesquelles tiennent les citoyens avertis de tout ce qui a passé”

Guillaume Pazadin

Międzynarodowy Techniczny Staż Archiwalny (Stage Technique International d’Archives) organizowany jest przez Archiwa Narodowe Francji (Archives Nationales) od 1951 r. Biorą w nim udział archiwiści z różnych krajów świata, którzy podczas dwóch miesięcy mogą rozszerzyć swoją wiedzę archiwalną, poznać zasady archiwistyki francuskiej oraz wymienić doświadczenia z kolegami z innych krajów.

W 2006 r. Międzynarodowy Techniczny Staż Archiwalny (STIA) odbywał się w Paryżu w dniach od 3 kwietnia do 7 czerwca. W Stażu wzięło udział 33 archiwistów z 23 krajów świata (Algieria, Austria, Brazylia, Burkina Faso, Burundi, Czad, Egipt, Francja, Hiszpania, Kanada, Kongo, Mali, Mołdawia, Nigeria, Niemcy, Peru, Polska, Rosja, Rumunia, Rwanda, Tunezja, Urugwaj). Uczestnicy reprezentujący Francję to trzy osoby z archiwów Ministerstwa Obrony (Service Historique de la Defense) oraz dwie osoby zajmujące się archiwami kościelnymi (zakonnymi). Większość stażystów reprezentowała archiwa państwowe (narodowe) szczebla centralnego. Duża część stażystów korzystała ze stypendiów przyznanych im przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Francji.

Staż składał się z dwóch części:

- od 3 kwietnia do 12 maja – część wykładów i referatów teoretycznych, ćwiczeń i wizyt w różnych instytucjach archiwalnych oraz pokrewnych w Paryżu i w okolicach;
- od 15 maja do 6 czerwca – część prac praktycznych (praca w grupach i zajęcia indywidualne oraz wyjazd naukowy do innych departamentów Francji).

Staż rozpoczął się w dniu 3 kwietnia przywitaniem stażystów przez Martine de Boisdeffre, dyrektora Archiwów Francji oraz uroczystym koktajlem.

W pierwszej części stażu zajęcia podzielone zostały na moduły tematyczne. Każdy z modułów składał się z wykładów i prezentacji przedstawianych przez archiwistów francuskich lub zaproszonych przez nich gości oraz referatów przygotowanych przez stażystów, ukazujących praktykę archiwalną swoich krajów. Ponadto w poszczególne moduły wkomponowano wizyty w archiwach oraz w instytucjach pokrewnych.

Moduł I dotyczył wiadomości ogólnych. Przedstawiono się archiwów francuskich i jej historię, prawo archiwalne (ustawa, dekrety z 1979 r., projekt nowej ustawy archiwalnej oraz zmian w organizacji Dyrekcji Archiwów Francji), a także formy i metody kształcenia archiwistów we Francji i wybranych krajach (m.in. Niemczech, Austrii, Polsce, Finlandii i Burundi). Odwiedziliśmy Instytut Dziedzictwa Narodowego (Institut National du Patrimoine), kształcący archiwistów-konserwatorów, którzy ukończyli École des Chartres. Zwiedziliśmy także Archiwum Departamentu Oise znajdujące się w Beauvais, gdzie zaprezentowano organizację i zadania archiwum, nowy budynek, metody zarządzania, projekty

działania i rozwoju archiwum. W Beauvais zorganizowano także wizytę w tamtejszej katedrze oraz muzeum.

Moduł II poświęcony był współpracy międzynarodowej oraz wizytom w instytucjach archiwalnych. Stażystom zaprezentowano podczas tego modułu organizację i pracę Międzynarodowej Rady Archiwalnej, zadania UNESCO w zakresie archiwistyki, projekty podejmowane w ramach współpracy międzynarodowej (m.in. PIAF – Portail International Archivistique Francophone, ADAI – program współpracy krajów iberoamerykańskich) oraz bilateralnej. Obok wizyty w Centrum Historycznym Archiwów Narodowych Francji (Centre Historique des Archives Nationales) oraz w CARAN (Centre d'Accueil et de Recherche des Archives Nationales) odwiedziliśmy także archiwa wyodrębnione: Ministerstwa Obrony (Service Historique de la Defense) znajdujące się w zamku Vincennes oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie przedstawiono nam organizację i pracę archiwów w tych jednostkach.

W trakcie modułu III dotyczącego gromadzenia archiwaliów poznaliśmy zasady postępowania z dokumentacją w jednostkach organizacyjnych, jej selekcji oraz przekazywania do archiwów narodowych (misje archiwalne). Poruszony został także temat archiwizacji dokumentów elektronicznych (przykład Francji, Niemiec i Unii Europejskiej). Zobrazowaniem dla tego modułu była wizyta w Centrum Akt Współczesnych w Fontainebleau (Centre des Archives Contemporaines), które przechowuje dokumentację wytworzoną przez jednostki centralne od 1958 r. Ponadto poznaliśmy pracę misji archiwalnych działających w ministerstwach (m.in. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Ministerstwie Edukacji). W ramach tego modułu przedstawiłam referat dotyczący zasad selekcji dokumentacji w Polsce (selekcja twórców dokumentacji, wykaz akt jako podstawa rejestracji spraw oraz podziału dokumentacji na materiały archiwalne oraz dokumentację niearchiwalną, postępowanie w wypadku likwidacji jednostki, kontrole i ekspertyzy archiwalne).

Moduł IV dotyczył postępowania z zasobem w archiwach narodowych, w tym m.in. zasad opisu archiwalnego i jego normalizacji (normy międzynarodowe – ISAD-G, ISAAR-CPE, DTD-EAD, DTD-EAC), przygotowania pomocy archiwalnych oraz digitalizacji zbiorów i gromadzenia archiwów prywatnych. W ramach tego modułu odwiedziliśmy Bibliotekę Narodową Francji, w której oprócz prezentacji nowego budynku Biblioteki przedstawiono referat na temat historii tzw. egzemplarza obowiązkowego oraz prowadzonej przez Bibliotekę archiwizacji stron internetowych dotyczących Francji i tworzeniem związanego z tym „wirtualnego magazynu”. Dodatkowo przeprowadzone zostały zajęcia w poszczególnych sekcjach chronologicznych Centrum Historycznego Archiwów Narodowych Francji (sekcja akt dawnych, akt XX w., akt notarialnych) na temat metod porządkowania akt w tych sekcjach. W ramach zajęć w sekcji XX w. zaprezentowano m.in. sposób porządkowania oraz przygotowania inwentarza akt gen. de Gaulle'a, a także inwentarz opracowany według normy DTD-EAD.

Moduł V poświęcony został konserwacji materiałów archiwalnych. Poruszono tematy dotyczące budownictwa archiwalnego (m.in. przedstawiono projekt budowy nowego budynku dla Archiwów Narodowych Francji pod Paryżem w Pierrefitte sur Seine, którego realizacja jest przygotowywana) i warunków przechowywania dokumentacji w magazynach archiwalnych, czynników wpływających negatywnie na stan fizyczny dokumentacji (zapisanej na różnych nośnikach) oraz sposoby przeciwdziałania jej degradacji poprzez odpowiednie warunki przechowywania. Praktyczne rozwiązania dotyczące warunków

przechowywania i konserwacji prewencyjnej akt przedstawione zostały w trakcie wizyty w magazynach archiwalnych Centrum Historycznego Archiwów Narodowych. Dodatkowo w trakcie tego modułu przedstawiono zasady opracowania projektów dotyczących archiwów oraz możliwości ich finansowania przez organizacje międzynarodowe (UE, UNESCO, ONZ, WB, etc.).

Ostatni z modułów (VI) skoncentrowany był na typologii osób korzystających z archiwaliów (przede wszystkim badacze-historycy i studenci, badacze amatorzy np. genealogi czy też administracja) oraz sposobach popularyzacji (promocji) zasobu archiwalnego poprzez wystawy, akcje kulturalne oraz edukacyjne (przykłady działań podejmowanych przez: Archiwum Miejskie w Lyonie, Archiwum Departamentu Landes, Centrum Historyczne Archiwów Narodowych i działającego w jego ramach Muzeum Historii Francji). W trakcie tego modułu odwiedziliśmy Archiwum Paryża (specyficzny charakter archiwum będącego zarazem departamentalnym i miejskim), a także zwiedziliśmy wystawę zorganizowaną w Centrum Historycznym Archiwów Narodowych na temat stosunków Francji i Bawarii. Podsumowanie tego modułu stanowiła debata na temat badań historycznych oraz relacji archiwista – historyk.

Każdy z modułów, referatów i wizyt stanowił także punkt wyjścia do wymiany doświadczeń pomiędzy prowadzącymi i uczestnikami stażu oraz debaty.

Na prośbę stażystów zorganizowano także dwie dodatkowe wizyty: w Archiwum Departamentu Yvelines oraz w Bibliotece Filmu.

Nowością wprowadzoną na stażu w 2006 r. była praca w grupach. Na początku stażu stażyści utworzyli cztery grupy tematyczne:

1. Archiwa kolonialne;
2. Archiwa „wrażliwe”;
3. Formacja archiwistów;
4. Archiwizacja dokumentów elektronicznych.

Podczas trwania pierwszej części STIA stażyści pracowali w wybranych grupach. Podsumowaniem tej pracy była prezentacja raportów każdej z grup, która odbyła się po zakończeniu części teoretycznej stażu oraz debata pomiędzy uczestnikami stażu na podjęte tematy. Uczestniczyłam w pracy grupy „Archiwa wrażliwe” („archives sensibles”). Praca tej grupy koncentrowała się na typologii archiwaliów, które nie są udostępniane ze względu na zawarte w nich informacje (np. dokumentacja dotycząca obrony narodowej, dokumenty zawierające informacje dotyczące życia prywatnego obywateli, akta stanu cywilnego, akty notarialne, dokumentacja medyczna itp.).

Po raz pierwszy w tym roku na potrzeby stażu został udostępniony portal internetowy Ministerstwa Kultury „Semaphore”. Zamieszczane były w nim teksty referatów, prezentacji, notatek do pracy w grupach, raportów czy zdjęć ze STIA. Dostęp do portalu po zakończeniu stażu pozwoli również na utrzymywanie kontaktów pomiędzy stażystami oraz wymianę informacji i spostrzeżeń.

W dniach 21–23 maja 2006 r. odbył się wyjazd naukowy do dwóch departamentów: Charente i Charente-Maritime. W trakcie tej podróży połączono pobyt w archiwach tych departamentów z poznaniem zabytków i kultury tej części Francji.

W trakcie wyjazdu zwiedziliśmy:

- Archiwum Departamentu Charente (Angoulême),

- miasto Angoulême wraz z jego „malowanymi murami” (murs peints),
- fabrykę koniaku Martell w Cognac oraz jej archiwum,
- archiwa Ministerstwa Obrony (Marynarki) i arsenał w Rochefort,
- statek Hermione w budowie (Rochefort),
- Archiwum Departamentu Charente-Maritime (La Rochelle),
- wyspę Ré (m.in. Fort de la Prée, Citadelle St. Martin),
- miasto La Rochelle (stary port, ratusz, bunkier z okresu II wojny światowej).

Przedostatni tydzień STIA przeznaczony został na zajęcia indywidualne (wizyty i zajęcia praktyczne w różnych instytucjach archiwalnych) lub kwerendy w archiwach francuskich. Podczas tego tygodnia korzystałam z akt dotyczących stosunków polsko-francuskich oraz reakcji dyplomacji francuskiej na wydarzenia w Polsce w okresie 1918–1945, które znajdują się w Centrum Historycznym Archiwów Narodowych oraz w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Uroczyste zakończenie STIA 2006 miało miejsce 7 czerwca w ogrodzie Centrum Historycznego Archiwów Narodowych. Każdy z uczestników otrzymał dyplom w obecności przedstawicieli archiwów francuskich, wykładowców oraz reprezentantów ambasad krajów, z których pochodzili stażyści.

Międzynarodowy Techniczny Staż Archiwalny był okazją do poznania archiwistyki francuskiej oraz jej praktycznych rozwiązań wprowadzonych w odwiedzanych instytucjach archiwalnych. Przede wszystkim stanowił jednak niesamowitą platformę spotkania archiwistów prezentujących różne kraje, kultury i tradycje oraz wymiany doświadczeń na płaszczyźnie archiwalnej. Staż pozwolił na poznanie problemów dotyczących archiwa oraz proponował sposoby ich rozwiązania wypracowane przez poszczególne kraje. Poprzez osoby uczestniczące w STIA stworzona została sieć kontaktów pomiędzy archiwistami z różnych części świata, którzy pomimo różnych warunków pracy napotykają podobne problemy.

W trakcie stażu zauważało się ogromną potrzebę stałego utrzymywania kontaktów pomiędzy archiwistami z różnych krajów, w celu wymiany informacji i doświadczeń oraz podejmowania wspólnych działań. Najważniejsze problemy stojące przed współczesną archiwistyką, na które zwrócono uwagę podczas stażu, to przede wszystkim archiwizacja dokumentów elektronicznych, digitalizacja zbiorów oraz ich udostępnianie za pomocą Internetu. Ponadto bardzo ważna, przede wszystkim z punktu widzenia osób korzystających z zasobu archiwalnego, jest konieczność ujednoczenia wszystkich pomocy archiwalnych, zarówno pod względem merytorycznym, jak i formalnym (format zapisu danych) oraz wykorzystywania spójnych systemów, w celu udostępnienia ich za pomocą Internetu.

Katarzyna Jaskółka
Archiwum Państwowe w Krakowie



18. Uczestnicy Międzynarodowego Technicznego Stażu Archiwalnego
w Paryżu 3 kwietnia – 6 czerwca 2006 r.

Sprawozdanie z VII Europejskiej Konferencji Archiwów w Warszawie 18–20 maja 2006 r.

W dniach 18–20 maja 2006 r. odbyła się w Warszawie VII Europejska Konferencja Archiwów, zorganizowana przez Naczelną Dyрекcyję Archiwów Państwowych i Stowarzyszenie Archiwistów Polskich we współdziałaniu z Oddziałem Europejskim oraz Sekcją Profesjonalnych Stowarzyszeń Międzynarodowej Rady Archiwów pod tytułem: „Archiwista: zawód przyszłości w Europie”.

W obradach wzięło udział 550 archiwistów z 38 krajów (głównie z krajów europejskich). Konferencja została podzielona na 3 bloki tematyczne: kompetencje zawodowe; w kierunku mobilności zawodowej oraz tworzenie europejskich narzędzi zawodowych. Z uwagi na szeroki zakres tematyczny konferencji, odczyty odbywały się równocześnie w dwóch salach.

W pierwszym bloku tematycznym zwrócono uwagę na potrzebę opisanego zawodu, w celu certyfikacji profesji oraz zastanawiano się, czy we współczesnym świecie możemy mówić o archiwistyce jako dyscyplinie naukowej. Wykład „Archiwista europejski – utopia czy ideał” Berndt’a Fredriksson’a ze Szwecji, charakteryzował wyniki prac grupy roboczej ds. kompetencji zawodowych organizacji EBLIDA (European Bureau of Library, Information and Documentation Association), zrzeszającej środowiska zawodowe zarządzające dokumentacją i informacją. Następnie pani Margaret Crockett (Wielka Brytania) omówiła wymagania zawodowe dla archiwisty i menadżera dokumentów, jakie funkcjonują w USA i Wielkiej Brytanii oraz możliwość przejęcia ich niektórych elementów przez inne kraje.

Równocześnie trwała sesja, podczas której zastanawiano się nad kondycją współczesnej archiwistyki („Archiwistyka jako dyscyplina naukowa”). Prof. Daria Nałęcz przedstawiła wyniki ankiety „Nauka w archiwach”, rozesłanej przez Naczelną Dyрекcyję Archiwów Państwowych do wielu krajów europejskich. Ankieta dotyczyła roli nauki i badań naukowych w działalności archiwów oraz uregulowań prawnych istniejących w tym zakresie w poszczególnych krajach. Na niebezpieczeństwo odejścia od traktowania archiwistyki jako jednej z nauk pomocniczych historii, zwróciła uwagę w swoim referacie pani Anita Guerreau-Jalabert (Francja). W dalszych rozważaniach na temat archiwistyki, wystąpiła z referatem Pani Elizabeth Shepherd (Wielka Brytania), która podzieliła się wynikami badań prowadzonymi w Wielkiej Brytanii nad zawodem archiwisty. Zwróciła uwagę na wpływ ustawodawstwa na wytwarzanie akt – w przypadku brytyjskim są to głównie centralne instytucje rządowe. W dalszym wystąpieniu zasygnalizowała problem złożoności grupy zawodowej archiwistów, którzy na początku XX w. pracowali jedynie w archiwach organizacji publicznych.

Viktoras Domarkas (Litwa) rozpoczął blok tematyczny dotyczący ustawodawstwa krajów europejskich odnośnie zadań realizowanych przez archiwistów. Przypomniał, że w raporcie Komisji Europejskiej o stanie archiwów zaznaczono, że publiczne służby archiwalne mają stanowić część nowoczesnej administracji publicznej, której działania powinny być przejrzyste, proces decyzyjny szybki, a dostęp do informacji publicznych (w tym do zbiorów archiwalnych) ułatwiony. V. Domarkas przypomniał o różnicach w ustawodawstwie krajów członkowskich dotyczących archiwów, co równocześnie ma wpływ na zadania wykonywane przez poszczególne narodowe służby archiwalne.

W tym samym czasie trwały obrady poświęcone nowym technologiom w archiwach. Claire Sibille (Francja) skupiła uwagę na ujednoliconym opisie archiwalnym. Zwiększona wymiana informacji pomiędzy archiwami oraz pokrewnymi zawodami (bibliotekarze, muzealnicy), przyniosła potrzebę standaryzacji opisu danych. Powoduje to zmniejszenie różnic pomiędzy zawodami zajmującymi się dziedzictwem kulturowym, a więc łatwiejszą możliwość przejścia z jednego do drugiego. Anna Czajka (Centralne Laboratorium Konserwacji Archiwaliów) zasygnalizowała problem przechowalnictwa zróżnicowanych zbiorów archiwalnych oraz potrzebę rozpoznania zagrożeń, które mogą powodować utratę informacji zapisanych w nowych technologiach.

Drugi dzień (19 maja) konferencji przebiegał pod tytułem: „W kierunku mobilności zawodowej”. Na początku zostało omówione kształcenie archiwistów w europejskim szkolnictwie wyższym. Jozo Ivanonovic (Chorwacja) przedstawił różne typy mobilności zawodowej oraz zaakcentował, że jeżeli chcemy zwiększyć mobilność zawodową archiwistów, należy dokładnie określić rodzaje prac składających się na zawód oraz opracować jednolity standard metod pracy w zawodzie. Różnice w modelach kształcenia w krajach europejskich omówiła Jose Ramon Cruz Mundet (Hiszpania). Odmienność ta wynika z tradycji i innej historii krajów wspólnoty. Poznanie zróżnicowania pozwoli określić szanse i trudności w opracowaniu jednolitego modelu kształcenia archiwistów. Temat kształcenia archiwistów na tle wspólnej europejskiej przestrzeni szkolnictwa wyższego rozwinęła Remei Perpinya Morera, Tamon Alberch i Alfred Mauri (Hiszpania). Ujednolicenie kształcenia miałyby zapewnić m.in. Europejski System Transferu Punktów Kredytowych (ECTS), system oceniania oraz Europejski Suplement do Dyplomu. Nowatorski kurs magisterski poświęcony archiwom i informacji naukowej omówił jego twórca Niklaus Bütikofer (Szwajcaria). Kurs zostanie zorganizowany na Uniwersytecie Berneńskim. Studia podyplomowe, będą mieć charakter interdyscyplinarny i będą dostępne nie tylko dla kończących kierunki humanistyczne. Ograniczenie studiów wyłącznie do archiwistyki zmniejsza możliwości zawodowe absolwentów na rynku pracy. Program powinien też mieć wielojęzyczny i międzykulturowy charakter, co z pewnością przyciągnie studentów z innych krajów. Kadra wykładowca powinna w znacznej mierze oprzeć się na fachowcach z różnych państw.

Dużo uwagi poświęcono certyfikacji i akredytacji zawodu archiwisty. Uczestników konferencji do tematu wprowadził referatem Henri Zuber (Francja). W niektórych krajach na świecie istnieje już certyfikacja zawodu (np. Kanada, USA, Australia, Wielka Brytania). W Europie wymagania zawodowe są zwykle stawiane archiwistom przez pracodawcę w ramach naboru bądź konkursów. Na niezbyt ciekawą pozycję archiwistów we Włoszech zwróciła uwagę Isabella Orefice. Dość popularne we Włoszech jest zatrudnianie archiwistów jedynie tymczasowo do realizacji projektów. Dlatego Włoskie Narodowe Stowarzyszenie Archiwistów (ANAI) powołało w 2001 r. grupę roboczą ds. opracowania zasad uznawalności kwalifikacji. Model włoski certyfikacji będzie uwzględniał zarówno kształcenie i szkolenie archiwistów, jak i doświadczenie zawodowe. Zostaną ustalone zasady punktacji. Procedura certyfikacji wskaże aspekty pracy archiwisty i specjalizacje najwięcej punktowane, stanowiące najwyższy poziom kwalifikacji. James Byeres (USA) przedstawił sposób działania systemu certyfikacji w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Certyfikaty wystawia niezależna organizacja – Akademia Dyplomowanych Archiwistów

(ACA), założona w wyniku starań Stowarzyszenia Archiwistów Amerykańskich (SAA) w 1989 r. ACA prowadzi kursy archiwalne przygotowujące do egzaminu certyfikacyjnego, które można ukończyć drogą korespondencyjną. Przyszłą wizję ewentualnej certyfikacji i akredytacji archiwistów oraz instytucji archiwalnych nakreślił Waldemar Chorążyczewski (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu). Obecnie nie ma w Polsce żadnego takiego systemu certyfikacji. Umiejętności archiwistów są określane odrębnie przez służby archiwalne oraz szkoły wyższe. System akredytacji archiwistów powinien zawierać takie elementy, jak minimalny program studiów licencjackich, magisterskich, podyplomowych oraz kursów archiwalnych; odpowiednią bazę materiałową dla potrzeb kształcenia oraz odpowiednią kadre nauczycieli i wykładowców z dziedziny archiwistyki. Absolwenci szkół otrzymywaliby certyfikaty zawodowe. Obok certyfikacji akademickiej powinien być stworzony system akredytacji instytucji archiwalnych. Certyfikacją i akredytacją mogłaby zajmować się organizacja złożona z przedstawicieli służb archiwalnych i szkół wyższych. Doświadczeniami brytyjskimi w tym zakresie podzieliła się Margaret Procter. Bliska współpraca Stowarzyszenia Archiwistów oraz kadry akademickiej, doprowadziły do uznania programów kształcenia przez Stowarzyszenie. Akredytacja archiwistów odbywa się w zasadzie za pomocą rejestracji osób wykonujących zawód w Stowarzyszeniu. Jednakże w ostatnim okresie zauważa się niewystarczalność tego systemu ze względu na trudność określenia umiejętności archiwistów związanych z nowymi obszarami ich działania. Akredytacja może zawęzić się jedynie do tradycyjnych umiejętności archiwistów. Stowarzyszenie straci więc na dotychczasowym znaczeniu, zmniejszając swój wpływ na całe środowisko archiwistów. Brytyjska Rada Muzeów, Bibliotek i Archiwów skłania się ku takiemu kierunkowi rozwoju kadr archiwalnych.

Mobilności zawodowej poświęcone zostały obrady tzw. okrągłego stołu pod przewodnictwem Franka Brady (Komisja Europejska). Yvonne Bos-Rops (Holandia) zasygnalizowała, że największą przeszkodą w możliwości zatrudnienia w innym kraju jest słaba znajomość języka. Inne umiejętności potrzebne do pracy w innym kraju mogą zostać szybko przyswojone.

Ostatnią część konferencji stanowiły warsztaty pod tytułem: „Tworzenie europejskich narzędzi zawodowych”. Christine Martinez (Francja) i Jari Lybeck (Finlandia) omówili projekt stworzenia w Internecie bazy danych, w której umieszczono by wszystkie europejskie akty prawne dotyczące archiwów oraz inne przepisy istotne dla archiwów (EURBICA – www.eurbica.org). Baza zawierałaby możliwość szybkiego porównywania rozwiązań prawnych i organizacyjnych w poszczególnych krajach za pomocą specjalnych indeksów.

Dalsze warsztaty (Ian Macfarlane – Wielka Brytania, Jean Pierre Teil – Francja, Andrea Hänger, Andrea Wettmann – Niemcy, Hubert Wajs – AGAD) poświęcone zostały standardom opisu. Omówione zostały najnowsze wymagania dotyczące zarządzania dokumentacją – MoReq2 (Model Requirements for the Management of Electronic Records). Następnie zaprezentowano kilka przykładów zastosowania standardu w Wielkiej Brytanii oraz w Niemczech i Francji.

Przykłady zastosowania współczesnych technologii w edukacji zostały zaprezentowane w warsztatach zatytułowanych: „Archiwa w nowoczesnym środowisku edukacyjnym”. Realizację w Polsce technik e-learningowych przedstawił Jan Kusiak (Ośrodek Edukacji Niestacjonarnej Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie). Utrwalaniu i upowszechn-

nianiu źródeł archiwalnych o związkach między krajami basenu Morza Bałtyckiego od XVI do XVIII w. służy portal BALTIC BONDS zaprezentowany przez Stanisława Fliśsa (AP Gdańsk). Anna Sydor (NDAP) omówiła program eRMIONE, którego celem jest udostępnianie on-line elektronicznych źródeł wspomagających kształcenie przez Internet. Program eRMIONE dostarcza on-line usługi „eRM” (e-learning Resource Management) dla poszczególnych programów edukacyjnych dotyczących europejskiego dziedzictwa kulturowego. Może być wykorzystywany zarówno przez uczących się, jak i nauczycieli oraz badaczy poszukujących zasobów do kursów e-learningowych – <http://www.ermione-edu.org/>. Ostatnim omówionym projektem był EURIDICE – program digitalizacji wybranych źródeł piśmiennych i ikonograficznych z archiwów, bibliotek, muzeów europejskich i udostępnianie ich on-line w celach edukacyjnych, naukowych, wydawniczych oraz dla zwykłych internautów – <http://www.euridice-edu.org/>. Projekt przedstawiła Ewa Rossowska, koordynator projektu (NDAP). Zarówno BALTIC BONDS, jak i projekty eRMIONE i EURIDICE uzyskały wsparcie ze strony Komisji Europejskiej.

W ostatnim dniu konferencji (20 maja) odbyły się warsztaty poświęcone Europejskiemu Portalowi Archiwalnemu oraz ewentualnym zagrożeniom i katastrofom. Brytyjskimi osiągnięciami w tworzeniu sieci dostępu on-line do informacji archiwalnej podzielił się William Stocking (projekt Access to Archives – A2A oraz Archives Access). Standard zapisu informacji o zasobach archiwalnych – EAD (Encoded Archival Description) jest podstawą tych projektów. Umożliwia on dostęp do różnych zasobów archiwalnych. Zwrócono również uwagę na potrzebę współdziałania w obliczu katastrof i wypadków losowych (temat został poruszony przez Hartmut’a Weber’a (Niemcy) oraz Annę Czajkę).

Podczas konferencji odbyło się walne zgromadzenie i obrady Zarządu Europejskiego Oddziału Międzynarodowej Rady Archiwalnej (EURBICA) oraz liczne nieformalne rozmowy kularowe archiwistów z różnych krajów.

Na zakończenie konferencji przyjęto rezolucję, w której uznano, że integracja europejska i rozwój Internetu jest nowym wyzwaniem. Zaapelowano do Oddziału Europejskiego MRA o jak najszybsze opracowanie studium rozpoznawczego projektu, dotyczącego określenia europejskiego zakresu kompetencji zawodu archiwisty. Ponadto uznano potrzebę opracowania standardów zawodowych na drodze certyfikacji zawodu archiwisty. Podkreślono potrzebę przyspieszenia tworzenia i rozwoju narzędzi edukacji wirtualnej oraz propagowanie doskonalenia umiejętności zawodowych on-line. Zwrócono się do rządów państw europejskich o umożliwienie mobilności zawodowej archiwistów. Zaapelowano także do czołowych ośrodków nauczania w Europie o wzmocnienie współpracy, w celu podniesienia poziomu edukacji archiwalnej oraz wypracowanie możliwości akredytacji zawodowej.

W tle konferencji były eksponowane stare widokówki z Warszawy, a uczestnicy mieli okazję zwiedzić Muzeum Powstania Warszawskiego oraz Zamek Królewski. Ponadto władze miasta Warszawy uczyły członków konferencji uroczystym koktajlem.

Sylwester Rękas
Archiwum Państwowe w Krakowie

**„Daniel Naborowski. Krakowianin. Litwin. Europejczyk” –
I Ogólnopolska Konferencja Naukowa w Krakowie
7 czerwca 2006 r.**

W dniu 7 czerwca 2006 r. Archiwum Państwowe w Krakowie, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Katowicach, Zakład Literatury Staropolskiej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i Hotel Amadeus**** w Krakowie zorganizowały ogólnopolską konferencję naukową „Daniel Naborowski. Krakowianin. Litwin. Europejczyk”.

Miejsce konferencji – Hotel Amadeus w Krakowie przy ul. Mikołajskiej 20/22 nie jest przypadkowe. Kamienica przy ul. Mikołajskiej 22 od 1570 r. należała do Sebastiana Naborowskiego, krakowskiego aptekarza i tu w 1573 r. urodził się Daniel Naborowski, jeden z najwybitniejszych poetów czasów staropolskich, dworzanin Janusza i Krzysztofa Radziwiłłów.

Konferencję zainaugurował uroczyste Krzysztof Jędrocha, dyrektor zarządzający w firmie Jan-Pol S.A. w Krakowie, która jest właścicielem hotelu. Witając zgromadzonych wspominał znamienitych gości, którzy gościli w hotelu i życzył zebranych owocnych obrad w budynku, z którym bohater konferencji był tak bardzo związany.

Następnie zebranych powitał dyrektor Archiwum Państwowego w Krakowie dr Sławomir Radoń, który podkreślił znaczenie zorganizowania wspólnej konferencji przez historyków i filologów. Zwrócił uwagę zebranych na towarzyszącą konferencji wystawę, na której prezentowane są materiały ze zbiorów Archiwum Państwowego w Krakowie i Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

Pani dr Magdalena Zenderowska, prorektor Wyższej Szkoły Humanistycznej w Katowicach, podkreślając znaczenie twórczości Daniela Naborowskiego, wyraziła nadzieję, że konferencja przyczyni się do poszerzenia naszej wiedzy o życiu i twórczości poety.

Konferencja była adresowana do humanistów zainteresowanych życiem i twórczością jednego z najwybitniejszych poetów polskich okresu baroku. W dziewięciu referatach poruszona została problematyka rodziny poety, jego związków z Krakowem oraz różnych aspektów jego twórczości. Pierwszej części obrad przewodniczył profesor Roman Mazurkiewicz z Akademii Pedagogicznej w Krakowie, drugiej profesor Stefan Nieznanowski z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Obrady rozpoczął prof. dr hab. Jakub Z. Lichański z Uniwersytetu Warszawskiego referatem „Daniel Naborowski – poeta i retor”, analizując na przykładzie twórczości poety problem zachodzenia na siebie retoryki i poetyki w pierwszej połowie XVII w. oraz proces kształtowania języka literatury jako specyficznego typu wypowiedzi.

Dr Radosław Grześkowiak z Uniwersytetu Gdańskiego w referacie „Kanonizowanie poety. Próba zakreślenia poetyckiego dorobku Daniela Naborowskiego” przedstawił stan badań nad zachowanym do naszych czasów rękopiśmiennym dorobkiem poety oraz problemy związane z jego publikacją.

Jeden z wątków twórczości poety przedstawił dr Zbigniew Kadłubek z Uniwersytetu Śląskiego w referacie „Manieryzm. Kryzys duchowy Europy czy początek nowożytności (w kontekście poezji Daniela Naborowskiego)”.

Przedmiotem zainteresowań dra Dariusza Chemperka z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w referacie „Dziedzictwo czarnoleskie w poezji Daniela Naborowskiego” były związki poety z kalwinizmem i Janem Kochanowskim.

Dr Roman Krzywy z Uniwersytetu Warszawskiego ukazał w referacie „Eros wyzwolony. Obscena Daniela Naborowskiego w kontekście kulturowym” jeden z mniej zbadanych wątków twórczości poety.

Referat dr Agnieszki Czechowicz z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego „Nic protokolarne. Naborowski pod piórem Rymkiewicza” dotyczył inspiracji czerpanych z twórczości Naborowskiego przez współczesnego poetę Jarosława Marka Rymkiewicza.

Dr Mariola Jarczykowa z Uniwersytetu Śląskiego przybliżyła w referacie „Daniel Naborowski i Piotr Kochlewski – urzędnicy i dworzanie radziwiłłowscy” karierę Naborowskiego na dworze Radziwiłłów.

Dr Kamila Follprecht z Archiwum Państwowego w Krakowie wygłosiła referat „Z dziejów kamienicy przy ulicy Mikołajskiej 22 w Krakowie”, wzbogacony prezentacją multimedialną przedstawiającą archiwalia dotyczące kamienicy od XVI do XIX w.

Ostatnim referatem było wystąpienie dra Krzysztofa Gajdki z Wyższej Szkoły Humanistycznej w Katowicach „Daniel Naborovius, Cracoviensis” omawiające najnowsze ustalenia odnośnie związków poety z Krakowem.

W dyskusji analizowano problemy związane z życiem i twórczością Daniela Naborowskiego, które pojawiły się w świetle wygłoszonych referatów. Głos zabrała dr Anna Stabrawa, od wielu lat zajmująca się dziejami aptekarstwa krakowskiego, która przedstawiła zebrany odnaleziony w aktach miasta Krakowa inwentarz wyposażenia sklepu-apteki ojca poety z końca XVI w.

Podsumowując obrady konferencji profesor Stefan Nieznanowski stwierdził, iż przedstawione referaty ukazały wiele aspektów twórczości Daniela Naborowskiego i uświadomiły, jak wiele wątków wymaga jeszcze zbadania. Wyraził nadzieję, że planowana publikacja tekstów referatów przybliży badaczom siedemnastowiecznej Polski postać tego wybitnego poety.

Sesji towarzyszyła wystawa, na której eksponowano materiały archiwalne z zasobu Archiwum Państwowego w Krakowie, dotyczące dziejów kamienicy w czasach Naborowskich, m.in. wpis w księdze ławniczej krakowskiej z 12 maja 1570 r., dotyczący kupna kamienicy przy ul. Mikołajskiej przez Annę i Sebastiana Naborowskich; wpis rewizji indermachu kamienicy Sebastiana Naborowskiego w księdze wiertelniczej krak. z listopada 1586 r.; wpis w księdze ławniczej krakowskiej z 11 kwietnia 1592 r., dotyczący podziału majątku pozostałego po zmarłych rodzicach między dzieci Sebastiana i Anny Naborowskich, w którym wymieniono Daniela Naborowskiego. Dzięki uprzejmości Dyrekcji Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie uczestnicy konferencji mogli także zobaczyć dwa drukowane dzieła Daniela Naborowskiego z okresu studiów we Włoszech: *De venenis theoremata ...*, Bazylea 1594 oraz *De temperamentis disputatio medica ...*, Bazylea 1593. Zaprezentowany został także sztambuch Daniela Naborowskiego, czyli egzemplarz dzieła *Icones sive imagines virorum litteris illustrium ...*, wydanego w Strasburgu w 1590 r. z rękopiśmiennymi wpisami przyjaciół Naborowskiego z okresu studiów w Wittenberdze w latach 1590–1593.

Kamila Follprecht
Archiwum Państwowe w Krakowie



19. Uczestnicy I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Daniel Naborowski. Krakowianin. Litwin. Europejczyk”. Stoją od lewej: dr Radosław Grzeškowiak z Uniwersytetu Gdańskiego, dr Roman Krzywy z Uniwersytetu Warszawskiego, dr Krzysztof Gajdka z Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, dr Mariola Jarczykowa z Uniwersytetu Śląskiego, dr Agnieszka Czechowicz z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dr Piotr Borek z Akademii Pedagogicznej w Krakowie, prof. dr hab. Jakub Z. Lichański z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr hab. Stefan Nieznanowski z Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej, dr hab. Roman Mazurkiewicz z Akademii Pedagogicznej w Krakowie, dr Kamila Follprecht z Archiwum Państwowego w Krakowie, dr Dariusz Chemperek z Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej, dr Zbigniew Kadłubek z Uniwersytetu Śląskiego.

**„Nowy Ratusz – w stulecie rozbudowy krakowskiego Magistratu” –
wystawa zorganizowana przez Archiwum Państwowe w Krakowie
w Muzeum Historycznym miasta Krakowa
8 czerwca–8 lipca 2006 r.**

Dnia 8 czerwca 2006 r. o godz. 11.30 w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, w Pałacu Krzysztofory odbył się wernisaż wystawy pt. „Nowy Ratusz – w stulecie rozbudowy krakowskiego Magistratu”, która została zorganizowana przez Archiwum Państwowe w Krakowie. Uroczystości otwarcia dokonał prezydent Miasta Krakowa, Jacek Majchrowski, w towarzystwie dyrektora Muzeum Historycznego, Michała Niezabitowskiego oraz dyrektora Archiwum Państwowego w Krakowie, Sławomira Radonia oraz kurator wystawy, Barbary Zbroi.

Wystawa została przygotowana w związku z setną rocznicą rozpoczęcia rozbudowy siedziby władz miasta. Krakowski Magistrat, mieszczący się w dawnym Pałacu Wielopolskich, zakupionym przez miasto w 1864 r., już pod koniec wieku okazał się niewystarczający wobec rzeczywistych potrzeb. Konieczność powiększenia budynku rozważana była już od 1887 r., jednak na początku XX w. przeobraziła się w ambitną koncepcję budowy zupełnie nowego ratusza, przy pl. św. Ducha. W 1903 r. władze miasta rozpiwały nawet specjalny konkurs na projekt architektoniczny nowego budynku. Do jego budowy jednak nigdy nie przystąpiono, w związku z czym powrócono do pierwotnego zamysłu rozbudowy dawnego Pałacu Wielopolskich. Zamyśl realizowano do 1913 r., na podstawie planów Jana Rzymkowskiego. Współpracowali z nim także inni artyści, wśród których był Jan Bukowski i Rudolf Idzikowski. Przeprowadzone w tym czasie prace zaważyły na dzisiejszym wyglądzie budynku, choć należy pamiętać, że wystrój Sali Posiedzeń Rady Miasta z tego czasu, nie przetrwał po dziś dzień. 26 maja 1926 r. jej wnętrze strawił pożar, w związku z tym, otrzymała ona nową aranżację wystroju wewnątrz. Przy jej odbudowie pracowali: Waław Nowakowski, Czesław Boratyński, Edward Kreisler, Roman Stadnicki i Jan Bukowski.

Jubileusz stał się doskonałą okazją do zaprezentowania ponad 40 obiektów, na które złożyły się oryginalne projekty architektoniczne, projekty aranżacji wewnątrz oraz powiększenia fotograficzne.

Zaprezentowane w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa materiały nie zostały ograniczone do przedstawienia, zawartej w tytule wystawy, rozbudowy budynku. Na ekspozycji zostały pokazane także: projekty konkursowe na ratusz przy pl. św. Ducha, szkice, akwarele i projekty wykonawcze autorstwa Jana Rzymkowskiego, projekty wewnątrz Jana Bukowskiego oraz niezrealizowane szkice Wojciecha Jastrzębowski i Karola Stryjeńskiego. Z okresu międzywojennego były to m.in.: projekty odbudowy spalonej sali posiedzeń z lat 1926–1928 oraz projekt kilimu autorstwa Bohdana Tretera. Na wystawie znalazły się również mało znane projekty całkowitej przebudowy Magistratu, sporządzone w 1941 r. przez Georga Stahla. Wystawę wzbogaciły fotografie związane z kolejnymi etapami kształtowania artystycznego oblicza siedziby władz miasta. Przedstawione materiały zostały opatrzone teksami, które w dużej mierze powstały w oparciu o niewykorzystane dotąd źródła archiwalne.

Przygotowana wystawa przyczyniła się nie tylko do przypomnienia i poznania historii siedziby krakowskiego Magistratu, ale była także istotnym przyczynkiem i rozwinięciem stanu badań nad krakowską sztuką i architekturą końca XIX w. i pierwszej połowy XX w. Tworzyła ją bowiem liczna grupa wybitnych architektów i artystów, godna przypomnienia w kontekście ich pracy na rzecz najbardziej prestiżowej inwestycji krakowskiego samorządu.

Wystawa spotkała się z zainteresowaniem krakowskich mediów, o czym świadczą artykuły z „Gazety Wyborczej” (nr 134 z 9 czerwca 2006 r.) oraz „Dziennika Polskiego” (nr 134 z 9 czerwca 2006 r.), a także materiał zamieszczony w wieczornym wydaniu „Kroniki Krakowskiej” TVP 3, z 8 czerwca 2006 r. i informacje podane tego samego dnia w „Kronice Kulturalnej” Radia Kraków.

Barbara Zbroja

**„W służbie nauki...” Tadeusz Banachiewicz (1882 – 1954)
w pięćdziesięciolecie śmierci
(wystawa i posiedzenie naukowe w Wielkiej Sali PAU
29 października 2004 r.)**

Dnia 29 października 2004 r. odbyło się w Wielkiej Auli Polskiej Akademii Umiejętności (PAU) posiedzenie naukowe poświęcone profesorowi Uniwersytetu Dorpackiego i Jagiellońskiego Tadeuszowi Banachiewiczowi (1882–1954). Okazją była 50. rocznica śmierci tego wybitnego astronoma i matematyka. Banachiewicz był twórcą m.in. rachunku krakowianowego, stosowanego głównie w matematyce i geodezji oraz chronokinematografu, wykorzystywanego przy obserwacji całkowitych zaćmień słońca. O pozycji naukowej Profesora w pierwszej połowie XX w. świadczy pełnienie tak ważnych funkcji, jak np. wiceprezesa Międzynarodowej Unii Astronomicznej (1932–1938). Wydana w 2006 r. bibliografia prac twórcy krakowianów (zawierająca informacje m.in. o artykułach, doniesieniach naukowych, polemikach) liczy 598 pozycji. T. Banachiewicz został pochowany w Krypcie Zasłużonych na Skałce.

Przewodniczący Komisji Historii Nauki PAU prof. Adam Strzałkowski przedstawił wybitnego astronoma jako mistrza i nauczyciela. W referacie przygotowanym¹ przez dra Jerzego Kordylewskiego scharakteryzowano prowadzone przez Uczzonego „Notaty Codzienne” będące kopalnią wiedzy na temat Profesora. Na sesji przedstawiono najważniejsze pola działalności twórcy chronokinematografu. Wybitnego astronoma jako obserwatora nieba ukazał w swym wystąpieniu prof. Jerzy Kreiner. W programie posiedzenia naukowego znalazło się też omówienie przez dra Jana Korońskiego działalności naukowej twórcy krakowianów na polu matematyki. Kolejne referaty poświęcone były owocnej

¹ Niestety referentowi głos odmówił posłuszeństwa i tekst odczytał jeden z członków jego rodziny.

działalności Banachiewicza w Międzynarodowej Unii Astronomicznej (dr Jan Mielcki), oraz w PAU (mgr T. Skrzyński). Teksty wystąpień i głosy w dyskusji ukażą się w druku jako kolejny tom serii „W służbie nauki...”. Na frekwencji sesji, mającej miejsce w piątek (29 października), niekorzystnie odbiła się zbieżność czasowa z dniem Wszystkich Świętych (w poniedziałek był 1 listopada).

Posiedzeniu naukowemu towarzyszyły dwie wzajemnie uzupełniające się ekspozycje. Mniejsza wystawa została zaprezentowana w Wielkiej Auli PAU podczas trwania sesji. W oparciu o materiały przechowywane w zespole Akademii (w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie) ukazywała ona związki twórcy krakowianów z tą korporacją. T. Banachiewicz był w pierwszej połowie XX w. bezsprzecznie jednym z najwybitniejszych polskich astronomów – członków Akademii. Ze względu na ograniczoną ilość miejsca zostały przedstawione tylko niektóre aspekty wielopłaszczyznowych kilkudziesięcioletnich związków Profesora z PAU. Banachiewicz m.in. kierował Narodowym Komitetem Astronomicznym, Narodowym Komitetem Unii Geodezyjno-Geofizycznej, Komisją Astronomiczną oraz sekcją geofizyczną Komisji Fizjograficznej Akademii. Na ekspozycji zaprezentowano materiały dotyczące wyboru Uczzonego na członka korespondenta (1920 r.) i członka czynnego PAU (1927 r.) oraz jego działalności w Narodowym Komitecie Astronomicznym i Narodowym Komitecie Unii Geodezyjno-Geofizycznej. Pokazano też korespondencję ukazującą mało znany wkład finansowy Akademii w zakup przez Profesora przyrządów astronomicznych i subwencjonowanie przez tą korporację szeregu naukowych podróży zagranicznych Banachiewicza.

Równocześnie znacznie większa wystawa poświęcona wybitnemu astronomowi została przygotowana przez Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Otwarł ją uroczystie 29 października dyrektor Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Stanisław Waltoś. Ekspozycja czynna do 14 listopada 2004 r. nosiła tytuł „*Observo ergo sum* Tadeusz Banachiewicz 1882–1954”. Kuratorem wystawy była Anna Karolina Zawada. Drukowany katalog ekspozycji zawiera, poza zwięzłym opisem poszczególnych eksponatów, życiorys i kalendarium życia wybitnego astronoma. Na wystawie prezentowano m.in. fotografie, publikacje, korespondencję, instrumenty naukowe i rzeczy prywatne twórcy krakowianów (od „*Notat Codziennych*” czy medalu Polonia Restituta, przez dyplom doktoratu honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego, po biurko Uczzonego). Ekspozycję oparto głównie o materiały wypożyczone z Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Pedagogicznej oraz zbiory pozostające w rękach prywatnych. Mniej liczne były eksponaty pochodzące z Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego i Biblioteki Jagiellońskiej.

Tomasz Skrzyński
Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie

**„Z przeszłości Komisji Fizjograficznej ...” w 140. rocznicę powołania.
Posiedzenie naukowe i wystawa w Wielkiej Sali PAU
w dniu 18 listopada 2005 r.**

W 140. rocznicę powołania Komisji Fizjograficznej Towarzystwa Naukowego Krakowskiego w Wielkiej Sali w budynku Polskiej Akademii Umiejętności przy ul. Sławkowskiej 17 odbyło się uroczyste posiedzenie naukowe, któremu towarzyszyła jednodniowa wystawa poświęcona historii i działalności Komisji.

Otwarcia dokonał Prezes Polskiej Akademii Umiejętności prof. dr hab. Andrzej Białas. Następnie odczytany został list skierowany do zebranych przez Prezydenta Miasta Krakowa prof. Jacka Majchrowskiego. Obrady prowadził przewodniczący Komisji Historii Nauki prof. Adam Strzałkowski.

Referat przybliżający okoliczności powstania i dzieje Komisji pt.: „Widziana oczami współczesnych... Komisja Fizjograficzna Towarzystwa Naukowego Krakowskiego i Akademii Umiejętności w świetle materiałów z zasobu Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie” wygłosiła Joanna Czechowska. Dopelnienie referatu stanowiła prezentacja multimedialna ukazująca bogate materiały archiwalne zgromadzone w zespole akt Towarzystwa Naukowego Krakowskiego i Polskiej Akademii Umiejętności w Archiwum Nauki.

Po krótkiej przerwie na kawę działalność najstarszych sekcji Komisji Fizjograficznej zaprezentowali w swoich referatach: prof. dr hab. Janina Trepińska – Sekcji Meteorologicznej, prof. dr hab. Stefan W. Alexandrowicz – Sekcji Orograficzno-Geologicznej, dr hab. Piotr Köhler – Sekcji Botanicznej oraz pomysłodawca i organizator posiedzenia – prof. dr hab. Jerzy Pawłowski – Sekcji Zoologicznej.

Idea utworzenia Komisji Fizjograficznej, której celem byłoby „opisanie ziemi polskiej pod względem wszelkich przyrodniczych własności, jako to: jej położenia, topografii szczegółowych okolic, klimatu, stanu meteorologicznego, geologii, flory i fauny”¹ pojawiła się w Towarzystwie Naukowym, prawdopodobnie w 1860 r., wraz z objęciem stanowiska prezesa przez prof. fizjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego – doktora Józefa Majera.

Był on autorem *Literatury Fizyografii ziem dawnej Polski*, która ukazała się w „Roczniku Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” w 1862 r. 4 kwietnia 1865 r. prezes Majer na drugim posiedzeniu Oddziału Nauk Przyrodniczych i Ścisłych przedstawił „Projekt utworzenia Komisji Fizjograficznej stałej z grona Oddziału wysadzić [się] mającej”. Przedstawiony projekt został jednomyślnie przyjęty, dając początek działalności Komisji. Pierwsze posiedzenie Komisji odbyło się 4 maja 1865 r., wtedy to na stanowisko przewodniczącego wybrano Ignacego Czerwiakowskiego. Głównym celem działalności Komisji miało być przeprowadzenie badań faunistycznych na terenie całej, choć podzielonej na zabory, Polski. Cel ten starano się osiągnąć poprzez pracę członków Komisji oraz dobrowolną pomoc liczego grona współpracowników. Od momentu powołania aż do końca działalności Komisja zmagiała się z problemami finansowymi, związanymi nie tylko z prowadzeniem badań, ale również z działalnością wydawniczą i funkcjonowaniem Muzeum Fizjograficznego.

¹ Marian Raciborski, *Komisya Fizyograficzna*, „Ateneum” 1888, t. 1., z. 1, s. 94.

W 1866 r. doszło do utworzenia w obrębie Komisji pięciu Sekcji: Orograficzno-Geologicznej (przewodniczący Alojzy Alth), Chemicznej (przewodniczący Emil Czymniański), Meteorologicznej (przewodniczący Stefan Kuczyński), Botanicznej (przewodniczący Ignacy Czerwiakowski) i Zoologicznej (przewodniczący Maksymilian Siła Nowicki). Każda z Sekcji pracowała według własnego planu oraz szczegółowych instrukcji. W 1867 r. wraz z ukazaniem się pierwszego tomu „Sprawozdań Komisji Fizjograficznej” rozpoczęto druk sprawozdań i materiałów naukowych opracowywanych przez poszczególne sekcje.

Po przekształceniu Towarzystwa w Akademię Umiejętności, Wydział Matematyczno-Przyrodniczy na posiedzeniu w dniu 15 marca 1873 r. wydał postanowienie o kontynuowaniu działalności Komisji Fizjograficznej. Ważną zmianą, która zaistniała w funkcjonowaniu Komisji, był proces zatwierdzania członków, który nie pozostawał już tylko formalnością. Komisja proponowała kandydatów na współpracowników, natomiast wybór ich był zatwierdzany przez Wydział III Matematyczno-Przyrodniczy. W 1873 r. doszło do podziału Komisji na 5 sekcji analogicznie do istniejących niegdyś w TNK. Przez cały okres działalności Komisja zajmowała się prowadzeniem badań, m.in. w 1876 r. opracowano (zatwierdzony przez Wydział Krajowy) „Plan zbadania kraju co do jego przyrodniczych właściwości”. Plan ten zakładał przeprowadzenie badań na terenie „Królestwa Galicji i Lodomeryi, tudzież W. Księstwa Krakowskiego”.

W tym miejscu warto wspomnieć postać prof. Józefa Rostafińskiego (1850–1928), którego działania przyczyniły się do zmian w funkcjonowaniu Komisji. Był on autorem przyjętego w 1883 r. regulaminu określającego główne cele i skład Komisji oraz inicjatorem nowego rodzaju posiedzeń Komisji – posiedzeń naukowych. Posiedzenia te miały odbywać się dwa razy do roku, na nich to przyrodnicy mieli wygłaszać krótkie komunikaty dotyczące wyników prowadzonych przez siebie badań. Dzięki staraniom Józefa Rostafińskiego Zarząd Akademii Umiejętności postanowił publikować sprawozdania z posiedzeń naukowych Komisji w formie osobnych druków i rozsyłać je wśród jej członków.

W 1895 r. do funkcjonujących już sekcji Komisji dodano nową, utworzoną przez Emila Godlewskiego seniora, Sekcję Rolniczą (przewodniczącym został Edward Janczewski (1846–1918)).

Jedną z najważniejszych publikacji w historii Komisji Fizjograficznej był wydawany z inicjatywy Władysława Szajnochy w latach 1885–1912 „Atlas Geologiczny Galicji”. Składał się on ze 104 map geologicznych pokrywających obszar około 80 tys. km². Autorami map byli głównie członkowie Komisji, choć niektóre z nich powstały dzięki współpracy z instytucjami oraz specjalistami zagranicznymi: czeskimi i austriackimi.

Ważnym wydarzeniem w historii Komisji Fizjograficznej był jej udział w prezentacji osiągnięć Akademii Umiejętności na Wystawie Krajowej we Lwowie w 1894 r., gdzie przedstawiła wyniki swoich badań.

Ogromnie ważną rolę w działalności Komisji pełniło, funkcjonujące od początku jej istnienia, utworzone w 1865 r. Muzeum Fizjograficzne. W 1870 r. otrzymało ono pierwszy lokal, który mieścił się na poddaszu budynku Towarzystwa przy ul. Sławkowskiej 17. Omawiając historię muzeum, należy wspomnieć: pierwszego opiekuna zbiorów, geologa – Stanisława Zaręcznego (1848–1909), Konstantego Jelskiego (1837–1896) – pierwszego

etatowego kustosa Muzeum oraz Władysława Kulczyńskiego (1854–1919) – pełniącego funkcję kustosa w latach 1910–1919.

Z upływem czasu zbiory Muzeum powiększały się. Gromadzono liczne eksponaty, wśród nich: zielniki, zbiór ptaków krajowych hrabiego Wodzickiego, bogate zbiory geologiczne i paleontologiczne z materiałami do Atlasu Geologicznego Galicji, zbiory ze wszystkich działów historii naturalnej z biblioteką przyrodniczą, zgromadzone przez Antoniego Wagę, wielkie zbiory owadów подарowane przez Bronisława Kotulę, piękny zbiór motyli Stanisława Klemensiewicza, czy przejęte z Muzeum Przyrodniczego w Poznaniu zbiory błonkówek razem z biblioteką po generale Oktawiuszu Radoszkowskim.

W 1882 r. Komisja zobowiązała regulaminem wszystkich swoich pracowników, zajmujących się badaniami przyrodniczymi kraju, do składania w Muzeum zebranych okazów. Pomimo trudnych warunków, w jakich działała Komisja, udało jej się zachować od zniszczenia niektóre bardzo cenne i unikatowe zbiory przyrodnicze.

Jak już wcześniej wspomniano, posiedzeniu towarzyszyła ekspozycja, której głównym celem było ukazanie bogatej i różnorodnej historii samej Komisji Fizjograficznej oraz jej sekcji na podstawie materiałów zgromadzonych w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie oraz materiałów udostępnionych dla potrzeb wystawy przez prof. dra hab. Jerzego Pawłowskiego.

Pierwsza gabłota zawierała eksponaty ukazujące historię Komisji, m.in. protokół z posiedzenia Oddziału Nauk Przyrodniczych i Ścisłych Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z dnia 4 kwietnia 1865 r., „Projekt wysadzenia z grona Oddziału nauk przyrodniczych i lekarskich Towarzystwa Naukowego Krakowskiego stałej komisji fizjograficznej...” autorstwa Józefa Majera z 1865 r., Księgę protokołów Komisji Fizjograficznej Akademii Umiejętności z lat 1873–1911, tłoki pieczętne z odciskami, które używano w trakcie działalności Komisji, sprawozdanie Komisji zamieszczone w pierwszym Roczniku Komisji Fizjograficznej w 1867 r., regulamin Komisji Fizjograficznej Akademii Umiejętności z 1883 r., fragment kartoteki Zielnika Krajowego Komisji Fizjograficznej oraz plan II piętra budynku Akademii Umiejętności przy ul. Sławkowskiej 17 z zaznaczonymi pomieszczeniami Muzeum Komisji.

Kolejna gabłota była poświęcona Muzeum Komisji Fizjograficznej oraz postaci Władysława Kulczyńskiego (1854–1919), kustosa Muzeum w latach 1910–1919. Zaprezentowano tu m.in.: Inwentarz kolekcji ptaków ofiarowanej przez hrabiego Kazimierza Wodzickiego oraz *Zbiory mineralogiczno-geologiczne Komisji Fizjograficznej* opisane przez Tadeusza Wiśniowskiego (wyd. Warszawa 1890).

Kolejna gabłota zawierała fragment bogatej kolekcji motyli Stanisława Klemensiewicza oraz mapę Przemyślań wraz z dołączoną legendą z Atlasu Geologicznego, obie autorstwa Wawrzyńca Teisseyre (1860–1939).

Odrębne miejsce w ekspozycji poświęcono udziałowi Komisji w prezentacji osiągnięć Akademii Umiejętności na Wystawie Krajowej, która odbyła się we Lwowie w 1894 r. Badania Komisji zostały przedstawione na 4 mapach przez sekretarza Władysława Kulczyńskiego. Jedna z map – poświęcona badaniom faunistycznym na terenie Galicji była prezentowana podczas sesji. Przy jej opracowaniu odstąpiono od ścisłego podziału systematycznego, a do oznaczenia poszczególnych grup zastosowano linie różnej barwy i różnego kształtu. Okolice, co do których posiadano dokładne informacje, obwiedziono

odpowiednią linią, natomiast miejsca, które dostarczały jedynie luźnych informacji – podkreślono. Do prezentowanej podczas sesji mapy dołączona została broszura Stanisława Smolki: *Akademia Umiejętności w Krakowie 1873–1893. Objaśnienie tablic graficznych wystawionych na Wystawie Krajowej we Lwowie o przedstawiających działalność i rozwój Akademii od czasu jej założenia*².

Podczas wystawy specjalne miejsce przeznaczono dla wspaniałej, zawierającej zbiór cennych fotografii, księgi pamiątkowej podarowanej Władysławowi Kulczyńskiemu przez przyjaciół i kolegów.

W końcowej części ekspozycji prezentowane były materiały pochodzące ze zbiorów prof. Jerzego Pawłowskiego, m.in. reprodukcje dziennika „Czas” z 28 i 29 czerwca 1865 r. zawierające odezwy Komisji Fizjograficznej o współpracę oraz wskazówki dla przyszłych współpracowników.

Pytania skierowane do autorów referatów oraz owocna dyskusja stanowiły zakończenie tego uroczystego posiedzenia poświęconego Komisji Fizjograficznej.

Joanna Czechowska
Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie

Sprawozdanie z Sesji naukowej w 10-lecie śmierci prof. Mieczysława Klimaszewskiego

Dnia 22 maja 2006 r. w gmachu Polskiej Akademii Umiejętności przy ul. Sławkowskiej 17 w Krakowie odbyła się sesja naukowa z okazji 10-lecia śmierci prof. Mieczysława Klimaszewskiego – urodzonego 26 lipca 1908 r. w Stanisławowie, a zmarłego 27 listopada 1995 r. w Krakowie, wybitnego geografa i geomorfologa. Spotkanie zorganizowała Komisja Paleografii Czwartorzędu PAU i Komisja Nauk Geograficznych Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Spotkaniu towarzyszyła również niewielka wystawa zorganizowana we współpracy Archiwum Nauki PAN i PAU oraz Zakładu Geomorfologii i Hydrologii Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN. W gablocie przygotowanej przez pracowników Archiwum zaprezentowano odznaczenia wybrane z kolekcji prof. Klimaszewskiego (m.in. Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski, Order francuski „Grand Officier l’Order du Merite”, medale uniwersytetów w Gandawie, Helsinkach i Wiedniu, Salamance i Liège), dyplomy (doktora *honoris causa* Uppsala University w Szwecji, Uniwersytetu Św. Andrzeja w Szkocji oraz dyplom członkostwa Fińskiej Akademii Nauk), dokumenty (m.in. *curriculum vitae*) oraz fotografie. Pracownicy Zakładu Geomorfologii i Hydrologii zaprezentowali wybrane publikacje naukowe prof. Klimaszewskiego. Opublikował ich około 230, m.in. *Polskie Karpaty Zachodnie w okresie dyluwialnym* (wyd. Wrocław 1948), *Geomorfologia ogólna* (wyd. Warszawa 1961),

² *Akademia Umiejętności w Krakowie 1873–1893. Objaśnienie tablic graficznych wystawionych na Wystawie Krajowej we Lwowie o przedstawiających działalność i rozwój Akademii od czasu jej założenia* skreślił Stanisław Smolka, Kraków 1894, s. 111–118.

Geomorfologia Polski (wyd. Warszawa 1972), *Geomorfologia* (wyd. Warszawa 1994) oraz *Rzeźba Tatr Polskich* (wyd. Warszawa 1988).

Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 10.30 w Wielkiej Sali budynku PAU referatem „Życie i działalność Profesora Klimaszewskiego” wygłoszonym przez prof. dra hab. Tadeusza Gerlacha, w którym przedstawił życiorys prof. Klimaszewskiego, jak również jego najważniejsze dokonania. Mieczysław Marian Klimaszewski był absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego, w 1946 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, a 1957 r. profesora zwyczajnego. W 1960 r. został członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk, w 1971 r. członkiem rzeczywistym; natomiast w 1989 r. został wybrany członkiem czynnym reaktywowanej Polskiej Akademii Umiejętności. Od 1949 r. był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, jak również profesorem Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu. W latach 1952–1978 sprawował funkcje dyrektora Instytutu Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego, a od 1953–1968 dyrektora Instytutu Geografii PAN. W okresie między 1964 a 1972 r. pełnił godność rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1965 r. został wybrany zastępcą przewodniczącego Rady Państwa (był nim do marca 1972 r.), a w latach 1967–1972 był przewodniczącym Rady Naczelnej Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”. Pełnił funkcję redaktora pism naukowych „Prace Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego” i „Folia Geografica”. Oprócz polskich akademii został powołany także do korporacji zagranicznych, m.in. Niemieckiej Akademii Przyrodników „Leopoldina”, Akademii Saksońskiej, Akademii Fińskiej i Królewskiej Szwedzkiej Akademii Nauk. Kilka towarzystw geograficznych przyznało mu honorowe członkostwo (w tym polskie, holenderskie, belgijskie i radzieckie). Miał także kilka doktoratów *honoris causa*, m.in. uniwersytetów w Jenie, Kijowie i Bratysławie oraz Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wśród licznych odznaczeń państwowych można wymienić Krzyże – Wielki, Komandorski z Gwiazdą oraz Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Z kolei prof. dr hab. Leszek Starkel wygłosił referat zatytułowany „Koncepcja kartowania geomorfologicznego Profesora Klimaszewskiego”, a doc. dr Tadeusz Ziętara przedstawił referat „Profesor Klimaszewski i badania aplikacyjne środowiska w służbie praktyki”. Kolejnym punktem programu były wspomnienia o Mieczysławie Klimaszewskim, jakimi podzielili się z zaproszonymi dawni uczniowie i goście, którzy zetknęli się z Profesorem na polu zawodowym, bądź osobistym. Były to głównie anegdoty z przeprowadzonych z nim rozmów. Po przerwie na kawę kontynuowano prezentację referatów – prof. dr hab. Adam Kotarba przedstawił „Rozwój badań nad rzeźbą Tatr”, a prof. dr hab. Leszek Starkel wystąpił z drugim tego dnia referatem zatytułowanym „Rozwój badań nad ewolucją rzeźby Karpat fliszowych w ostatnim glacie”.

Ostatnim punktem programu była prezentacja przygotowana przez prof. dra hab. Kazimierza Klimka, zatytułowana „Nowsze wyniki badań geomorfologicznych Sudetów Wschodnich i ich przedpola”. Sesję zakończyła dyskusja.

Anna Radoń
Archiwum Nauki PAN i PAU

Sprawozdanie z wyjazdu naukowego do Rzymu (16 lipca–15 sierpnia 2006 r.)

W dn. 16 lipca do 15 sierpnia 2006 r. w ramach wyjazdu naukowego przebywałam wraz z panią Lidią Potykanowicz-Sudą (Archiwum Państwowe w Gdańsku) w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie (PISE). W trakcie miesięcznego pobytu uporządkowałyśmy i zinventaryzowałyśmy akta Ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej.

Prace porządkowe nad zespołem wymagały jednolitego zakwalifikowania wszystkich akt Ambasady do odpowiedniej pozycji „Haseł Rejestratury” z 1933 r. i zgrupowania dokumentów o tym samym numerze haseł w jednym miejscu. W wyniku przeprowadzonych czynności powstał inwentarz liczący 231 jednostek (2,70 mb). Porządkowane materiały sporządzone są w kilku językach: polskim, angielskim, rosyjskim, włoskim, hiszpańskim, francuskim, niemieckim i portugalskim.

Inwentarz posiada, jak wspomniałam wyżej, układ działów zgodny z „Hasłami rejestratury” z 1933 r., a mianowicie: I – Państwa obce, II – Stosunki Rzeczypospolitej Polskiej z państwami obcymi, III – Organizacje i instytucje międzynarodowe, IV – zagadnienia specjalne, V – Emigracja, VI – Prasa i propaganda, VIII – Ministerstwo Spraw Zagranicznych, IX – Sprawy konsularne.

Spośród wymienionych działów interesujące są materiały zgromadzone w dziale II dotyczącym ogólnych stosunków Polski z zagranicą z lat 1941–1945 (m.in. korespondencja z gen. W. Sikorskim i gen. K. Sosnkowskim, układ polsko-sowiecki, konferencja berlińska) oraz raporty polityczne i listy prywatne z lat 1925–1976. Dostarczają one informacji o sytuacji politycznej w Polsce i w Europie, położeniu Kościoła w Polsce, życiu emigracji. Natomiast w dziale III wyróżniają się akta przedstawiające relacje Polski ze Stolicą Apostolską z lat 1921–1976 (m.in. stosunek Watykanu do spraw polskich – korespondencja z sekretarzami stanu Giovannim Battistą Montinim i Domenico Tardinim). W dziale V dominuje problematyka emigracji polskiej (z podkreśleniem działalności ośrodków polskich z lat 1919–1977, sprawa cmentarzy polskich na Monte Cassino). Dział VI poświęcony jest agencjom prasowym (znajdują się tu liczne teksty z lat 1945–1972 informujące przede wszystkim o sytuacji politycznej i religijnej w Polsce).

W zbiorze wyróżniają się raporty ambasadora Kazimierza Papée, poruszające nie tylko kwestie wzajemnych relacji między Polską a Stolicą Apostolską, ale jednocześnie zawierające informacje na temat sytuacji we Włoszech, kwestii paneuropejskiej czy też komunizmu światowego. Możemy również śledzić w nich niektóre niuanse i zwroty obecne w polityce Watykanu. Ambasador redagował równocześnie w latach 1951–1970 „Serwis Informacyjny”, z którego korzystało MSZ i prasa emigracyjna.

K.Papée prowadził bardzo bogatą korespondencję, co ma również odbicie w zachowanej dokumentacji. Składał pisma urzędowe, informował o nowych zagrożeniach, interweniował na rzecz konkretnych osób. W okresie aresztowania Prymasa Wyszyńskiego podejmował akcje na rzecz obrony praw Kościoła w Polsce. W związku z trudną sytuacją finansową Ambasady w latach pięćdziesiątych zabiegał o różne dofinansowania placówki (np. sprzedał samochód majora Romeyki i zasilił kasę placówki). Te problemy także znajdują odzwierciedlenie w aktach.

W latach sześćdziesiątych zakres spraw – jak wynika z raportów – którymi się zajmował ambasador, uległ znacznemu ograniczeniu, a miało to związek z faktem, że przestał być dziekanem korpusu dyplomatycznego. W związku z tym poświęcił się sprawie ratowania cmentarza polskiego na Monte Cassino (walka dyplomatyczna o niedopuszczenie strony warszawskiej do decydowania o pochówkach na cmentarzu). Ambasador śledził uważnie przebieg Soboru Watykańskiego II, a także reakcję świata na historyczny list biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 r. Większą aktywność wykazał w okresie przygotowań do obchodów Millenium Polski w Rzymie.

W okresie późniejszym K. Papée nadal prowadził korespondencję mającą jednak coraz bardziej znamiona prywatnej niż państwowej. Wspomagał Polaków obywateli II RP – zamierzających przybyć do Włoch, a nieposiadających obywatelstwa PRL ani żadnego państwa europejskiego.

Nasz pobyt w Rzymie nie byłby możliwy bez wsparcia finansowego Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i osobistego zaangażowania dyrektora Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych ks. Dyrektora H. Fokcińskiego, któremu wspólnie z p. Lidią Potykanowicz-Sudą składamy podziękowania.

*Mariola Szaleniec
Archiwum Państwowe w Krakowie*

WYKAZ SKRÓTÓW

A2A	Access to Archives
AAN	Archiwum Akt Nowych w Warszawie
ACA	Academy of Certified Archivists
AD	Anno Domini
ADAI	Appui au Développement des Archives Ibero-Américaines
Advoc.	Advocatialis Cracoviensia
AE	Akademia Ekonomiczna
AGAD	Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
AKKr	Archiwum Klasztoru OO. Karmelitów w Krakowie na Piasku
AN PAN i PAU	Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie
ANAI	Associazione Nazionale Archivistica Italiana
AP	Archiwum Państwowe
APKr	Archiwum Państwowe w Krakowie
ARR	Archiwum Ruchu Robotniczego
AU	Akademia Umiejętności
AZWM	Akademicki Związek Walki Młodych
AZWPSLKr	Archiwum Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Krakowie
Bibl. Nauk.	Biblioteka Naukowa
BJ	Biblioteka Jagiellońska
c.k.	cesarsko-królewski
CARAN	Centre d'Accueil et de Recherche des Archives Nationales
CK	Centralny Komitet
Cons.	Consularia Cracoviensia
DTD	Document Type Definition
EAC	Encoded Archival Context
EAD	Encoded Archival Description
EBLIDA	European Bureau of Library, Information and Documentation Association
EURBICA	European Branch of the International Council on Archives
Grnf.	Gruppenführer
IKL	Inspektor der Konzentrationslager
IPNKr	Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Krakowie

ISAAR-CPE	International Standard Archival Authority Record for Corporate Bodies, Persons and Families
ISAD-G	General International Standard Archival Description
JKM	Jego Królewska Mość
KC	Komitet Centralny
KL	Konzentrationslager
KP	Komitet Powiatowy
KW	Komitet Wojewódzki
Libr. Iur. Civ.	Libri Iuris Civilis Cracoviensis
MBP	Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
Metr. Lit.	Metryka Litewska
MO	Milicja Obywatelska
MRA	Międzynarodowa Rada Archiwalna
NDAP	Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych w Warszawie
NKW	Naczelny Komitet Wykonawczy
NPM	Najświętszej Panny Marii
NSDAP	Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei
ONZ	Organizacja Narodów Zjednoczonych
OSPPE	Ordo Sancti Pauli Primi Eremitae
PAN	Polska Akademia Nauk
PAT	Papieska Akademia Teologiczna
PAU	Polska Akademia Umiejętności
PIAF	Portail International Archivistique Francophone
PKPSD	Powiatowy Komitet Porozumiewawczy Stronnictw demokratycznych
PKWN	Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
PPR	Polska Partia Robotnicza
PPS	Polska Partia Socjalistyczna
PRL	Polska Rzeczpospolita Ludowa
PSB	Polski Słownik Biograficzny
PSL	Polskie Stronnictwo Ludowe
PUBP	Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
PZPR	Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
Quart.	Acta quartaliensium civitatis Crac.
Reg. exact.	Regestra exactionis regiae seu civilis schoss dictae
RF	Reichsführer
RM	Reichs Mark
RN	Rada Naczelna
RSHA	Reichssicherheitshauptamt (Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy)
SA	Spółka akcyjna
Scab.	Scabinalia Cracoviensia
SD	Stronnictwo Demokratyczne
SL	Stronnictwo Ludowe
SP	Stronnictwo Pracy

SS	Schutz-Staffel
SSA	Society of American Archivists
STIA	Stages Technique International d' Archives
Test.	Consularia Crac. Testamenta in officio consulari
UB	Urząd Bezpieczeństwa
UE	Unia Europejska
UJ	Uniwersytet Jagielloński
UNESCO	United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization
USA	United States of America
UW	Uniwersytet Warszawski
WB	World Bank (Bank Światowy)
WK	Wojewódzki Komitet
WKPSD	Wojewódzki Komitet Porozumiewawczy Stronnictw Demokratycznych
WSD	Wyższe Seminarium Duchowne
WSH	Wyższe Studium Handlowe
WSP	Wyższa Szkoła Pedagogiczna
WUBP	Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
WVHA	SS Wirtschafts und Verwaltungshauptamt (Główny Urząd Gospodarczo-Administracyjny)
Zakł. Nar.	Zakład Narodowy
ZBoWiD	Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
ZH-P SD	Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego
ZMD	Związek Młodzieży Demokratycznej
ZNP	Związek Nauczycielstwa Polskiego
ZOZ	Zakład Opieki Zdrowotnej
ZP	Zarząd Powiatowy
ZW	Zarząd Wojewódzki

SPIS ILUSTRACJI

1. Wanda Kaput (1924–2004), wieloletni pracownik Archiwów Państwowych w Przemysłu i w Krakowie	9
2. Kamienice przy Rynku Głównym 23 i 24 (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)	68
3. Elewacja kamienicy przy ul. Szczepańskiej 5 (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)	100
4. Plan przyziemia kamienicy przy ul. Szczepańskiej 5. APKr, sygn. ABM ul. Szczepańska 5, f. 884 (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska).....	101
5. Herb rodowy aptekarza Krescentego Bryknera i jego sukcesorów (<i>Adytum Jagellonicae Palladis VV DD XXI viris in philosophia licentiatiss ..., AD 1702, die 29 Mai, Cracoviae. BJ, starodruk 3405 III</i>)	102
6. Elewacja kamienicy przy Rynku Głównym 44 (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska).....	103
7. Godło kamienicy przy Rynku Głównym 44B „Pod ściętą głową św. Jana”. APKr, sygn. A III/677 (fot. Małgorzata Multarzyńska-Janikowska)	104
8. Epigramat (nr V) dedykowany Franciszkowi Soldadinemu, aptekarzowi, rajcy i sekretarzowi JKM. Suma wymienionych w ramce liczb w linii poziomej, pionowej lub po przekątnej, tj. 47, podaje wiek Soldadiniego w 1752 r. (Georgius Soner, <i>Sacra seniorum corona, 1752. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVIII/23108</i>).....	105
9. Wiersz Kaspra Tomasza Szastera na cześć Pawła Soldadiniego z miedziorztem herbu rodowego Soldadinich (<i>Manipulus laureas Jagellonicas complectens ... AD 1747, die 25 Mai. BJ, starodruk 392949 III</i>)	106
10. Genealogia spowinowaconych rodów Bryknerów i Soldadinich w Krakowie (oprac. Anna Stabrawa).....	107
11. <i>Taxa Krakowska towarów cudzoziemskich, które przez Śląsko y z Węgier do Krakowa, a potom po wszytkiey Koronie idą postanowiona, Kraków 1633. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVII/15566</i>	110
12. Miedziany pojemnik – gałka z 1757 r. – ze zwieńczenia kaplicy Matki Bożej Piaskowej (fot. Szymon Sulecki)	183
13. Dokument z 1757 r. (awers i rewers) (fot. Szymon Sulecki)	184
14. Notatka z 1889 r. (fot. Szymon Sulecki)	185
15. Notatka z 1956 r. (awers i rewers) (fot. Szymon Sulecki)	186
16. Monety umieszczone w gałce karmelitańskiej (fot. Szymon Sulecki)	187
17. Krzysztofa Michalewska	210
18. Uczestnicy Międzynarodowego Technicznego Stażu Archiwalnego w Paryżu 3 kwietnia – 6 czerwca 2006 r.	223
19. Uczestnicy I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Daniel Naborowski. Krakowianin. Litwin. Europejczyk”	230

INDEKS NAZWISK

*Indeks nie obejmuje tablic genealogicznych z artykułu A. Stabrawy
Zastosowane skróty: bp – biskup, dr – doktor, jr – junior, o. – ojciec, prof. – profesor,
s. – syn, św. – święty, v. – voto, z d. – z domu,
Hasła indeksowe wyróżnione kursywą dot. informacji bibliograficznych*

- Adelman Aleksander 192
Alantse Dorota zob. Henc Dorota,
z d. Alantse
Alantse Jan, aptekarz krakowski 149
Alantse Zofia, z d. Pikus 149
Alantse, rodzina 149
Alantsee Jan 149
Alberch Tamon 225
Albert Wielki 81
Aleksander Jagiellończyk,
król polski 39–41
*Aleksander Jagiellończyk,
król polski 40, 41*
Aleksiewicz Marian 14
Alembek Jan 72
Alembek Zuzanna zob. Janikowska
Zuzanna 1 v. Brykner, z d. Almbek
Alembekowie, rodzina 72, 97
Alexandrowicz Stanisław 24
Alexandrowicz Stefan W. 234
Alth Alojzy 235
Andrusiewicz Andrzej 112
Andrzej, prepozyt 144
Anna, św. 93, 176, 180
Antoni, św. 93
Appelt Heinrich 23
Arlamowska Emilia 13
Arlamowski Kazimierz 13, 14
Arnold Stanisław 25
Arystoteles 81
Attelmaier Agnieszka, z d. Brykner 72
Attelmaier Jan, kupiec, rajca lwowski 72
August (Augustus) II, król polski 69, 74,
76, 78, 93, 179
August (Augustus) III Sas, król polski 47,
79, 82–84, 87, 176, 177, 181
Baczowska Wanda 88
Badurski Andrzej 89
Badurski Andrzej 89
Banachiewicz Tadeusz 216, 218, 232, 233
Baran Zbigniew 72
Bartel Wojciech Maria 216
Bartel Wojciech Maria 217
Baruth Piotr 32
Barycz Henryk 217
Barycz Henryk 217
Batowski Henryk 217
Bąkowski Klemens 147
Benedykt (Benedictus) XIV, papież 177,
181
Benedykt, kantor 37
Benedykt, organista 37
Bernard, organista 37
*Bernasikowa Maria zob. Hennel-
Bernasikowa Maria*
Bethman Erazm 77
Bethman Jan 77
Bethman Wojciech 77
Bethmanowie, rodzina 77

- Bębniak Janusz 179
 Białas Andrzej 234
 Biedroń Tomasz 114, 137, 138
 Biedrzycki Aleksander Jakub 55, 60
 Bielecka Janina 12
Bielecka Janina 13, 14
Bielowski August 22, 23
Bieniarzówna Janina 58, 59, 61, 64, 66, 70, 75, 76, 79, 84, 149, 175, 177
 Bieniewscy herbu Korczak, rodzina 145
 Bieniewscy herbu Radwan, rodzina 145
 Bieniewscy, rodzina 145
 Bieniewscy-Pruszkowicze, rodzina 145
 Bieniewski Wawrzyniec (Laurentius) 145–150
Bieńkowski Wiesław 89
 Biertułtowski Paweł, rajca krakowski 58, 63
 Bierut Bolesław 195
 Biffi Dorota 63, 64, 65, 67
 Biffi Ludwik, kupiec 60, 63, 64, 67
 Blak Józef 120
 Błajszczak Sławomir 179
Bobrowicz Jan Nepomucen 61
 Boisdeffre Martine de 219
 Bolesław Wstydlivy, książę krakowski 25
Bolesta-Kukulka Krystyna 131
 Bolland Arnold 189, 191
Bolland Stefan 189
Boniecki Adam 145
 Bonikowscy, rodzina 72, 97
 Bonikowska Magdalena zob. Rózyc Magdalena 1 v. Bonikowska, z d. Wolfowicz
 Bonikowski Maciej, dr filozofii i medycyny 75
 Boratyński Czesław 231
 Borek Dariusz 179
 Borek Piotr 230
 Borgoni Jakub Puzet, kupiec 64
 Borgoni Piotr Puzet, krawiec 64
 Bormann Martin 159, 165
 Bosco Manlius de 81
 Bos-Rops Yvonne 226
Bostel Fryderyk 42, 43
Bracha Krzysztof 147
 Brady Frank 226
 Brasavola Antoniusz Musa 81
 Brol zob. Stanko zwany Brol, kmieć
 Bronowski Witold 214
Brożek Jan 75
 Brożek Jan, prof. Akademii Krakowskiej 74
 Brykner Adam, dr praw (o. Daniel, reformata) 72
 Brykner Agnieszka zob. Attelmaier Agnieszka, z d. Brykner
 Brykner Anna zob. Wolfowicz Anna, z d. Brykner
 Brykner Barbara 72
 Brykner Barbara zob. Ochocka Barbara z d. Brykner
 Brykner Daniel, reformata zob. Brykner Adam, dr praw (o. Daniel, reformata)
 Brykner Ewa, z d. Gładysz 72
 Brykner Jadwiga, z d. Pawlikowicz 73, 74, 76
 Brykner Jan 76
 Brykner Krescenty jr 70, 76, 97
 Brykner Krescenty Wawrzyniec (Crescentius Laurentius), aptekarz, serwitor królewski 70, 72–77, 97, 98, 102, 245
 Brykner Lucius 72
 Brykner Marcin 72
 Brykner Salomea zob. Soldadini Salomea, z d. Brykner
Brykner Stanisław Hieronim 77
 Brykner Stanisław s. Krescentego Wawrzyńca 70, 97
 Brykner Stanisław s. Stanisława 72
 Brykner Stanisław, ławnik Sądu Wyższego Prawa, sukiennik 70, 71, 72, 74
 Brykner Zuzanna 72
 Brykner Zuzanna zob. Janikowska Zuzanna 1 v. Brykner, z d. Almbek
 Bryknerowie, rodzina 71, 72, 74, 77, 88, 97, 106, 245

- Brytan Stanisław 179
Brzoza Czesław 113
Bukowski Jan 231
Bütikofer Niklaus 225
Byeres James 225
- Caro Jakub* 144
Chachaj Jacek 21, 23, 45
Chajn Leon 111, 121, 124, 128
Cheindel Jan, kotlarz 176
Chemperek Dariusz 229, 230
Chlebowski Bronisław 20
Chmiel Adam 71, 85, 149
Chodowic Adam 65
Chodowic Jadwiga zob. Radziechowska
 Jadwiga, z d. Chodowic
Chorażyczewski Waldemar 226
Choroszewicz Jan 176
Christi Domicella 1 v. Częczkiewicz,
 z d. Soldadini 79
Chrobaczyński Jacek 22
Chrzanowski Wiesław 212
Chumiński Jędrzej 122
Cichoński Michał w zakonie Hilarion,
 karmelita 177, 181
Cieniowicz Anna zob. Schedel Anna, 1 v.
 Reynekier, z d. Cieniowicz
Ciołek Stanislaus 144
Cordus Valerius 81
Crockett Margaret 224
Cyrus Anna, z d. Konradt 65
Cyrus Sebastian 65
Cyrusowie, rodzina 72, 77, 97
Czajka Anna 225, 227
Czajka, kmięć 29
Czechowicz Agnieszka 229, 230
Czechowska Joanna 234
Czczotka 61
Czczotka Anna 63
Czczotka Anna zob. Montelupi Anna,
 z d. Czczotka
Czczotka Anna zob. Morecka Anna,
 z d. Czczotka
Czczotka Anna, z d. Zalasowska 62
Czczotka Erazm 62
Czczotka Erazm, burmistrz 62
Czczotka Felicja (Szczęsna),
 z d. Zalasowska 62, 63
Czczotka Karol 63
Czczotka Katarzyna zob. Latkowa
 Katarzyna, z d. Czczotka
Czczotka Katarzyna zob. Rivendalo
 (Revendalo) Katarzyna, z d. Czczotka
Czczotka Maciej 62, 63
Czczotka Maciej, ławnik krakowski 60
Czczotka Piotr 63
Czczotka Stanisław,
 ławnik krakowski 60, 62
Czczotka Stanisław, s. Stanisława 62
Czczotka Urszula zob. Sasin Urszula,
 z d. Czczotka
Czczotka Urszula, 1 v. Pacznowska,
 z d. Weigel 61
Czczotka-Tłokiński Erazm 62
Czczotka-Tłokiński Karol 63
Czczotka-Tłokiński Maciej 63
Czczotka-Tłokiński Mikołaj 62, 63
Czczotka-Tłokiński Stanisław 62, 63
Czczotka-Tłokiński, rodzina 67
Czczotkowie, rodzina 62, 63, 67
Czekanowski Aleksander 179
Czelo Mikołaj 32
Czerny Stanisław 145
Czerwiakowski Ignacy 234, 235
Czerwień Zbigniew 179
Czczkiewicz Domicella zob. Christi
 Domicella 1 v. Częczkiewicz,
 z d. Soldadini 79
Czigler (Cigler, Czygłar) Sebastian 57
Czigler Urszula, z d. von Watt 57
Czubiński Antoni 113, 128
Czuma Franciszek 116
Czyrniański Emil 235
Ćwik Kazimierz 117, 129, 133
Ćwikliński Krzysztof 179
Ćwikliński Ludwik 22
Ćwikło Wiesław 138

- Dackow Aleksander 127
 Darre Richard 165
 Dąbrowski Stefan 195
Dekarski Dariusz Aleksander 145
Dębowski T. 43
 Dioskurydes (Diskorides) Pedanios 81
Długoborski Waclaw 153
Długosz Jan 26, 27, 29, 45, 50, 51
Dmowski Michał 145
 Dobiesław z Kurozwek,
 starosta krzepicki 32
Dobosz Piotr 139
 Dobrowolski Henryk 138
Dobrowolski Tadeusz 71
 Domańska Magdalena, z d. Soldadini 79
 Domarkas Viktoras 224
Dorsz Eugeniusz 147
Drabina Jan 23
Drelicharz Wojciech 22
 Drobner Bolesław 120
Dudziak Jan 45
Dworzaczek Włodzimierz 43, 145
 Dychto Janusz 179
 Dzianotti Agnieszka zob. Soldadini
 Agnieszka I v. Dzianotti
 Dzianotti Jadwiga, z d. Soldadini 79
 Dzianotti Jan 88
 Dzieduszyccy, rodzina 25, 26
 Dziuba Feliks 130
Dziurzyńska Ewa 215
- Eichmann Adolf 156
 Eicke Theodor 160, 166
 Eleonora Gonzaga Mantuańska, cesarzowa
 rzymska narodu niemieckiego 203, 204
 Eleonora Maria Józefa Habsburżanka,
 królowa polska 203, 204
 Engilbert (Engilbertus), opat klasztoru
 cystersów w Mogile 26
 Epstein Tadeusz 192
 Ernest Dariusz 179
Estreicher Karol 77, 88, 132, 146
 Eufrozyna, księżna oświęcimska 28
- Fabin Joanna 20*
Fajkowski Józef 113
 Falkowski Ryszard 125
 Farbotka Paweł 179
 Felczak Waclaw 215, 216
 Ferdynand I Habsburg, cesarz rzymski
 narodu niemieckiego 145
 Ferdynand III Habsburg, cesarz rzymski
 narodu niemieckiego 203
 Fernel Joannes 81
 Fijałek Jan 144
Fijałkowska Barbara 117
 Filip, komendatariusz parafii
 w Spytkowicach 48
Fitowa Alina 111
 Flis Stanisław 227
Flis Stanisław 147
 Fogelweder Leonard 57
 Fokciński Hieronim 240
 Follprecht Kamila 229, 230
Follprecht Kamila 55, 60, 63, 66, 74
 Franciszek Józef, cesarz austriacki 178,
 181
 Franciszek, św. 181
 Fredriksson Berndt 224
 Fryderyk II, król Prus 177
 Fryderyk II, książę legnicki 145
 Fryzen Maria de zob. Soldadini Henryka
 Maria z d. de Fryzen
 Fuchs Leonardus 81
- Gadomski Grzegorz 179
 Gajdka Krzysztof 229, 230
 Galen z Pergamonu 81
 Garbacik Józef 211
Garlicki Jan 139
 Gaulle Charles de 220
Gąsiorowski Antoni 31, 61, 144
Gąsiorowski Wilhelm 55, 60
Gątkowski Jan Nepomucen 20
 Gerlach Tadeusz 238
 Gerstmann Anna zob. Janikowska Anna,
 z d. Gerstmann
Giedroyc Franciszek 147, 148

- Gilowski (Gielowski) Stanisław, minister w Spytkowicach 49, 53
Gilowski Paweł 49
Gilowski Paweł, minister w Spytkowicach 49
Girtler Kazimierz 89
Girzyk z Grojca 32
Glubowski Michał 32
Glücks Richard 161, 162, 167, 169
Gładysz Ewa zob. Brykner Ewa, z d. Gładysz
Gnatowska Helena 116
Godlewski Emil 235
Goetel Walery 121, 122, 130, 134, 215, 217
Golonka Jan 205
Golembnik Andrzej 145
Gomułka Władysław 118, 137
Gotard, zakrystianin zakonu augustianów 37
Göth Amon 154
Góra Władysław 123
Górecka Katarzyna 207, 208
Górecka Katarzyna 207
Górny Antoni 147
Grabowski Ambroży 147
Gratta Franciszek, mieszczanin i poczmistrz gdański 203
Grodecki Roman 20, 23
Gruber 87
Gruber Józef (Josephus Georgius) 88, 89, 99
Grubka Marek 145
Grünhagen Conrad 25, 34, 46
Grzegorz, pleban w Spytkowicach 48, 49
Grzesik Ryszard 31
Grześkowiak Radosław 228, 230
Grzybowski Stefan 139
Guerreau-Jalabert Anita 224
Gumowski Janusz 156
Gutteter Anna, z d. von Watt 58
Gutteter Jan 58
Guzik Maciej 179
Habsburg Maria Anna, arcyksiężniczka austriacka 204
Habsburgowie, dynastia 203, 204
Hajdukiewicz Leszek 72
Halaba Ryszard 123
Halecki Oskar 25
Hamernik Piotr 175
Hänger Andrea 226
Hass Ludwik 139
Heck Roman 22
Heck Walerian 48
Helcel Antoni Zygmunt 31
Henc (Hencz) Jakub 149
Henc (Hencz, Hyncz) Jakub 148, 149, 150
Henc Dorota z d. Alantse 149
Henc Jan, sukiennik krakowski 149
Hennel-Bernasikowa Maria 203, 205
Hennel-Bernasikowa Maria 203
Hennik (Hönig, Henig, Henigk) Krzysztof, krawiec 56, 58
Hennik Anna zob. Kromer Anna, 1 v. von Watt, z d. Hennik
Hennik Stanisław 58
Heno Jakub zob. Henc (Hencz, Hyncz) Jakub
Henryk Brodaty (Henricus), książę śląski 22, 23
Henryk Brodaty, książę śląski 23
Hensel Hedwig zob. Höss Hedwig, z d. Hensel
Hentschel Wilibald 165
Herzog Johannes 34
Hillebrandt Bogdan 117, 136
Himmler Heinrich 154–156, 159, 161, 162, 165, 167, 168, 170
Hintz, pan 84
Hipokrates 81
Hippolith Justyna, z d. Konradt 66
Hippolith Stanisław 66
Hirsz Zbigniew Jerzy 114, 137
Hitler Adolf 154
Holcerowa Teresa 21, 32, 33, 36, 43
Horacy 212
Horwat Jerzy 23

- Hozjusz Anna zob. Watt Anna von,
z d. Hozjusz
- Hozjusz Stanisław, kardynał 57
- Hozjusz Ulryk 57
- Höss Annegret 159, 165
- Höss (Höß) Franz Xaver 157, 163
- Höss (Höß) Rudolf Franz Ferdinand
153–157, 163, 165, 167–171
- Höss Hansjürgen 159, 165
- Höss Hedwig, z d. Hensel 159, 165
- Höss Heidtraut 159, 165
- Höss Ingebrigitte 159, 165
- Höss Klaus-Berndt 159, 165
- Höss Rudolf 153*
- Hrozny Bedřich 218
- Huss, pan 47
- Idzikowski Rudolf 231
- Ivanonovic Jozo 225
- Iwańczak Wojciech 147*
- Jabłoński Zbigniew 89*
- Jachymek Jan 119*
- Jadwiga Jagiellonka,
księżna oświęcimska 33, 34
- Jagiellonowie, dynastia 33, 39*
- Jagiello Jerzy 133*
- Jakub, św. 144*
- Jakubowski Grzegorz 135*
- Jalabert Anita zob. Guerreau-Jalabert Anita
- Jamroz Józef 71, 78*
- Jan (Janusz) V, książę zatorski 32, 35, 38,
39, 40, 41, 43
- Jan Chrzyciel, św. 77, 177
- Jan I Scholastyk, książę oświęcimski 28,
46, 47, 54
- Jan III, książę oświęcimski 29, 33, 48, 54
- Jan IV, książę oświęcimski 29, 31
- Jan Kazimierz, król polski 67, 75, 203
- Jan Nepomucen, św. 93
- Jan Olbracht, król polski 35, 36, 39, 41
- Jan Olbracht, król polski 39*
- Jan Paweł II, papież 179, 214
- Jan z Barwałdu 51
- Jan z Brzezia, bp krakowski 48
- Jan z Brzezinki 32
- Jan z Rzeszowa, bp krakowski 31
- Jan ze Spytkowic 44
- Jan, kanonik regularny św. Augustyna
z Trzemeszna 144
- Jan, rzeźbiarz 37
- Jan, zastępca przeora
zakonu augustianów 37
- Janczewski Edward 235
- Janicki Marek A. 207*
- Janikowska Anna z d. Gerstmann 73
- Janikowska Małgorzata zob.
Multarzyńska-Janikowska Małgorzata
- Janikowska Zuzanna 1 v. Brykner,
z d. Almbek 72, 73
- Janikowski (Jankowski) Piotr, dr filozofii
i medycyny 72
- Jankiewicz Jan 176
- Janota Eugeniusz 25*
- Jarczyk Mariola 229, 230
- Jasiński Kazimierz 25, 28, 30, 34, 35, 37*
- Jastrzębowski Wojciech 231
- Jaszewski Bartłomiej, ksiądz 28
- Jedynak Zdzisław 23*
- Jegerdorf Dorota 29
- Jegerdorf Maciej 29
- Jelonek-Litewka Krystyna 37, 56, 72*
- Jelski Konstanty 235
- Jeżus Chrystus (Jesus Christus) 94, 176
- Jędrocha Krzysztof 228
- Jędrychowski Stefan 133
- Joachim, karmelita 178, 181
- Joannes Albertus 41
- Jonecko Antoni 147*
- Jonecko Urszula 147*
- Józef (Josephus), św. 93, 176, 180
- Jura Albin 114
- Jureczko Andrzej 22*
- Jurek Tomasz 31*
- Kaczmarczyk Kazimierz 26, 44, 61*
- Kadłubek Zbigniew 228, 230
- Kadow Walter 165

- Kaliński Janusz* 128, 130
Kaliski Kazimierz, snycerz 176
Kamiński Adam 36, 37, 39–44
Kania Antoni 179, 181
Kania Bolesław 179, 181
Kania Jan 179, 181
Kaput Stanisława, z d. Krzaczkowska 11
Kaput Wanda 13, 14
Kaput Wanda Wincentyna 9, 11, 14, 245
Kaput Władysław 11
Karol XII, król szwedzki 97
Karpiński Andrzej 146, 147, 148
Kasprzycki Starykoń Stefan J. 145
Katarzyna Jaskółka 214
Kazimierski Krzysztof, wizytator 50, 53
Kazimierz Jagiellończyk, król polski 32, 34, 36
Kazimierz Jagiellończyk, król polski 148
Kazimierz, książę opolski 23
Kazimierz, książę oświęcimski 29
Kazimierz, książę zatorski 32, 34–37
Kazimierz, św. 93
Kersten Krystyna 128
Kessler Marzena 170
Kętrzyński Wojciech 26, 27, 28
Kielbicka Aniela 56, 72, 130
Kiełkiewicz Bonaventura 176
Kirchmajerowie, rodzina 89
Kirchmajerowie, rodzina 78
Kiryk Feliks 22, 52, 133
Kiwatski Tomasz 77
Klemens (Clemens) XII, papież 176
Klemens, duszpasterz w Spytkowicach 48
Klemensiewicz Stanisław 236
Klimaszewski Mieczysław Marian 217, 237, 238
Klimek Kazimierz 238
Klimkiewicz 113
Kloch Jan 32
Knapiński Ryszard 144
Kochanowski Jan, poeta renesansowy 229
Kochański Aleksander 112, 126
Kochlewski Piotr, urzędnik, pisarz barokowy 229
Koczerska Maria 30
Kolak Waclaw 23, 37, 175
Kołodziejczyk Ryszard 133
Kołodziejowski Stanisław 21, 22, 38, 43, 44
Kołomejczyk Norbert 123
Komorowski Waldemar 63
Koniecpolska Nawojka zob. Mosińska Nawojka, z d. Koniecpolska
Koniecpolski Mikołaj 60
Konopczyński Władysław 216
Konopczyński Władysław 217
Konrad (Conradus), książę mazowiecki 22, 23
Konradt (Conrat) Hieronim, kupiec, rajca krakowski 64–67
Konradt Anna zob. Cyrus Anna, z d. Konradt
Konradt Anna, z d. Zaydlicz 65
Konradt Elżbieta zob. Pieszkowicz Elżbieta, z d. Konradt
Konradt Hieronim, s. Hieronima 66
Konradt Justyna zob. Hippolith Justyna, z d. Konradt
Konradtowie, rodzina 65
Kopczacki Tomasz 179
Kordylewski Jerzy 232
Koroński Jan 232
Koss Rudolf 46
Kośmiński Stanisław 82
Kotarba Adam 238
Kotula Bronisław 236
Kotwicz Władysław 215, 217
Kowalik Anastazja 127
Kowalik Tadeusz 132
Kowalska Halina 24, 49
Kowalski Gerard 26
Kowalski Jerzy 125
Kowalski Tadeusz 218
Kowalski Waldemar 147
Kowalski Witold 123
Kozik Zenobiusz 111, 116, 119, 136
Kozłowski Czesław 136
Köhler Piotr 234
Kracik Jan 146

- Kralowa Reina 176
 Kreibich Ignacy w zakonie Gabriel,
 karmelita 177, 181
 Kreiner Jerzy 232
 Kreisler Edward 231
 Kromer (Cromer) Ludwik, pisarz miejski,
 rajca krak. 55, 56, 58, 59, 67
 Kromer Agnieszka 59
 Kromer Anna 59
 Kromer Anna, 1 v. von Watt, z d. Hennik
 56, 58, 59, 67
 Kromer Anna, z d. Nagoth 59
 Kromer Anna, z d. Pipan 59
 Kromer Franciszek, zakonnik 59
 Kromer Jerzy, kupiec, rajca krakowski 59
 Kromer Marcin, zakonnik 59
 Kromer, rajca krakowski 55
 Kromerowie, rodzina 58, 67
Kropidłowski Zdzisław 146, 148
 Krzaczkowska Stanisława zob.
 Kapat Stanisława, z d. Krzaczkowska
 Krzywy Roman 229, 230
 Krzyżanowski Adam 112, 114, 130, 134,
 138
Krzyżanowski Adam 130
 Krzyżanowski Witold 132
 Kuczyński Stefan 235
Kuhn Walter 19–21
Kukulka Krystyna zob. Bolesta-Kukulka
 Krystyna
 Kulczyński Władysław 236, 237
Kulakowski Tadeusz 156
Kumor Bolesław Stanisław 45, 49, 50
Kupčinskij O. 30
Kuraś Irena zob. Sułkowska-Kuraś Irena
Kuraś Stanisław 27, 28, 47, 50, 51
Kuroczko Eustachy 123
 Kurowski 135
Kurtyka Janusz 31, 51
 Kusiak Jan 226
 Kutrzeba Stanisław 217
Kutrzeba Stanisław 20, 32, 57, 64, 79
- Labuda Gerard 22*
Lachs Jan 66, 67, 71–73, 75, 78
 Lanckorońscy, rodzina 215
 Lanckorońska Karolina 215, 217
Landau Zbigniew 131
 Lang Franz 162, 169
 Langrod Jerzy 112, 113, 134, 139
Langrod Jerzy Stefan 139
 Latek 63
 Latkowa Katarzyna, z d. Czeczotka 63
Lebrun François 147
 Lechowicz Władysław 121
 Legut Edward 128
 Lehn Władysław 156
 Leon XIII, papież 178, 181
Lepszy Kazimierz 66
Leszczyńska–Skętowa Zofia 32, 50
 Leszek Biały (Lestco), książę krakowski 23
Lewandowski Czesław 138
Lewicki Anatol 34, 47
 Lichański Jakub Z. 228, 230
Lichończak-Nurek Grażyna 83
 Liebehenschel Artur (Arthur) 155, 168
 Like Karol 89
 Lipski Joannes Alexander 176
 Liszka, pan 84
Litewka Aleksander 56, 72
Litewka Krystyna zob. Jelonek-Litewka
 Krystyna
 Lubomirscy, rodzina 190
 Lucy Jan Nepomucen 89
 Lutosławski Wincenty 215–217
 Lybeck Jari 226
- Łącki Piotr, minister w Spytkowicach 49
Łepkowski Józef 19, 20, 28, 50
 Łętowska Ewa 212
 Łucja, św. 42
Łukaszewicz Józef 146, 147
- Macfarlane Ian 226
 Macharski Franciszek 179
 Machna, księżna zatorska 34, 37, 39, 41

- Maciej z Bnina zob. Mosiński Maciej z Bnina*
Maciej, prof. teologii i wikariusz
 prowincjała zakonu augustianów 37
Majchrowski Jacek 231, 234
Majer Józef 234, 236
Majer Józef 217
Malcherowicz Melchior 61
Malcherowicz Stanisław 61
Malcówna Anna 153
Małecki Jan M. 61, 66, 70, 76, 189
Małgorzata, księżna oświęcimska 29
Mamoń Józef 128
Manikowska Halina 144
Mańkowski Tadeusz 215
Marcin z Urzędowa 81
Marcówna Izabela 124
Marczewski Bolesław 20, 28, 46
Marecki Józef 23
Marek, św. 182
Maria, Najświętsza Panna (Matka Boża,
 Beatissima Virgina Maria) 93, 175–181,
 205, 245
Markgraf Hermann 46
Martinez Christine 226
Maszczyński Józef 178, 181
Mateusz, prof. św. teologii 37
Matthiolus Petrus Andreas 81
Mauersberg Stanisław 122
Maurer Gerhard 162, 169
Mauri Alfred 225
Mazurek Józef 179
Mazurkiewicz Roman 228, 230
Meger Bogdan 179
Mercenich Franciszek Jakub, księgarz 59
Merkert Aleksander 71
Merkury 71
Miarka Karol 196
Miączyńscy, rodzina 149
Michalewska Franciszka, z d. Soroka 211
Michalewska Krzysztofa 210–212, 245
Michalewski Franciszek 211
Michał (Michael), pleban parafii
 w Spytkowicach 45
Michał Korybut Wiśniowiecki, król polski
 73, 203, 204
Michał, pleban w Przeciszowie 47
Miezkowski Antoni 119
Mierzwa Stanisław 111
Mieszko, książę cieszyński 27, 28
Mieszko, książę cieszyński 25
Mietelski Jan 233
Mikołaj (Nicolao), cysters 26
Mikołaj z Grojca 32
Mikołaj ze Spytkowic 44
Mikołaj, administrator parafii
 w Spytkowicach 47, 54
Mikołaj, cysters z Mogiły 26
Mikołaj, pleban w Spytkowicach 48
Mikołajczyk Andrzej 179
Mikołajczyk Stanisław 126
Milanyak Karol 178, 181
Mitrega Stefania 128
Młodziński J. 123
Molitor Franciszek Piotr 177
Montelupi Anna, z d. Czeczotka 60
Montelupi Sebastian 63, 67
Montelupi Sebastian 63
Montelupi Walery 60
Montini Giovanni Battista 239
Morawski Edward zob. Osóbka-Morawski
 Edward
Morawski Szczęsny 39
Morecka Anna, z d. Czeczotka 63
Morecki Łukasz, lekarz 63
Morera Remei Perpinya 225
Morsztyn Jan Andrzej, podskarbi 204
Moschon Andrzej (Andreas) 77, 83, 84, 98
Mosińska Nawojka, z d. Koniecpolska 60,
 67
Mosiński Hieronim z Bnina 60
Mosiński Maciej z Bnina 60
Mosiński Maciej z Bnina, wojewoda
 poznański 60, 67
Mostowik Paweł 20, 21, 26, 28–30, 32, 33,
 47–48
Moszyńscy, rodzina 61
Moszyński Hieronim 61

- Mól Stanisław* 156
 Mroczkowski, pełnomocnik 47
Mrozowicz Wojciech 22
Mruk Wojciech 144
Muczkowski Adolf 23
 Muczkowski Józef 62
Muczkowski Józef 62, 63, 83
 Multarzyńska-Janikowska Małgorzata 68, 100, 101, 103, 104, 245
 Mundet Jose Ramon Cruz 225
 Müller Heinrich 162, 168, 169
 Myszkowscy, rodzina 33, 35, 36, 38, 39, 43, 54
Myszkowscy, rodzina 35, 38, 39
 Myszkowski Aleksander 53
 Myszkowski Jan 32, 38
 Myszkowski Mikołaj 49
Myszkowski Mikołaj 49
 Myszkowski Paweł 36, 37, 38
 Myszkowski Piotr, bp krakowski 49
Myszkowski Piotr, starosta lwowski, generalny ruski, wojewoda bełski, łączycycki, 36, 37, 39, 40, 41, 42, 43, 44
 Myszkowski (Miskowsky) Piotr (Petrus) starosta lwowski, generalny ruski, wojewoda bełski, łączycycki 36–44, 48, 49, 51, 54

 Myszkowski Wawrzyniec, kasztelan oświęcimski, biecki, sądecki 43
Myszkowski Wawrzyniec, kasztelan oświęcimski, biecki, sądecki 43
 Myszkowski Zygmunt 49

 Naborowska Anna 229
 Naborowski Daniel, poeta barokowy 228–230, 245
 Naborowski Sebastian, aptekarz krakowski 228, 229
 Nagoth Adam, rajca krakowski 59
 Nagoth zob. Kromer Anna, z d. Nagoth
 Nałęcz Daria 224
Namaczyńska Stanisława 147
 Namysłowski Aleksander 128

Naphy William 146
 Naruszewicz Adam 34
 Natanson Władysław 216, 218
 Neron 93
Němec Erich 25
 Nicolaus Praepositus 81
 Niemiec Jan 59
Niesiecki Kasper 61, 145
 Niewiarowska, z d. Soldadini 79
 Niewiedziół Joachim 178
Niewodniczański Henryk 217
 Niezabitowski Michał 231
 Nieznanowski Stefan 228–230
 Nitch Kazimierz 126, 127
 Noga Zdzisław 62
Noga Zdzisław 57, 61, 62, 149
 Nosarzewska Maria 125
Nowacki Józef 145
Nowak Kazimierz 112, 115
Nowakowski Andrzej 20, 46
 Nowakowski Waclaw 231
 Nowerkowicz Jakub 176
 Nowicka Małgorzata 139
 Nowicki Siła Maksymilian 235
Nowiński Tadeusz 114, 125, 126
Nowolecki Aleksander 55
Nurek Grażyna zob. *Lichończak-Nurek Grażyna*

 Ochoccy, rodzina 72, 97
 Ochocka Barbara, z d. Brykner 72
Ochocki Gabriel 72
Ochocki Gabriel starszy 72
 Ochocki Gabriel, dr medycyny, rektor Akademii Krakowskiej, rajca i burmistrz krakowski 72
 Ogórek Maciej 146
Ohryzko Jozafat 67
 Oleśnicki Zbigniew, bp krakowski 29, 30
Oleśnicki Zbigniew, bp krakowski 30
 Olszewicz Walenty w zakonie Cezary (Caesarius), karmelita 177, 181
 Olszowski Andrzej, podkanclerz koronny, bp chełmiński 204

- Orefice Isabella 225
Osóbka-Morawski Edward 116
Ostrowski
Ostrowski Wawrzyniec w zakonie
 Spirydion (Spiridion), karmelita 177,
 181
Otręba Mateusz 179
Ożóg Krzysztof 22
- Paczkowski Andrzej* 122, 134, 135
Pacznowski 61
Papée Fryderyk 40, 147, 148
Papée Kazimierz 239, 240
Paprocki Bartosz 145
Paszenda Jerzy 64
Paszkiewicz Piotr 144
Pauli Żegota 78, 88
Pauli Żegota 35, 47, 56, 60
Pawiński Adolf 39, 40
Pawlikowicz Barbara zob. Torosowicz
 Barbara, z d. Pawlikowicz
Pawlikowicz Jadwiga zob. Brykner
 Jadwiga, z d. Pawlikowicz
Pawłowski Jerzy 234, 236, 237
Pazadin Guillaume 219
Pelczar Andrzej 215
Pernus Agnieszka zob. Waxman Agnieszka,
 1 v. von Watt, z d. Pernus
Pernus Jan (Joannes), aptekarz 73
Perzanowski Zbigniew 27, 28, 29, 58
Petrus Stephanus 45
Piastowie cieszyńscy, dynastia 25, 54
Piastowie cieszyńscy, dynastia 25, 28
Piastowie opolscy, dynastia 25, 28
Piastowie opolscy, dynastia. 25, 54
Piastowie oświęcimscy, dynastia 25, 54
Piastowie oświęcimscy, dynastia 25, 28
Piastowie raciborscy, dynastia 25
Piastowie śląscy, dynastia 25, 28, 30, 34,
 35, 37
Piastowie zatorscy, dynastia 38, 54
Piech Zenon 58
Pieglowski Antoni 176
Piekosiński Franciszek 30, 46, 147
Pieradzka Krystyna 149
Pierzchalski Michał w zakonie Ludwik
 (Ludovicus), karmelita 177, 181
Pieszkowicz Elżbieta, z d. Konradt 65
Pieszkowicz Jan 65
Pietkiewicz Stanisław 24
Pikus Zofia zob. Alantse Zofia z d. Pikus
Piotr, pleban w Spytkowicach (1475) 48
Piotr, pleban w Spytkowicach (1529) 51
Piotr, szafarz 37
Piotrowski Adam 179
Piotrowski Antoni Tomasz 175, 177
Pipan Anna zob. Kromer Anna, z d. Pipan
Pipanowie, rodzina 60
Piper Franciszek 154, 156
Pisarzowski Jan 32
Piskalska Apolonia 176
Piowski Kazimierz 147
Piwowarczyk Elżbieta 31
Płocha Josephus 34
Podraza Antoni 112, 126, 212
Pohl Oswald 161, 168
Pollak Alicja 138
Popławska Danuta zob.
 Quirini-Popławska Danuta
Porębski (Porembski) Stanisław 24
Porębski Jan 32
Porębski Stanisław 24
Posmykiewicz Jan 147
Potoccy, rodzina 47
Potykanowicz-Suda Lidia 239, 240
Prasek Vincenc 25
Prężyna Jakub, księgarz 59
Prochaska Antoni 47
Procter Margaret 226
Prokop Krzysztof Rafał 20, 21, 32, 36–38,
 40–43, 46
Przebendowski Jan, podskarbi koronny 203
Przemysław (Premizlius, Przemislaus,
 Przimislaus), książę opolski 26
Przemysław, książę oświęcimski 30, 31
Przemysław, książę raciborski 25
Przedziecki Aleksander 26, 145
Przyboś Adam 66

- Przybylski Stanisław 179, 181
Przybyszewski Bolesław 60
Ptaśnik Jan (Giovanni) 23, 57, 64, 78, 79
 Pustolka M., rajca chrzanowski 44
Putek Józef 20

Quirini-Popławska Danuta 63, 64, 148

Raciborski Marian 234
 Radoń Sławomir 21, 214, 228, 231
Radoń Sławomir 23
 Radoszkowski Oktawiusz 236
 Radziechowscy, rodzina 65
 Radziechowska Agnieszka, zakonnica 66
 Radziechowska Anna, zakonnica 66
 Radziechowska Dorota, z d. Węgrzyn 66
 Radziechowska Jadwiga, z d. Chodowic
 65, 66
 Radziechowski Jakub 65
 Radziechowski Jan 65–67
 Radziechowski Wojciech 66, 67
 Radziwiłł Janusz, kasztelan wileński 228
 Radziwiłł Krzysztof, hetman wielki
 litewski, wojewoda wileński 228
 Radziwiłłowie, rodzina 229
 Rarak Dariusz 179
Ratusiński Bogusław 149
Rauscher Rudolf 40
Rees Laurence 155
 Reynekier Anna zob. Schedel Anna,
 1 v. Reynekier, z d. Cieniowicz
 Reynekier Filip, księgarz 65
Richter Karol 55, 60, 74
 Rivendalo (Revendalo) Katarzyna,
 z d. Czeczotka 63
 Rivendalo Octavian 63
 Romeyko Marian 239
 Rops Yvonne zob. Bos-Rops Yvonne
 Rossowska Ewa 227
 Rostański Józef 235
 Rottermund Andrzej 77
Rożek Michał 64, 72, 207
 Różyc Jan (z Rawy), aptekarz i rajca
 krakowski 75

 Różyc Magdalena 1 v. Bonikowska,
 z d. Wolfowicz 75
 Rózyccowie, rodzina 72, 97
Ružičkij E. 30
Rybarski Antonius 34
Rybarski Roman 38
Rychlik Ignacy 19–21, 27, 28
Rykaczewski Edward 34, 47
 Ryłski Jan 71
 Rymkiewicz Jarosław Marek 229
 Rypka Jan 218
 Rzymkowski Jan 231
Rzyszczewski Leon 23

Sady Roman 135
 Salomon Haza zob. Watt Haza von,
 z d. Salomon
 Salomon Mikołaj 56
Salomonowicz Stanisław 61
 Sarna Jan 128
 Sasin Kasper 63
 Sasin Urszula, z d. Czeczotka 63
 Schedel Anna, 1 v. Reynekier,
 z d. Cieniowicz 65
 Schedel Krzysztof 65
 Scheffler Jan, kanonik raciborski 29
 Schlageter Albert Leo 159, 165
 Schneider Antoni 46
Schneider Antoni 48
 Schulz Jan 145
 Serafin, kaznodzieja zakonu
 augustianów 37
 Serapion Joannes 81
Serwa Edward 133
Seweryn Tadeusz 126
 Shepherd Elizabeth 224
 Sibille Claire 225
 Sieklucki Jakub, kasztelan biecki 40
 Siemek Marcin 179
Siemionow Aleksy 20, 21, 26
 Sieniawscy, rodzina
Sikora Franciszek 32, 48
 Sikorski Władysław 239
 Siuta Piotr 128

- Skarbowski Jan* 135
Skierska Izabela 31
Skrętowa Zofia zob.
 Leszczyńska–Skrętowa Zofia
Skrzyniarz Jerzy 179
Skrzyński Tomasz 218, 233
Skrzyński Tomasz 117, 131
Skupio Zbigniew 179
Sławiński Jan 128
Smidberg (Kowary) 74
Smoleń Bronisław 138
Smolka Stanisław 237
Smolka Stanisław 28, 237
Sokołowski Marcin J. 146
Sokołowski Marcin J. 146
Soldadini Agnieszka 1 v. *Dzianotti* 78
Soldadini Domicella zob. *Christi Domicella*
 1 v. *Częczkiewicz*, z d. *Soldadini*
Soldadini Florian 87, 99
Soldadini Franciszek (Franciscus),
 aptekarz, ławnik i rajca krakowski,
 sekretarz królewski 77–79, 81–88, 98,
 105, 245
Soldadini Franciszek jr, subdelegat grodzki
 lwowski, sekretarz królewski 87, 99
Soldadini Henryka Maria, z d. *de Fryzen* 78
Soldadini Ignacy, chorąży w korpusie
 artylerii konnej 87, 99
Soldadini Jadwiga zob. *Dzianotti Jadwiga*
 z d. *Soldadini*
Soldadini Katarzyna zob. *Zatorska*
 Katarzyna, z d. *Soldadini*
Soldadini Magdalena zob. *Domańska*
 Magdalena, z d. *Soldadini*
Soldadini Paweł Antoni 88
Soldadini Paweł Jan (Paulus Joannes) 70,
 75–82, 85, 87, 90, 97, 98, 106, 245
Soldadini Paweł s. Franciszka 87, 99
Soldadini Salomea, z d. *Brykner* 75, 76,
 78, 98
Soldadini Teresa, z d. *Toryani* 82–84, 89
Soldadini zob. *Niewiarowska*, z d. *Soldadini*
Soldadini, rodzina 72, 83, 85, 87, 88, 97,
 106, 107, 245
Sommersberg Friedrich Wilhelm 46
Soner Jerzy 88
Soner Jerzy (Soner Georgius) 88, 105, 245
Soroka Franciszka zob. *Michalewska*
 Franciszka z d. *Soroka* 211
Sosnkowski Kazimierz 239
Spicer Andrew 146
Spiller Piotr 179
Spinkowie, rodzina 72, 97
Spolski Marian 178, 181
Spytek z Morawicy 51
Sreniawska Reina 176
Sreniawski Tomasz 176
Srogosz Tadeusz 147
Stabrawa Anna 107, 229, 245
Stabrawa Anna 73, 75, 80, 84, 88, 149
Stadnicki Roman 231
Stahl Georg 231
Stalin Józef 116
Stalmach Paweł 196
Stanek Jan 19–21, 28
Stanek Zelassni, rajca chrzanowski 44
Stanik Gyblo, rajca chrzanowski 44
Stanisław August, król polski 84, 87, 98, 99
Stanisław Leszczyński, król polski 69
Stanisław z Szydłowca, kasztelan
 żarnowiecki 32
Stanisław, vargmeister 37
Stanisławek, karczmarz ze *Spytkowic* 44
Stanko 135
Stanko Przemysław 214
Stanko Przemysław 35, 38, 39
Stanko zwany Broł, kmieć 29
Starkel Leszek 238
Starowski Szymon 207
Staszal Jan 89
Stefan, kmieć 29
Stelmach Jerzy 139
Stelmach Roman 145
Stocking William 227
Stoida Franciszek 124
Stopa Roman 215
Stopka Krzysztof 143
Strużyńska Janina 179

- Stryjeński Karol 231
 Strzałkowski Adam 215, 232, 234
 Strzałkowski Wojciech 176
 Strzelecki R. 120
 Strzelecki Wiesław 179
 Suda Lidia zob. Potykanowicz-Suda Lidia 239
Sulimierski Filip 20
 Sułecki Szymon 183–187, 245
Sulkowska Irena zob. Sulkowska-Kuraś Irena
Sulkowska-Kuraś Irena 27, 34
 Sumera Janusz 179
 Sydor Anna 227
Sygański Jan 73, 78
 Syreniusz Szymon 81
Szablowski Jerzy 21
 Szajnocha Władysław 235
 Szaleniec Mariola 214
Szamotulski, kronikarz 22
 Szaster (Schaster) Jan 89
 Szaster (Schaster) Michał 88
 Szaster (Schaster) Piotr 88, 89
 Szaster Kasper Tomasz 106, 245
 Szasterowie, rodzina 87
 Szaszowowie, rodzina 31
 Szaszowski (Szaszowsky) Jan (Johannes) 31–33
 Szaszowski Mikołaj 31, 32
 Szczeciński Godfryd w zakonie Szymon Stock, karmelita 177, 181
Szczotka Stanisław 49
Szczur Stanislaus 45
Szczygielski Wojciech 38
 Szczyrek Marcin w zakonie Henryk (Henricus) 178, 182
Szelińska Wacława 32, 34–36, 47
 Szembek Alexander Casimirus 176
Szteinke Anzelm Janusz 144
Szuba Ludwik 123
 Szvabik Jan 44
 Szvabik Piotr, szewc 44
Szwaja Janusz 61
 Szwarz Jerzy 31
 Szyc Jan 195
 Szydłowski Roman 134
 Szymanowski Tadeusz 128
Szymański Józef 51, 52, 53
 Szysler Władysław w zakonie Cyryl 179, 181
Szyszkowski Marcin, bp krakowski 147
 Szyszkowski Marcin, starosta lelowski 21
 Szyszkowski Mikołaj, bp warmiński 21
Śliwa Marek 22
 Świętek Szczepan 214
Świebodzka Teresa 156
 Świetliński Walenty, kotlarz 176
Świeżawski Ernest 76, 82
 Tardini Domenico 239
Tazbir Janusz 61, 62
 Teil Jean Pierre 226
 Teisseyre Wawrzyniec 236
 Teresa (Teressia), św. 176, 180
Tęczyńscy, rodzina 31, 51
 Tęczyński Jan, kasztelan krakowski 31
 Theofrast z Erezos 81
Tomasik Józef 128
Tomaszewicz Janina 32, 34–36, 47, 143, 148
Tomaszewski Bronisław 175, 178
 Tomaszewski Bronisław w zakonie Alfons (Alphonsus) 176, 178, 182
Tomkowicz Stanisław 64, 65
 Toński (Tański) Jan 56
 Toński Jan, lekarz 60, 66, 67
 Toroszewicz Barbara z d. Pawlikowicz 72
 Toroszewicz Jan, kupiec 72
 Toryani 80, 87
 Toryani Elżbieta 76
 Toryani Franciszek 76
 Toryani Franciszek, architekt, rajca krakowski 82
 Toryani Józef 83, 89
 Toryani Karol 88
 Toryani Teresa zob. Soldadini Teresa, z d. Toryani

- Toryani, rodzina 72, 97
 Tragus Hieronimus 81
Traska, kronikarz 22, 23
Trelińska Barbara 63, 88
 Trepieńska Janina 234
 Trepka Walerian Nekanda 65
Trepka Walerian Nekanda 65
 Treter Bohdan 231
 Truszowicz Mikołaj, złotnik 176
 Trzebicki Andrzej, bp krakowski 204
Twaróg Danuta zob. *Winiarska-Twaróg Danuta*
 Tylman z Gameren 72
 Tymf Andrzej, probierz 94
Tyszkiewicz Lech A. 22
Tyszkowski Kazimierz 51
- Urban Waclaw* 49, 57
Uruski Seweryn 61, 145
Uruszczak Waclaw 139
- Vadian Paweł 58
 Vadianus zob. Watt von
Vetulani Adam 217
 Vigo Joannes de 81
- Waclaw I, książę zatorski 30, 31, 34, 35
 Waclaw II, książę zatorski 32, 34, 35, 37
 Waclaw IV, król czeski 34
 Waclaw, pleban w Spytkowicach 47, 54
 Waga Antoni 236
 Wajs Hubert 226
 Walczak Jakub 179
Walczak Marian 122
Walczak Ryszard 144
Walczy Łukasz 56, 72
Walewski Władysław 20
Waligórski Stanisław 77
 Waltoś Stanisław 233
Waltoś Stanisław 61
Warzecha Julian 20
 Watt (Vadianus) von 55
 Watt Agnieszka von zob. Waxman
 Agnieszka, 1 v. von Watt, z d. Pernus
- Watt Anna von zob. Gutteter Anna,
 z d. von Watt
 Watt Anna von zob. Kromer Anna, 1 v. von
 Watt, z d. Hennik
 Watt Anna von, z d. Hozjusz 57
 Watt Ewa von 58
 Watt Haza von, z d. Salomon 56, 57
 Watt Hektor von 56, 57, 67
 Watt Jan von 57
 Watt Jan von, s. Hektora 57, 58
 Watt Jan von, s. Jana 58
 Watt Paweł von 56–58, 67
 Watt Urszula von zob. Czigler Urszula,
 z d. von Watt
 Watt von (de Wath, Waat, Wadt, Wowath,
 Phonbath, Fonwath, Wath, Vadianus),
 rodzina 56, 67
Wawel-Louis Józef 56, 60, 77, 89
 Wawrzek z Harmęż 32
 Wawrzyniec, przeor augustianów 37
 Waxman Agnieszka, 1 v. von Watt,
 z d. Pernus 57
 Waxman Jan 57
Wazowie, dynastia 33
 Wążewski Tadeusz 216
Wdowiszewski Zygmunt 33
 Weber Hartmut 227
 Weckerus Joannes Jacobus 81
 Weigel 61
 Weigel (Wajgiel) Melchior, kupiec, rajca
 krakowski 60–62
 Weigel Jan 61
 Weigel Katarzyna 60–62
Weigel Katarzyna 61, 62
 Weigel Katarzyna zob. Zalasowska
 Katarzyna, z d. Weigel
 Weigel Marcin 61
 Weigel Stanisław 61, 62
 Weigelowie, rodzina 61, 67
 Weinrich Teodoryk 30, 31
Wenda Kazimierz 76, 82
 Weronika, św. 93
 Wessel Teodor, podkomorzy koronny 203
 Wettmann Andrea 226

- Węclewski Zygmunt* 22
 Węgrzyn Andrzej, rzeźnik 66
 Węgrzyn Dorota zob. Radziechowska Dorota, z d. Węgrzyn
Węgrzynowicze, rodzina 72
 Wielopolscy, rodzina 231
Wierzbowski Teodor (Theodorus) 34, 51, 52, 53
Wiesiołowski Jacek 144, 146
Wilczyński Maurycy 76
Winiarska-Twaróg Danuta 113
 Wiśniowiecka Gryzelda, z d. Zamoyska, księżna i wojewodzina ruska 204
 Wiśniowiecki Jeremi, książę i wojewoda ruski 203
 Wiśniowski Tadeusz 236
 Witek, administrator parafii w Spytkowicach 47
Witkowska-Żychiewicz Teresa 207
 Witold, Wielki Książę Litewski 144
 Władysław Jagiełło, król polski 33
Władysław Jagiełło, król polski 12
Władysław Warneńczyk, król polski 12
 Władysław, książę zatorski 32, 34
Władysław, książę opolski 25
 Władysław, książę oświęcimski 28
Włodarczyk Władysław 176
Włodarski Bronisław 51
 Wodzicki Kazimierz 236
 Wojakowski Władysław 125
Wojas Zbigniew 56, 72
 Wojeńscy, rodzina 72, 97
 Wojnarowski Mateusz 179
 Wojnarowski Michał 179
 Wojtyła Karol zob. Jan Paweł II, papież 214
 Woldan Paweł 217
 Wolff Jerzy, rajca i burmistrz kazimierski 74
 Wolfowicz (vel Wolff) Andrzej, dr filozofii i medycyny 74, 75
 Wolfowicz Andrzej s. Andrzeja, notariusz w Tarnowie 75
 Wolfowicz Anna, z d. Brykner 74, 75
 Wolfowicz Jerzy, kupiec i ławnik kazimierski 75
 Wolfowicz Magdalena zob. Różyc Magdalena 1 v. Bonikowska, z d. Wolfowicz
 Wolfowicz Marcin, dr filozofii 75
 Wolfowicze, rodzina 72, 97
 Wolsztyn Marcin, pleban w Spytkowicach 49, 52
Wójcik Marek L. 23, 25, 26
Wrona Janusz 116, 119, 127, 138
 Wronka Jan 128
 Wrzosek Antoni 216
Wutke Konrad 25
 Wyrozumska Bożena 143
Wyrozumska Bożena 24, 44, 144
Wyrozumski Jerzy 27
 Wysocki Stanisław 179
 Wyszyński Stefan 239
 Wytyszkiewicz, rodzina 89

Zachuta Leszek 115
Zadrożny Tadeusz 144
 Zajfert Jacenty 78
Zakrzewski Ignacy 25
 Zalasowska Katarzyna, z d. Weigel 61, 62
 Zalasowski Jan, rajca tarnowski 61
 Zaleski Jan, kupiec 66
 Załuski Andrzej (Andreas) Stanisław Kostka, bp krakowski 177, 181
 Zambrowski Roman 118, 124, 128
 Zamoyska Gryzelda zob. Wiśniowiecka Gryzelda z d. Zamoyska, księżna i wojewodzina ruska
Zaremska Hanna 79, 144
 Zareczny Stanisław 235
 Zatorska Katarzyna, z d. Soldadini 79
 Zawada Anna Karolina 233
 Zaydlicz Anna zob. Konradt Anna, z d. Zaydlicz
 Zbroja Barbara 231
Zdebski Andrzej 115

Zenderowska Magdalena 228
Ziemski Franciszek 113, 115, 124, 127,
135, 139
Zientara Benedykt 23
Ziętara Tadeusz 238
Znaniński Florian 212
Zonko Andrzej 179
Zuber Henri 225
Zuzanna, św. 93
Zygmunt August, król polski 203
Zygmunt Stary, król polski 145

Żabiński Albin 194
Żabiński Zbigniew 189
Żaki Andrzej 11
Żurkowa Renata 59, 65
Żychiewicz Teresa zob.
Witkowska-Żychiewicz Teresa
Żywocki Paweł 179

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

Hasła indeksowe wyróżnione kursywą dot. informacji bibliograficznych

- Afryka 217
Algieria 219
Ameryka Południowa 212
Ameryka Północna 212
Anatolia (Anatolien) 158, 164
Angoulême 221, 222
Auschwitz 153–156, 160, 161, 163,
167–171
Auschwitz 153, 155, 156
Australia 225
Austria (Österreich) 158, 164, 219
Azja 164
- Babice 112
Bachowice 28, 30, 31, 33, 34, 36–38, 40,
41, 48, 50–53
Bachowice 48
Baden-Baden 157, 163
Bałtyckie Morze 227
Barth 162, 169
Barwałd 51
Bawaria (Bayern) 160, 166, 221
Beauvais 219, 220
Belgia 203
Bełz 211
Bełzec 167
Berlin 159, 161, 166, 167
Bestwina 32
Bestwina 32, 35, 39
Będzin 24
Biała 119, 120, 121, 132
Bielcza 11
- Bielsko (województwo) 24*
Bielsko-Biała 21
Bieniewo 145
Birkenau 153, 156
Bliski Wschód 148, 154, 170
Bnin 60
Bnin 61
Bobowa 213
Bochnia 112, 213
Bochnia (powiat) 112
Boczylinskye 51
Bolonia 97
Bratysława 238
Brazylia 219
Bruchsal 158, 164
Brzeg 22
Brzesko 11, 213
Brzesko (powiat) 11
Brzeszcze 213
Brzezie 48
Brzezinka 32
Brzezinka 32
Brzozów 13
Bułgaria (Bulgarien) 158, 164
Burkina Faso 219
Burundi 219
Bydgoszcz 194
Bytom 46
Bytom 23, 24, 46
- Charente 221
Charente-Maritime 221

- Chechel 23
Chełm (ziemia) 13
 Chorwacja 225
 Chrenowa 51
 Chrzanów 44, 131, 132
 Chyżne 179
 Citadelle St. Martin 222
 Coczolinski, folwark 51
 Cognac 222
 Czad 219
 Czadnycza, łąka 33
 Czaniec 32
Czaniec 32
 Czarna 211
 Czechy (Bohemia, Królestwo Czech) 24, 89, 218
 Czernichów 48
 Częstochowa 203, 204
 Czortków (powiat) 11

 Dachau 154, 160, 162, 166, 167, 169
 Dobra 213
 Drozdów 216, 217

 Egipt 94, 219
 Erezos 81
 Essen 179
 Europa 224, 225, 227, 239
Europa 27, 144, 145
Europa środkowo-wschodnia 144
 Europa Zachodnia 143, 146

 Finlandia 219, 226
 Flensburg 162, 163, 169
 Florencja 83
 Fontainebleau 220
 Fort la Prée 222
 Francja
 Francja 147, 165, 203, 219–221, 224–226

 Galicja 218, 235, 236
Galicja 48
 Gameren 72
 Gandawa 237
 Garbary (obecnie część Krakowa) 72, 207

 Gdańsk 11, 148, 203, 227, 239
Gdańsk 145, 146
 Gdynia 194
 Gieraltowice 33
 Gilowice 49
 Gliwice 204
 Głębowice 33
 Gniezno 99
 Gostyń (powiat) 145
 Gottrüpel 163, 169
Grecja 217
 Grodzisko 39
 Grojec 32
Grojec 32
 Gwoździec 11
 Gythowska 51

Halicz (ziemia) 13
 Harmęże 32
Harmęże (Charmęże) 32
 Heide 163, 170
 Heide-Holstein 162, 169
 Helsinki 237
 Hiszpania 219, 225
 Holandia 226
 Holstein 163, 169

 Irak 158, 164
Italia zob. Włochy
 Iwanowice 213

 Jasło 177
 Jawiszowice 35, 39, 44
 Jena 238
 Jerozolima 20, 145
Jerozolima (Hyerosolimis) 144

Kalisz 146
 Kalisz (powiat) 145
 Kalwaria Zebrzydowska 138
 Kanada 219, 225
 Kanał Kiloński 169
 Karasiówka (Karasyowka) 51
 Karmel Góra 182
 Karpaty 238

- Karpaty Zachodnie* 237
Katowice 112, 228, 229, 238
Kazimierz (obecnie część Krakowa) 37, 44, 75, 89, 207
Kazimierz (obecnie część Krakowa) 149
Kazimierza Wielka 211
Kęty (Kanth) 32, 46
Kęty 32
Kielce 112
Kiezarowice 35
Kijów 238
Kleparz (obecnie część Krakowa) 149
Kleparz (obecnie część Krakowa) 44, 207
Kołomyja 11
Kongo 219
Kowary zob. Smidberg (Kowary)
Kozmice Wielkie 213
Kraków (Cracovia, Cracow, Krakau, Wielkie Księstwo Krakowskie) 9, 12–15, 21, 23–26, 28–34, 36, 37, 39, 41, 44, 46–49, 51–53, 55–67, 69–79, 81, 84, 85, 88–90, 94, 97–99, 112, 114, 115, 121, 122, 125, 127, 129–131, 135–140, 143–151, 157, 163, 169–171, 175, 177–182, 189–197, 203, 207–209, 211, 213–218, 226, 228, 229, 231, 233, 235–237, 245
Kraków (Cracovia, Krakau) 14, 19, 20, 25, 27, 30, 31, 37, 44, 55–58, 60, 61, 64, 70–73, 75, 76, 78–80, 84, 88, 89, 110, 113, 115, 130, 133–135, 138, 139, 147–149, 175–178, 189, 207, 214, 237, 245
Kraków (diecezja) 50
Kraków (diecezja) 26, 28, 29, 45, 49–52
Kraków (region) 135
Kraków (województwo) 21, 50, 52, 58, 114, 117
Kraków (województwo) 21, 112, 123, 124, 129, 135
Kraków (ziemia) 24, 31
Kraków (ziemia) 11, 22, 25
Kresy Wschodnie 15
Krosno 13
Krosno (powiat) 12
Krotoszyn (powiat) 147
Królewiec 164
Krystynopol 211
Krzyszowice 47
Kurozwęki 32
La Rochelle 222
Landes 221
Laskowa 39
Legnica 145
Leksandrowa 213
Lesko 211
Liège 237
Limanowa 113
Lipie (Lipe) 176
Lipnik 35
Lipsk (Leipzig) 159, 165
Litwa 224
Litwa (Wielkie Księstwo Litewskie) 40, 41, 144, 178
Litwa (Wielkie Księstwo Litewskie) 67
Lodomeria 235
Lublin 177, 228, 229
Lublin 14
Lublin (województwo) 116
Lwów (L'vov) 25, 30, 57, 71, 72, 99, 235, 236
Lwów 30, 237
Lwów (województwo) 211
Lyon 221
Łańcut 49
Łączany 28, 50
Łączany 25, 27, 50, 52, 53
Łomża 216
Łódź 112, 121, 230
Mali 219
Małopolska 34, 36, 37, 39, 44, 179
Małopolska 34, 46, 49, 52, 214
Małopolska Wschodnia 13
Manheim (Mannheim) 158, 163
Mazury 147
Meklemburgia (Mecklenburg) 159, 164, 165

- Miasteczko (obecnie część Spytkowic) 46
 Miechów (powiat) 135
 Miejsce 50, 52, 53
 Międzyrzecze 49
Mirów 36, 37, 39, 40–44, 49
 Moczydłko 51
Mogiła 26, 33
 Mogiła (Mogyla) 25, 26, 27, 28
 Mołdawia 219
 Monachium (München) 159, 165
 Mongolia 217
 Monte Cassino 239, 240
 Morawica 51
 Morze Czarne (Schwarze Meer) 158, 164
 Myślenice 138
 Myślenice (powiat) 119

 Niemcy 219, 220, 226, 227
 Niemcy (III Rzesza) 154, 155, 157, 164, 165, 169
 Nigeria 219
 Norymberga 57, 168
 Nowy Korczyn 32, 36
 Nowy Sącz 112, 124, 135, 136, 138
 Nowy Sącz (powiat) 124
 Nowy Targ 134
 Nowy Wiśnicz 213
 Nysa 24

 Ochotnica Dolna 213
 Oise 219
 Olkusz 24, 111, 113, 119
Olkusz 132
Olkusz (region) 132
 Ołomuniec 24, 204
 Opawa 24
 Opole 24
Opole (Oppeln) 34
 Oranienburg 154, 161, 168
 Osiek 35
 Oświęcim (Osswencim) 24, 26, 32, 34, 35, 46, 47, 135
Oświęcim 25
Oświęcim (księstwo) 19, 20, 24, 26–30, 32, 33, 36–43, 46–48
 Oświęcim (księstwo) 19, 20, 24, 35, 39, 46, 49
Oświęcim (ziemia) 19

 Padwa 73–75, 97
 Parchim 159, 165
 Paryż 214, 219–221, 223, 245
 Pergamon 81
 Peru 219
 Piasek (obecnie część Krakowa) 181
Piasek (obecnie część Krakowa) 175–178
 Pierrefitte sur Seine 220
 Pilzno 213
 Pińczów (powiat) 211
 Piotrowice 33
 Płock (Ploczk) 22
Podgórze (obecnie część Krakowa) 55
 Podole 11
 Podolsze 31, 33, 35, 38
 Polanka 31
 Polanka Stara 33
 Polanka Wielka 35
Polska 14, 21, 25, 33, 45, 115, 119, 122, 123, 128, 131, 132, 137, 145, 147, 148, 234, 238
 Polska 12, 15, 140, 144, 153, 170, 193, 203, 204, 211, 212, 219, 220, 226, 229, 234
Polska (Korona Polska) 20, 88
 Polska (Królestwo Polskie) 36–39
Polska (Królestwo Polskie) 20, 67
Polska (Polonia, Regnum Poloniae) 22, 25, 27, 34–37, 39–41, 43, 46, 47, 76, 88
 Polska (Regnum Poloniae, Polonia,) 79, 94, 181, 182
 Polska (Rzeczpospolita) 11, 69, 70, 146, 147, 217, 239, 240
Polska (Rzeczpospolita) 38, 146
 Polska Ludowa (PRL) 178, 182
Polska Ludowa (PRL) 113, 114, 116
 Pomorze (Pommern, Pomorania) 23, 159, 162, 165, 169
Pomorze Zachodnie 147
 Poznań 146
 Poznań 67, 146, 147, 194, 217, 236

- Poznań (diecezja) 150
Poznań (diecezja) 145, 146
Półwieś 50, 52, 53
Praga 24, 34, 46, 218
Praga 22
Przeciszów 33, 35
Przeciszów 36, 37, 39–44
Przemyśl 9, 12–15, 245
Przemyśl 13, 14
Przemyśl (ziemia) 12
Przemyśl (ziemia) 13
Przemysłany 236
Przewóz 24, 33
Pszczyna 24
Rabka 213
- Racibórz 24
Racibórz (Ratibor) 34
Radom 147
Radomsko 216
Rautum 162, 169
Ravensbrück 162, 163, 169
Rawa 75
Rawa (województwo) 145
Ré 222
Rendsburg 162, 169
Rochefort 222
Rosja 219
Rostock 94
Rumunia (Rumänien) 158, 164, 219
Ruś 39, 178
Ruś (województwo) 13
Ruś (ziemia) 39
Rwanda 219
Ryczów (Riczow, Rycow) 26, 28, 32, 33
Rzeszów 12, 13
Rzeszów 14
Rzeszów (województwo) 14
Rzeszów (województwo) 12, 13, 15
Rzym (Roma) 97, 143–145, 148, 150, 177, 214, 239, 240
Rzym 148
- Sachsenhausen 154, 160, 166, 167, 169
Salamanka 237
- Sandomierz 39, 40
Sandomierz (województwo) 32
Sankt Gallen 56
Sanok 13
Sanok (ziemia) 12, 13
Santiago de Compostella 144
Sąddeckczyzna 39
Schwarzwald 158, 164
Siewierz (ziemia) 35, 54
Skałka (obecnie część Krakowa) 232
Skawa (Scaua) 19, 23, 25, 35, 38, 39
Skawinka 25
Skorzów 32
Słupów (Słupow) 176
Słupsk 147
Sobibór 167
Sochaczew (powiat) 145
Sokal (powiat) 211
Spytkowice (Spichowicz, Spikowicz, Spinteowicz, Spinteowicz, Spintowicz, Spitcouiz, Spithkovicze, Spitkowicze, Spitowicz, Spythkowycz) 19–21, 22, 23, 24, 25, 26, 27–46, 48–54
Spytkowice 21, 32, 33, 36, 43, 49
Spytkowice (parafia) 23, 29, 45, 47, 48, 50, 52, 54
Staniątki 23
Staniątki 23
Stanisławów 237
Stany Zjednoczone Ameryki 224, 225
Stara Wieś 32
Stradom (obecnie część Krakowa) 207
Sudeckie Ziemie (Sudetenlandes) 160, 166
Sudety Wschodnie 238
Syberia 170, 217
Sylt 162, 169
Szczecin (Stettin) 159, 165, 218
Szkocja 237
Szoszowy (Szaszowy) 31
Szwajcaria 56, 67, 225
Szwecja 224, 237
Szydłowiec 32
- Śląsk (Schlesien, Zlesie) 20, 23, 24, 25, 74, 159, 164, 165

- Śląsk (Silesia)* 20, 23, 25, 27, 34, 88, 110, 245
Śląsk (księstwo) 147
 Śląsk Dolny 112, 127
 Śląsk Górny (Oberschlesien) 31, 159, 164
- Tarnowskie Góry 204
 Tarnów 75, 119, 213
Tarnów 19
 Tatry 238
Tatry 238
 Tenczynek 47
 Toruń 226
 Treblinka 167
 Troki 34
 Trzebieńczyce 39
 Trzemeszno 144
 Tunezja 219
 Turcja (Türkei) 158, 164
- Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka (URSR)* 14, 30
 Unia Europejska 220
 Urugwaj 219
 Urzędowo 81
 USA zob. Stany Zjednoczone Ameryki
 Ustrzyki Dolne (powiat) 211
- Wadowice (dekanat) 28
Wadowice (powiat) 20, 21, 28, 46
 Wadowice (powiat) 119, 124
 Wadowice (Wadowicz) 46, 124, 127, 156, 157, 170
Wadowice (ziemia) 20, 26
Warmia 147
 Warna (Varna) 158, 164
 Warszawa (Varsavia) 32, 69, 79, 84, 139, 157, 170, 193, 194, 204, 217, 218, 224, 227
 Watykan 239
 Wenecja 67, 77, 148
Wenecja 148
Węgry 88, 110, 245
 Węgrzce Wielkie 213
 Wiedeń 177, 179, 204, 237
- Wieliczka 213
 Wielka Brytania 224–226
 Wielkopolska 151
Wielkopolska 25, 144
 Wietrzno-Bóbrka 12
 Wiglowice 39
 Wisła (Visla, Wizla) 19, 23, 24, 29, 33, 51, 52
Wiślica 67
 Witkowice 32
 Wittenberga 229
 Włochy 178, 203, 225, 229, 239, 240
Włochy 148
 Wrocław 24, 46, 127, 177, 238, 105, 245
 Wygnanka Dolna 11
- Yvelines 221
- Zabierzów 213
 Zagłębie Ruhry (Ruhgebiet) 158, 159, 164, 165
 Zajączkowie 28, 33
 Zakliczyn 116
 Zakopane 193
Zator 27
Zator (dekanat) 21, 47
 Zator (dekanat) 21, 47, 48
 Zator (księstwo) 19, 24, 29, 32, 34, 35, 38, 39, 49
Zator (księstwo) 19, 20, 24, 27, 28, 32, 36, 37, 38, 40, 41, 42, 43, 46, 48
 Zator (Zathor) 24, 25, 27, 29, 33–35, 42, 45–47, 54
 Zator (ziemia) 38
 Ziemia Święta 143, 144, 146, 148, 151
Ziemia Święta 144, 148
Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (SSSR) 14
 Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) 195, 211
- Żebracz 35
 Żory 31
 Żywiec (powiat) 124
 Żywiec (Zipscha) 46, 49, 124, 194

ZASADY PUBLIKOWANIA W „KRAKOWSKIM ROCZNIKU ARCHIWALNYM”

- I. „**Krakowski Rocznik Archiwalny**” zamieszcza artykuły o objętości do 20 stron maszynopisu. Do tekstu prosimy dołączyć krótką informację o autorze, zawierającą następujące dane: imię i nazwisko, tytuł i stopień naukowy, miejsce pracy, tytuły największych publikacji (do 5 tytułów).
- II. Oprócz artykułów Redakcja zamieszcza:
 - a) teksty źródłowe o objętości do 20 stron maszynopisu;
 - b) recenzje merytoryczne, oceniające i polemiczne, o objętości do 5 stron maszynopisu;
 - c) informacje o książkach o objętości do 2 stron maszynopisu;
 - d) sprawozdania z sesji, konferencji i wycieczek naukowych o objętości do 5 stron maszynopisu;
 - e) sprawozdania roczne Dyrektora Archiwum Państwowego w Krakowie i Krakowskiego Oddziału SAP.
- III. Wymogi techniczne:
 - a) teksty prosimy przysyłać w jednym egzemplarzu oraz w wersji elektronicznej w formacie .rtf;
 - b) teksty artykułów i materiałów źródłowych powinny zawierać streszczenie zawartości publikacji (ok. 0,5 strony);
 - c) tekst winien być przygotowany czcionką Times New Roman 12 pt, z zachowaniem interlinii (1,5) i marginesów (2,5 cm);
 - d) strona znormalizowanego maszynopisu zawiera 30 wersów tekstu z ok. 60 znakami w wersie (1800 znaków na stronie);
 - e) przypisy prosimy umieszczać na końcu tekstu;
 - f) przypisy bibliograficzne prosimy dostosować do przedstawionego poniżej wzoru:

Książka:

Stefan Kieniewicz, *Spoleczeństwo polskie w Księstwie Poznańskim 1848 roku*, Warszawa 1935, s. 50.

Ibidem, s. 51.

S. Kieniewicz, *Spoleczeństwo ...*, s. 55.

Fragment książki:

Janusz Tazbir, *Nietolerancja wyznaniowa i wygnanie arian*, [w:] *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655-1660*, t. 1, Warszawa 1957, s. 277.

Ibidem, s. 275.

J. Tazbir, *Nietolerancja ...*, s. 655.

Artykuł w czasopiśmie:

Krzysztof Chłapowski, *Alienacje dóbr królewskich w latach 1578-1668*, „Przegląd Historyczny” 1978, t. 69, z. 4, s. 649.

Ibidem, s. 650.

K. Chłapowski, *Alienacje ...*, s. 655.

Rękopis biblioteczny:

BJ, rkps 2274, k. 59–60.

Rękopis archiwalny:

APKr, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. AMCh 1122, s. 20.

- IV. Wszelkie zmiany o charakterze merytorycznym wprowadzane przez Autora w korekcie, dokonywane będą na koszt Autora.

- V. Redakcja zastrzega sobie możliwość wprowadzenia zmian bądź skrótów w tekstach artykułów, po uprzednim uzgodnieniu z autorami.

Materiałów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

ISSN 1233-2135

Nakład: 300 egz.

Na okładce wykorzystano następujące pieczęcie znajdujące się w zbiorach Archiwum Państwowego w Krakowie (od góry):

1. *Pieczęć większa koronna króla Kazimierza Jagiellończyka z 1454 r. (Perg. 250). Używana za panowania króla w latach 1447-1492.*
2. *Pieczęć Zbigniewa Oleśnickiego biskupa krakowskiego w latach 1423-1449 (ze zbioru luźnych pieczęci – nr 66). Zbigniew Oleśnicki w latach 1449-1455 jako kardynał używał innej pieczęci.*
3. *Pieczęć mniejsza miasta Krakowa (mniejsza radziecka) z 1465 r. (Perg. 288). Pieczęć używana od początku XIV do XVII w.*

Redaktor techniczny: Monika Andrasz-Mrożek

Opracowanie tekstu i korekty: Zofia Wyzlińska

Projekt graficzny: Łukasz Kocój

Opracowanie graficzne i DTP: Grzegorz Dąbrowski

Tłumaczenie: Bożena Traciewicz

Druk i oprawa:

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

„TECHNET” Sp. z o.o.

30-821 Kraków, ul. Anny Libery 18

„KRAKOWSKI ROCZNIK ARCHIWALNY”

Podejmując decyzję publikowania własnego rocznika pragniemy nawiązać do świetnych tradycji wydawniczych archiwów krakowskich, sięgających schyłku XIX w. Szczególnie środowisko naukowe skupione wokół Archiwum Akt Dawnych m. Krakowa, w okresie przed I wojną światową i w dwudziestoleciu międzywojennym, może poszczycić się imponującym dorobkiem w zakresie publikacji: pomocy archiwalnych, źródeł, monografii i artykułów opartych o bezcenny zasób przechowywany w budynku przy ul. Siennej 16. Tu powstało Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, wydające „Rocznik Krakowski” i „Bibliotekę Krakowską”. Składając hołd licznym wybitnym poprzednikom, pragniemy kontynuować ich zamysł uczynienia z Archiwum poważnego ośrodka badań naukowych.

[Ze wstępu do pierwszego tomu rocznika, *Sławomir Radoń*]

Adres redakcji:

**„Krakowski Rocznik Archiwalny”
Archiwum Państwowe w Krakowie
30-960 Kraków, ul. Sienna 16
tel. +48 12 422 40 94 wew. 13
e-mail: sekretariat@archiwum.krakow.pl**